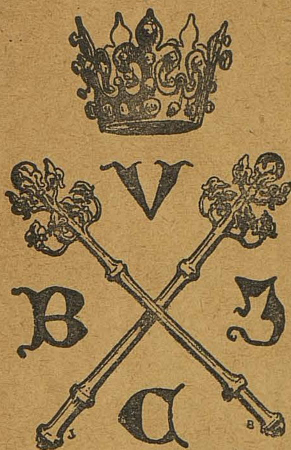

V
B
J
C
C.K. BIBLIOTHECA
UNIVER. JAGELL.
CRACOVIENSIS


V
B
J
C
J
B
18774

ZBIOR
MOW ROZNYCH
W CZASIE
SEYMU
OSTATNIEGO
SZESCIO-NIEDZIELNEGO
ROKU 1778.
MIANYCH.



W WILNIE
W DRUKARNI KRÓLEWSKIEY
AKADEMJCKIEY.

REGESTR MOW
w TYM TOMIE
ZAWARTYCH





Wołyńſk: w Izbie Poſelſkiey dnia 26. Październ:

Głos JW. Małachowſkiego Piſarza W. Koron: Poſła Ziemi Łomzyńſkiey dnia 26. Październ:

Mowa JO. Xcia Czetwertyńſkiego Podkom: J.K.Mci, Poſła z Woiew: Bracław: dnia 27. Październ:

Głos JW. Cieciſzowſkiego Łowczego i Poſła Ziemi Liwſkiey, w Izbie Poſelſkiey, dnia 27. Październ:

Głos Odpowiadaiący JW. Krzuckiego Poſła Wołyń: w Izbie Poſelſkiey dnia 27. Październ:

Głos JW. Deniſka Piſarza Grodzkiego Krzemienieckiego Poſła Wołyńſk: dnia 28. Październ:

Głos JW. Krzuckiego Poſła z Woiew: Wołyńſkiego w Izbie Poſelſkiey dnia 29. Październ:

Mowa JW. Potkańſkiego Staroſty Radomſkiego Poſła z Woiew: Sandomirſkiego, dnia 29. Październ:

Głos JW. Szydłowſkiego Szambelana J.K.Mci Poſła Nurſkiego dnia 29. Październ:

Mowa JW. Suchodolſkiego Sędziego Ziemſk: i Poſła Powiatu Wołkow: dnia 29. Październ:

Głos

Mo-



Mo-



NB. *Mowa J.W. Makowieckiego Podkomorz: i Poſła Słonim: 24. Paźdź:*

MOWA

J. W. JMSC PANA

MOKRONOSKIEGO

GENERAŁA INSPEKTORA KAWALERYI,
Y GENERAŁA-LIEUTNANTA
W WOYSKU KORONNYM
POSŁA ZIEMI BIELSKIEY
PRZY PODNIESIENIU LASKI
w Izbie Poselskiey d. 5. 8bris 1778.
MIANA.

J. OO. J. WW. WW. MM. WW.
Mciwi Panowie i Bracia.

Z Prawa wyraźnego w zupełney Seymu wolności podnoſzę tę Laſkę, witam Przezacnych Kollegów za Uniwerſałem łaſkawie nam Panuiącego STANISŁAWA AUGUSTA od Narodu do Prawodawſtwa wybranych, a w tey Prześwietney Izbie zgromadzonych, na tym to mieyſcu od wieków oſobliwym dla Stanu Rycerſkiego zaſzczytem uprzywileiowanym, w tey to Swiątnicy, grunt

 ſwo-



ſwobod naſzych zaſzczepiony. Tu Oyczyzna ſwoię całość i beſpieczeńſtwo miała: tu ſprawiedliwość Kraiu Prawami opatrzona bywała. Tu cnotliwy Obywatel odbierał nadgrodę. Tu równość wynoſzącym ſię kładła tamę. Tu na zewnętrzne nienawiſtnych pociſki odpor znaydowany, a wewnętrzna pomyślność Oyczyzny przez Uſtawy Narodowe kwitnęła. Ale kiedy od kilkadzieſiąt lat przeciągu nie tylko nieczynnemi nas przez niezgody pſuiąc Seymy, żądza barziey właſnych zyſków, niż publicznych, wyſtawiła, ale też bez rządu prawie nas zoſtawiwſzy, tam gdzie ratunek Oyczyzna odebrać ſię ſpodziewała, tam ſwoię znalazła zgubę. Dwa Stany pierwſze, naylepſi Królowie, Senat nayżyczliwſzy, cóż bez trzeciego Stanu Rycerſkiego ſtanowić mogły? Stały ſię wſzyſtkie prawie martwemi, tak dalece, że Narod przeſtał być reprezentuiącym w Europie Narodem; łatwo było zatym

w



w tak nierządney i ogołoconey w skutecznych sposobów Rzeczypospolitey sąsiadom naszym rozpościerać wolą swoię, rządzić się, a naostatek niszczyć jak bezdusznych, i nayobfitsze Prowincye nasze zagarnąć i podzielić miedzy siebie. Przeyrzał to i przestrzegał nas zchodząc z Tronu i porzucaiąc tę cierniową Królów Polskich Koronę Jan Kazimierz, mawiał i Jan III. że przez rosterki nasze i niechcenie rządu, przez biiące na nas coraz okoliczności, przyidziemy do tego, jak doświadczyliśmy, stanu.

Patrzmy na inne choć słabsze i mniey ludnieysze od naszey Rzeczypospolitey, jakie względy od sąsiedzkich Mocarstw maią, jak przyiaźni ich szukaią, jak się do przymierza z niemi ubiegaią, bronią ich, i upadać im nie daią; bo dobry rząd maią, prawdziwą dla własney Oyczyzny miłość, i posłuszeństwo Prawom swoim zachowuią. Czemuż nie mamy iść tymże torem? czyż nie mamy okro-

 pnych



pnych przeſtrog, do zabiegania oſtatnim nieſzczęściom? Używaymy słodkiey wolności, a która być powinna roztropnością oświecona, czyńmy, co z pożytkiem Kraiu być może. Czyńmy dzielnie, niech świat widzi, że ſą u nas czuiące dla dobra publicznego Duſze, nie maiąc inſzego celu, tylko ten, który wſpaniałym ſercom Polaków przyzwoity, to jeſt: uſzczęśliwienie Oyczyzny, którey wſzyſtko powinniśmy. Wróci ſię ta sława, którey Przodkowie naſi, gdy byli jednością ſpoieni, nabywali. Czyńmy dobrze ſami przez ſię, a w ten czas cudzych rozkazów znać nie będziemy, w tych ſentymentach słuchaiąc oſtatnich Praw o Porządku ſeymowania oſobliwie Konſtytucyi 1768. aby naſze dziſieyſze początkowe obrady dalſzą pomyślność zaſzczepiły, przyſtąpmy do tego, co nam przepiſuie taż Konſtytucya.



MOWA

J. W. JMSC PANA

MOKRONOSKIEGO

GENERAŁA INSPEKTORA KAWALERYI,
Y GENERAŁA-LIEUTNANTA
W WOYSKU KORONNYM
POSŁA ZIEMI BIEŁSKIEY
PRZY ODDANIU LASKI
J. W. TYSZKIEWICZOWI PISARZOWI
W. X. LIT.
OBRANEMU SEYMOWEMU
MARSZAŁKOWI
D. 5. 8bris 1778. w Izbie Poselskiey Miana.

Stan Rycerſki nie ma większego daru nad ten, który dziś na Oſobę Twoię J. W. Piſarzu Litewſki, Pośle Województwa Wileńſkiego już Marſzałka zlewa, oddaiąc ci pierwſzeńſtwo Koła naſzego; poznałem w Tobie patryotyczną cnotę, kiedy takie zaufanie w kwitnącym jeſzcze Twoim zakłada wieku. Ta jednomyślność, którey w ſamych początkach obrad naſzych doznaiemy,

przę-



przenika ſerce radością i wielką nam czyni otuchę, że i w całym ſeymowania biegu jey doznamy, a przez ſkutki jey wſzelka na Narod wypłynie pomyślność. Zarzucone od lat kilkudzieſiąt przez niezgody naſze Seymy wolne, dziś pod Laſką Twoią z miłym odżywieniem powſtaią. Od tegoć to momentu poznanie tey, która okropnym wſpomnieniem na Oyczyznę wynikła zguby, przy dobrym rządzie, a rozróżnionych umyſłów połączeniu, przez zbawienne rady nadgrodzić ſzkody, i Kray w ſwoim obrębie podźwignąć może, że ſię znowu ſtaniemy poważanym Narodem, nie błędnym bez rządu i ſprawiedliwości ludem. Z tych ci to niezgod naſzych muſiały wypłynąć nieodbite związkowych Seymów potrzeby. Wiadome ich przyczyny całemu Narodowi. Te Seymy jedne były przymuſzone, drugie chętne i od ſamey żądane Oyczyzny. Ta ſama Laſka, która ſię dziś z moich

prze-



przenosi ręku, od trzech Stanów związanych z sobą, była mi oddana, a dziś w zupełney wolności Stanu Rycerskiego w tych Praw Swiątnicy Tobie J. W. Marszałku uchwalona i do władania nią powierzona. Smiele jednak oświadczyć tu mogę, że jest nieskażona niczym; bo nią władaiąc, wypełniałem obowiązki moie, przysięgi Bogu dotrzymałem, a dobremu Królowi i kochaney Oyczyznie wierności dochowałem. Do Was J. WW. Przezacni Kolledzy i do całego w Osobach Waszych Narodu ostatnią już może w życiu zanoszę prozbę, abyście niedoskonałości i nieudolności moiey wybaczyli, a to łaskawie przyznali, żem wierny dla Oyczyzny Obywatel, i tego tylko wysokiego tytułu na ozdobę nadgrobku mego pragnę.

Odbierayże już śmiele J. W. Marszałku tę Laskę, którą ci serca Przezacnych Kollegów i moie własne oddaie. Miey zaufanie, że taż jedno-

my-



myślność w całym tym Przezacnym kole do końca obrad naszych ku Dobru publicznemu statecznie trwać będzie. Wszak nam Panuie Król Rodak, Dobrocią serca nieporównany, a zawsze dla pomyślności Narodowey nad zamiar pracuiący. Senat Starsi Bracia Nasi, nie mogą, tylko dobrze radzić, dobrze życzyć. Te trzy Stany równą dla Oyczyzny zagrzane miłością, równą sławę i równy zaszczyt i pożytek w uszczęśliwieniu jey znayduiąc, do jednego zmierzaiące celu, wszelkie Dobro ustanowią. O Boże, któryś nas dotąd sprawiedliwie karał! bośmy Prawom Twoim Swiętym, i Uroczystym Narodu ustawom nieposłuszni byli, odpuść wykroczenia nasze. Wielki Boże! zagrzey serca nasze do tey powinney jedności, z któreyby chwała Twoia i dobro Oyczyzny naszey powstać mogło.



ZDANIE

Jaśnie W. Jmć P.

IGNACEGO
KRZUCKIEGO
POSŁA z WOJEW: WOŁYNSKIEGO

Przy podnieśieniu łaski.

Mówię w czaśie, mówię podług Prawa, bo mówię przeciw nieprawności; gdyby było Prawami warowane, albo ustawiczną praktyką uzwyczajone, iż Mąż cnotliwy, doskonały, prawy i zasłużony ma podnośić Laskę, milczałbym: i z prawdziwym ukontentowaniem zapatrywałbym śię na przyzwoitą Osobie Twojey J. W. Mokronoski od całego Narodu i od nas współ-Kollegów dopełniaiącą śię wdzięczność; lecz gdy Prawa Marszałkowi Starey Laski podnoszenia stanowią, wstrzymay na moment Twą czynność, a



dozwol na wolnym Seymie tylu nieszczęśliwościami i przemocą zatłumionym Prawom usty odezwaćsię Posła..

Marszałek starey Laski ma być rozumiany ten, który w Izbie Poselskiey obrany, któren sam nie dzieląc swey władzy Marszałkowskiey z współ-Kollegą sprawował tę Dostoyność. Marszałek iest ten Seymowy, i ten powinien podnosić Laskę, pod którego Dyrekcyą Seym wolny, a tak wolny, że mógł być i zerwany. Marszałek iest ten, który podług Alternaty Prowincyi iest obrany. Marszałkowską na reszcie ten powinien podnosić Laskę, kto ma ią sobie od naypóźnieyszego podług Alternaty oddaną Marszałka. Tego wszystkiego, daruy mi J. W. Podlaski, w Twoim przeszło Konfederackim nie znayduię Marszałkowstwie, i w tey mierze przytaczam Prawo.

Roku 1699. *Vol: 6. Fol: 58. Tit:* Alternata Laski. " Chcąc aby po-'czątki Seymowania na na Alterna-

"tach



"tach o Laſkę Marſzałkowſką nie tą-
"mowały ſię, i żeby ſię wygodziło
"Prawu i porządkowi Seymowania
"*in Anno 1690.* napiſanemu, żeby
"pierwſzego dnia obranie Marſzałka
"ſtawało, taki porządek i w tych Al-
"ternatach *præſenti lege* czyniemy; to
"ieſt: jeżeliby na którym Seymie *in*
"*ſucceſſum* naznaczonym, ſtrzeż Boże
"*aliquo fato*, nie przyſzło do obrania
"Marſzałka, przez coby i Seym nie
"doſzedł, tedy to w Alternatę iść
"niema, ani żadney Prowincyi (na
"którą ow Seym przypada) *præjudi-*
care powinno. Seym zaś zerwany,
"na którym obrany Marſzałek bę-
"dzie, choćby tylko ieden dzień był
"*in Activitate*, już za Alternatę każdey
"Prowincyi poczytany być ma. A-
"żeby ſię Alternaty wyraźniey ob-
"jaśniły, Seym przyſzły pod Laſką
"Małopolſką odprawić ſię ma w War-
"ſzawie, a naſtępuiący Seym zaraz
"po tym Małopol: ma być w X. L. w
"Grodnie, &c *conſequenter* każdy trze-
"ci Seym, według Praw o Alterna-
"cie



"cie i trzecim Seymie W. X. L. posta-
"nowionych temuż W. X. Lit: waruje-
"my.

Słyszę odgłos, iż Konst: 1768. iest Prawidłem Seymowania naszego, i przez Marszałka przeszłego Seymu podnoszoną Laskę mieć chce; lecz taż sama Konstytucya niżey pisze: iż przez zastępuiącego mieysce Marszałka Seymowego, pierwszy Poseł z Prowincyi, z którey był przeszły Marszałek (a nie Marszałkowie) podnosić Laskę powinien. Szukać nam więc potrzeba Seymu naypoźnieyszego Ordynarinego; i ten był pierwszy pod Laską J. W. Małachowskiego Krayczego Koronnego, drugi pod Laską JW. Czaplica Podkomorzego na ów czas Łuckiego; na którym Seymie lubo *pluralitate*, a nie *unanimitate* traktowane były materye, i stanowienie Prawa, lecz że był w Izbie Poselskiey obrany Marszałek, za ordynaryiny przyiąć należy. Tu znowu nowa wynika trudność: ieżeli z Alternaty Litwa w Warszawie Seym trzeci odprawować może? dowodzić będę, iż Seym



Seym w Grodnie na alternacie W. X. Lit: odprawować się powinien. Powtóre, iż taż Alternata upadła. Co do pierwszego: Konstytucya 1699. o Alternatach wyżey wytknięta dowodzi, iż Seym trzeci w Grodnie być powinien. Dawnieysza Konst: 1673. te ma wyrazy. "Jeżeli co barziey *unit animos Ci*-"*vium & consonam reddit Rempublicam*, "jako *aequalitas*, którą chcąc zachować "w tey Rzeczypospolitey między Na-"rodami Koronnym i W. X. Litt: po-"stanawiamy *authoritate praesentis Con*-"*ventus, & pro lege perpetua* mieć chce-"my, aby Seym trzeci Stanow Ko-"ronnych i W. X. L. na Alternacie W. "X. L. Dyrekcyi koła Poselskiego przy-"padaiący odprawował się w W. X. L. "w Mieście Grodnie; *excepto Actu Convo*-"*cationis sub tempus Interregni, tum & "ipso Actu Electionis & Coronationis*, "które w Koronie maią się odprawować, "Alternaty od tąd Narodow, jako do-"tąd, maią *observari*. Propozycye na "Seymach w Koronie i W. X. Litew: "odprawuiących się, WW. Pieczętarze "Koronni w Koronnych, a W. X. Litt. "w Interessach W. X. Litt: ieden po dru-



"drugim zawſze czynić maią. Także "Reſponſa na witanie i żegnanie Izby "Poſelſkiey, i przyięcie Denuncyacyi o-"branego Marſzałka, w Koronie przy "Koronnych, a W. X. L. przy Pieczę-"tarzach Litewſkich ma zoſtawać.

Tu ſię nam zaſtanowić potrzeba, jeżeli JJ. WW. Pieczętarze do naſzego przychyliliby ſię wykroczenia. Lecz jeżeli nie dość na tych Konſtytucyach, ieſt naſtępuiąca 1685. " Chcąc Seym "Grodzieńſki *integerrimè* zachować, "Konſtytucye 1673, 1674. 1677. *in to-"to* reaſſumujemy, a *in futurum* poſta-"nawiamy, iż Seymy na Alternacie "W. X, Litew: przypadaiące w Gro-"dnie Mieście naſzym pod Dyrekcyą "W. X. Litew: odprawować ſię maią. "Jakoż i przyſzły Seym *immediate* po "teraźnieyſzym naſtępuiący, w tymże "mieście naſzym Grodnie pod Laſką "W. X. Litew: odprawowany być ma.

"Roku 1703. Seym Lubelſki za "Seym Grodzieńſki przyięto, z wa-"runkiem, aby odtąd Seym trzeci w "Litwie w Mieście Grodnie, a nie gdzie "indziey odprawował ſię.

"Roku 1724. z Warſzawy przenieſio-

"ny



"ny Seym do Grodna *cum limitatione*, "przecież *non derogando* Kadencyi Gro-"dzieńſkiey W. X. Litt:

"Roku 1726. Z teyże Limity Seym "Ordynaryiny *immediatè* naſtępuiący "według Alternaty na W. X. Litew. "przypadaiący w Grodnie, *in termino* "*Lege novella præscripto*, to ieſt 1728. "złożyć deklarujemy.

Konſtytucya 1768. *Fol: 140.* "Na "przyſzłe czaſy Alternata w Polſzcze dwa Seymy Ordynaryine ieden po dru-"gim, a w Litwie także trzeci Ordy-"naryiny odprawiać ſię maią.

Z tylu więc Konſtytucyi widocznie okazuje ſię, iż Seym teraznieyſzy, gdyby na Alternatę Litew: przypadał, w Warſzawie odprawowany być nie może, i że taż Alternata upadła Konſtytucyą 1768. na karcie 118. dowodzę: "Z zachowaniem Alternaty raz w Pro-"wincyi Wielkopolſkiey, drugi raz z Małopolſkiey, zaś trzeci raz z prowin-"cyi W. X. Litew: na którą na do-"chodzący w teraznieyſzym Roku "Seym Alternata przypada.

Doſzedł Seym 1768. a przeto pierwſzy z Prowincyi W. X. Litew: Poſeł

ſtarą



ſtarą Laſkę powinien podnoſić, a na Wielkopolſkę obieranie Marſzałka przypada. Zgodzi ſię i z mieyſcem i Prawem. A toli gdy widzę większość Zdań tymPawom przeciwnych, i znaiąc własnym przeświadczeniem, iż ani mieyſce, ani Oſoba, ale wolne dla wolnego Narodu ſtanowione Prawa uszczęśliwiać mogą, do iednomyślności przystępuję, z tym oſtrzeżeniem, aby początkowe wykroczenia, nie były wſtępem do dalſzego przeſtępſtwa.



MOWA
J. O. XIĄZĘCIA JMCI
KAZIMIERZA
SAPIEHY
GENERAŁA ARTYLERYI W. X. LIT:
DEPUTOWANEGO OD STANU RYCERSKIEGO
DO
NAYJASN: KROLA JMCI
Y PZESWIETNEGO SENATU
Z doniesieniem o jednostaynym obraniu Marszałka Seymowego
MIANA
DNIA 6. MIESIĄCA OKTOBRA 1778.

KROLU NAYIASNIEYSZY P.M.M.
PRZESWIETNY SENACIE.

Doznawać koleyno przeplataney szczęściem, i nieszczęściem chwili, raz w smutney, drugi w wesołey życie pędzić dobie, jest powszechnym całego rodu ludzkiego wydziałem: ważyć równym gwichtem wszystkich stworzeń losy, na przemian wszystkie dni ludzkie ró-

wnie, pomyślnością uwięczać, jak truć przeciwnościami, jest to nayceInieyszym doskonałości Wszechmocnego znakiem. Na tych dwóch prawdach jego rządy zasadzaią się, tych prawd sprawiedliwość jego zaręcza istotę; codzienne zaś doświadczenie stwierdza nieochybność. Gdziekolwiek rzucim okiem, nie mówię na szczegulne osoby, lecz na całe narody; u wszystkich, od początku wziąwszy; bieg odmian znaydziem. Równą w wadze szale przyiaznych i nieprzyiaznych zdarzeń, uyrzemy wszystkie Państwa raz w górę wyniesione, drugi bliskie upadku; oczywiste przykłady, jak mylnemi stać się mogą nadzieie! z tych zaś naywybitnieyszym Polska stała się. Naybardziey okazawszy w tym czternastu lat przeciągu, jak mało może ludzkie usiłowanie, zrządzeń Naywyższego wyroków nie wsparte pomocą. Cóż bowiem mogliśmy mieć kiedyżkolwiek za szczęśliwsze zawiązki, jak po sześćdziesiąt sześcioletnim gnuśnym nierzą-

dzie

dzie naſtępcy okrutnych zamieſzań, jak po ſtu ſześciudzieſiąt dwuletnim cudzoziemſkim, dwudzieſto ośmio laty tylko przerwanym panowaniu, doczekania ſię nakoniec Piaſta rządu, doczekanie wolney ſwego wſpułziomka, cnotą tylko i rozumem innych celuiącego Elekcyi, doczekanie nakoniec takiego Króla, którego przymioty Narodowi pomyślność, któremu Narodu wybior i uprzeymość na zawſze wierność nieſkazitelną obiecywały. Nie zawiodła ſię Polſka w ſwoim mniemaniu; bo odmieniła zaraz poſtać Króla; odmianą, rząd wzioł mieyſce nierządu, ſprawiedliwość w ſwoie weſzła karby, ſłuſzne nadgrody wzbudziły duch pracy, uſtanowienie ſzkoły Rycerſkiey przez tylu nam Królów próżno obiecywane, podało młodzi doſkonalenia ſię ſpoſob, porządek kraiu, nauki, rzemiosła, wſzyſtko kwitło, wſzyſtko naypomyślnieyſzą przyſzłością ſerca cieſzyło; gdy jak znągła wezbrane wod bałwany, co pracowitego i przezornego rolnika

 za-

zatapiaią zasiew; tak fala nieprzewidziana skupionych a przeciw nam jakoby sprzysiężonych okoliczności, nayprzód założyła tamę dalszym pożytecznym zamysłom, potym owoc dobrego szczepu po większey części wyniszczyła.

Wiele temi straty przeniknione były dusze Obywatelskie! kto czuć umie łatwo pozna, wieleś nad niemi ubolewał W. K. Mść Pan Nasz Miłościwy; widoczno było każdemu, Każdy słuszność sercu twemu oddaiąc, los Twóy coraz z kraiowym łzami oblewał. Lecz już przeszły te okrutne czasy, już teraz należyta szczęścia i nieszczęścia koley, przyszłych pomyślnieyszych obiecuie nam pasmo. Już poprzedzaiące okoliczności nadal milszy okazuią widok: już chęci i prace Twoie Nayiaśnieyszy Królu złączone z zaufaniem w przeznaczeniu, iż te przyiaznymi być nam zechcą wielce podchlebne w umysłach roszczą nadzieie. Odgłos Seymu wolnego odżywił struchlałe serca Polaków: co się w

nich

nich działo za przeczytaniem Uniwersału W, K, Mci, cośmy dziś czuli za otworzeniem Izby Poselskiey, tey praw właściwey świątnicy? wyrazić nie jest w moiey mocy, a nadto i nie jest moim dziełem; bo tym tylko Królom opisywać potrzeba sposob myślenia Obywatelski, którzy ślepym zrządzeniem z kolebki przeniesieni na Tron władać tylko ludźmi, ale nie być niemi umieią. Ty zaś Nayiaśnieyszy Królu, ten do Berła łącząc zaszczyt, żeś go nie przez łatwomylne losy, lecz przez same ziednoczone wspuł-ziomków twoich afekta, dobrym wprzód bywszy Obywatelem wolnego Narodu, znasz cenę wolności; znasz, że ta wszech stworzeń, a tym barziey każdey Rzeczy-pospolitey jest żywiołem. Będąc nam równym, byłeś przykładem wolność kochaiących, będąc Królem okazywałeś, że hołd serc wolnych jest Tobie nayprzyiemnieyszym. Przyim zatym Nayiaśnieyszy Królu, cześć i oświadczenie głębokiego dla Maiestatu uszanowa-

wa-

wania i uprzeymych chęci, które
Izba Poſelſka przez nas delegowa-
nych do W. K. Mci Pana Naſzego
Miłościwego ſkłada u Tronu. Przyim
ſpokoyne ziednoczenie umyſłów na
zadatek tego ſzczyrego przedſię-
wzięcia pracowania koło dobra Oy-
czyzny pod przewodztwem ſwoiego
Króla Już ſię zadoſyć Twemu Nay-
iaśnieyſzy Królu Panie Naſz Miło-
ściwy Uniwerſałowi, już ſię zado-
ſyć ſtało Prawu, już na dniu &c:
&c: zgodnemi głoſy za przypadaią-
cą na W. X. Lit: alternatę, obrany
zoſtał Marſzałkiem Koła Rycerſkie-
go J W. Tyſzkiewicz Piſarz W. Lit:
Poſeł Woiewodztwa Wileńſkiego, z
Przodków, z cnot domowi jego
dziedzicznych, a z właſney ſpoſo-
bności ziednywania ſobie ſerc bra-
terſkich znakomity i wſzelkich go-
dzien zaſzczytów. Nie potrzebuie
więcey W. K. Mci opiſywać przy-
miotów jego; bo u ſtarannego Rząd-
cy w przezorności kſięgdze zapiſana
jeſt zdatność każdego znakomitſzych
Państwa mieſzkańców; tym zaś bar-
ziey

ziey tego, któremu ſtyr obrad publicznych naſze oddało Zgromadzenie. Zoſtaie mi więc tylko, wypełniwſzy włożone na mnie obowiązki, winſzować ſobie tey ſzczęśliwości, że z Stanu Rycerſkiego pierwſze uſta moie mogą W. K. Mci oświadczyć od tego Stanu ſzczery wierności i przywiązania haracz; a oraz w ſzczegulności co do moiey oſoby wdzięczność, którąm winien W. K. Mci P. M M. i z którey ſię mu wypłacać choćby z życia utratą za naymilſzą mieć zawſze będę powinność. Winſzować mi ſobie także i tego należy jako Obywatelowi i Poſłowi z Prowincyi W X. Lit. że podnieſienie laſki przez też Prowincyą zawſze ſławnym i Polſzcze nader miłym jeſt znakomite dziełem: Litewſka albowiem ręka piaſtowała ten znak Koła Rycerſkiego gdy pierwſzy okrzyk Narodu, na wolney Elekcyi Królem Cię naſzym mianował: dziś pod teyże Prowincyi Marſzałkiem pierwſze haſło wolnego Seymu ſłyſzemy: pierwſzy Ci głos

Li-

Litewſki przynioſł wota Narodu Panem Cię ſwoim obieraiącego: pierwſzy Ci dziś nieſie podziękowanie tegoż Narodu za złożenie i utrzymanie wolnych obrad. Przyim je wdzięcznie Królu Nayiaśnieyſzy; bo z ſzczerych ſerc pochodzą: przyim oraz łaſkawie prożby całey Izby Poſelſkiey, która przez nas Delegowanych żąda pozwolenia jak nayprędſzego ſtawienia ſię przed Maieſtatem ſwoiego Króla, która nie cierpliwą jeſt oglądania Jego twarzy i dania mu wyczytać w ſwoiey, jak wiele ją ten widok cieſzyć będzie. Racz więc Królu Nayiaśnieyſzy ten ſzczęśliwy wyznaczyć moment, w którym podług Prawa łącząc ſię z Izbą Senatorſką, Izba Poſelſka ma przyiść ſłuchać Twoich wyroków: a na dowod łaſki i zaſilenie do prac dalſzych, pozwol dobroczynną Oycowſką ucałować Rękę.



MOWA
J. W. JEGOMOSCI PANA
ROGALINSKIEGO
WOIEWODY INFLANT:
NA
SESSYI SEYMOWEY
DNIA 17. PAŹDZIERNIKA, ROKU 1778.

Przy czynieniu relacyi o ſtanie Skarbu Koronnego.

MIANA.

NAYJASNIEYSZY KROLU.

Prześwietne Rzpltey Zgromadzone Stany.



Inienem Waſzey Królewſkiey Mości, Panu Memu Miłościwemu iak nayuroczyſtſze ogłaſzać dzięki, żeś mnie W. K. Mość na krześle Woiewòdztwa Inflantſkiego łaſkawie umieścić raczył.

Czynię tę słodką powinność tym radośnieyſzym ſercem, im czulſzym pozna-

 zna-

znawam rozumem, że będąc dziełem rąk W. K. Mci, zaraz mam wzór w Stworzycielu moim, iż z istności Jego tyle nabiorę ducha mocy, abym dokładnie podług poprzysiężonych prawideł należące dopełniał obowiązki.

Liczne bowiem cnoty, Tron W. K. Mci otaczaiące, są to barzo iasne światła, które nie tylko Maiestatowi W. K. Mci czynią ozdobę, lecz i Koronie Jego są Koroną.

Teć to przyiemne cnoty są dla mnie Miłościwy Królu solenne Ołtarze, na których niewygasłey nigdy wdzięczności tlić się zawsze będą ofiary; bo kto czerpa łaski, zrzódło ich uwieńczać powinien.

Wyiąłeś mnie W. K. Mość z Stanu Rycerskiego, czternaście lat nieustannie publiczne wysługi sprawuiącego, i na Krześle Woiewództwa Inflantskiego dobrotliwie osadzić raczyłeś, Właśnie tyleż lat niegdyś Jakób u Labana, ile ia u Miłościwego Pana, swoiey dosługiwał się korzyści; lecz iak on w tak długim przeciągu pracować sobie nieprzykrzył, bo Pismo S. mówi: *Et videbantur pauci dies præ amoris magnitudine;* tak i mnie Rycerskie wysługi bynaymniey nie były teskliwe, bo ie żywe do W. K. Mci

do

i do Oyczyzny moiey słodziło Przywiązanie.

Apotym, dałeś ztąd zaraz W. K. Mość do zrozumienia, że ten tylko sercu W. K. Mci może bydź luby, i do łaski Jego mieć prawo, kto ieſt Oyczyznie wysłużony.

Wſzak to w uſtawicznych widziemy dowodach, że w pracowitym W. K. Mci panowaniu cel dobra publicznego, ieſt celem Jego powſzechnym.

Wyobrażaſz W. K. Mość w każdych dziełach ſwoich owę iaſno goreiącą świecę, ktòrey Symboliſta przypiſał: iż świecąc wſzyſtkim, ſiebie tylko wyniſzcza, i trawi: bo te trudy W. K. Mci ſą naymilſze, ktòre uſzczęśliwienie Narodu ſtanowią.

Byłem pod przezornemi W. K. Mci oczyma w Radzie Nieuſtaiącey czteroletnym pracownikiem: doznawałem to z słodkim ducha przekonaniem, iak wiele dobro Narodu troſkliwe W. K. Mci zaprzątało ſerce.

Umiałeś W. K. Mość w nayniebeſpiecznieyſzych razach ſtyr Rządow od Boga ſobie pewierzony tak delikatnie kierować, ażeby go od gwałtowney ocalił nawałnicy.

Właśnie w tych ſmutnych przypad-

kach koniecznie potrzeba było tak mocnego ſtyrnika, ktòryby, przeciwnym opieraiąc ſię loſom, ogulną fortunę od nayzawiśnieyſzey zaſłaniał zawſze burzy.

Nie opuſzczałeś W. K. Mość pomocnych rąk ſwoich w naytrwożliwſzych okazyach, a tym ſamym publiczną zaſiłałeś ufność; bo każdy będąc pod zaſłoną ſkrzydeł W.K. Mci, wpośrzód naytkliwſzych nieſzczęść, ſwego używał beſpieczeńſtwa.

Nikt ſię iuż nie obawia trwogi pod czułym W.K. Mci panowaniem, bo każdy uznawſzy moc ſternictwa Jego; mówi z Wirgiliuſzem: *Hic ſedet Æneas magnus, ſecumque volutat eventus varios;* więc zaraz troſkliwą lękliwość ſwoię w ſłodką zamienia ſpokoyność.

Wſzak w rękach W.K. Mci ieſt naſza ulubiona twierdza, która ſzczęśliwość Narodu beſpieczy i mocni.

Pozwol tedy Nayiaśnieyſzy Królu, niech i ia z tey dobrotliwey ręki używam moiey ſłodyczy. Racz mi ią łaſkawie podać, abym na niey gorącemi uſtami memi wpoił i wcielił żywey wdzięczności nieuſtaiące tchnienia; *Dextera, quæ donum tribuit, nunc oſcula ſumat.*

Gdy iuż ſerca mego przyiemną odbyłem uroczyſtość, i w dziękczynieniu mo-

im

im żywą W.K. Mci P. M. Miłościwemu wynurzyłem wdzięczność, należy mi teraz przed Maieſtatem W.K.Mci, i przed obliczem Prześwietnych zgromadzonych Stanòw dopełnić włożoną na mnie powinność; że będąc w liczbie Deputowanych do wyſłuchania rachunkow Prześwietney Kommiſſyi Skarbowey Koronney, znalazłem podług poprzedzaiącey relacyi JW. Biſkupa Łuckiego tenże ſkarb dobrze rządny. Tym godnym Mężom (którzy go z mocną adminiſtrowali delikatnością) pochwał nie powtarzam, bo dzieła ich właſne w tylu ich kſięgach pracowicie zapiſane, od wſzyſtkich mów ſą wybitnieyſze, a te im czynią realny ſzacunek i cenę. Przekładam tylko W. K. Mci, i Prześwietnym zgromadzonym Stanom; że w odebranych rachunkach od Skarbu Koronnego, więcey ſię nie pokazało percepty przez lat dwa z wſzyſtkich funduſzów ugromadzoney (oprócz Funduſzu na umorzenie długòw Rzeczy-poſpolitey, i funduſzu Proweniencyi Oſtrogſkich, bo te dwa funduſze, maią inne ſwoie przeznaczenie prawem opiſane) mòwię, że więcey ſię niepokazało percepty, tylko dwadzieścia i trzy miliony, ſto pięćdzieſiąt, i cztery tyſiące, dziewięćſet, pięćdzieſiąt i trzy złote z wſzyſt-

kich

kich Funduszów (oprócz wyżey wyłączonych) do Skarbu Koronnego przez lat dwa wpłynioney. Wyexpensował Skarb według prawa z tey summy dwadzieścia i trzy miliony, dziewięćdziesiąt i dwa tysiące, ośmset sześćdziesiąt, i siedm złotych, a ma ieszcze w gotowiznie sześćdziesiąt, i dwa tysiące, ośmdziesiąt, i pięć złotych. Więc według wybraney percepty Skarb się dokładnie wyrachował. Ale się tu okazuie, że Tabella Expensy Koronney Roku 1776. uchwalona, iest większa nad perceptę, bo ta wydawać każe co rok 11,848.461. złotych, iuż włączaiąc w nie summę dwakroć, dwadzieścia tysięcy na Konsyliarzów Rady i dwòch Sekretarzòw prawem przepisaną, do Tabelli nie dołączoną, a fundusze na expensa wyznaczone więcey nie czynią (biorąc miarę z dwuletniey teraźnieyszey percepty) iak tylko na Rok 11,577,476. złotych, groszy 15. Więc brakuie do percepty, którąby dostarczała opłacać Tabellę Expensy Koronney prawem 1776. roku uchwaloną; Summy na rok 270,984. groszy 15. Należy, tedy, albo Tabellę expens umnieyszyć, albo skarb dostarczaiącym Funduszem opatrzyć, bo co dwie lecie przez przewyższaiącą expensę nad perceptę Skarb zaydzie

dzie

dzie w długi, ktòre gdy się nagromadzą, z czasem wszystka percepta Skarbu Koronnego na opłatę samych długow (opuszczaiąc inne potrzeby Rzpltey) obracaćby się musiała; a ztądby urosł kapitał do zamorzenia go prawie niepodobny. Czyni prawda Prześwietna Kommissya Skarbowe nadzieie z Tabaki, i Czopowego Miasta Warszawy przybytku wypływaiącego, lecz istotną expensę trudno nadzieyną opłacać monetą; bo ta iest omylna, a tu realnego potrzeba wydatku, ktòryby dogadzał prawu, i każdemu w Tabelli expensy Koronney wyrażonemu dokładną uczynił satysfakcyą.

Fundusz Łanowego aktualnie tylko importuie teraz do skarbu na Rok 31,404 złotych, bo reszta idzie zawsze na retenta, lecz czczym tylko iest retentem, bo do odebrania niepodobnym, z przyczyny; iż tyle Łanòw w naturze się podobno nie znayduie, iak ich Taryffa w roku 1729. w Radomiu klassyfikowała; Więc Kommissya Skarbowa wyznaczyła na wyszukiwanie Łanòw lustracyą: ta się aktualnie agituie, i iuż niektòre Kròlewszczyzny lustrowane, lecz z początkowych prac lustratorskich nie wiele można się spodziewać z tego Fundu-

szu

ſzu przybytku: więc i ten Funduſz mało obiecuie pomnożenia Skarbu Koronnego. Dla tego z mieyſca mego upraſzam W.K. Mci, i Prześwietnych Stanów zgromadzonych, ażeby W.K. Mość na teraznieyſzym Seymie z Prześwietnemi Stanami zgromadzonemi, tak pieczołowicie zaradzać raczył, ażeby Tabella Expenſowa zupełnie, ſię zgadzała z Perceptą, a tak ani Skarb w długi zachodzić nie będzie, i każdy w Tabelli umieſzczony ſwoię odbierze ſatysfakcyą.



RELACYA
J. W. JEGOMOSCI PANA
WŁADYSŁAWA
Z GUROWA
GUROWSKIEGO
MARSZAŁKA NADWORNEGO LITEWSKIEGO

Z DELEGACYI DO DEPARTAMENTU WOYSKOWEGO ODPRAWIONEY NA SESSYI DNIĄ 22. MIESIĄCA PAŹDZIERNIKA ROKU 1778.

MIANA.



NAYJAS: MIŁOS: KROLU

Prześwietne Zgromadzone Stany.

Z poprzedzaiącego W.K. Mci w obecności Prześwietnych Stanow wyroku, niżelim w obowiązku posłuszeństwa poprzysiężonych powinności dopełnił, iuż miło brzmiące słyszałem odgłosy, że pracuiących Mężow w Departamencie Woyskowym,

nieśmiertelną prawie sława sama wieńczyła pamięcią. I że ich czyny żadną powierzchowności nie będąc zakryte powłóką, nie tak przychylnego żądały oka, iako nayczystszey z nich prawdy odkrycia, i tey iedynie uczczenia krynicy, z którey Narod naukę przyszłości, przewodnictwo pracy, sposob posłuszeństwa bez gwałtu, sprawiedliwości wymiar, bez osob różnicy i czasu przeciągu, czerpać bespiecznie może. A że różnego zapytania gatunki obraz istotney prawdy często odkrywać zwykły, ten my tak godnych pracownikow szanuiąc, dziś Oyczyźnie przyniosłszy, wiernie go, dla pomnożenia pochwał, oddaiemy.

Wiedząc dokładnie, że ta wielość rozrządzenia Woyska, którą i okoliczności czasowe, i opłata Kraiowa ustanawia, ieżeli niedokładną iest twierdzą Kraiu, to przynamniey od wewnętrznych rozruchow zasłoną. Przeto iak nayszczerzey w czynności i w rząd tego się wpatruiąc Woyska, znaleźliśmy wszystko według Prawa 1776. podług przepisu tak Rezolucyi W. K. Mci



Mci za zdaniem Prześwietney Rady dopełnione; iako w Likwidacyach zaprzyſiężonych Zołnierza płatnego, nową opatrzonego bronią, przybranego dokładnie, który od Ukraińſkich granic aż w Wielkieypolſzcze rozłożony, nie ściągnał iednak na ſiebie takowych zaſkarżeń, ktoreby albo bezkarne były, albo iakążkolwiek pomnażały ſwawolą Obywatelowi, ſprawiedliwość na odgłos do Departamentu nieprzyzwoitych, choć i próżnych czaſem zatrwożeń, dokładne zaraz w tey mierze rozrządzenia, prędkie zabiegi, były to Nayiaśnieyſzy Panie coraz mocniey wzraſtaiącey chwały tych wielkich Mężow zaſiewy.

Gdy to zaś było nayſzczegulnieyſzym naſzym ſtarunkiem, o Stanie Woyſka, iaki był przed Rokiem 1776. i iaki być powinien podług przepiſanego przez W.K. Mci, za zdaniem Rady, wyroki, i w iakiey ſię teraz znayduie porze, zapytać; doświadczyliśmy z Luſtracyow 1776. roku, iż na ten czas liczba w Koronie wynoſiła Głów dzieſięć Tyſięcy kilkaſet, podlug zaś uſta-

 no-

nowienia *in pleno* Rady Nieuſtaiącey 12,310. Teraz zluſtrowawſzy Rapporta, Likwidacye zaprzyſiężone obaczywſzy, Komput Woyſka Koronnego z nich wynika 11,437. niedoſtarcza więc Oſob 837. o które troſkliwie ſię badaiąc, znaleźliśmy przyczyny, że Gwardye W.K. Mci obydwie Koronne, dla ſzczupłego w czaſie Funduſzu Głow 310. kompletować nie mogły; A Regiment Pieſzy Buławy Polney, zabraną maiąc przez napaść kupy śwawolney na Ukrainie często grasuiącey, w Racie przeſzłey Septembrowey Summę 97,453. Złot: gr; 5. A dotąd niedobrawſzy 56,233. Złot: gr. 5. nie mógł podobnież 123. Zołnierzy zaciągnąć.

Regiment Generała Kozłowſkiego, gdy wraz z innemi Regimentami do śpieſzenia ſię odebrał rozkazy, za Rezolucyą W.K. Mci i Rady przy Boku Jego Nieuſtaiącey, ten gdy ſię Konnym utrzymał, dla tego do 219. Głow zmnieyſzony zoſtał, żeby umiarkowana na Konnego Zołnierza płaca, doſtarczać zupełnie mogła, brakuie tedy do regularnego kompletu 353. Tego Regimentu Oſob; Głow 134. Re-

Regimentowi Ordynacyi Oſtrogſkiey, z przyczyny długu Orderowi Maltańſkiemu Summę 90,000. Zlł; Pol: wynoſzącego, podług Konſtytucyi 1775. i 1776. tudzież Rezolucyi Prześwietney Rady Nieuſtaiącey, na którey z niedoſtarczaiącego do kompletu Zołnierza, ciągnąć do teraźnieyſzey Raty przymuſzony był. Nieznayduie ſię więc Głow 117. Inne zaś Korpuſa, oprócz trafiaiącey ſię dezercyi, zawſze ſkładaią powinny komplet. Sama iedynie Kawalerya Narodowa, raz wraz w naylepſzym zoſtaie kompucie.

Opłata Woyſka Koron: ta ſię w zaprzyſiężonych zupełnie pokazała Likwidacyach, które od Seymu oſtatecznego, aż do Raty Marcowey roku teraźnieyſzego, żadney dla porządku, i zupełnego z ſiebie wymiaru, mieć nie mogą nagany. A co do rządu Woyſka tego, choćby złośliwe, i zazdrośne chwały co chciało podeyrzliwego upatrzyć oko, My ſprawiedliwości dążący torem, niceśmy zdrożnego w nim znaleść nie mogli, o czym nas zaświadczyły Protokuły i Dyſpozycye, a naoſtatek i Rady Nieuſtaiącey wyroki.



Widzieliśmy potrzebę z Konstytucyi Roku 1776. wypływaiącą o Remanentach z Roku tego pozostałych uczynić zapytania, okazany był Kassy Tetyowskiey Remanent, a ten z Kawaleryi Narodowey Wakantow uzbierany, na ow czas do Summy 452,091. Złł: gr: 13. znaydował się. Który kiedy przepisy Konstytucyi Roku 1776. iak naymocniey obostrzyły, żeby nim Departament Woyskowy, tak na wielki Mundur, Broń i inne naygwałtownieyſze dla Woyska potrzeby koniecznie rozrządzał, i naydokładniey onże umiarkował; nalegaiącym wedle tego Prawa potrzebom, nie tylko nie mógł się tenże Departament sprzeciwić; ale też i dać odporu natarczywościom, w czasie coraz mocniey wzrastaiącym; a ostatnią prawie Woysku grożącą ruiną, wzbronić się nie było w iego mocy, obawiaiąc się, żeby W.K. Mci i Stanom Rzplitey za to w. iak nayostrzeyszey nie został odpowiedzi. Jakim tedy sposobem ta cała Kassa Tetyowska rozdysponowana została, dla dokładnieyszey Stanow Zgromadzonych informacyi, Tabellę sporządzoną podaię, w

niey



niey każdy pozna, że Broń nowa była konieczna, i inne rozdyſponowania tey kaſſy nieodbite wyciągały potrzeby.

Przychodziło zapytanie, iako ſię dosyć ſtało teyże Uſtawy wyrazom Roku 1776. Ktora mieć chciała: aby ten Prześwietny Departament Woyſkowy, Zołdu dla Woyſka w Koronie zaległego, iak nayrównieyſzą między nim uczynił dzielnicę, z tego powodu uſprawiedliwiaiąc ſwóy obowiązek Departament Woyſkowy, pokazał Dzieło przez Likwidacye od Roku 1768. aż do Roku 1775. ſporządzone, wyrachowane, dopełnione, a na koniec zaprzyſiężone; w którym to dziele, okazuieſię, iż na Stan Woyſka w aktualney Służbie będący (wyłączywſzy nieprzytomnych, ſchorzałych, nieſpoſobnych do ſłużby, lub w Barſkim przymierzu czyli w związku iakimſiś ſpoſobem będących) iſtotney płacy Woyſku Koronnemu należało 6,629,297. Złł: gr: 19. den: 1, Z ktòrey to płacy zaległey Departament Woyſkowy. odciąwſzy w Regimentach i Korpuſach Kaſs wſzyſtkie abcugi, a w Kawaleryi Narodowey

wey

wey i w Pułkach przedniey ſtraży, do proporcyi Kaſſowych abcugow połowę płacy przyznał, tylko w reſzcie Zołd im wyſłużony 3,374,201. Złł: gr: 17. den: 4. I ten podług przepiſu przerzeczonego prawa, do Summy 1,351,000. Złł: rozrządziwſzy, iako oſobna Tabella w tey mierze pracą JP. Wilczyńſkiego Regenta ſtarannie i dokładnie ſporządzona, okazuie.

Korpus Kadetow, winnica cnot, a Latorośle naydokładnieyſzych nauk, i potrzebnych w Rzplitey umieiętności; dobrotliwą, hoyną, a Oycowſką W.K. Mci zaſzczepione reką, lubo do Delegacyi Departamentu Woyſkowego nie należały; iſtotnie przecież wiedząc, coby za przeſzkody do tak pięknie utworzonego dzieła być miały, a chcąc wzroſt coraz do wyżſzey doſkonałości, w tych widzieć Oyczyzny Synach, znaleźliśmy, że zapłata tak Officierom, iako i Metrom zupełnie niedochodząca, albo oziębłość w Nauczycielach, a z niey złe ſkutki na tę młodość ściągnąćby mogła; alboby wcale poſtępek dalſzych Nauk tamo-

wał



wał się, Nauczyliśmy się z podanych Tabell, że 199,000. Złł; wydanych, przez JW. Moszyńskiego Referendarza Lit: na konieczne i nieodbite potrzeby 478,117. Gaże Officierom i Metrom zatrzymane, iako i inne wydatki formuią dług 925,101. Złł: gr. 2. Które ieżeli iakimkolwiek sposobem zaspokoione nie będą, snadno każdy pozna, iak daleko, pierwiastkowe tego Korpusu podniesienie, swego uchybi celu.

Tabella Generalna Woyska Koron: którą Stanom Rzplitey pokazuię, niech obiaśni dokładniey Stan Woyska całego,, w, którym miło nam było widzieć, pochwały Narodowey Kawaleryi, za pośpiechem swoim, mogę mówić, w Woyskach wszystkich nad zwyczaynym, nietylko starała się odebranym zadosyć Ordynansom uczynić; ale to uczuć kazała, że zagrzana chwałą, nie korzyścią zysku, z ukochania własney Oyczyzny, swoie spełniała obowiązki; Zasłużyła sobie Mił: Królu, żebyś W.K. Mość Oycem będąc Królestwa, znał tych Synow za gorliwych,

wier-

wiernie służących, i życie swoie, tak za Dostoieństwo Twoie, iako i całość Oyczyzny, zawsze chętnie na ofiarę daiących, niech będzie ta pora, że kiedy iuż miesiące, Prawem Woyska należące szczęśliwić ich nie mogą, iedna przynaymniey taka nastanie chwila, którąby wdzięczność i zapłatę sprawiedliwego im Zołdu przyniosła.

Między Protokułow Departamentu Woyskowego przeyrzeniem, pokazało się Nayiaśnieyszy Królu, że pod Datą 21. Grudnia ieszcze roku 1776. JP. Generał Komarzewski, cnotliwie i przyzwoicie myślący, nie chcąc z cudzey własności próżno korzystać, ten na siebie dobrowolny włożył obowiązek żeby 48,000. Zł. za Szarżą Generała Maiora ustępuiącemu iey sobie niezawodnie zapłacił, iuż w Protokule 1770, Generałem od Departamentu Woyskowego przyznany, Kancellaryą Woyskowych Patentow przy Boku W. K. Mci zawiaduiący, gdy tak stale swoich kochaiący Ziomkow Obywatel, poznał to być ciężarem, żeby iaką część intraty Generała Officiera za Prawo Kancel-

cellaryi ſwoiey ſłużące odbierał, i lubo czuł dobrze, że ta znaczna intrata, potrzeby iego konieczne nieco zastępowaćby mogła; przecież zyſku nie pragnąc, hoynie od tey dla wſzyſtkich w Woyſku ſię mieſzczących odſtąpił daniny. Ten to pracowity, a do W. K. Mci i z przywiązania, i z posłuſzeństwa przychylny Generał ſił i zdrowia nie ſzczędząc, ma oprócz publiczności roku 1778. całego Departamentu rzetelne zaświadczenie, iak ſkwapliwie ſwego Urzędu ſprawuie powinności; nie tylko tedy w ſwoich żądaniach, o wypłatę dla niego tenże Departament ze Skarbu Xięſtwa Lit: dopraſza ſię; ale też nie może tak być czynow iego bezczuynym, żeby go łaſkawym W.K. Mci nie polecił względom.

Widzieliśmy iak Generała Mycielſkiego, ſkwapliwość, umieiętność, i dla Oyczyzny przychylność, ten Departament z wyboru Mężow złożony, cenił i ſzanował, Bez zlecenia, które mam ſobie za roſkaz całego Departamentu Woyſkowego, ſam bym był Zgromadzonym Stanom doniosł i o-

świad

świadczył, że prace tego Generała, ftarunki z azardem życia i zdrowia, nie tylko pomnożyły, W.K. Mci Obywatelow, ale też tych utrzymały, którychby oboiętność Demarkacyi od ciała Rzpltey oderwać fnadno była mogła. A czyż ten godny i pracowity Obywatel, bez naymnieyfzey zoftanie nadgrody? Pilnowanie Granic w iakim porządku? z iakim natężeniem? doftateczną działo fię przytomnością? Nauczyła nas arcydokładna Xcia Sułkowfkiego Generalnego Infpektora Tabella. Ten w Zagranicznych naypierwey fłużbach zawfze z Narodu chwałą, chcąc fię ftać użytecznym Oyczyznie, w tey fię dofkonalił Nauce, z którey teraz prace i ftarunki, dla dobra całego Woyfka wypływaią. Ten w fwoiey Tabelli w przeciągu mil Kilkufet, nie bez znacznego trudu, z naywiękfzą przecież dokładnością pokazał, iż JW. Kafztelana Kiiowfkiego rozrządzenie w Woyfku, porządek, karność, chociaż mało płatnego żołnierza, utrzymane były. Ten dobry i godny w Senacie Senator, odważnie roftropny, całey partyi Regimentarz, umie porównać Radę, i Woyfkowe fpełniać pofłufzeńftwo. No-



Nowe zaciążne Regimenta Xcia Ponińſkiego Poſła Poznańſkiego, choć w krótkim czaſie, pod okiem będąc biegłego w Nauce Generała Leutnanta Goltza i Kommendzie; A Kawalerya Narodowa Generała Łuby Staroſty Stawiſzyńſkiego, nie tylko miały Zaświadczenie, że w dokładnym znayduią ſię komplecie; ale też inny z nich przykład niech bierze Zołnierz. A przewodnictwo tych Generałow, niech ma ſwóy u W.K. Mci i Prześwietnych Stanow ſzacunek.

Nauczyłem ſię co miłość Zołnierza, a przez nię dobre Obywatelſtwo ma za moc i władanie w dobrze myślącym Obywatelu, kiedy tenże JP. Goltz Generał Lieutnant, nie zważaiąc na te przykrości czaſow, które go dość znacznie uciſkały, zapomniawſzy o tey własności, z którey iedynie iuż ſpoſob czerpał wyżywienia ſię, oddał ią przecież na uſługę temu Regimentowi, który bez iego utrzymania, bez iego zapaſności, muſiałby póyść albo wcale w rozſypkę, albo ſię tylko błąkaiąc u inſzey Potencyi może chleba poſzu-

ſzukiwać, oddawſzy Maiętności ſwoie chciwym na pożytek, w zaſtaw Kapitaliſtom. Cierpliwie ieſzcze oczekuie, mało co iuż odebrawſzy ſprawiedliwych wyrokow, żeby mu to ſię przynaymniey powróciło, co ieſt do dalſzego pożycia iego koniecznością; o co tak wielkiey miłości Obywatelſtwa przykład do W.K. Mci i do Was Prześwietne Stany woła nayuſilniey.

Prace JP. Wilczyńſkiego Regenta, iak ſą dokładne, zaświadczył ie Departament Woyſkowy. Ten wzrok ſwóy prawie na uſtawicznych ſtraciwſzy trudach, tego dokazał Dzieła, które lat kilka przez wyznaczonych i płatnych, a potym przez dwie Kommiſſye Woyſkowe robione, nie zewſzyſtkim ſporządzone, on dokończył, i do porządnego na wſzyſtkie gatunki podzielenia przyprowadził. Gdy go ſama ſprawiedliwość zaleca, pozwoliſz Miłościwy Królu, że względom Prześw: Zgromadzonych Stanow tego oddam Regenta.

Krzy



Krzywdę bym naywyżſzey ſprawiedliwości uczynił, gdybym Generalnego Audytora Departamentu Woyſkowego, obrazu nie tylko prac dokładnych umieiętności, ale i niesfatygowanych ſtarunkow nie miał pokazać. Ten Mił: Królu wiek ſwóy na tym tu trawi, żeby w nayzawilſzych zakrętach obiaśniał prawdę; i był nieco do uſtaw Woyſkowych Przewodnikiem. Nigdy żadną nie zaſzczycony nadgrodą, nie przeſtaie iednak iednoſtaynym gorliwości duchem w tym Departamencie pracować. Wzruſzyćby ſię każdego powinno ſerce, nad tym małopłatnym, a wielkim pracownikiem. Kołace przez nas, do Was Prześw: Stany, niech za nim ſamo miłoſierdzie i ſprawiedliwość mówi dokładniey.

Zakończywſzy to wſzyſtko, co tylko mogło nam pod roztrząśnienie podpaść, i kilkodniową lubo pilnego examinu pracą dwuletne zluſtrowawſzy czynności, trzeba o Woyſku Litewſkim dokładnie Prześw: Stany uwiadomić.

Po-

Podana Tabella nauczy każdego o istotney wielości tego Zołnierza; każdy iednak musi to wiedzieć, że za zdaniem Prześw: Rady *in pleno* podług Etatu powinno się znaydować Głow 4770. Która że się wedle Rapportow i Likwidacyi, tylko w 4,440, głowach zamyka, brakuie przeto do kompletu Głow 305. Których to Osob brakuiących, płaca dziś się znaydzie, wedle pokazanych na to Dowodow i Likwidacyi, w Kassach każdego Regimentu przyzwotych, i z tych można zawsze potrzebnego wystawić Zołnierza.

Woyska tego Likwidacya, rząd, ubranie Zołnierza, i opatrzenie onegoż we wszystko, gdy rownym było dziełem Prześw: Departamentu Woyskowego, nie tylko że się z woyskiem Koronnym porownywa, ale przyznać muszę, że miłość Woyska tego, wzbudziła w Xciu Generale Ziem Podolskich tę gorliwość i starunki, iż zapomniawszy o swoiey własności, i mimo siebie puściwszy co siłom swoim powinien; Ten mąż staranny, godny w Oyczyznie, przez szacunek ukochany w Na-

ro-

rodzie, znacznym Maiątku swego nie przepuszczaiąc wydatkom, wszystko temu Mężowi miłą było ofiarą, cokolwiek być mogło z polepszeniem Woyska, i z iego dobrem istotnym.

Doniosłbym W.K. Mci i Prześw: Stanom, iak iest mizerny stan Narodowego Woyska tey Prowincyi, gdybyś tego W.K. Mość w podanych sobie żądaniach od Woyska Oboyga Narodow nie miał dokładnie wyłuszczono, które w tych się zawieraią Punktach.

1mo. Ponieważ żołd zaległy woyska Koron: od Roku 1768. do Roku 1775. wynosił podług Praw Roku 1717. i 1766. 14,586,635. Zł; gr. 9. a podług aktualnego stanu w służbie byłego Zł. Pol: 6,629,297. gr. 19. denar 1. a ten obcięty i zfalcydyowany iest do Summy 3,374,201. Zł. gr. 17, den: 4. *tanquam pro mercede deservita ultimate* przyznany, który to żołd tak iuż obcięty i sprawiedliwy, Prześwietny Departament Woyskowy do proporcyi Funduszu przez Rzpltą na zaległość Woyskową oznaczonego summy

1,351,000. tym czasem umieścić musiał. Przeto iest remonstracyą Prześw: Departamentu Woyskowego, żeby Summa od Falcydyi odpadaiąca przez sprawiedliwość dla Woyska i Kredytorow iego dokompletowaną została do Zł: Pol: 3,374,201. gr: 17. den: 4. na co tenże Prześw: Departament podaie sposob samego tylko przedłużenia czasu i Rat, bez szukania innego Funduszu do póty, do pókiby swoię należytość Woysko nie odebrało: a to dla następuiących przyczyn, nayprzód: że po wyznaczeniu iuż roku 1773. na zaspokoienie długow Woyskowych 1,500,000. nie dobrało; znowu Woysko w późnieyszych trzech Ratach do roku 1775. podług wzmiankowaney Tabelli Zł. Pol. 1,243,572. gr. 24. den: 17. a do tego, że w tym żołdzie nie tylko Gaże same, lecz i długi różnych Korpusow różnym Miastom i Kupcom winne znayduią się, iako to: Regiment pieszy Buł: W. Kor: Miastu Lwowu, Tepperowi Bankierzowi, i innym w czasie oblężenia Miasta Lwowa, zadłużył się Zł. Pol: 88,857.

Re-

Regiment pieſzy Buł: Pol: Kor: w Kamieńcu w czaſie powietrza Złł: 30,666, gr. 6.

Artyllerya Kor: winna za ſukna 14,834. gr, 5. Batalion Fizylierow winien ſukceſſorom Zawadzkiego długu od Woiewodztwa Podolſkiego przekazanego Zł: Pol: 4,000.

Dwa Regimenta Konne na zkupienie koni przypożyczyły od trzech Brygad Kawaleryi Narodowey Partyi Ukraińſkiey Zł. 41,177. gr. 7.

Gaża Xcia Jmci Wdy Gnieźnieńſkiego *qua* Szeffa przez *Sancitum* Konfederacyi Generalney roku 1776. przyznana *i* do zapłacenia nakazana Zł. 49,479. gr, 15.

Dług Ur. Zbiiewſkiego Kommendanta Chorągwi Wielko-Polſkiey, Rezolucyą Prześw: Rady przyznany Zł: 36,948.

Te wſzyſtkie długi iako Dekretami tylokrotnemi, Sancytami Stanow

ſkonfederowanych, tudzież Rezolucyami Prześw: Rady w całości przyznane nie podpadaią falcydyi, ani też można pretendować i przymuſić Wierzycielów Woyſkowych, aby ſzli pod ten fatalny wyrok, którzy maiąc obligacye ſwe od Oſob, idą do ich Oſob, idą do Maiątku, idą na koniec do wſzelkich Kaſſ i żołdu teraźnieyſzego Woyſkowego.

A czyliż można bez kompaſſyi przypuścić to; żeby Officier który Kommenderuiąc Regimentem z Pieczołowitości ſwey, w czaſie konieczney potrzeby dla utrzymania ſwego Korpuſu zaciągnąwſzy u kogoś dług zoſtał ſię w odpowiedzi wierzycielowi? i był mu przymuſzony przez ſprawiedliwość dług powrócić w całości, a ſam żeby podpadał falcydyi, i piątą część tylko tegoż długu odbierał, i to ieſzcze w w latach ośmiu lub więcey? Czyliż można dopuścić; żeby Wierzyciele rozbierali żołd teraźnieyſzy, a Woyſko przez to nigdy onego nie było pewne, lub w niekomplecie zoſtawało? inaczey zaś czyniąc, upadłby kredyt całemu

woy-



Woyſku: upadłaby tak rzadka i heroiczna cnota w Zołnierzu, nie tylko w czaſie nagłey Rzpltey potrzeby ſamemu ſłużyć bez zapłaty, ale nad to ſwym właſnym Maiątkiem lub też kredytem utrzymywać drugich.

Przez tę więc ſprawiedliwość uznaliśmy rzeczą ſłuſzną upraſzać W.K. Mci Pana Mił: i Prześw: Zgromadz: Rzpltey Stanow o przyięcie tego Proiektu przez Prześwietny Departament Woyſkowy podanego.

2do. Regiment pieſzy Buł: Pok Kor: maiąc Aſſygnacyą do Komory Latyczow: na ſummę Zł: 97,453. gr. 5. nim do odebrania tych pieniędzy zeſłał, hultaie wprzód ią zrabowali tak iż Regiment ledwo tylko Zł: Pol: 10,220. odzyſkał, a brakuie ieſzcze temuż Regimentowi Zł: 56,233. gr: 5. którą ſummę aby ſkarb Kor: wypłacił, przełożył nam Prześw: Departament Woyſkowy za nieodbitą potrzebę w tey mierze, dla ſkompletowania pomienionego Regimentu upraſzać W.K.Mci i Prześw: Rzpltey Stanow.

3tio.

3tio. Likwidacye Woyſk Oboyga Narodow gdy dotąd dwa razy czynione, zdaią ſię być mniey potrzebne, i wycieńczaią ſzczupło płatnego Zołnierza, z tych ſłuſznych przyczyn dopraſza ſię toż Woyſko W.K. Mci i Prześ: Zgromadzonych Rzpltey Stanow, żeby na wzor Kommiſſyi Radomſkich raz tylko na rok likwidowało ſię.

4to. Gdy Woyſka Oboyga Narodow punktualney do tychczas nie maią płaty, z przyczyny, że Kommiſſye ſkarbowe *mediis Martii & Septembris* exakcye ſwe zaczynaią, a dopiero *mediis Aprilis & Octobris* kończą ſię, tak dalece, że Woyſka we dwa mieſiące późniey płace ſwe odbieraią; przeto przełożył nam Prześw: Departament Woyſkowy upraſzać w tym razie W.K. Mci i Prześ: Rzpltey Stanow, ażeby też Woyſka nie tylko właściwe miały Funduſze, ale nadto, aby tenże żołd z ſwych repartycyi ſame odbierały.

5to. Chorągwie Woiewodzkie czyli Prowincyonalne, tudzież Trybunal-

nalſkie: Pierwſze do Exakcyi podatkow i Exekucyi proceſſow; drugie do Aſſyſtencyi Trybunałow ſłużące, iako tèż Funduſz na expens Extra-ordynaryiną Woyſkową, reparacyą Arſenału Warſzawſkiego i Fortecy Kamienieckiey, niemniey powiękſzenie pensyi Kommendantom Kawaleryi Narodowey utrzymanie w Regimentach, wozow Chorągwianych wyznaczenie; iako ieſt konieczną potrzebą utrzymanie onych tak, ażeby ſkutkiem ſamym był na to obmyślony Funduſz, mam honor Jmieniem Prześw: Departamentu Woyſkowego przełożyć to W. K. i Prześw: Rzpltey Stanom.

6to. Gwardye W-K.Mci P. Mił: gdy nie ſą w zupełnym komplecie dla ſzczupłego na nie Funduſzu, ieſt moim w tey mierze obowiązkiem upraſzać W.K. Mci i Prześw: Rzpltey Stanow, aby też Gwardye na przyzwoity komplet i potrzebne rekwizyta powiękſzeniem płacy opatrzone były.

7mo. Regiment Generała Kozłowſkiego ponieważ przed uſtanowionym

Edy

Edyktem wydał na ſkupienie koni około ſummy 50,000. Zł: i z tego powodu przez Rezolucyą W K. Mci za zdaniem Prześw: Rady *in pleno* zoſtawiony ieſt na koniach do Głow 219. a tylko taką odbiera płacę, iaką Regimenta pieſze, przy którey ledwie do teraźnieyſzego Seymu utrzymać ſię mógł; Znamy to być obowiązkiem naſzym donieść te W. K.Mci i Prześw: Zgromadzonym Stanom, oraz upraſzać od Departamentu Woyſkowego, aby tenże Regiment przyzwoity Funduſz miał ſobie obmyślony.

Zakończywſzy Departamenta Kor: żądze i pragnienia, niżeli przełożenia od Woyſka Lit: W.K. Mci opowiem, niech mi ſię godzi, żebym ponowił to, com oſtatniego Seymu zaświadczył: iż JP. Niemczewicza około demarkacyi z azardem prawie zdrowia, pilne i nieuſtanne trudy i fatygi godne były Nayiaś: Królu, żeby okoliczności czaſowe podały mu były do wzroſtu cnoty iego ſpoſoby, których kiedy z zrzódła dobroczynności Rzpltey nie uczerpał, śmieley ſię teraz dopraſza łaſki

ſki, gdy w Departamencie Woyſkowym W.X. Lit: ſprawuiąc Regenta Funkcyą, tak ſwoiey nie oſzczędza własności, że małą maiący płacę, przecież za zaświadczeniem Departamentu Woyſkowego żadney nieopuszcza czynności, któraby mu honoru, a Obywatelom nie przyniosła korzyści; żądanie iego wſparte przełożeniem Departamentu w punktach dla Woyſka Lit: łaſkawey W.K. Mci i Prześwietnym Stanom oddaię pamięci. A co ſię tycze potrzebnego dla Woyſka W.X. Lit. opatrzenia, naſtępuiące okażą żądania:

1mo. Deceſſu na komput do Daty teraźnieyſzey utrzymany, a przez zapaśne Kaſſy i wakant porcye zaſtępowany Zł. Pol. 164,433.

2do. Regimenta maią po cztery kompanie Kompania po 40. Gimeynów- w tak małey liczbie żadna ſłużba czyniona być nie może, koniecznie każdą Kompanią *ad minimum* 10. ludźmi powiękſzyć trzeba; pięć Regimentow Polowych ma Kompanii 20. przybę-

będzie dla nich Gimeynów 200. Gimeyn na rok kosztuie Zł. 220. Summa cała Zł- 44,000.

3tio. Regiment szósty Xcia Masfalskiego zawiera tylko 100. Głów, bierze rocznie 45,000. Zł. porównywaiąc z drugiemi, będzie miał Głow 211. trzeba dodać na rok Zł. 48,800.

4to. Pułk przedniey Straży W. K. Mci Pułkownika Baranowskiego, tak mało płatny, że do ustawiczney służby onego używać ludzkość nie pozwala, Towarzysz z szeręgowym i całym expensem w nim więcey nie bierze na rok, iak Zł: 360. porównywaiąc z Pułkiem dosyć małopłatnym Bielakowskim, każdemu Towarzyszowi dodać trzeba na rok po Zł: 240. więc na, 150. Towarzystwa z tyleż Pocztami i Felczera, wypadnie dodatkowa Summa na rok Zł. 36,600.

5to. Dwa Pułki przedniey straży, pod imieniem Buław Wielkiey i Polney chodzące, dosyć w złym stanie

znay



a Towarzyſz z ſzeręgowym na rok tylko bierze po zł; 300. porównywaiąc tych Pułkow płace z innemi, ze ſkarbu Lit: dodać należy na dwóch Pułkownikow po 3,000. złł. na 100. Towarzyſtwa z tyląż Pocztowemi i dwóch Felczerow po zł. 300, ſumma zł: pol: 40,200.

6to. Gwardya Konna W.K.Mci dla niedoſtatku pieniędzy kompletowanych Chorągwi nie ma, teraz albowiem po 36. Karabinierow pod Chorągwią każdey dodać należy, po czterech Gimeynów, ſześć Chorągwi uczyni Gimeynow 24. ieden koſztuie na rok zł. 500. Summa zł: pol: 12,000.

7mo. Gwardya pieſza W.K. Mci dla równey przyczyny umnieyſzone ma Chorągwie, do każdey dodać należy po 5. Gimeynów, Chorągwi 8. uczyni Gimeynow 40. ieden koſztuie na Rok zł: 260. ſumma zł. 10,400.

8vo. Artyllerya W.X. Lit: z kompanią Grenadyerow i Kanonierow bierze płacy na rok zł 47,000. w którey

Offi

znayduią się, bo Pułkownicy nie płatni, Officierowie mało płatni utrzymać się nie mogą, na Broń i wielki Mundur Funduszu nie masz, a przeto całe Korpus nie iest zdolne do służby: biorąc proporcyą z Artylleryi Koron: aby choć w trzeciey części być mogła zmocniona, a przeto do służby W.K. Mci i Rzpltey usposobiona, należy dodać na rok zł: pol: 87,000.

9no. Na zestarzałych żołnierzy i Officierow Konstytucya roku 1766. wyznaczyła była 50,000. złł: pol: przez wzgląd na niedostatek dochodow publicznych, połowa tey summy na Inwalidow *desideratur*, to iest zł: polsk: 25,000.

10mo. JP, Generał Maior amploiowany u Boku W.K. Mci, gdy dla Woyska Lit: iest pracuiącym, trzymaiąc dla teyże Prowincyi Kancellaryą Woyskową, a z Koronnego skarbu odbiera tylko 12,000. sprawiedliwość każe, aby ze skarbu Lit: w trze-

ciey

ciey części proporcyą odbierał zł: pol: 6,000.

11mo. Regent Woyſka Litew: przy Departamencie, wyżyć w Warſzawie nie może za zł- 2,500. więc dodatku należałoby dla niego zł: pol: 3,500.

12mo. Generał Adiutant Departamentu Woyſkowego Lit: za 2,000. zł: wyżyć nie może. dodać więcby należało zł. 2000.

Całość nieodbicie potrzebney ſummy na dodatek potrzeb dla Woyſka W.X. Lit: wynoſi na rok 479,993.

Tę uczyniwſzy o Stanie Woyſka W.X.Lit: z powinności moiey Relacyą, rozkazałes W.K. Mość i Prześw: Stany, przeyrzeć i obaczyć czyny Departamentu Woyſkowego, i te ſobie iak naywierniey donieść i wyłuſzczyć. Jakimby zaś śrzodkiem Stan Woyſka polepſzyć można, gdybyśmy w tey

mie

mierze zdania naſze opowiedzieć byli obowiązani; nieomylnie iednoſtaynym umyſłem zgodzićby nam ſię przyſzło, że przeyrzawſzy dokładnie znaczne Sztabu wydatki, aby go w tey uſtanowić tylko wielości, bez którey naywalecznieyſze Woyſko obeyśćby ſię nie mogło, możnaby tak ſzczupłe w ludzi Regimenta niemaiące tylko niektóre po 200. kilkanaście, inne Trzyſta kilkadzieſiąt Głow, przez ściśnienie ſztabu powiękſzyć, a pomnożona liczba proſtego Zołnierza trzy lub cztery Regimenta w ieden ſkładaiąca, za umnieyſzeniem Officierow, tak małą teraz kommenderuiących kwotą, uſłudze publiczney doſtarczałaby, i też co dziś dla Oyczyzny czyniłaby obronę, a niedoſtatkom Woyſkowym z ubytego Sztabu. pewny w kaſſie znalazłby ſię Funduſz; ale że to nie było myślą Seymuiących Stanow Delegacyi to poruczyć naſzey, ten Proiekt do rozważenia Prześwietnym Stanom, w czaſie Praw knowania poda ſię.

Już tedy Nayiaś: Mił: Królu,

zbior



zbior prac wſzyſtkich dokładnie przed Tron W.K. Mci, tak godnych, pracowitych i razem gorliwych Mężow oddawſzy, iawnie Stanom Rzpltey pokazawſzy, że pierwiaſtkowego po oſtatniey Konſtytucyi utworzenie dzieła, muſiało mieć przykre zawady, twarde zawiłości, muſiało koniecznie po tak kochaiących dobro Oyczyzny Mężach równych wyciągać ſtarunkow, żeby przewodnikami nieco będąc pokazali przyſzłości dobrze utorowaną drogę, i na tey całe Woyſko zoſtawili oſnowie, żeby tylko utrzymuiąc zaſzczepiony porządek, wpoioną karność, dobrze we wſzyſtko opatrzonego Zołnierza, to w ogulności przyſzły utrzymywał Departament. Są to te czyny, które potomność uzna prawidłem, a Nayiaś: Panie i Prześw: Stany łatwo poznacie, żeście tym godnym Mężom nieśmiertelney dłużnikami wdzięczności.

Zagrzeieſz W. K. Mość i Wy Prześwietne Stany wybor przyſzłey Rady, do naśladowania podobney gorliwości, kiedy w nadgrodę wyſłużonych prac

prac, według podanego Proiektu Departament dziś kończący swoie powinności, dla publiczney w Obywatelstwie wiary, dzielność iego między Ustawami Narodowemi zaświadczyć łaskawie raczysz.



M O W A

J. O. XIĄZĘCIA JMCI

JANUSZA TOMASZA SWATOPEŁKA

CZETWERTYNSKIEGO

PODKOMORZEGO J. K. Mci

KAWALERA ORDERU S. STANISŁAWA

Z Woiewództwa Bracławſkiego na Seym Walny Ord: Warſzawſki

P O S Ł A,

Przy uczynieniu Relacyi o Czynnościach Rady Nieuſtaiącey, jako w liczbie Delegowanych do examinowania Czynności Teyże umieſzczonego, w Przytomności Nayjaśnieyſzego KRÓLA, *i złączonych Izb Senatorskiey z Poselską*

DNIA 23. PAZDZIERNIKA 1778. ROKU

M I A N A.

NAYIASNIEYSZY KROLU

Prześwietne Zgromadzone Rpltey Stany.

Każde dopełnienie Uſługi Publiczney, jeſt zaiſte naycelnieyſzych czynności dla mnie wymiarem. Raczyłeś Nayjaśnieyſzy KRÓLU P. M. M. i Prześwietne Zgromadzo-

ne Rzpltey Stany mieć mnie umiefzczonym w liczbie Deputowanych do examinowania Czynności Rady przy Boku W. K. Mci Nieuftaiącey: dopełniłem z nayzupełnieyfzą chęci moich fatysfakcyą tę włożoną na mnie Pofługę, z równym oraz tychże chęci upragnieniem, i do uczynienia Relacyi o Czynnościach teyże Rady Nieuftaiącey W. K. Mci, i Wam Prześwietnym Stanom zabieram fię.

Jeżeli kiedy milfza dla mnie do mówienia może wyniknąć materya, to ta zapewne, którą teraz przedfiębiorę. Mówić bowiem, famą prawdę uznawfzy za Prawidło, a mówić oraz i z obowiązku, jeft to, co we wfzyftkim zadość uczynić włafnemu przeświadczeniu.

A że znam być dla fiebie obowiązek ten za nayiftotnieyfzy, abym Dzieło i Robotę Rady Nieuftaiącey pilnie roztrząśnione, i nieuprzedzonym okiem rozważone wyftawił przed oczy W. K. Mci, i Prześwietnym Stanom, przeto do tego wypełnienia gdy przyftępuię, tym famym

zle-

zlecenia mi dane od W. K. Mci, i Prześwietnych Stanów ſpodziewam ſię, że uſkuteczniam.

Rzecz pewna, że Czynności Rady Nieuſtaiącey na czele ſwym maiącey Króla, u którego jedynym zawſze jeſt wymiarem być troſkliwym o Dobro powſzechne, a do tego światłem Przewodnictwa Jego kierowaną będąc, nie mogły być inne, jak doſkonałe, tak i użyteczne dla Dobra Oyczyzny. Nie omyliła ſię zaiſte na nadzieiach ſwoich Oyczyzna naſza, gdy z pomiędzy Synów ſwoich od Ciebie Nayiaśnieyſzy Królu wybranego do rządzenia tym Narodem własne uſzczęśliwienie ogląda.

Dałeś nieomylne troſkliwości Twoiey dowody Nayjaśnieyſzy Królu, o Dobro Publiczne; kiedy i w tych krytycznych nieprzerwanym paſmem ciągnących ſię na Oyczyznę cioſach, było twoim nayuſilnieyſzym ſtaraniem dać oneyże ratunek pożądany. Jakoż świadkiem jeſt naydowodnieyſzym odbyta świeżo De-

markacya od Państwa Króla Jmci Pruſkiego, a Państw Rzpltey, gdy odpadłych Wſi więcey dwuchſet, i Miaſt kilkunaſtu, teraz powróceniem onychże rozſzerzone zoſtały granice Oyczyzny naſzey. Twoiey to Ręki Nayiaśnieyſzy Królu Dzieło śmiele wyznać i ſprawiedliwie możemy, kiedy Deklaracya przez Rezydenta Króla Jmci Pruſkiego grożąca nam weyściem Woyſk w Państwa Rzpltey, i utrzymaniem ſię przy założonym ułożeniu Wſiów tychże, i Miaſt do Państw Króla Jmci Pruſkiego, tak wielki dla Oyczyzny naſzey gotowała uſzczerbek.

Tyś raczył Nayiaśnieyſzy Królu P. M. M. z Radą przy Boku W. K. Mci Nieuſtaiącą, tak fatalnemu dla Oyczyzny Naſzey zapobiedz loſowi. Wdaniem ſię bowiem Twoim do Dworów Gwarantuiących całość granic Państw Rzpltey ſprawiłeś tyle, że z pożytkiem dla Oyczyzny naſzey, i utrzymaniem ſię przy tych wſzyſtkich Miaſtach i Wſiach zakończyła ſię ſzczęśliwie Demarkacya.

Nie



Nie tu koniec troſkliwości Twoiey, Nayiaśnieyſzy Królu, około pomnożenia Oyczyzny Dobra; gdyż jako naywyżſzym jeſt zawżdy ſtaraniem Twoim uſzczęśliwić go tak w generalności, jako i w ſzczegulności, mierzyſz czułość Twą, abyś nią ukontentował Poddanych Twoich; Pomnażaiąc bowiem ſkarb Publiczny, ocalaſz każdego w ſzczegulności Poddanego, gdy uymuieſz mu przeto potrzeby zawſze mniey przykładania ſię z ſwego ſzczegulnego dobra do powſzechnych a potrzebnych wydatków.

Jeſt tego jawnym dowodem pomnożenie dochodu Publicznego, do kilkakroć ſta tyſięcy z tabaki przychodzącego do Skarbu Rzpltey. Przyprowadzone do doſkonałego uregulowania Cło Generalne przyprowadziło niemniey pożytków Skarbowi Publicznemu, kiedy dawniey Poſſowie Cudzoziemſcy w Kray naſz wſzelkie wprowadzaiący Produkta, a Kupcy zagraniczni ſwoie towary, jedni przemocą, drudzy

pro-

protekcyami wſparci, podlegać nie chcąc rewizyom na Komorach, uſzkadzać temuż Skarbowi Publicznemu uſiłowali. Czemu wſzyſtkiemu raczyłeś łaſkawie zapobiedz W. K. Mość, z Radą przy Boku ſwoim Nieuſtaiącą, wdałeś Powagę ſwoię przez zlecenie przełożenia J. W. Posłowi Roſſyiſkiemu, ſprawiłeś w nim tyle powolności, że ſam od tak ſłuſznego od wchodzących właſnych Zagranicznych w Kray naſz Produktów, już ſię teraz nie uchyla opłacenia, a tym przykładem i powolnością ſwoią, innych dawniey ſprzeciwiaiących ſię pociągnął do dopełnienia tey tak ſprawiedliwey należytości. Miaſta Gdańſk i Toruń do żadnych od Roku 1773. nie przykładaiące ſię Podatków Rzpltey, teraz za pieczołowitą W. K. Mci Starannością przyłożyły ſię do dochodów Publicznych, acz w ſzczupłości, gdy Miaſto Gdańſk in vim zaległych 4000. czerwonych złot: corocznego 2000. czerw: złot: wraz z Miaſtem Toruniem, które z racyi podupadnienia

ſwe-

ſwego 200. czerw: złot: tylko rocznego Podatku, a in vim zaległych czerw: złot: 400. także do Skarbu Publicznego wypłacać obowiązały ſię. Wielka uwaga W. K. Mci, z Radą przy Boku Jego Nieuſtaiącą, nie inny zamiar, tylko pomnożenie Dobra Publicznego miała, gdy ad interim ſummą z Miaſt tych ofiarowaną in vim zaległych Podatków W. K. Mść kontentować ſię chciałeś. To wciągnienie bowiem tychże Miaſt, choć po części, do opłacenia Podatków Publicznych, takowym ſpoſobem ſprawia łatwieyſze teraz dla Prześwietnych na tym Seymie Zgromadzonych Rzplitey Stanów urządzenie, i umiarkowanie w wynalezieniu ſpoſobu, w jaki też Miaſta tych winnych Podatków zaległych wypłacić ſię maią.

Poſtępuiąc daley w Relacyi moiey o Czynnościach Rady Nieuſtaiącey, cokolwiek rozważeniu memu podpaść mogło, nie chcę ubliżać winney odemnie W. K. Mci i Prześwietnym

nym Zgromadzonym Rzpltey Stanom Remonstracyi.

Y tak, jak człowiek każdy wyniknych spodziewać się nie może przypadków, tak Rada Nieustaiąca z samey właściwie sobie służącey Nomenklatury, przypadkom zaradzać przestawać niema; gdyż ten szczegulnie do jey powinności przywiązany jest obowiązek. Wzięła przed się sposob zaradzenia, kiedy do Sądów Zadwornych tak Koronnych, jako i W. X. Lit: przez Seym przeszło-ostatni Assessorowie wyznaczeni nie byli, a *sitientes justitiam* na sprawiedliwości osychali; w takowym przypadku (gdzie lubo Prawo niedozwalało, lecz Sprawiedliwość Exekucyi niemaiąca wołała) nie mogła inaczey sobie postąpić, jak nominowanie tychże poruczyć wyborowi Króla, szacunek cnoty, szacunek sposobności każdego z Obywatelów znaiącego ważyć, znaiącego szacować. Raczyłeś Nominować tychże Nayiaśnieyszy Królu, nie końcem przestąpienia Prawa; bo pod te raz siebie poddawszy



wſzy, mile dźwigaſz ciężar pełnienia tegoż, daiąc nam z ſiebie codzienne przykłady; lecz tylko jako pragnący zawſze nieuſtawania, a raczey kwitnienia pod rządem ſwym Sprawiedliwości. Będzie to od woli Prześwietnych na ten Seym Zgromadzonych Rzpltey Stanów zależało, takowym na czas przyſzły uczynić zaradzenie przypadkom.

Tyczących ſię zaś jeſzcze Czynności Rady Nieuſtaiącey okoliczności, jako też wychodzących od Niey rezolucyi, a memu także roztrząśnieniu podpadłych, znalazłoby ſię więcey do uczynienia Relacyi W. K. Mci, i Prześwietnym Stanom, lecz że Protokuł tegoż examinu ſpiſany i Rękami naſzemi podpiſany doſkonale oświecić ma W. K. Mość, i Prześwietne Stany; przeto ja nie chcę wycięczać tak nam drogiego czaſu ciągleyſzym teyże Relacyi czynieniem. Oſądźcie i potrafcie naylepiey z powziętey z Protokułu wiadomości Prześwietne Stany, jak ważyć,

jak

jak mierzyć Czynności Rady nieuſtaiącey: znaydziecie czułych i gorliwych o całość, i niewzruſzenie Praw Narodowych w liczbie ſkładaiących też Radę Nieuſtaiącą Mężów: oddacie, (ſpodziewam ſię, że ſię nie mylę) ſprawiedliwą Cnocie nadgrodę.

Tym kończę mowę moię, od czego zacząłem, że wyznać wdzięczność, oddać jak nayſprawiedliwſze, i naygłębſze podziękowanie J. K. Mości P. N. M. za tak pieczołowitą prawdziwie Oycowſką Jego około powſzechnego Dobra Oyczyzny Staranność; nic być nie może nad to jedno od nas naywinnieyſzego i nayſłuſznieyſzego.

Racz zatym Królu Nayiaśnieyſzy z ſerc i umyſłów naſzych prawdziwie Tobie życzliwych wyczytywać ten hołd winney wdzięczności, a tę ofiarę, nad którą nic ſzacownieyſzego mieć nie możemy, przed Tron Twóy złożoną, Dobrotliwym chciey przyiąć ſercem.



GŁOS
J. W. JMCI PANA
KARNKOWSKIEGO
POSŁA PŁOCKIEGO
NA SESSYI SEYMOWEY
DNIA 23. PAŹDZIERNIKA R. 1778.
W IZBIE SENATORSKIEY
MIANY.

NAYIASNIEYSZY KROLU,
Prześwietne Rzpltey Zgromadzone Stany.

Dziełem dobrego Króla jeſt troſkliwość o uſzczęśliwienie Narodu rządom ſwym powierzonego; powinnością Poddanych nieſkażona ku Monarſze ſwemu wierność i wdzięczność. Obydwa obowiązki tym głębiey w ſercu każdego człowieka wyryte, im mu jeſt właściwſza przez przyrodzenie miłość konſerwacyi ſwoiey.

Staranność W. K. Mci, w naytwardſzych okolicznościach jednoſtayna, i z wzroſtem ſrożących ſię przeciwności ſił nabieraiąca, jaką Obywatelów Województwa Płockiego ku Tobie Nayiaśniey-

ſnieyſzy Panie zapala gorliwością? trzebaby dziś w ſercach naſzych czytać, nie z nieudolności wyrazów brać miarę przywiązania naſzego.

Inſtrukcya nam Posłom dana wyświadczy, jakim tchnie duchem Województwo Płockie.

Królu i Panie naſz, obowiązkiem naſzym jeſt winne wierności u Tronu Twego złożyć wyznanie, w ſtoſowaney do potrzeb czaſowych Legislacyi zbawienia Oyczyzny ſzukać, a w dołożeniu ſię do ogólnego dobra kraiowego, nam Poddanym Twoim pod ſłodkim Panowaniem żądane ſprawić beſpieczeńſtwo.

Tłomaczonemu od Rady Nieuſtaiącey Prawu: iż Senatorom i Miniſtrom kondemnaty dopełniania obowiązków z Urzędu tamować niemogą, ſłyſzałem ſprzeciwienie ſię.

Zachęcało mnie do łączenia ſię z poprzedzaiącemi głoſy, dobro publiczne, co jeſt naypryncypalnieyſzym celem w ſprawowaniu moim pierwiaſtkowych dla Rzpltey usług; ale też oraz wyznaię i to, że nie bez pobudki prywatney, takowa gorliwość we mnie wzroſt brała.

Ro-



Roſkazałeś Nayiaśnieyſzy Panie, aby temu nieſprzeciwiać ſię; rezonuiący uciſzyli ſię, i ja pomniąc, że dopełnienie woli Monarchiczney niemoże uſzkodzić publiczności ani prywatney uſta moie do wyrażenia zdania w głębokim zachowałem milczeniu.

Puściłem w niepamięć własne dobro, a przełożenie ſzkody większey, bo publiczney, do dnia dziſieyſzego odłożyłem.

Szkoduię na tym niemało, albowiem widzę godnego Senatora więcey niż od 29. lat prawem od Oyca i Stryia mego przyciśnionego, od ſprawiedliwości unikaiącego, a zatym 30. kondemnatami i 3. Dekretami Trybunalſkiemi obarczonego, do zapłacenia za ſam Proceſs 25. tyſięcy złotych Polſk: rygorem prawa obowiązanego; dziś atoli w gronie Prześwietney Rady Nieuſtaiącey umieſzczonego, który bez wątpienia w tey Naywyżſzey Magiſtraturze nieposiadałby mieyſca, gdyby podług dawnych przepiſów, pod Proceſſem będącym tamować można było wſzędzie activitatem; a zatym długo pożądanego łacniey doſtąpić końca moglibyśmy.

Ale

❧ * ❧

Ale pomiiam to wſzyſtko, już ſię ſtało. Miley mi jednakże jeſt ſzkodować, aniżeli przeciwko woli Maieſtatu naywiękſze odnoſić korzyści.

Chciałbym tylko Ciebie Nayiaśnieyſzy Panie, i Was Prześwietne Rzpltey Stany mieć uprzedzone, iż chociaż o intereſie właſnym tu wſpomniałem, głos jednak môy nie jeſt intereſſowanym, gdyż dobra moiego ocalić już niemożna na dniu dziſieyſzym. Więc mówię myślą czyſtą podług właſnego przekonania, duchem gorliwości o dobro poſpolite.

Senat, Miniſterium, Rycerſtwo, Prawa ſtanowią, za cóż nie wſzyſcy maią być w ślepym Prawu poſłuſzeńſtwa obowiązku? Niedoznaiemy jeſzcze uciążliwości do tych czas Praw, bo widziemy w Prawodawcach naſzych dogadzanie Narodowi: a toż zkąd pochodzi, jeżeli nie z względu, iż jakie przepiſzą Prawa, takich oni ſami ſłuchać będą winni?

Dziś jeżeli od rygoru Prawa Senat i Miniſterium uwolniony, Stan Rycerſki w niewolniczych pętach jęczyć bez wątpienia będzie.

Poſeł pod Proceſſem, na Rugach od

fun-

funkcyi odſądzonym zoſtanie, a tak ſam Senator wraz z Miniſtrem prawa knować będzie.

Nayprzyzwoitſzym zatym być widzę wnioſkiem, że Stan Rycerſki, który jeſt częścią Rzpltey, zaginąć i w uciążliwości zoſtać będzie muſiał.

Wſzakże, jak wielka byłaby różnica między uchwalaiącym a dopełniaiącym uſtaw Stanem, którey że do tych czas nieznamy miło mi to wſpomnieć ſobie.

Z tych tody przyczyn zdaiemi ſię być arcy potrzebną rzeczą, ażeby ſkondemnowany, ktokolwiek on będzie, *ubique careat activitate.*

Nayiaśnieyſzy Panie niechcę myślą zgrzeſzyć przeciwko woli Waſzey Królewſkiey Mci, i Prześwietney Radzie Nieuſtaiącey.

Owſzem zdaie mi ſię i chętniey na to zezwolę; iż ja mylę ſię w zdaniu moim, aniżeli żeby taż Prześwietna Rada, maiąc na czele naymędrſzego Rządcę, w wyrokach ſwych omylną być mogła.

Znam to doſkonale, że ſnadniey jeden, aniżeli wielu pomylić ſię może. Być to zapewne muſi, iż Prześwietna Rada Nieuſtaiąca miała ſprawiedliwe

wi-

widoki, dla których ten wyrok wydała

Pamiętnemi ſą ſłowa Waſzey Królewſkiey Mci Pana mego Miłościwego, iż jeſteśmy w ſpoſobie dziś ſtanowienia Praw, A więc jeżeliby ten wyrok: że Senatorom i Miniſtrom Kondemnaty dopełnienia z urzędu obowiązków przeſzkadzać nie będą, tak ma być pokrzywdzaiący Stan Rycerſki, jak go być rozumiem, dopraſzam ſię, ażeby przez Konſtytucyą był uchylonym.

A tym czaſem woli to Waſzey Królewſkiey Mci, i zdaniu Prześwietnych Rzeczypoſpolitey Stanów poruczam i oddaię.



MOWA

J. W. JEGOMOSCI PANA
STANISŁAWA
POTOCKIEGO
POSŁA WOIEW: LUBELSK:
NA SESSYI SEYMOWEY
DNIA 23. PAŹDZIERNIKA ROKU 1778:
MIANA.



NAYJASNIEYSZY KROLU
PANIE MOY MIŁOSCIWY.
PRZEŚWIETNE ZGROMADZONE RZPLTEY STANY.



Pierwſzy raz obrany Poſłem na Seym Wolny, pierwſzy raz Głos zabieraiąc, zaczynam go od wiernego uſzanowania Maieſtatu Waſzey Królewſkiey Mości Pana Mego Miłości-



wego, i Was Prześwietne Zgromadzone Stany, których pełnić rozkazy znam być moim obowiązkiem, i miłą zawſze powinnością.

Delegowany do Examinu Prześwietney Rady Nieuſtaiącey, ſtarałem ſię zadoſyć uczynić zaufaniu, które Prześwietna Izba Poſelſka wyznaczeniem mnie do tak ważney czynności okazała.

Obowiązany wielkością przyſięgi, dopełnić ſtarałem ſię z Kollegami memi, ściſłe iey przepiſy.

Uczyniona przedemną relacya, przez Jaśnie Wielmożnego Zakroczymſkiego, ieſt rzetelnym, dziełem Prac Naſzych, które przełożyć Waſzey Królewſkiey Mości i Prześwietnym Rzeczy-poſpolitey Sanom wziął na ſiebie obowiązek.

Nie idę ia tu głoſem moim w przeciwności Jaśnie Wielmożnemu Zakroczymſkiemu, owſzem pracowicie, i wier-



wiernie ułożoney przez niego osnowie czynności Rady Nieustaiącey, publiczne oddaię świadectwo.

Gdy iednak z obowiązku słów przysięgi „ Ze wszystkie Rady działania z osobna i w każdym Depar-„ tamencie pilnie roztrząsać, i wiernie „ opisywać będę; cokolwiek Prawu „ przeciwnego, lub nad moc teyże Ra-„ dzie pozwoloną postrzegę, to wszy-„ stko Stanom Seymuiącym doniosę. „ Gdy mówię ściśły wziąłem ten na siebie obowiązek, i w dopełnieniu koniecżny, zdało mi się Nayiaśnieyszy Królu Prześwietne Zgromadzone Stany, nie ganiąc bynaymniey czynności tak zacnych mężów, którzy przeszłą składali Radę, to iednak uważać, i Stanom przełożyć; Iż Rada Nieustaiąca w materyi Skarbów Narodowych, gdy przychodzi do szafunku przez assygnacye, tych nie wydawała, iak Prawo mieć chce, przez sekretne vota, że taż Rada mimo Prawa, Domy na gruntach Duchownych w Dobrach Królewskich, od podatku półtora podymnego uwol-

 niła



niła; że taż Rada z uſzczerbkiem Skarbu Koronnego, uwolniła od kwarty Gorczycznę, i inne Królewſzczyzny, przez co Deceſs trzydzieſtu kilku tyſięcy w Skarbowey Percepcie znalazł ſię, o czym raport Jaśnie Wielmożnego Jegomości Xiędza Biſkupa Łuckiego, Stany uwiadomił.

Co do ogólności, widziałem że Dyaryuſz, czyli Protokuł Rady, znayduie ſię w kilku mieyſcach zmazany, i poprawny; że Protokułu Departamentu Cudzoziemſkiego, iak prawo mieć chce, nie maſz, dla czego zapytani od Stanów o ſprawy od Miniſtrów Naſzych u Dworów Czudzoziemſkich rezyduiących, nie moglibyśmy im dać żadnego uwiadomienia. Sigillat pieczęci Wielkiego Xięſtwa Litewſkiego Wielkiey nie znalazłem, małey zaś, iako i Koronne ſamemi prawie kadukami napełnione.

Co do ſprawiedliwości, łubo Rada Nieuſtaiąca mocy Sądowey nie ma ſobie nadaney, owſzem exekucyi Praw, i

De-



Dekretów pilnować obowiązana, niektóre iednak, iako to z poprzedzaiącey Jaśnie Wielmożnego Zakroczymſkiego relacyi widzieć można, Dekreta zawieſzała. W intereſſie Urodzonych Chodkiewicza, Hołyńſkich, Kaſzycza przeciw Urodzonemu Rebińſkiemu, oczywiſty Dekret Trybunalſki, w iednym punkcie przez nię podnieſiony zoſtał. Na Memoryał Grodu Szuwelſkiego, rzekła Rada, że Dekret Aſſeſſorſki nie ważny, exekucyi ſwoiey mieć nie powinien. Za przełożeniem Urodzonego Zelińſkiego Kapitana o deſercyą, extra cadentiam Grodowi Płockiemu ſądzić nakazała. I tamże weſzła w rozſądzenie rozdwoionych Seymików Deputackich. Wychodziły także z Rady po kilkokrotnie, przeciwne rezolucye, iako to w intereſſie Wielmożnego Generała Czerniſzewa. O ſuſpenſach Poſłom ſłużyć maiących. O Dekretach executionis, trzy rezolucye przeciwne znayduią ſię, iako też względem ſpraw in communicatione documentorum.

Ze



Ze taż Rada Nieuſtaiąca rezolucyą ſwoią, Prawo wyraźne o Tradycyi Dóbr w ſummach, przeiſtoczyła, rezolwuiąc, iż nie w proporcyi ſumm, iak prawo mieć chce, lecz w proporcyi prowizyi tradować należy. W Prowincyi zaś Litewſkiey, gdy Prawo ſiódmy procent od ſumm, do Skarbu płacić nakazało, taż Rada do niepewnych, i zakweſtyonowanych ſumm, toż Prawo rozciągneła, w przypadku utraty ſummy, do Stanów repetycyą Procentu nakazuiąc.

Zważyłem i to nakoniec, co do woyſka, iż Rada Nieuſtaiąca, tyſiąc kilkaſet ludzi Jazdy Narodowey, prawdziwie moc Kraiu ſkładaiącey zwineła, na uformowanie nowych Reymentów, mimo Prawa, które mieć chce, by ſtare woyſko utrzymywane, płatne, a nowe bez uſzczerbku ſtarego uformowane było.

Wyſzła także, iuż podczas agituiącego ſię Seymu rezolucya Rady Nieuſtaiącey, względem Kondemnat na

Se-



Senatorach: (było w tey materyi, iako i w innych wyżey wspomnionych, wiele rozpisow) Ta Rezolucya, czyli podczas Seymuiących Stanów wychodzić powinna, czyli nie? nie sądzę, gdyż o tym w tey izbie, iuż była wzmianka, a nastąpić powinna rezolucya.

Te wszystkie uwagi moie Nayiaśnieyszy Królu Panie Móy Miłościwy, Prześwietne Zgromadzone Stany, nie w myśli obwinienia, lecz uczynienia wierney sprawy, według przepisu przysięgi, przełożyć przedsięwziąłem. Moim było obowiązkiem donieść Wam Prześwietne Zgromadzone Stany, Waszym, za sprawiedliwe, i godne zastanowienia uznać, i osądzić.

Nie iestem ia przeciw temu, by przeszła Rada Nieustaiąca, by pracuiący około Dobra Publicznego mężowie słuszney pochwały nie odebrali, bo winien im iestem Publiczne świadectwo, staranności około Dobra Publicznego, i wniesienia porządkow użytecznych

Kra-



Kraiowi; nad któremi chętniebym ſię rozciągnął, gdyby naſtąpione ſkutki, z większym zaſzczytem dla zaſłużonych, i wzgląd na krótkość drogiego czaſu, głoſu wdzięczności nie tamowały.



GŁOS

J. W. JEGOMOSCI PANA

OSTROWSKIEGO

KASZTELANA CZERSKIEGO

DNIA 24. PAŹDZIERNIKA ROKU 1778.

NA SESSYI SEYMOWEY

MIANY.



NAJASNIEYSZY KROLU

Prześwietne Rzeczy-pospolitey Stany.

JEżeli iedno ieſt być obwinionym, co być winnym, tedy Rada Nieuſtaiąca iuż ieſt przekonana; ieżeli zarzuty uczynić, a nie przyiąć explikacyi z nieuprzedzonym umyſłem, tedy Rada Nieuſtaiąca już ieſt oſądzona; ieżeli przy-

 pu-



puścić choćby na krótki moment tę myśl, że Osoby Radę Nieustaiącą składaiące przestały być przez czas dwuletniego Urzędowania Obywatelami, Polakami, zgoła jedneyże Oyczyzny synami; tedy Rada nieustaiąca iuż iest ukarana. Nie tak ia iednak myślę o Was Prześwietne Stany, i te odgłosy, które się na dniu wczorayszym słyszeć dały nie mogą być, tylko skutkiem gorliwości o Prawa, skutkiem miłości Oyczyzny, inaczey byłyby niesprawiedliwością. A lubo nieukoiony żal przeraził boleścią umysły winie nie podległe, maią iednak własne przeświadczenie za rękoymią, że nieskazitelności swey oczywiste okażą dowody.

Przystępuiąc zatym do tłumaczenia w ogulności czynów Rady, dosyćby było moim zdaniem na oczyszczenie oney powiedzieć, że miała zawsze na czole swoim Króla, a Króla Mądrego, Króla Pracowitego, Króla Naród swóy i Prawa kochaiącego; nic się zatym pomimo Jego wiadomości w rze-

czach



czach większey wagi wcisnąć nie mogło, a tym samym bezprawia nie masz. Niewyliczam tych dzieł Rady, które za Poprzednictwem Nayiaśnieyszego Pana idąc, czyniła bezustannie, czyniła gorliwie, czyniła odważnie; bo takowe dzieła były przez Jaśnie Wielmożnych Deputowanych uznane, pochwalone, i Stanom Zgromadzonym doniesione; lecz losowi przeciwnemu Osoby Radę składaiące przyznać muszą, że pominąwszy wszystko to, co dobrego uczynić mogły, do odpowiedania na rzeczy oboiętne lubo nie dobrze obiaśnione, są przymuszonemi. Komuż bowiem przez dwuletne urzędowanie Nasze iest maiątek wydarty? Kto z sławy ogołocony? Wielu listami upominalnemi uciążonych? Kto z Urzędu złożony? Nie można zaś mówić, aby w tym przeciągu czasu przestępstw nie było; ale słodkość postępowania nad ścisły Praw rygor była przenoszona. Takie to są winy Rady Nieustaiącey, z których się teraz sprawuie.

 Mia-



Miała Rada Prawem oſtatniego Seymu, pozwolone ſobie tłumaczenie oboiętności Prawa, uczyniła to w wielu okolicznościach, które ſię podobaią całemu Kraiowi; a ieżeli zdarzyło ſię Jey nie luby komu udziałać wyrok, pomnieć należy, że i Rada złożona była z ludzi, i Seym z ludzi. Wſzakże i Prawa uroczyście ſtanowione nie zawſze wſzyſtkim ſię podobaią. A na koniec takowe tłumaczenia tylko ważność ſwoię mieć mogły aż do Seymu. Idzie zatym, że dziś Zgromadzone Prześwietne Stąny przyiąć i odrzucić mogą, co ſię im będzie podobało. A ztąd choćby iaka nawet zdrożność wynikała, tedy na czas krótki, i tak ogulnego obwinienia Rada nie zaſłużyła.

Był daley uczyniony zarzut Radzie, że hoynie aſſygnacyami ſzafowała: na to dość odpowiedzieć, że ſkończone rachunki Kommiſſyów Oboyga Narodów nieokazały, aby Rada funduſz który Prawem oſtrzeżony odmieniła, ani też aby komu wydać co kazała,

cze-



czegoby nie wyciągało rozrządzenie Prawa, lub konieczna i nieuchronna potrzeba: wszakże i sami Konsyliarze za Rok cały Pensyi sobie należącey nie odebrali, a to byłoby przeciw miłości własney, komuś nie potrzebnie dawać siebie zapomniawszy.

Daley obwiniona Rada, że od Puł-Podymnego Dobra Duchownych uwolniła; na to się odpowiada: że Puł-Podymne iest ustanowione w roku 1775. za Hybernę, a że Duchowni za Hybernę *Subsidium Charitativum* płacą od roku 1717. sama zatym Exekucya wyraźnego Prawa i Sprawiedliwość wyciągała tego.

Daley ieszcze, że Kwarty do nieiakiego czasu płacenie niektórym Dóbr Królewskich Possessorom ustąpiła; w czym, i to w małych barzo kwotach trzymała się wyraźnego Prawa, nic sobie więcey nadto nie pozwalaiąc, co szczegulnemi dla każdego Prawami wyiustyfikować potrafi Departament Skarbowy.

Ob-



Obwiniona na koniec Rada o popełnioną Legiślacyą, o uchylenie Dekretów *Ultimarum Inſtantiarum*, potrzeba więc te zarzuty uſzczegulnić, aby Rada mogła dać ſwoię na nie odpowiedź, czemu naylepiey dogodzić ſię może; gdy Prawo Roku 1776. pod tytułem = Obiaśnienie Uſtanowienia Rady &c. = będzie ściśle zachowane, które co do tey okoliczności mówi: Aby zaſkarżenia na Radę, na piſmie Stanom Zgromadzonym podane były. O co z mieyſca mego doprаſzam ſię. W ten czas Rada uczynione ſobie prawnie Obiekcyę uſprawiedliwiać będzie miała ſwoią powinnością, odpowiedać zaś na goło-ſłówne zarzuty, ani pamięcią ie oſiągnąć nie ieſt podobna, łatwiey bowiem nayniewinnieyſzego oſkarżyć, niż oſkarżonemu niewinność ſwoię okazać.

Do Ciebie obracam mowę moię KROLU Nayiaśnieyſzy. Ty Sam znaſz naylepiey Oſoby ſkładaiące przeſzłą Radę, znaſz Ich ſpoſob myſle-



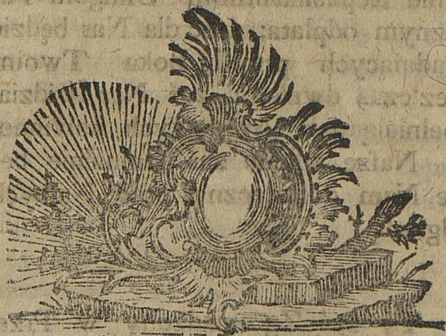
ślenia, znaſz czyſtość intencyi, widziałeś w Nas wiernych Oyczyźnie Radników, pilnuiących ściśle poprzyſiężonych Obowiązków, uſiłuiących zaſłużyć na Chwałę, nie na naganę; że loſów ludzkich zwrótność, opak rzeczy wydaie, ta ieſt prawie zwyczayna w Stanie Republikantſkim Usługom Publicznym odpłata; dość dla Nas będzie zaſiadaiących przy Boku Twoim przez czas dwuletni, żeś Nas widział dopełniaiących Urzędowych powinności. Naſze własne zaś ſumnienie będzie Nam doſtateczną prac Naſzych nadgrodą.

Ty zaś Zgromadzony w Prześwietnych Stanach Narodzie uczyń Nam Sprawiedliwość, pozorów nie bierz za iſtotę, omyłek, ieźli ſię trafić mogły, nie bierz za chęć przeſtępſtwa Prawa, a Nas wyborem Twoim do Rady wezwanych nie czyń winnemi, chyba w ten czas, gdy Nam to dowiedziono będzie. Wſzak krótki czas Urzędowania naſzego; przyidzie ta ko-

ley



ley usługi Publiczney może na każdego z zasiadaiących w tey tu Izbie, przyidzie i odpowiedanie z naylepszych czynów. Ta sukienka, którą nas dziś pokrywacie, zda się potym i na Was.



ZDANIE
J. O. XIĄZĘCIA JMCI
LUBOMIRSKIEGO
MARSZAŁKA WIELKIEGO KORONNEGO,
NA SESSYI SEYMOWEY
DNIA 24. PAŹDZIERNIKA ROKU 1778.
MIANE.
Przy rozłączeniu ſię Izby Poſelſkiey od Senatu.



NAYJASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁOSCIWY.

Prześwietne Zgromadzone Rzpltey Stany.



ZNaiąc moc Prawa o porządku Seymowania, z przepiſu ktorego, co dawniey było powinnością Senatora, i Miniſtra mowić ex turno, dziś tylko podług Konſtytucyi 1768. otworzyć ſwe zdanie, do woli ieſt pozoſtawionym; Używam tey wolności Naywyżſzemu Rządcy, nayżywſze nioſąc dzięki, aż acz

 kie-

kiedyż wolnego Rządu, dozwala Nam używać słodyczy.

Widziemy wybor zacnych Obywatelòw Królestwa tego, do świątnicy praw stanowienia wysłanych; Widziemy, iak śladem cnych przodkow swoich postępuią, i idą za prawidłem praw, o porządku Seymowania stanowionych. W pierwiastkowych czynach swoich, zaszczepili w tey świątnicy, grunt szczęścia publicznego, gdy w zupełnym prawa zachowaniu okazali, iż są wolnemi, chcą być zgodnemi, gdy iednostaynemi głosami, powołali do Laski izby Poselskiey, z wszech miar godnego Marszałka.

Zarównie połączony ogniwem miłości Senat, z Przezacnym Rycerstwem, w obecności Twoiey Królu Nayiaśnieyszy, daie poznać głębokie uszanowanie Króla i Pana swego, gdy cokolwiek prawo kazało, zupełnie dopełnia.

Staneliśmy, Królu Nayiaśnieyszy, Przezacne Stany, w tym stopniu, z przepisu Konstytucyi 1768. gdzie rozłączać się Stanowi Rycerskiemu od wspołeczności dwòch Stanòw, Waszey Królewskiey Mości Pana Miłościwego, i Senatu przychodzi, Staneliśmy oraz w tym obowiązku, gdzie pro libertate sentiendi, w potrzebach publicznych, mòwić każdemu

Se-

Senatorowi, i Miniſtrowi ieſt dozwolonym. Dopełniam prawa tego, a z zaprzyſiężoney wierności, Panu i Oyczyznie, do propozycyow od Tronu poddanych domawiam ſię.

Co do Praw, przez J. W. Zamoyſkiego podanych; Pracowitość tak Wielkiego Męża, ze wſzech miar zaſłużonego, obeymuiąca w ſobie wielkość rzeczy, a wſzczegulności los Kròleſtwa całego, i w nim każdego obywatela dotykaiący, ſłuſznie, aby dzieło to, gròntowney Uwagi potrzebuiące, przez cały narod było rozważone, końcem czego Nayiaśnieyſzy Krolu, chwalebny ieſt zamiar woli W. K. Mci, aby zbior tych praw, był do Woiewòdztw odeſłany, a tak odeſłany ſądziłbym Nayiaśnieyſzy, Krolu Prześwietne Stany, aby na Seymikach relacyinych, wybrani byli od Woiewòdztw obywatele, do rozwagi, i ściſłego tych praw examinu, ktòrzy ſwe zdania, na przyſzłych da Bòg Seymikach przed Seymowych, obywatelom przełożą. Te przełożone, i uczynione uwagi, ſtaną ſię pryncypalnym celem inſtrukcyi, wybranym Posłom na naſtępuiący Seym; A tak zebrane całego narodu zdania, uwiadomią o woli całego kraiu, oraz o przyięciu, lub ich poprawie. A że dana moc

JW. Zamoyſkiemu prawem Seymu przeſzłego, do zbioru Codicis Juridici, przez opis ſwòy, naturalnie wciągnąć Go mogła, do dotknięcia praw Kardynalnych Królestwa naſzego; przeto, by finalne tych praw przyięcie naſtępowało tylko na Seymie wolnym Unanimitate, rozumiem, aby Seymu tego, było uſtawą.

Należy Królu Nayiaśnieyſzy, dobroci W.K. Mci przyznać, czułą dotkliwość Serca Pańſkiego, z powſzechnego zakłòcenia Obywatelów Króleſtwa tego, przez zyſkuiących *Jura caduca*; zkąd pochodzi wzruſzenie fortun wielu Obywatelów, i zaſiedziałych Poſſeſſyi, wyniſzcza maiątki przez Proceſſa, rozkrzewia pieniactwo, zaſzczepia, i pomnaża między Obywatelami niechęć, dyffidencyą całemu Króleſtwu ſzkodliwą. Niech zatym Konſtytucya 1588. o Kadukach, w nayściśleyſzym pozoſtanie warunku, niech ieſzcze pro tuitione Poſſeſſyi; gradus ſukceſſyi, do dwunaſtego Pokolenia rozciągniony będzie; niech wſzełka poſſeſſya, Juri caduco podległa, przeciągiem lat 50. zaſiedziała będzie twierdzą niemożności na nie zyſkania Juris caduci; niech powiękſzona będzie penalitas, nie tylko crumenalis, ale etiam

per-

personalis, na nie ſprawiedliwie zyſkujących podobne Prawa; niech na koniec podpadaiące maiątki z przepiſu prawa Juri caduco, nie prędzey od W. K. Mci oddane z ſzafunku łaſk będą, do póki prawnie dowiedzionym nie będzie, na inſtancyą Inſtygatora narodowego, uti in cauſa fiſci Regii, iako ten maiątek, realnie, i rzetelnie podpada Juri caduco. A ta obrona, niech ſłuży zarówno Duchownemu, iak i świeckiemu ſtanowi. Na ten czas Królu Nayiaśnieyſzy, obywatel ſpokoyniey będzie ſpoczywał w poſſeſſyi ſwoiey, i maiątek poſiadał. Pomnieyſzyſię pieniactwo i ta prawna miedzy obywatelami rewolucya. Okaże ſię na ten czas, co ſprawiedliwie podpada ſub jus caducum, i iakiey ieſt wartości, którą do wymiaru zaſług, dobroć W. K. Mci w ſzafunku łaſk ſwoich, dla obywatelów mieć będzie.

Pozwolona moc, dawania wexlów Konſtytucyą 1773. okazała ſmutne ſkutki, ſwey rozległości, otworzyła łatwość marnotrawienia fortun, ukryciem ſtanu maiątkow obywatelſkich, z zawodem, i krzywdą nayſolennieyſzych zapiſow; gdy przez potaiemne wexlow wydawania, nie publicznie, iak dawniey bywało, przez formę ſtatutowych zapiſow, lecz taiemnie, przez wydawane wexle, z zawo-

dem

dem, i częſtokroć z krzywdą innych obywatelow, z fortun wychodzą. Natura wexlów, iedynie tylko dla handlów, i kommunikacyi z zagranicznemi, i dalekiemi kraiami uſtanowiona, między kupcami pozoſtać powinna. Co do ſtanu Szlacheckiego, powróćmy dawną formę zaciągania ſum, i ubeśpieczenia onych; uſtanowmy równą, iak z Prawa wexlowego ſatysfakcyą nieodwłóczną, prędkim rozſądzeniem, i rzetelnym koſztow prawowaniaſię powróceniem; i tak rygor Dekretu, niech ſię na fortunach obywatelów iak nayſurowiey rozciąga, a nie na oſobach; prerogatywami ſzlacheckiemi zaſzczyconych.

Widok obywatelów, Patryotycznie, pilnie, i pożytecznie około Edukacyi pracuiących, ſłuſznie wzbudza w umyſłach obywatelſkich, i w ſercu W. K. Mci Pana Miłościwego ſzacunek, i względy. Wątpić nie mogę, iż naywiękſzą nadgrodą dla wybranych do tey Kommiſſyi mężów będzie, ſtała ufność Rzeczy-poſpolitey, w oſobiſtych ich przymiotach, i cnotach. A zatym dogadzaiąc poleceniu W. K. Mci oſob, też Kommiſſyą ſkładaiących; miłością oyczyzny zagrzać one, do kontynuowania funkcyi Kommiſſarzey, przez dalſzy przeciąg czaſu, po zakończonym ter-

terminie Prawem wyznaczonym, z mieyſca mego doradzam.

Widzieć pomnożenie dochodow ſkarbu Koronnego, każdego obywatela powinno być życzeniem, lecz dochody ſkarbów, rodzą ſię z bogactw kraiow, a w tych większe coraz widziemy upadki, gdy produkta kraiowe, które naywięcey nas zabogacały, zatamowane ſą w handlu różnemi przeſzkodami, maſſa cyrkuluiących pieniędzy wyiściem za granicę, coraz nas ubożſzemi czyni; a iakże myśleć o podatkach? kiedy dziś uſtanowione, z cięzkością wypłacać obywatelowi przychodzi? w tey więc widoczney niemożności, okazać oſzczędność w expenſach kraiowych, znieść niepotrzebne wydatki, ulżyć całemu narodowi, nie z uymą płacy pracuiących, lecz hoynie obdarzonych, ieſt to iedno, co nowe przybytki dochodow wynaleść; naſtąpi nieomylnie Tabelli percept Narodowych, z Tabellą expens porównanie, a może i przewyżſzenie, kiedy przy dokładnym, i doznanym Kommiſſyi Skarbowey ſtaraniu, Rzecz poſpolita wniydzie w użytek obiecaney nam ſperandy, przez relacyą JW. Jmci Xiędza Biſkupa Łuckiego, do examinu teyże Kommiſſyi delegowanego.

Słyſzałem tylokrotnie, że konfederacye

gra-

granic nie maią; przyszedł na koniec Seym wolny, który temu mniemaniu tamę założyć powinien. Niech sancyta konfederacyow, nie przywłaszczaią sobie moc prawodawstwa, niech w tych tylko zawarte będą granicach, które im potoczność czasowych okoliczności podaie, nigdy nie rozciągaiąc się do materyi, która ogólną, i stałą właściwie będąc całego kraiu sprawą, narodowe składa ustawy; iestem do tego zdania, aby odtąd ferowane w potocznych, i czasowych okolicznościach sancita, nie zyskiwały Rzeczypospolitey approbaty, bez poprzedzonego onych czytania i roztrząśnienia ; approbowane zaś, niech będą ad acta Publica po Woiewództwach per oblatam podane.

To zdanie moie, składam przed Tronem W.K. Mci z przekonaniem, iż zgromadzone Rzpltey Stany, wziąć ie na uwagę, i stosować do publicznego dobra będą raczyli.



GŁOS

JASNIE W. JMCI XIĘDZA

MŁODZIEJOWSKIEGO

BISKUPA POZNANSKIEGO

KANCLERZA W. KORON:

NA SESSYI SEYMOWEY

DNIA 24. PAŹDZIERNIKA.

w Izbie Senatorſkiey

M I A N Y.

Nayjaśnieyszy Królu Panie móy Miłościwy.

Prześwietne Zgromadzone Rzpltey Stany



Dy ſię na dniu wczorayſzym Prześwietnym Stanom zdawało wziąć ad deliberandum Proiekt zaświadczenia Rady, a W.K. Mci podobało ſię tym końcem przez uſta moie ſolwować Seſſyą. Ta



Rada Nieuſtaiąca, czyli bardziey Departamentow Onęż ſkładaiących Prezeſowie czynią ſobie otuchę, że Nayiaśnieyſzy Królu i Stany Zgromadzone tak łaſkawego uſprawiedliwieniom ſię onychże dozwolicie ucha, iak cierpliwie zarzutow, to przez godnych Delegowanych do examinowania czynności tey to Rady, to przez kilka innych Patryotycznych głoſow przed Was przynieſionych, ſłuchaliście.

Ze w porządku Departamentow Rady ieſt pierwſzy Spraw Cudzoziemſkich, o tym naypierwey i mnie informować Prześwietne Stany należy; lecz daruycie ſupplikuię! ieżeli wam tego wſzyſtkiego dokładnie nie obiaśnię, co wtey świątnicy, albo za nią przez pozorną, lub uprzedzoną gorliwość przeciwko Radzie Departamentom, a wſzczegulności Cudzoziemſkiemu ſłyſzeć wam ſię dało; wszakże tę prawdę uznać zechcecie, że ieden pamięcią obiąć tego wszyſtkiego nie może, co wielu, a wróżnym ſposobie, i o różnych rzeczach mówi; rąk zaś moich niedoſzło, chociaż ſię oto na dniu wczorayszym dopraszałem, w

czym



czym Rada i Departamenta ſtroſowaniu podpadać maią. Wſzakże gdybym i chciał całą Radę uſprawiedliwiać, zdawałbym ſię chcieć być na przeſzkodzie tym Godnym Mężom, ktòrzy o ſwoich Departamentach dokładnie mòwić potrafią, i nie zaniedbaią. Okrążam więc myśl moię Nayiaśnieyſzy Królu i Prześwietne Stany, i tylko o Departamencie Cudzoziemſkim to Wam przełożyć przedſiębiorę, co godnym Delegowanym do examinowania Rady, na zapytania przez Xiążęcia Jmci Woiewodę Gnieźnieńſkiego, miałem honor przekładać, i w czym o rzetelney explikacyi każdego zapytania tak daleko zdał ſię być przeświadczony, że wczoray bez zadumienia ſię nad iego głoſem, wiele obſerwacyi w ſobie zamykaiącym, zoſtawać nie mogłem.

Pomiiam tu pytanie o Miaſtach Pruſkich, bo te z Departamentem Spraw Cudzoziemſkich nic do czynienia nie miały; lecz tylko iak Kanclerz znaiący ich Prawa, i Stan nieſzczęśliwy, i zdrową politykę, z intereſſem Rzeczy-poſpolitey nierozdziel-



ną, o względy dla nich ſprawiedliwe zawſze ſtarałem ſię, i teraz W. K. Mci i Przeświętnych Stanow ſupplikuię. Paſterze nie ſtrzygą wełny dla ſiebie lecz konſerwacyi owiec, i całości ſtrzyży dla Panow ſwoich przeſtrzegaią, oraz od uſzkodzenia gromady przez czuwaiących na zgubę, albo utratę oney że ſą obowiązani. Opaczne zaś ieſt rozumienie, żeby! Miaſta Gdańſk i Toruń Podatkow podług ſwoich Praw aż do czaſu nieſzczęśliwey Epoki Traktatu Ceſſionis niewypłacały, wſzakże kwitami to okazały, i zawſze okazać mogą. Od tey Epoki w iakim uciſku zoſtaią, że Gdańſkowi, handel, a Toruniowi i ſpoſob do wyżywienia ſię odięty, tylko niechcącym wiedzieć, nie ieſt o tym wiadomo; atoli na rozkaz W. K. Mci za żądaniem Rady pro præterito ad rationem na cztery Tyſiące Czerw: Złotych pro currenti, także ad rationem co rocznie na dwa tyſiące Czerw: Złotych Miaſto Gdańſk, a Miaſto Toruń pro præterito na Czerw: Złotych 400. pro curenti co rocznie na Czerw: Złotych 200. zdobyły ſię; Ale z iaką cięſzkością



ścią Liſty Magiſtratow i nieuprzedzonych tam bywaiących relacye, litościwe W.K. Mci Serce nieraz przeraziły.

Przyſtępuię iuż do zapytaniow prawdziwie Departamentu tyczących ſię. Było Miłościwy Królu i Prześwietne Stany pierwſze: za co ten Departament Protokułu nie ma, tak iak drugie, Departamenta? odpowiedź była ta: że departamentu tego czynności i ſpoſob ich ieſt różny od drugich Departamentow; Protokułem Jego ſą noty Naſze podawane Miniſtrom Cudzoziemſkim, albo od Nich odbierane pod ſwoiemi datami; Protokułem ſą traktowania z temiż Miniſtrami w zleconych przez Radę intereſſach. Liſty gdy ſię iakie piſały do Miniſtrow Naſzych u Dworow Sąſiedzkich znayduiących ſię: donoſząc im o tym, co z przytomnemi tu Miniſtrami zachodziło, i iakie, i o co Noty Imże były podawane, ażeby ſwoiemi ſpoſobami do przyſpieſzenia pomyślnych reſponſow pomagali. Taki Protokuł w tym Departamencie był od uſtanowienia Rady, i przeciwko niemu mówić godni Examina-

to-



torowie pod czas Seymu przeſzłego nic do mówienia nieznalęźli.

Na pytanie za co ten Departament Seſſyi zapiſywanych niema, iak drugie Departamenta? odpowiedź była: bo ten Departament rożniący ſię w zabawach ſwoich od drugich, Seſſye ſwoie nie co tydzień dwa razy, iak drugie Departamenta ſkłada, lecz i co dzień i w każdey okazyi, gdy do niego przyidzie iaka nota porozumiewać ſię, co na nię odpowiedzieć zwykł raz na zawſze, robienie not i wſzelkich expedycyi pierwſzemu in ordine præcedente o nich relatione w Radzie poruczaiąc.

Na pytanie gdzie ſą cyfry do korreſpondencyi ſekretnych, i kto ich ma znaiomość? odpowiedź była: że Departament nie trzyma korreſpondencyi ſekretnych, i te próżno by nazwiſko ſekretnych miały, gdyby do wielu Oſob o nich wiedzieć należało; a zatym Cyfry nie potrzebuie.

Na pytanie o Subalternach, i za co ſię abſentuiąc, ſą płatni, odpowiedź była; że Subalterni iacy ſą nie przez Departament, ale przez Radę całą

przy u-



ustanowieniu iey do wyboru J.K.Mci byli oddani, ci sami dotąd w tym Departamencie służą. Nieprzytomność, którego iest zastąpiona dokładnie przez zostawionego na mieyscu iego; nikt się zaś nie absentuie bez zezwolenia Królewskiego z przyczyn tylko słusznych bywaiącego. Takie były pytania, i na nie odpowiedzi w czasie wspomnionego Examinu.

Do was Nayiaśnieyszy Królu i Prześwietne Stany o ich dobroci, lub niedoskonałości sądzić należy, a żadnemu z godnych Delegowanych w mawiać w Departamenta peccata Omissionis vel Commissionis nie przystoi; to bowiem ubliża Powadze Maiestatu na czele Rady będącego, obraża Radę całą obowiązaną przestrzegać, żeby wszystkie Departamenta powinność swoię czyniły, gdy przez wyrzucanie Departamentowi grzechow, niebaczność na nie Radzie moc correctionis maiącey imputatur. Tym czasem ieżeli Departamentowi Spraw Cudzoziemskich, żeby się nie zatrudniał wymyślonemi zarzutami w zamiarze komuś, a naypewniey Kanclerzowi naprzykrzyć

nie



nie ma być, dosyć na tym, że twoią Nayiaśnieyszy Królu i Rady przy boku twoim znaydował czynności swoich approbacyą. Do waszego charakteru i sumnienia godni Delegowani udaie się o prawdy wyświadczenie, czyli ta sprawiedliwie przez Wspòł kollegow Waszych przytłómioną być tentabatur! Wy zaś Królu Nayiaśnieyszy i Prześwietne Stany cóżkolwiek pocisków, to na Radę, to na Departamenta widzieliście, wszystkie libertati sentiendi przypiszcie. To prawda że ta duchem nienawiści, interessu swoiego albo Przyiacielskiego zaięta daleko zapędzić się może, ale to iest fatum Reipublicæ, i ia znosić ie powinienem.



M O W A

J. W. JMSC PANA

ROGALINSKIEGO

WOIEWODY INFLANT:

Na Seſſyi Seymowey Dnia 24. Paździer: 1778. Roku przy uſprawiedliwieniu ſię Rady Nieuſtaiącey

M I A N A.

NAYJASNIEYSZY KROLU

PRZEŚWIETNE ZGROMADZONE STANY.

Nie głoſem czynnym; bo nikt w ſwoiey ſprawie Sędzią byc nie może; a ja maiąc honor w przeſzłey Radzie z Stanu Rycerſkiego zaſiadać, więc o jey dziełach decydować mi nie wolno, ale głoſem reprezentuiącym (który mi i z Prawa natury i z Prawa piſanego jeſt dozwolony) tym śmieley tę Radę uſprawiedliwiam, im więcey przekonany zoſtaię, że to uſilnym jey było ſtarunkiem na urzędzie ſwoim w czyſtości ſerca, bez żadnego do ſtron ſię przychylania, włożoną na ſiebie dopełniać powinność. Y lubo ta Rada (złożona z tych godnych Mę-

 żów



żów, którym Rzeczpospolita tak mocno zaufała) jest wyborem Stanów Rzeczypospolitey; bo ich Rzeczpospolita nie żadną influencyą powagi, nie pomocą przyiaciół, lecz koniecznie własnym swoim przekonaniem; bo taynemi głosami na ten urząd wyniosła; więc gdy jest dziełem tak doskonałych dzielników, żadną miarą błądzić nie mogła; bo choćby z istoty swoiey do sprawowania tego urzędu potrzebnych talentów nie miała, nabrała ich z rąk swoich stworzycielów, którzy wybieraiąc ią z całego Narodu, wiedzieli komu zaufali; bo wprzódy w tych osobach musieli poznać cnotę i charakter, niżli ich na ten urząd wysadzili, i naturalnie to się dzieie, że prędzey się kilka, lub kilkanaście osob na swoiey opinii omylić może, aniżeli cała Rzeczpospolita na swoim wyborze, która zna każdego Obywatela i zdatność, i przymioty.

A potym ta Rada ma na czele swoim Nayjaśnieyszego Króla P. M. Miłościwego, a Króla mądrego, przezornego, i rostropnego; więc tym światłem zasilona, zdrożyć z obrębów swoich nie mogła. Do-



Dopełniała ta Rada, co jey jeſt Prawem przepiſano, pilnowała Praw exekucyi, i uciekaiącym ſię do ſiebie rezolucye wydawała, wſzak Konſtytucye lat 1775, i 1776. to Radzie czynić każą; żadnego Dekretu nie napiſała, więc ſobie ſądzącey mocy nie przywłaſzczyła; Konſtytucyi żadney nie zrobiła, więc Prawodawſtwa nie użyła; jeżeli ſię w rezolucyach ſwoich komu nie podobała, tym tylko pewnie zgrzeſzyła, że na myśl naganiaiących Radę w decyzyach nie napadła, tylko podług przeświadczenia ſwego zdanie ſwoie wydawała. Jeżeli ſię to tedy defektem nazywa, to ten defekt będzie trwały, bo ſię cnotliwi Mężowie nigdy z niego nie poprawią, lecz zawſze za wodzuiącym wewnętrzności ſwoiey przeświadczeniem, w każdych zdaniach kierować ſię będą.

Słyſzałem tu Liwiuſza zdanie, iż: *expetit Reipublicæ neminem ſe ita extolli, ut legibus interrogari non poſſit.* Dla tego ſię zapytuię z Prawa, czy Rada w tym zbłądziła, że na mocy Prawa 1775, fol: 7. w artykule 2. napiſanego, ſobie poſtąpiła, w te ſłowa brzmiącego:



w Departamencie intereſſów zagranicznych, cztery tylko będą oſoby, w drugich zaś czterech, po ośm, co wynieſie liczbę 36. oſob Radnych, których wybranie, jeżeli za powſzechną zgodą nie naſtąpi, przez więkſzość głoſów ſłowną, na Radzie in pleno mianowane będą. Czyż ſię zadoſyć na przeſzłey Radzie temu nie ſtało Prawu? wſzak powſzechna zgoda na tych Kandydatów naſtąpiła, rozłożonych na Departamenta, których Król Jmć do approbacyi, albo reprobacyi Rady podał. W ten czas tylko pluralitate ſię rzeczy robią, gdy naymnieyſza zachodzi kontradykcya, tey że nie było; bo generalną zgodą to rozłożenie oſob na Departamenta naſtąpiło, więc legalnie były ułożone Departamenta; jeſt to jedno jak gdyby kto chciał dziś oſkarżać J. W. Marſzałka Seymowego, że bezprawnie na to ſternictwo Stanu Rycerſkiego jeſt wyſadzony; bo na niego Woiewództwa per Turnum nie wotowały, ale go tylko podanego od ſtarey Laſki publicznym za ſwego Marſzałka przyięły ogłoſem; więc interrogatus Legibus, Legibus odpowiadam, że tym Rada

nie



nie zgrzeszyła, iż unanimi voce, podane na Departamenta przyięła osoby; bo iest wyraźne Prawo, że ieżeli to wybranie za powszechną zgodą nie nastąpi, to dopiero pluralitate votorum ten wybor czynić trzeba; a że generalna nastąpiła zgoda, więc już kryskowanie się nie było potrzebne. Zważ tedy Nayjaśn: Królu, i Wy Prześwietne Seymuiące Stany, czy słusznie to smutne cierpi Rada prześladowanie, jakie się tu słyszeć dało, iż Rada oddała Królowi nominacyą osób do Departamentów, aniby Król takowey od Rady nie przyiął ofiary; bo zna to barzo dobrze, iż Radzie jego czynić nie wolno, aniby też Rada nie śmiała tego ofiarować, do czego ani mocy, ani Prawa nie ma. Więc ten zarzut szczegulnie musiał być tylko powiedziany dla ostudzenia serc tych godnych osób, które Stany seymuiące składaią. Więc to plamić cnotliwą W. K. Mci Radę nie może; bo: *multa pati potest virtus, succumbere nunquam.*

Naganiano tu Departament interessów cudzoziemskich, a w nim postaremu źrzódło pociechy Kraiowey znaleziono,

są



ſą tam uſilnym W. K. Mci ſtarunkiem odzyſkane cząſtki od zagarnionych Kraiów. Jeſt od Dworu Francuſkiego uroczyſte upewnienie, dla ſamey tylko Polſki pracowitym W. K. Mci przyczynianiem ſię wyrobione, iż po zmarłych tam Polakach, naturalny ſukceſſor Polſki ſukceſſyą odbierać będzie. Jeſt tam korreſpondencya potem czoła W. K. Mci prawie zalana do Dworu Berlińſkiego, która wyrobiła dla Kraiu pomnożenie ſkarbu; bo od koni, które co rok w wielkiey liczbie dla Kawaleryi Pruſkiey przez Polſkę przechodzą, opłata cła jeſt udeterminowana, a tey za Nayiaśnieyſzych dwóch Auguſtów, poprzedników W. K. Mci nigdy nie było. Jeſt Sereia Dobra Króla Jmci Pruſkiego dziedziczne, do publicznych podatków wciągniona, których oddawać do tych czas ſię wzbraniała. Jeſt wiele i innych dobrych czynności, pomoc Ziemianom ſprawuiących; a przecież to dzieło, co z mego przeświadczenia ſą warte Koloſſów, twardych teraz kamieni odbieraią pociſki; ſą wyraźne ſłowa Prawa, w tę oſnowę napiſane: *Iż Departament intereſ-*

ſów



sów cudzoziemskich, będzie miał sessye swoie według potrzeby; i te w każdym czasie (gdy okazya jaka zachodziła) pilnie odbywał, i na co następowała powszechna zgoda, zaraz w Protokuł Rady ta decyzya była wciągniona. O cóż tedy prześladowany teraz być powinien! gdy dokładnie dopełniał swoich obowiązków? wszak wszystkie noty, i na nie odpowiedzi Prześwietney Deputacyi do examinowania Rady wyznaczoney okazywał; też to są noty i odpowiedzi jego właściwym Protokułem, a ztąd ceny i waloru swego tracić nie mogą, że w skórę nie są oprawne; bo nie na formie rzecz zawisła, lecz na istocie swoiey.

Czytana tu była przysięga J. W. Sekretarza Wielkiego Koronnego jako Sekretarza Departamentu spraw Cudzoziemskich; znany jest ten Godny Mąż z swoiey cnoty, i z swoich przymiotów, Królowi i Oyczyznie wysłużony, nieustanne Poselskie funkcye z mocną gorliwością dla dobra publicznego odprawuiący, i teraz aktualnie Posłuiący; ta przysięga jest w sercu jego wyryta, podług niey dokładnie odbywa swo-



ſwoie obowiązki; przypomnienie jey było nie potrzebne; bo to jeſt repetere Crambem, wiadomo dobrze komu rzecz powtarzać, i cienia upatrywać w ſłońcu.

Wyznaię i to, że dobrze jeſt Departament ſprawiedliwości do owego burzącego ſię morza, i do kołyſanego ſię na nim okrętu porównany; bo lubo zdania jego nie były wſzyſtkim przyiemne, ale intencya jego była chwalebna; bo oto ſię ten Departament uſilnie ſtarał, aby zdaniem ſwoim, uciśnionym dawał pomoc, i w tymci to morzu chciał przemoc zatapiać, a exekucyą Praw do ſzczęśliwego doprowadzać portu. Tenci to Departament, co na wſzyſtkie Sądy pilne dawał oko, ażeby powinność ſwoię czyniły, ſpraw nie zatrzymywały, Regeſtra odſądzały, regularnie Kadencye Prawem oznaczone odbywały, to pewna; iż, to jeſt jego przeznaczeniem, że generalney nigdy pozyſkać nie może approbacyi; bo go zawſze jakaś część oſób naganiać koniecznie muſi; tym, którym ſię podobały jego rezolucye, będą go chwalić, a ci, którym rezolucye nie były do

ſma-



ſmaku, będą go naganiać; więc względem niego i teraz i napotym ta alternata dziać ſię zawſze będzie; bo wſzyſtkim dogodzić nie można; ſtoſować ſię do tego Departamentu ta ſentencya beſpiecznie może, która jeſt w zadawnionych wiekach o Sędziach napiſana, że: *Quem Dii oderunt, Judicem illum fecerunt, quia, ſi malè judicabit, Deo, ſi bene, hominibus diſplicebit.* Nie jeſt to wina Departamentu, że w tłumaczenie Praw, Prawem Radzie pozwolonych nie wpadł na myśl taką, jaka ſię drugim oſobom naturalnieyſza widziała, cóż on temu winien? że miał takie przeświadczenia, żadną ſię intrygą nieuwodząc, nic tym nie błądził, choć na tor innego umyſłu nie napadł, ale według oświecenia ſwoiego, według poiętności i przeſądu, Radzie podawał do approbacyi zdanie ſwoie; więc choćby w tych tłumaczeniach realney myśli prawodawczey uchybił, lecz gruntu ſumnienia ſwoiego nie uraził; bo za jego przewodnictwem zdanie ſwoie wydawał, jeżeli o to jeſt zaſkarżony, że w niektóre Dekreta wglądał, wſzak exekucya Praw do Rady należy, a ſą wyraźne



żne Prawa na niektóre ſprawy, iż jeżeliby z uſzczerbkiem Praw ſądzone były, Dekreta ich ſą nullitatis, więc jakże ſię to Dekretem nazywać może, kiedy Prawo ſamo nullitatem im zadaie; więc nie w Dekreta, ale in nullitatem ich zazierał, aby uciśnionego, od przemocy mocnieyſzego zaſłaniał, i lubo ſłyſzałem tu, to axioma, iż: *melius eſt perdere civem, quam civitatem;* Radą jednak W. K. Mci, o to ſię ſtara uſilnie, aby i Miaſto zachować, i Obywatela nie gubić; bo jak Miaſto puſte jeſt bez Obywatela, tak i Obywatel bez Miaſta jeſt nędzny; więc i Miaſto, i Obywatela koniecznie tak konſerwować potrzeba, żeby jednego dla drugiego nie ſakryfikować; bo ſą obydwie te rzeczy do wſpolności ludzkiey barzo potrzebne, i jedno od drugiego odłączać ſię nie może. Jeſt zaſkarżenie na Departament ſprawiedliwości, że Prawo Roku 1726. nie było do ſmaku wſzyſtkim wytłumaczone, tego Prawa takowa jeſt oſnowa: *Co per omnia zachowuiąc, poſtanawiamy, aby bona convicta, in re & ſumma liquida ex tertia condemnatione in contumatiam ſuper jure*

victa



victa parte obtenta, a in re judicata za pierwszą kondemnatą, proportionata jednak principali negotio, & processibus perductis in possessionem Jure vincentis partis cum inventario oddawane indispensabiliter były. Jeżelić tedy to Prawo dopiero przeczytane, tę klauzulę dodaie, aby bona convicta, in possessionem Jure vincentis partis, nie inaczey oddawane były, tylko proportionatè principali negotio, & processibus perductis, toć myśl prawodawcza nie inna była, tylko taka, jak ją Rada wyraziła, iż ten kredytor, co ma sto tysięcy długu u swego Debitora, nie powinien mu dwóch millionów wartuiących dobra zaymować, ale proporcyonalną część summie jego powierzoney; bo czy kto ma sto tysięcy w metallu, czy sto tysięcy w dobrach, krzywdy żadną miarą mieć nie może, a byłaby krzywda, gdyby jeden kredytor maiący u Debitora sto tysięcy summy swoiey, zabrał cały Debitorowi swemu dwuch millionowy maiątek do wytrzymania kapitału swoiego, odiąłby naprzód Debitorowi sposób do życia, pokrzywdziłby swoich wspólkredytorów; bo ci

choć



choć maią równe prawo do odebrania także dobr w długach swoich, jużby musieli czekać, pokąd pierwszy, co się skrzętniey w Prawie uwinął, nie wytrzymałby swoiey summy, i zdaleka patrzeć na swoię własność, chyba, żeby tak dziedzica, jak i kredytora Dobra wszystkie zastępuiącego, i innych do tychże dobr Pretensorów pozapozywali, i Dekretum potioritatis wyrobili, innego jednak, & in illa potioritate nie ugoniłby zysku, tylko każdy część dobr proporcyonalną swoiey kredytowey summy odbierałby, tak, jak Rada tłumaczyła. Ach! jakby ztąd wielkie się narodziły nieprzyzwoitości, gdyby ad extenuationem Dobra Debitorów były podawane; bo choćby kto miał sześć tysięcy długu, mògłby dobra cztery milliony wartuiące zaieżdżać, i póty w nich siedzieć, póki swoich sześć tysięcy nie odbierze, a tradycyą swoią dawnieyszym i mocnieyszym długom koniecznieby zastępował. Więc to tłumaczenie Rady na gruncie Prawa nastąpiło, bo to słowo: *jednak proportionate* w Prawie wyrażone, nie inną może mieć explikacyą,

jak



jak udział proporcyonalny; a coby to była za ſprawiedliwość, żeby jeden wziął wſzyſtko, a drugi nic? więc Rada nie pobłądziła, że ſię Prawa i ſprawiedliwości trzymała; aże było jaſne Prawo o wexlach, te ad extenuationem tradować zaleciła, Prowizye zaległe także ad extenuationem wytrzymować dozwoliła, ażeby ten, komu zalegaią, nie tracił na procencie. Więc jeżeli ta rezolucya wydaie ſię niektórym oſobom błędliwa, tę przynaymniey dla daiących ją, zamyka w ſobie korzyść, że za powodztwem ſumnienia, i na fundamencie Prawa jeſt ferowana.

Słyſzeć ſię tu dały głoſy, że Rada Nieuſtaiąca pobłądziła, że 600. ludzi z Kawaleryi Narodowey zwinęła, a podobno Prześwietna Deputacya do Departamentu woyſkowego wyznaczona, już Tabellami ſwemi jaśnie wyremonſtrowała, że jeſt woyſka 12. tyſięcy aktualnego, płaty tylko 6,200,000. biorącego, a przedtym, to jeſt w Roku 1776. daleko mniey woyſka było, a więcey na nie wychodziło żołdu, bo 6,895,000. złotych Polſkich koſzto-

wa-



wało, teraz jeſt więcey Woyſka, a ſześciukroć, dziewięćdzieſiąt i pięć tyſięcy złotych Polſkich mniey koſztujących. Czy tedy ten Departament woyſkowy może być ſprawiedliwie o zwinięcie ludzi prześladowany, kiedy liczbę ich okazuie większą realnemi Tabellami, a opłatę mnieyſzą?

Departament ſkarbowy jeſt o to oſkarżony, że jeſt ſzczupły, wielkich woluminów w Protokule ſwoim nie ma: kiedy kto, to wſzyſtko zrobił, co do niego przyſzło, to nie z licznych foliałów, ale z treści rzeczy ſądzony być powinien; wſzak Illiada Homera w łupinie orzecha była umieſzczona, a po ſtaremu kſięgi jey ztąd ſwoiey nie ſtraciły ceny. Nakoniec oſkarżona tu jeſt Rada; że Proceſſa na Senatorach, i Miniſtrach do Prawa 1768. pod tytułem: Porządek Rady; Senatu, i Miniſtrów ſtoſowała; to Prawo jeſt w takowey oſnowie: *A jako Senator, Miniſter, i Urzędnik także przyſięgły, obligowani ſą według ſwoiey przyſięgi, każdy ſprawować ſwoię godność Senatorſką, Miniſterium, lub Urząd, tak, żeby nikt od ſprawowania ſwoiey powinności*

przez



przez nikogo nie był wstrzymywany, i nie miał przeszkody, mieć chcemy. Aże do tego jeszcze Prawa doniosł nam J. W. Marszałek Rady, że J. W. Poseł Wielki Rossyiski obstaie przy tym Prawie, jak przy Prawie Traktatowym, i według niego rezolucyi żąda, inaczey miałby sobie za naruszenie dzieła Traktatowego, a Radzie jest za naypierwszą położono powinność, ażeby Traktatów, i Soiuszów jak nayściśley pilnowała. Z tych tedy powodów musiała się przychylić do tey rezolucyi; dała ją jednak sposobem tym czasowym; bo do Stanów Seymuiących o dalszą w tey materyi decyzyą odwołała się; aże Stany pod ten czas nie były w swoiey Legislacyi, więc tym czasem decydować musiała, aby sobie przyiaznego nie uraziła Dworu. Y teć to są błędy, które po wytłumaczeniu się ninieyszym, niech idą pod decyzyą Prześwietnych Stanów. Znam dokładnie każdego godnego Męża te Stany składaiącego cnotliwość, i sprawiedliwość, wołać do niego bespiecznie mogę: *Parce pio generi & propius res aspice nostras;* bo gdy pod tak mocnemi

twier-



twierdzami całość honoru Rady jest umieszczona, winienem sobie wzruszyć pomyślny dla niey skutek, niech każdy uzna niewinność tey Rady, która tym tylko sobie słodzi dolęgliwości swoie, że i Chrystus Pan za zbawienie Narodu nosił także (tak, jak i Rada teraznieysza nosi) cierniową Koronę. Kończę tedy to usprawiedliwienie Rady, nie tonem Liwiusza, ani Platona, ale słowy Swiętego Pawła: *Patior, sed non confundor*, dla tego za czynności Rady naszey, nie spodziewam się erubescere.



MOWA
J. W. JMSC PANA
TADEUSZA
z LIPEGO na LIPSKU
LIPSKIEGO
Kaſztelana Łęczyckiego
Na Seſſyi Seymowey w Senacie D. 24. Września 1778. Roku

MIANA.



NAYJASNIEYSZY KROLU
PANIE Móy MIŁOŚCIWY.
Prześwietne Seymuiące Stany!

Na krytykę, którąby była w ſzczegulności przeciw zaſiadaiącemu w Radzie Nieuſtaiącey Radnikowi rzuconą; ſądziłbym potrzebną milczenia ofiarę: bo ludźmi będąc; podlegamy błędowi, i mylności. Lubo, w rzeczy tak delikatney, gdzie idzie o naganione Prawo, i ſprawiedliwość, trudna ieſt nieprzeświadczonemu ſer-

cu ofiara. Lecz na zarzuty, Całey uczynione Radzie, zamilczeć, mniemałbym podlegać winie.

Nieustaiąca bowiem Rada, reprezentuiąca Rzeplitą między Seymem, à Seymem, maiąc na czele Ciebie! nayleps͡zego z KROLOW, nie mogła się niestarać o to: iżby (miarkuiąc wyroki swoje, powierzoną sobie od Stanow Rzeczypospolitey władzą) nieupewniła Narodu, o mądrości, przezorności, sprawiedliwości, i troskliwości Twojey o dobro publiczne, które naypierwszym starania Twego Nayjaśnieyszy Panie! iest celem, tak dalece, iż inaczey sądzić, inaczey mówić, iest więcey niż występkiem.

Tłomacząc zaś Prawa, tak na zapytania, sądowych Juryzdykcyi, jako też, udaiących się do niey przez Memoryały obywatelow, miała za naypierwszą powinność upewnić o jasnym wyrazie Prawa, gdzie było jasne, oboiętne zaś (bez żadnego interessu, a dopieroż z popełnieniem zarzuconey legislacyi) objaśniać: wiele-

wielokrotnie nawet na zapytania partykularne obywatelow, chroniąc się Rada jakowegoś podeyścia, niedawała Rezolucyi, chyba w zupełney ogólności, nigdy publico szkodzić niemogącey. A gdy, mocno stoiąc przy objaśnieniu powinności swoich, Seymem 1776. Roku uchwałonych, niedozwoliła żadnym Juryzdykcyom, tłomaczyć sobie Prawa, albo do swojey woli nadciągać; nieznosiła przeto Dekretow, ani przeszłych; bo jey rezolucye do przyszłości ściągały się: ani o nielegalność zaskarżonych; bo te, przez inne wyrazy Prawa, tylekrotnie in Voluminibus Legum wzmiankowanego, ipso facto nullitati podpadały. A zatym mówiąc: iż jasne Prawa, chcą mieć dla jakowey nielegalności nullitatis Dekret, nie iest to wdawać się w moc sądową, ale iest powiedzieć to: co koniecznie z powinności powiedzieć należało, iżby Prawa, pilności Rady powierzone, miały swoję exekucyą.

Nie zniosła przeto Rada Dekretu

Try-

Trybunalſkiego Litew: po wyſzłym piętnaſto-niedzielnym Kommunika-kacyi czaſie bez odpowiedzi będącego w ſprawie UUr. Reutow, Kaſzyca, i Hrebnickiego, choć widziała oczywiſtą kontradykcyą co do ſentencyi, w iednakowymże intereſie, między Urodzonemi Ilgieſtrumem i Staſzewſkim: rzekła tylko co z Prawa należało; przywodząc Prawo 1627. Roku, titulo o Dekretach-na Wielkie X. L. ſłużące, które deklaruje: "że gdyby Trybunał wdawał ſię w "ſprawy nienależne, takowe Dekreta nullitatis być maią.„ Owſzem pytam ſię, zarzucaiących winę Radzie, á raczey Was Przezacne, i przezorne Seymuiące Stany: Czy może Dekret Trybunalſki wchodzić w kognicyą Dekretu Podkomorſkiego, ex ſeriis partium controverſiis ferowanego, gdy Statut Litewſki 1678 Roku pod Art: 1. z Roz: 9. w kognicyą ſpraw granicznych, Trybunałom ſub nullitate Decretorum wdawać ſię niedozwala; ale proſto, bez żadney kognicyi, na Kommiſſarzow onże odſyłać

ſyłać

ſyłać nakazuje? Toż ſamo odpowiedziała Rada: A jaśniey wam, oddanemi do Laſki dowodami, niech ſię ſtrony tłomaczą.

Nie zniosła Rada arbitralnie Dekretu Judicii mixti w Aſſeſſoryi, w ſprawie Grodu Szawelſkiego, z Dyſſydentami: Naruſzone przezeń Prawa Traktatowe. Nayprzód: Roku 1768. pod Artykułem VI. tudzież przez oſobną Judicii mixti ordynacyą; ograniczaiące władzę ſądową tey Juryzdykcyi i pod Artykułem VIII. żadney mocy, Ziemſtw i Grodow ſądzenia oneyże niedaiące.

Naruſzone, powtóre, Prawo 1775 Roku, tę Juryſdykcyą do Aſſeſſoryi Oboyga Narodow przyłączaiące, nic iey więcey nad opis Prawa Traktatowego, dopiero wzmiankowanego 1768. Roku, władzy ſądowey nienadaiące.

Naruſzone na koniec Prawo oſtatniego Seymu; objaśniaiące w jakowych przypadkach, Urzędy Primæ inſtantiæ, pro abuſu officii pozywane, ſądzone, i karane być po-

win-

winny? gdy toż judicium mixtum, Urząd Grodzki Żmudzki bez żadney przyczyny, karami pro abusu Officii obciążyło.

Niechże więc Przezacni Posłowie obwiniaiący Radę Nieustaiącą, wezmą przed oczy wielorakie Prawa, żadney mocy Sądom Zadwornym, Ziemstw albo Grodow z ich urzędu sądzenia i karania niedaiące, a mianowicie 1633. Roku „ Że Dekreta, in Foro incompetenti lata, żadney wa-
"gi mieć nie będą," deklaruiące niech pilnie roztrząsną Prawo 1775. Roku, Ustanowienia Rady, naywiększą oney mieć baczność, na zachowanie Traktatow nakazuiące; utrzymania w swojey zwyczayney formie, wszystkich Juryzdykcyi Rzeczypospolitey, władzę nadaiące; a zupełnie przeświadczeni będą: że Rada Dekretu Judicii mixti (ieżeli się tylko nazwać może Dekretem) niezniosła. Że go, raczey, same Prawa zniosły, że taż Rada, bez wykroczenia przeciw obowiązkom swoim, inaczey rezolwować niemogła.

Z tych, i tym podobnych powo-

dow, ktoby chciał Radę obwiniać, o zniesienie tych Dekretow, które tylekrotne Prawa nullitatis bydź deklarowały; nietrzeba było ostatnim Seymem włożyć na nią powinności, iżby surowie strzegła exekucyi Prawa.

W Rezolucyach zaś o Lennościach, i interesie Urodzonego Czerniszewa Generała Majora Woysk Rossyiskich, parcyalność chyba sama, kontradykcyą upatrować może: którą uprzątnie samo czytanie, per extensum, rezolucyi wypadłych.

Protokuł Interessow, przez Departament Spraw Cudzoziemskich, pod Pierwszeństwem znanego wszystkim z przezorności i pracowitości Ministra, odbywanych, zawiera się iaśnie w Protokule Rady: á widoczny iest w Notach i odpowiedziach na nie, przez daty ułożonych. Zaczym niezdawał się być potrzebny inny, chyba dla pomnożenia pracy, zacnemu, á wszelkiey ufności godnemu, tegoż Departamentu, razem i Koronnemu Sekretarzowi, do przepisywania tego na osobnym Papierze, co się iuż w Protokule znayduje Radnym, oraz kopiowania tego, co w oryginałach examinuiący Rady czynności, czytać mogli.

Na

Na koniec, Nayjaśnieyſzy PANIE! i Przezacne Stany! która Magiſtratura poważańſza być powinna? Czy Rada, Rzeczpoſpolitą reprezentuiąca? Czy ſądy, pod ſtraż teyże Magiſtratury oddane? Czy Rada, maiąca na czele Ciebie ſamego Mądrego, i Łaſkawego Króla? Czy Juryzdykcye pod Twoim tylko, à bez przytomności Twoiey ſądzące ſię imieniem? Czy Rada za Twojey Mądrości, Sprawiedliwości, i Łaſkawości ſtyrem idąca, Czyli też, Juriſdykcye inne, częſto za uprzedzeniem, przeciw Prawu zbaczaiące?

Zaczym zdaie mi ſię bydź chwalebnieyſzą dla Stanów Seymuiących przyzwoitością, po examinowaniu Rady, dziękować Ci KROLU dobry za nieuſtanną w Niey troſkliwość Twoię o Narod, bez Seymu radzić ſobie nie mogący, à niżeli mylność jaką traſną (która uſtanowieniem Nowego Prawa zgładzona bydź może) w olbrzymſkie wyſtawiać poſągi, lub do zawſtydzenia kogoś powoływać, razem przeto Radę, Oyczyznie i Tobie wierną, razem Ciebie KROLA miłości i czci godnego, z tąż Radą w złe podeyrzerzenie, choćby naymnieyſze podawać.

MOWA

J. W. JEGOMOSCI PANA MAKOWIECKIEGO PODKOMORZEGO Y POSŁA SŁONIMSKIEGO w IZBIE SENATORSKIEY NA SESSYI SEYMOWEY MIANA.



NAYJASNIEYSZY KROLU
PANIE MÓY MIŁOŚCIWY.

Prześwietne Zgromadzone Rzpltey Stany.

Delegowani od Prześwietnego Stanu Rycerſkiego z Prowincyi W. X. Lit: do examinowania Rady Nieuſtaiącey, włożone obowiązki iak naypilnieyſzą z powołania dopełniaiąc dokładnością, wſzyſtkie dzieła, i czynności teyże Prześwietney Rady, na ſzali przepiſanego Prawa, i uwadze mocy określaiącey, roztrzą-

ſane, i rozwiązane były; które doſyć nayrzeczywiściey poznać dały: że wſzyſtka uſilność, i oſobliwſza wielkich Mężow czułość, i pilność nad tym zaſadzona była, aby w exekucyi prawa, bez zatamowania zwyczaynego kurſu ſprawiedliwości utrzymać, i doſtrzegać tych wſzyſtkich pożytkow, iakie tylko dla dobra oboyga Narodow w Prowincyach, czy to przez loſy obrotow, lub z przypadku zakordonowanych kraiow wyniknąć mogły, żadnego do tego, tak w rychłych ſtarunkach, iako też i w pilnym przyłożeniu ſię, za naydoſkonalſzym Nayjaś: i Nayprzezornieyſzego Króla P. N. Mił: zarazdzeniem, i do wſzyſtkiego dobra Rzeczy-poſpolitey nieſpracowaną uſilnością przewodnictwem, zaſkuteczniającego nie ubliżyła ſrzodka.

Słowem iednym konkludować należy: że iaka wielkość i wſpaniałość tych wybranych Mężow w ſprawowaniu dla pożytku dobra powſzechnego czynności okazała ſię, do takie-



kiego wymiaru wdzięczności, i względow czuć się Rzplta obligowaną została.

Inne zaś materye tyczące się do rezolucyi wszystkich Stanow Rzpltey pozostały, iako to: wyznaczenie, kopiowania ksiąg 60. czyli więcey Jmci Panu Kossakowskiemu Sekretarzowi J.K.Mci, dla Koronnych, i Litewskich Prowincyi służących, przez Prześwietną Radę polecone dla zapobieżenia od zgniłości, bo iuż ob vetustatem antiquam psuć się poczęły. Cztery księgi przez tegoż JP. Kossakowskiego Sekretarza J, K. Mci są wytłómaczone; rozumiem, że iak bespieczeństwo maiątkow Obywatelow oboyga Narodow na starych Dokumentach, w tych księgach znayduiących się polega, tak Seymuiące Rzpltey Stany, temu zaradzaiąc, wybrawszy na to Godnych Mężow z każdey Prowincyi przy Pieczętarzach, czyli innych; przysięgą obostrzą, i dla zkonfrontowania tych Kopii z Oryginałami, aby za Autenty

tyki, czyli za extrakta autoryzowali przez Konſtytucyą wyznaczyć zechcą, i nadgrodę temuż JP. Koſſakowſkiemu Sekretarzowi J.K. Mci, te kſięgi wytłómaczyć przyrzekaiącemu, za iego pracą obmyślą, czyli wyznaczoną co rocznie od Prześwietney Rady Nieuſtaiącey penſyą approbować będą.

Wytłómaczona Konſtytucya o podatkach, dla Rzpltey z Prowincyi Lit: z ſiódmego Procentu pochodzących, od wſzyſtkich ſumm, które od lat kilkudzieſiąt nie procentowane, na Obligach Blankietowych, czy na innych Dokumentach, a ieſzcze w Procederze będące, o pewności niewiadome, i choćby w ſądzie iakim Kaſſacie podpadly, i tym, którzy od ſwoich właſnych ſumm Procentu nieodbieraiąc, ieſzcze na Proceder, nie prędko do końca przyść ſpodziewany, z innego maiątku expenſować ſię muſzą, a Procent ſiódmy Rzpltey rezolucyą Rady płacić exekucyami ſą przyciśnieni, naydotkliwiey Obywa-



watelow Prowin: Lit: z gruntu wyniſzcza i uciąża; przeto i ten Punkt do rezolucyi Stanow Rzpltey należeć będzie; aby to podatkowanie, czyli per totum odrzuciwſzy, ad proportionem tego inne pewnieyſze, ile na zapłacanie Woyſku W. X. Lit: ieſt determinowane, wyznaczyć, lub w procederowey drodze prędſze ſtopnie okryśliwſzy, in caſu przez Debitorow zawodu, na onych płacenie tego podatku opiſać. Nie mogą przez to żadnego czuć uciążenia Debitores, kiedy nie z ſwoiego, ale z cudzego, ten Procent, nie ſłuſznie przez ſię zatrzymany, płacić będą maiątku.

Nad to, aby Seymuiące Rzpltey Stany, i ten zwyczay do Trybunału Lit: w prowadzony: że od lat kilkudzieſiąt, kto nie płacił Prowizyi, nad alterum tantum więcey nie przyſądzaią; podobnym ſpoſobem iakże Rzplta ſiodmego Procentu, in vim podatku co rocznie pretendować może? Kiedy Juryzdykcye zaległości Procentow od lat kilkadzieſiąt

nad

nad alterum tantum więcey uznawać nie będą; więc przez wſzelką ſłuſzność i ten Abuſus Konſtytucyą wyraźną poprawić należy.

Wyznaczone Forum przez Prześwietną Radę w Trybunale, na exportowane Dobra za przywileiami Juris Caduci, ieſt przeciwne dwóm Konſtytucyom, idq; iedney 1764. titulo *ſprawiedliwość,* = a drugiey 1766. Roku titulo = *Trybunał Główny W. X. Lit:* z których brzmienia to naydowodniey okazuie ſię: iż ſprawy wſzyſtkie in minoribus Subſelliis, niedrabowane, na oſtateczne rozſądzenie, nie tylko Trybunałom ſądzić nie dozwoliły, lecz omninò ad minora Subſellia odſyłać nakazały.

Jaſna tey poprawy przez Seymuiące Rzpltey Stany na tylu Konſtytucyach zaſadzona kładzie ſię przyczyna: Jeżeli zaś Seymuiące Rzeczy-poſpolitey Stany te cytowane Konſtytucye na ſtronę odrzucić zechcą, a do Trybunału takowe ſprawy na ſądzenie determinować będą, to i

Re



Regeſtr dla wpiſow wyznaczyć koniecznie należy, z przyczyny: że Regeſtru Remiſſowego ani żadnego dla takowych Spraw w Konſtytucyi przepiſanego nie znayduie ſię,

Nadweręzenie Dekretu oczywiſtego Trybunalſkiego, acz nie całkowicie, lecz w niektórych punktach za Memoryałem Jmci Pana Hrebnickiego, przeciw Kaſzycowi i innym ſłuſzną daie przyczynę domniemania ſię dla Prześwietnych Rzpltey Stanow: że ta twierdza Prowincyi Lit: tylu Konſtytucyami, in ullum dubium vocari nie może, zabeſpieczona, ex ratione, że wzruſzoną zoſtała; Prowincya Lit: na tak wielu Konſtytucyach zaſadza ſwoie prożby, aby Seymuiące Rzpltey Stany na fundamencie dawnieyſzych Konſtytucyi idq; 1726, Fol: 483. Vol: 6. i 1764. roku, valorem Dekretow Oczewiſtych Trybunalſkich utrzymuiących, teraznieyſzym poſtanowieniem potwierdzili.

Wię



Większe do zruynowania przez różne usiłowania oczewistych Dekretów Trybunalskich Lit: były zamachy; ale W. Królewska Mość P.N.M. który przezornością, i doskonałością w Narodzie przodkuiesz, naywiększe, iako Ociec, i Pan Nayłaskawszy masz staranie, Swoią zasłoniłeś Protekcyą. Za co cała Prowincya Lit: choć nierównym wymiarem, lecz z serca czystey Ofiary pochodzącego, iak naypowinnieysze składa u Tronu podziękowanie.



MOWA
J. O. XIĄZĘCIA JMCI
SAPIEHY
GENERAŁA ARTYLERYI W. X. LIT: POSŁA z WOJEW: BRZESKIEGO LITEWSKIEGO
MIANA.
Na dniu 26. Października Roku 1778.

JANIE OO. JJ. WIELMOZNI Kolledzy Bracia i Dobrodzieje.

Już tedy na koniec ſtajemy powtórnie w tey właściwey Praw Swiątnicy, iuż na koniec przychodzi chwila iſtotnego użycia ſwobod Polſzcze właściwych, gdy przyſtępujemy do pełnienia naycelnieyſzych obowiązkow funkcyi Poſelſkiey. Ten widok, ten moment powinien



duſze obywatelſkie nayżywſzą napełnić radością, ale przy tym ſtrwożyć i zaſtanowić, gdy od iedney każdego myśli, od iednego zdania zawiſł pomyślny lub przeciwny los wſzyſtkich wſpółziomkow. Boże naſz! Boże Oycow naſzych! iakoś im dodawał w tych murach, w takowych obradach Ducha śmiałości i Patryotyzmu, którym kray ſzczęśliwili, rzuć i na nas litościwe oko, abyśmy ſkutecznie mogli użyć tych pierwſzych wolnych obrad na utrzymanie i zmocnienie ſameyże wolności. Ja (co z mojey ſtrony) tym goręcey twojey wzywam pomocy, iż mniey od innych maiąc doświadczenia w pierwſzym zaraz kroku tak śliſka otwierami ſię droga, lecz gdy zdanie moje póydzie za przeświadczeniem, choćby to kiedy było mylne, mogęż przed Tobą lub kimkolwiek ſtać ſię winnym? chcę dogodzić mojey powinności, chcę głośno i śmiało mówić, bo przy

Pra-



Prawie i ſprawiedliwości mówić pragnę.

Dwie pod rozwagę naſzę na dniu dziſieyſzym przychodzą materye: obydwie dążące do przyſzłych polepſzenia czaſow: iedna wyciąga naprawienia przeſzłey rady czynności, druga zagrodzenia przyſzłey Radzie drogi do wſzelkich pozornych Prawa przeſtępſtw; w dwóch tedy roztrząſnieniach należy ſię ściśle uważyć, wybor użytecznych ku powſzechnemu celowi śrzodków; z tych (co do pierwſzey materyi) zdaje mi ſię ten naykrótſzy, aby bez długiego iuż ſię rozwodzenia nad zażaleniami przeciw Radzie, wziąć onych Regeſtr przez poprzyſięgłych Examinatorów Jey czynności nam podany, i podług niego annihilować przeciwne uſtawie Conſilii Permanentis rezolucye, których że JW. Lubelſki w naykrótſzych ſłowach nayzupełnieyſzy ſtawi obraz, czytam tu mowę Jego z przyłączeniem zdania me-



go nad każdym w nieyże doniesienia Punktem.

Zdało mi się &c. to iednak uważać, i Stanom przełożyć: Iż Rada Nieustaiąca w materyi skarbow narodowych gdy przychodzi do szafunku przez assygnacye, tych nie wydawała (jak Prawo mieć chce) przez sekretne wota, że taż Rada mimo Prawa, Domy na gruntach Duchownych, w Dobrach Królewskich od podatku półtora podymnego uwolniła &c. Co do pierwszego Artykułu, sama nagana przyszłey Radzie będzie ostrzeżeniem. Co do drugiego należy się Prawom przeciw prawne znieść od podatków uwolnienia, a tym nadgrodzić krzywdę Skarbu Koronnego,

Co do ogulności widziałem, że Dyarusz czyli Protokuł Rady znayduie się w kilku mieyscach zmazany i poprawny: że Protokułu Departamentu cudzoziemskiego jak prawo mieć chce niemasz. Pierwszy zarzut iest w istocie ważnieyszy, niż się na pierwszy rzut oka wydaje; bo wolność przemazywania w

ory-



oryginalnym Protokule, na dalſzy czas mogłaby ſię ſtać niebeśpieczną; zaczym zalecić trzeba będzie in poſterum, ażeby przy Radzie Nieuſtaiącey prócz Raptularza czyſty znaydował ſię Protokuł, bo w tak wielkiey Magiſtraturze naymnieyſze rzeczy, wielką za ſobą ciągną konſekwencyą. Departament intereſow cudzoziemſkich, że ſam z ſiebie odtąd uformuje Protokuł, o tym wątpić nie potrzeba.

Co do ſprawiedliwości, lubo Rada Nieuſtająca mocy Sądowey niema ſobie nadaney, owſzem exekucyi Praw i Dekretow *pilnować obowiązana, niektóre jednak, (jak to z poprzedzaiącey JW. Zakroczymſkiego relacyi widzieć można) Dekreta zawieſzała.* To ieſt naywiękſza zdrożność Rady nieuſtaiącey, od tey poprawienia, i oney na dalſzy czas zapobieżenia zawiſła całość ſpokoyności i ſwobod obywatelſkich, ażeby za tym Projektem naſtępuiącym, uchylone były wſzel-

kie-



kie rezolucye przeſzłey Rady Nieuſtaiącey, wzruſzaiącey Dekreta oczewiſte, o to jak nayuſilniey z właſnego przeświadczenia i z mocy Inſtrukcyi domagam ſię.

I tamże (to ieſt w Płocku) weſzła w rożſądzenie rozdwojonych Seymikow Deputackich. Że Rada weſzła nad Prawo w kognicyą Seymików Deputackich ieſt rzecz oczewiſta: że Deputat z dwóch kweſtyonuiących ſobie Prawność, Prawnym oſądzony przez Radę nie ieſt tym ulegitymowany, każdy uzna; Za tym zdawało by mi ſię, ażeby z obydwóch Seymikow Deputaci dla przykładu poſzli pod laſkę Trybunalſką, i tam aby ſię podług prawa, (a) ieden z nich legity-

---

(a) Chociaż in toto Codice nie maſz prawa o Seymikach podwoynych, gdy iednak wſzyſtkie zarzuty przeciw Deputatom u Laſki Trybunalſkiey złożone, nazajutrz po Elekcyi Marſzałka decydowane być powinny podług Konſtytucyi Seymu Coronationis 64 ſtwierdzonego Konſtytucyą 66. w ktorym razie gdyby obiekcye były ſtu-



tymował, lub gdy obydwóch Elekcye pokażą ſię nie prawne, obydwa od funkcyi oddaleni zoſtali.

Wychodziły także z Rady po kilkakrotne przeciwne rezolucye, jako to w intereſie W. Generała Czerniſzewa o ſuſpenſach Poſłom ſłużyć maiących, o Dekretach executionis, trzy rezolucye przeciwne znayduią ſię, jako też względem ſpraw in communicatione documentorum. W co gdy inkwirować nie maſz czaſu, dopraſzam ſię, ażeby o wſzelkie wątpliwe rezolucye Rady, Obywatelſka troſkliwość temi zaſpokojona była ſłowy: Że w czym tylko Rada przeſtąpiła prawo, to wſzyſtko za nieważne poczytano być powinno.

Że

ſzne, przyſięga w Grodzie wykonana nie ma go zaſłaniać, zaczym tedy i rozprawa o legalność rozdwojonych Seymikow tąż formą ſądzona być powinna. Wſzakże i o Poſelſkich podwóynych Seymikach Prawo nic nie mówi, a iednakowoż między temi decyzya ſtanowi ſię na Rugach tam, gdzie i inne objekcye przeciw Poſłom pokładaią ſię.



Ze taż Rada Nieustaiąca rozolucyą swoią prawo wyraźne o tradycyi Dobr w Summach przeistoczyła, rezolwuiąc, iż nie w proporcyi summ, iak Prawo mieć chce, lecz w proporcyi prowizyi tradować należy. W Prowincyi zaś Litewskiey gdy prawo siódmy procent od summ do Skarbu płacić nakazało, taż Rada do niepewnych i zakwestyonowanych summ toż prawo rozciągneła w przepadku summy, do Stanow repetycyą procentu nakazuiąc. W tey mierze odwoływam się do zdania Kolegow moich przedemną mówiących, żądaiąc byśmy przy prawie nie przy iego tłumaczeniu zostali, wzmiankę tylko, a rezolucyi szczegulney względem summ procentowych nie sądzę potrzebną, gdy wszyscy Posłowie z Prowincyi W. X. Litewskiego, mamy zniesiesienie tegoż podatku sobie instrukcyami zlecone.

Zważałem i to nakoniec, co do Woyska; iż Rada Nieustaiąca tysiąc kilkaset

ludzi



ludzi jazdy narodowey prawdziwą moc kraju ſkładaiącey zwineła na uformowanie nowych Regimentow mimo prawa, które mieć chce, by ſtare Woyſko utrzymywane, płatne, a nowe bez uſzczerbku ſtarego uformowane było. Ten ieſt, Prześwietny Stanie Rycerſki, Artykuł, do którego przymówić ſię nayſzczegulnieyſzą ieſt moią powinnością, bo zapomnieć nie mogę, ani powinienem: że po ſześciu niedzielney mojey Poſelſkiey funkcyi, wrócę ſię do mojego rzemiosła, to ieſt, do Woyſkowego: mówię zatym za woyſkiem, mówię za jego krzywdą. Zwinięto Tyſiąc kilkaſet ludzi Kawaleryi Narodowey dla uformowania innych Regimentow; potrzeba za tym, żeby zważywſzy, iż to ieſt cel naſzego woyſka, że to ieſt takie Woyſko, które ſpoſob do życia i drogę do usług Oyczyzny, Szlachcie otwiera, które na koniec i oſzczędza wydatkow publicznych,

gdy



gdy z wszelkiego Europeyskiego żołnierza naymniey według proporcyi kosztuje, potrzeba mówię to postanowić: żeby za naypierwszą Aukcyą Woyska od Kawaleryi Narodowey zaczęto; lubo zaś w mowie JW. Lubelskiego nie ma nic więcey rzeczonego o Woysku, iednak sądzę być moią pewinnością nie które tutay względem iego ocalenia i słuszności uczynić warunki, to iest: ażeby summy wzięte z Kassy Tetyoskiey na różne potrzeby Woyskowe, iako są własnością Brygad, gdy z ich abcugow były formowane, tak żeby nową ustawą nakazano, iż pierwsza summa destynowana na umorzenie długow Rzeczypospolitey Woyskowych, ma wpłynąć do teyże Kassy, i służyć na potrzeby tychże trzech Brygad Pancernych. Waruię także sobie i to, ażeby dyslokacya Woyska tak była czyniona, żcby nie tak daleko rozsaczane były iedne od drugich części Brygad i Regimentow,

że-



żeby przez to byli w ſpoſobności exercerowania, tudzież ażeby na exercerowania, tudzież ażeby na exekucyą Brachii militaris Komputowego nie używano żołnierza, na koniec nim przyidzie do nowego Woyſka podnieſienia, ażeby to dawne nayprzód było opatrzone wewſzyſtko, i gotowe do marſzu i bitwy.

Wyſzła także iuż podczas agituiącego ſię Seymu Rezolucya Rady Nieuſtaiącey względem Kondemnat na Senatorach, &c. Co do tey rezolucyi nic iuż mówić nie zoſtaje; gdyż ta pierwey upadła niż była zaſkarżoną, żeby iednak ona żadnych zawikłań na potym wzniecać nie mogła; trzeba ią znieść z wyraźnym ſtwierdzeniem Prawa o ſzkodzeniu Kondemnat tak Senatorom jak oſobom będącym we wſzelkiey funkcyi.

Te są Prześwietny Stanie Rycerſki moje zdania względem zaſkarżeń Rady; podług tych radbym wi-

dział



działułożony nowy Projekt, znoſzący ogulnie wſzyſtkie zdrożne rezolucye Conſilii Permanentis.

Co do Inſtytucyi generalney Rady Nieuſtaiącey, i na dalſzy czas oney powinności objaśnienia, przyzwoitego czaſu w tey mierze móy ſpoſob myślenia otworzę, teraz zaś w tym, co nam podany będzie Projekcie wypłacającym z zaświadczenia danego Radzie, aby nic in poſterum ſtanowione nie było, a tak żeby oſobnym prawem przeſzłość poprawiono, oſobnym zaś dla przyſw złościyſtawiono prawidło, jak nayuſilniey dopraſzam ſię.



GŁOS

J. W. JMSCI PANA

KAZIMIERZA

USTRZYCKIEGO

POSŁA INFLANTSKIEGO

NA SESSYI SEYMOWEY

DNIA 26. PAZDZIERNIKA ROKU 1778.

W IZBIE POSELSKIEY

MIANY.

PZEZACNY STANIE RYCERSKI.

Słyszane w Izbie Senatorskiey Głosy JJ. WW. Delegowanych do examinowania czynności Rady Nieustaiącey, wkładaią na mnie obowiązek, ażebym idąc przykładem tychże JJ. WW. Delegowanych, nie był temu naprzeciw, by Przezacni Mężowie pracuiący około dobra publicznego, by przeszła Rada Nieustaiąca słuszney pochwały nie odebrała. Oddały już jey tę sprawiedliwość Zgromadzone Stany oświadczeniem wdzięczności, które w zaświadczeniu przyiętym na onegdayszey Sessyi jest zawarte. Y wraz

 z nią

z nią winszować sobie powinniśmy, że przez dwuletnie tak wysokiego Urzędu sprawowanie, wydawszy kilkaset Rezolucyi, upatruiemy małą ich tylko liczbę, które powszechney approbaty nie znayduią. Warta więc pochwał, warta wdzięczności. Lecz ile oświadczenie tey wdzięczności jest należyte, ile Zgromadzonych Stanów było obowiązkiem dać jey tę szlachetną nadgrodę usług publicznych; tyle maią Prawa zastanowić się nad tym, co powszechney approbaty nie zyskuie; a każdy Poseł tyle obowiązku obiawić w tey mierze to, co mu dyktuie chęć zaradzenia rzeczy publiczney.

Zadosyć czyniąc temu obowiązkowi, to ci, Przezacny Stanie Rycerski, mam honor przełożyć.

Nikt temu spodziewam się przeczyć nie będzie, że te jedynie ustawy przepisywać powinniśmy, które kieruiąc postępkami poddanych sobie, stosuią je do istotnych obowiązków Człeka i Obywatela. Pod któremi żyiący ludzie, gdy chcą z chęci i Prawa, gdy zaś nie chcą, choć poniewolnie, nie mogą nie oddać każdemu co mu się należy, nie mogą pożytkować z krzywdy cudzey. Y to



także żadney zapewne nie podpadnie wątpliwości, że powinnością Rządu jest ubespieczać każdemu jego własność. A o coż tu idzie w tey kwestyi? *Czyli pożyczaiący, gdy summa, którą pożyczył, nie jest mu na terminie wypłacona, ma iść do procentu, alboli też do summy?* jeśli nie o to, czy ma być dane wsparcie w nieuiszczeniu się danego słowa, czyli nie? jeśli nie o to, czyli to, co mu z Prawa własności należy, a czego mu nie przeczy ten nawet, który pożyczał, ma mu być wrócone albo nie? Zdaie się, iż żadney w tey mierze nie powinno było być kwestyi, gdy już zaszła ustawa Roku 1726. w te słowa mówiąca: *Bona jure victa, in re & summa liquida, ad proportionem principalis negotii tradantur.* Cóż albowiem jest bardziey *principale negotium*, czy Kapitał, czy Procent od niego? i na jakimże fundamencie *vigore* Dekretów, w przypadku niezapłacenia Kapitału na terminie, Dobra podług powszechney praktyki *in extenuationem* onegoż były trzymane?

Lecz kiedy prawdziwa myśl tey ustawy, podpada u niektórych wątpliwości; kiedy inni zaskarżaią ją już o

niewątpliwość, ale o dobroć; niemówmy więc o tym co było, ale o tym, co z powodu ſprawiedliwości i dla naywiękſzego pożytku Obywatelów być powinno. Wſzakże ſumma, którą pożyczaiący oddaie na jaki czas w cudze ręce, do niego należy; wſzakże dłużnik obiecuie ſię oddać mu ją na pewny termin; wſzakże kondycye umowy wolney, zawartey miedzy dwóma lub więcey oſobami, bez naruſzenia w tym cudzey właſności, powinny być zachowane. Wſzakże Uſtawa, jeśli tego nie pilnuie, aby umowy miedzy Obywatelami były dotrzymywane, znoſi wſzelką pewność, znoſi *fidem publicam*, i porucza los ſtron kontraktuiących woli arbitralney jedney z nich.

Co za ſtan Obywatelów bez właſności? co za właſność bez pewności? a jakaż pewność, gdy ſama Uſtawa ogłaſza być prawne nieoddanie tego, co ſię komu należy; tego mówię, o co ſię kto upomina podług umowy, czego pożyczył pod wyraźną kondycyą, a co gdy ſię na niey fundował, może mu być koniecznie potrzebne, nie tylo do pomnożenia ſwego maiątku, nie tylko do zaſpokoienia właſnych długów, ale często-



ſtokroć do wyżywienia i opatrzenia ſiebie i familii. Przepiſywać więc Uſtawę, która nie każe iść do ſummy, ale do procentu, nie jeſtże to otwierać drogę nieuiſzczeniu ſię w danym ſłowie? nie jeſtże to mówić Obywatelom: *Niedowierzaycie ſobie wzaiemnie. ſama Uſtawa przyidzie na pomoc temu, który nie dotrzyma opiſu, nie odda w zupełności cudze, choć je wrócić, a wrócić w pewnym czaſie, obowiązał ſię.*

Lecz powie mi kto, co już ſłyſzałem po wiele razy, *nie trzeba mieć względu na ſamych pożyczaiących, rząd i dłużnikom powinien dać protekcyą, co ſię daie widzieć w tak wielu Kraiach.* Gdyby to, co ſię dzieie; było dowodem tego co być powinno; mógłbym tu przytoczyć za ſobą przykłady innych Kraiów, a co więkſza Republikantſkich, których czynności, jeżeli za przykładami iść mamy, bardziey jak inne powinnyby być od nas naśladowane. Ale że rzeczy dla tego że ſię dzieią, nie zawieraią w ſobie dowodu właſney dobroci; nie wzywam po ſobie tych przykładów. Pytam ſię przeto: czyli ubeſpieczyć każdemu wrócenie tego, co do niego należy, jeſt to mieć wzgląd ja-

ko-

kowy, świadczyć łaſkę, miłoſiernie do jego żądania przychylać ſię? a nie raczey oddać mu winną ſprawiedliwość? Pytam ſię, czyli jeſt ſłuſzna ta Rządu protekcya, która przychodzi na pomoc temu, co cudzą należytość nie oddaie?

Przyzwoiciey podobno uſłuży Uſtawa dłużnikom, gdy żadnego nie zoſtawuiąc śrzodka nieuiſzczenia ſię w danym ſłowie, każdego Obywatela do tego nakłoni, że ſię nie będzie zapożyczał bez pewności oddania, że ſię będzie oglądał na ſwóy maiątek, a przy beſpieczeńſtwie dobrze Uſtawą obwarowanym, znaydzie do poratowania ſiebie w potrzebie, prędſzych i chętnieyſzych.

W przeciwnym razie, czym ſię utrzyma kredyt, co zaſzczepi ufność? jaki będzie hamulec dla tych, którzy bez żadnego ſtarunku względem wywikłania ſię z intereſſów, bez pewności oddania na czas wyznaczony, coraz nowe zaciągaią długi? Bo mogą być tacy; i albo ſię bardzo mylę, albo być muſzą tam, gdzie zbytek przyucza do wydatków nieumiarkowanych. Słowem, nie widzę tylko złe tam, gdzie nie widzę ſprawiedliwości, a ta jednoſtay-

ſtaynie mówi: *winieneś, odday; obiecałeś, dochoway ile tylko możeſz, iſtotnych kondycyi twego kontraktu.*

Daie ſię i to ſłyſzeć na obronę dłużników: *że Rząd dobry o to ſię nayuſilniey ſtarać powinien, ażeby czynił wſzelkie wſparcie dziedzicom gruntowym, a dłużnicy ſą takiemi po większey części, nie zaś Kapitaliści.* Jeſtem równo z innemi o tym przekonany, iż wſzelkie ſtaranie i pieczołowitość rząd o tychże Dziedzicach mieć powinien. Lecz czyliż Kredytorowie i naywiękſi Kapitaliści, nawet Dziedzicami gruntowemi być nie mogą i nie ſą u nas? czyliż ſummy od nich zbierane, nie ſłużą także własności gruntowey, gdy ich pożyczaiący goſpodarze, na amelioracyą Ekonomiki ſwoiey użyć mogą? Czyliż nakoniec może to być maxymą zdrowey polityki, aby w jednym ciele Rzpltey, niektóre członki cierpiały, dla dogodzenia innym i zaſtąpienia nieładu, w który ſię częſtokroć ſamochcąc zapuſzczaią: i aby jedna część towarzyſtwa mogła z uſzczerbku i zawodu drugiey rzetelnie pożytkować? Nie, zapewne: ſzkoda jednych wiedzie za ſobą ſzkodę drugich, poźniey czy rychley. W zamiarze U-

ſtaw

ſtaw ſprawiedliwych. nie interes i pożytek, choćby i wielu, zakładać trzeba, ale wſzyſtkich zarówno dobro powſzechne, które w tedy tylko bez naymnieyſzey uymy wyniknie, gdy każdemu z oſobna, a przeto wſzyſtkim będzie oddawane co im ſię należy, i równym ſprawiedliwości wydziałem zabeſpieczone.

Na tych dowodach zaſadzony, dopraſzam ſię, aby w tey mierze wypadła Rezolucya Prześwietney Rady Nieuſtaiącey, poſzła na decyzyą głoſów *per Turnum.*



GŁOS
J. W. JEGOMOSCI PANA
IGNACEGO
KRZUCKIEGO
POSŁA z WOIEWODZTWA WOŁYNSKIEGO
Po rozłączeniu Izb
NA SESSYI
DNIA 26, PAŹDZIERNIKA.
W IZBIE POSELSKIEY
MIANY.





Po niewoli Wolność, po Wolności niewola w rowney iako dzień z nocą chodzą kolei. Przodkowie nasi odwagą i męstwem trzymaiąc żelazo wręku, rozprzestrze-



niali Kraiu granice, wiernością ku Samowładnym Królom zyſkali Wolność; My zaś zamieniwſzy żelazo w pióro, wiele praw piſząc, mało dopełniaiąc, Woyſka ſzczupłością, mnożną Konſyliarzow liczbą, utraciliśmy Kraie: podległością i boiaźnią ſtracim powſzechną wolnośc; bo publiczne dobro prywatnym poświęcamy zyſkom. Wolno każdemu myśl do okoliczności ſtoſować, ia moiey nie odmienię, iż być wiernym Królowi, ieſt być wiernym Oyczyznie; kochać Oyczyznę, ieſt właśniey kochać Oyca Oyczyzny; własne dobro Publicznemu poświęcać, być poſłuſznym Prawu, a ile być może, wykraczaiących z obrębow Prawa na drogę prawą nawracać, to ieżeli dopełnię, i początkowe Publicznych uſług ſprawowanie, i dalſze moiego życia czynności będą zaświadczać. Nie mówić przeciw Radzie, dla tego, że ma na czele Maieſtat; Więcby i uchwały przeſzłych Seymow, które bez przytomności uſtawiczney Nayiaśnieyſzego Pana obeyść ſię nie mogły, nadwątlać i przeiſtaczać Zgromadzonym Stanom nie byłoby wolno; że ieſt Seym więcey, iak

Ra-



Rada, z ſamego utworzenia przez Seym Rady, okazuie ſię widocznie. Gdyby Rada zawſze chwaloną być miała, na cóżby ſię przydało wyznaczać przyſięgłe Oſoby do Jey examinowania czynności, kiedy nigdy zganioną być nie ma? w Przyſiędze 1776. Roku: „ Cokolwiek Prawu przeci-
„ wnego, lub nad moc Prawa teyże
„ Radzie pozwoloną przywłaſzczonego
„ poſtrzegę, albo iakie tylko na prze-
„ ciw teyże Radzie odbiorę zażalenia,
„ to wſzyſtko Stanom Seymuiącym
„ wiernie doniosę. W Konſtytucyi
„ 1775. „ Gdyby Rada przeſtąpiła
„ granice ſwoiey władzy, Oſoby Ra-
„ dne ſądzone będą na Seymie przez
„ Sądy Seymowe, iako *pro Crimine*
„ *Statûs*, i ukarane podług Praw o tym
„ dawnieyſzych. „ Z tych dwóch Konſtytucyi, iż ſame Oſoby z dwóch Stanów wybrane, naymniey tykaiąc trzeciego, za czynności ſwoie odpowiadać maią; Ządała Rada zaświadczenia chwalebnego od Seymu; te poz ſkała; ale czyliż temu, kto ma mychwalić, ma być odięta naganienia woc

 dzała-



dza? Wchodzę więc w czynności Rady Nieuſtaiącey. Niedoſyć na tym, że mało zaſkarżenia przeciwko Radzie od prywatnych, ale ſame przeſtępſtwa Praw zaſkarżaią. Skarga przez prywatnego może być urazą; utworzona Relacya poprzyſięgłych i Delegowanych w żadnym punkcie ſkażoną być nie może. Czyż trzeba więcey ſkarg, iak od Korony i Litwy, iak od całey Oyczyzny za niezachowanie Praw przez Radę? zamiaſt wewnętrznego Rządu powſzechny pomnaża nierząd. W relacyi przez JW. Jmci Biſkupa Chełmſkiego nie ſłyſzeliśmy nagany, bo będąc Senatorem Duchownym, a poſtrzegłſzy grzechy, te ſekretem Spowiedzi zatrzymał; ale opowiedzenie onych świeckiey oſobie JW, Radzickiemu Podkomorzemu Zakroczym: podobnież delegowanemu zoſtawił; z tych dwòch Głoſow ieden formuię, a w-dokończoney Relacyi przez JW. Zakroczymſkiego choć Summariatim uczynioney pokazało ſię, iż *ſunt bona mixta malis*. W drugim Głoſie przez JO. Xięcia Czetwertyńſkiego były oświad



świadczone pochwały J.K.Mci, i Rady: J.K. Mci zawſze winne; Radzie Nieuſtaiącey tylko w ten czas, gdy ſię łączyła z Decyzyami Jego nayzbawiennieyſzemi dla Oyczyzny, a nie zaś w ten czas może mieć ta Rada pochwałę, gdzie albo przytomności Nayiaśń; Pana nie było, albo przytomność Pańſka zawſze Praw całości ſtrzegąca większością zdań przeciwnych przeważoną zoſtała; i iakże przeciwko tak nielitościwey na dobrego Króla nie mówić Radzie? mówić więc będę, a mówiąc przeciwko Radzie, nie ſądzę, abym Radne w ſzczegulności obrażał Oſoby: z Relacyi Xięcia Jmci Woiewody Gnieźnień: o Departamencie Cudzoziemſkim uczynioney, dość krótką mieliśmy wiadomość od tego Senatora dawniey w Radzie zaſiadaiącego; a dobrze Oyczyznie radzącego, lecz enigmatyczna Xięcia Jmci Sułkowſkiego powieść obiaśniona ieſt dokładnym wyznaniem przez JW. Potockiego Poſła Lubelſkiego, iż Protukułu Departamentu Cudzoziemſkiego nie ma.

Czy-



Czytam Prawo 1775. o Departamencie Interessow Cudzoziemskich.

„ Ten Departament będzie miał
„ Sessye swoie według potrzeby. W
„ niebytności Królewskiey będzie w
„ nim Prezydował Pieczętarz, a w te-
„ go nieprzytomności *primus in Ordi-*
„ *ne*, a Sekretarz narodowy o każdey
„ Expedycyi pod adresem Jego przy-
„ chodzącey Departamentowi donosić,
„ i one pokazać powinien, Responsow
„ także na te Expedycye bez pokaza-
„ nia ich w Departamencie i Appro-
„ bacyi przez niego, dawać nie będzie.
„ Co zaś Departament traktować i re-
„ zolwować będzie, to notować,
„ i podług tego czynności swoie
„ regulować ma. Czytać na nich
„ będzie expedycye przychodzące, i
„ gdy deliberowano będzie na nich co
„ odpisywać będzie Sekretarz Narodo-
„ wy notować będzie *deliberate*, i we-
„ dług ich Expedycye układać będzie
„ powinien.„ Nie mieć podług tego Pra
wa sporządzonego Protukułu, albo mia-
wszy go nie dać weyrzeć Delegowa-
nym



nym w Sprawy tegoż Departamentu, ieſt nie dać im dopełnić przyſięgi, która we wſzyſtkie czynności Rady bez żadnego wyłączenia wglądać każe. Jeżeli Departament ſprawiedliwości był roztrząsany; gdzie między iednym a drugim Obywatelem dziać ſię może krzywda; Czemuż czynności Narodu z Narodem żywiey nas intereſſować nie maią? na cóż mamy tak zacnego Sekretarza? na co ten Departamentow porządek? na co Protokuły? na to: bo *verba volant ſcripta manent.* Dożywotnim ieſt JW. Sekretarz, i ta dożywotność, ieżeli nie przez Seym odmieniona, to przez nieochybny, i każdego śmiertelnego życia koniec ſprawi naſtępną koley. A gdy niezapiſane zoſtaną ſię Protokuły, czyli śmiercią JW, Sekretarza dla Kraiu żałośną, tak wielkiey wagi negocyacye być zagrzebane powinny? (więcey nie mówię nad tym Departamentem) bo więcey w zadziwieniu, niż w poznaniu tego Dzieła zoſtaię. Należy więc, aby Protokuł Departamentu Cudzoziemſkiego był porządnie zapiſany, i przez

De-



Delegowanych podpiſany; co łatwo naſtąpić może, wyciągnowſzy Rezolucye z Rezultatow *pleni Conſilii*, i niektórych mniey potrzebnych, a u JW. Ogrodzkiego znaydować ſię maiących Manuſkryptow. Przyſtępuię do Departamentu ſprawiedliwości: ſamo przezwiſko iak ieſt miłym wſpomnieniem, tak wykraczanie przeciwko iego obowiązkom zgrozę i poruſzenie w każdym dobrze myślącym ſprawuie Obywatelu. Już po części w głoſie JW. Markowſkiego, JW. Zielińſkiego przezacnych Kollegow, i tegoż Departamentu i Rady *in pleno* wykroczenia gruntownemi, Patryotycznemi, i nieſarbowanemi tchnącemi poparte dowodami; do tych zdań więcey dodać niezdołam, iak ſię łączyć mam za honor. Nie można przepomnieć JW. Kuſzelewſkiego Wiłkomirſkiego, JW. Makowieckiego Słonimſkiego; zacnych Posłow, ktòrzy żalili ſię Jmieniem całey Prowincyi, iż Unia nadwerężona, iż bieg Praw ſprawiedliwy do nieſprawiedliwych Rady Nieuſtaiącey rezolucyi zwrócony. Ciż Posłowie mówiąc o Litew-



tewſkich pokrzywdzeniach, Koronnych krzywd opowiedzenie Koronnym zoſtawili Poſłom. Dopełnił tego chwalebnie i cnotliwie JW. Potocki Poſeł Lubelſki; między innemi uczynił wzmiankę, iż Protokuły Rady pomazane: a czyliż można żądać było po Nayiaś: Panie, aby na pomazanie Piſma niezmazanego ſwego Charakteru czynił podpiſy? Wſzyſtkiemu winna nieſzczęśliwa *Pluralitas*: niechayby była *paritas*, a dopierobyśmy poznali, iak dobrego i ſprawiedliwego mamy Monarchę. Wydawała Rada powtórne Uniwerſały na Seymiki Deputackie, niedoſzłe wprawdzie, iż ma moc wglądać w Trybunały; ale czy ma moc przymuſzać Obywatelów, aby koniecznie obrali Deputata? wſzak to ich ieſt własna krzywda; a bez iednego lub dwóch może być do ſądzenia doſtarczaiący Komplet. Rozeznawała Rada Nieuſtaiąca rozdwoione Seymiki Deputackie, a tym ſamym czyniła to, co Deputaci przy Reaſſumpcyi czynić powinni. I to ieſt ſądzenie, którego nie ma Rada Nieuſtaiąca. Na zaſkarżenie iedney

ſtro-



ſtrony zawieſzać Dekreta, ieſt to ani Praw tłómaczenie, ani exekucyi Praw pilnowanie, ale owſzem ſprawiedliwości świętey zatamowanie. Ma Rada Nieuſtaiąca moc tłumaczyć Prawa; które tłumaczenie ieſt Prawodawſtwem właściwym Seymu; lecz czy może i na tym poprzeſtać ludzka wynioſłość. Rada Nieuſtaiąca właſne ſwoie obiaśnia Rezolucye, i ieżeli może ciemną napiſać pierwſzą rezolucyą, może i iasne Prawo ciemno wytłumaczyć. A ieżeli Rada Nieuſtaiąca przez tłómaczenie Praw wſzyſtkie prawa niepewnemi uczyniła; czegoż ſię ſpodziewać mamy po Rezolucyach Rady moc Prawa maiących, które umyślnie na większe zawikłanie Obywatelow ciemnemi mogą być wydawane, aby podług potrzeby wyniknąć maiących okoliczności, obiaśniane były. Suſpenſy o Poſłach i Senatorach nie iednemu z Obywatelow uczyniły krzywdę; bo nie ieden uczyniwſzy przygotowanie do ſprawy podług pierwſzey Rezolucyi, i czas i pieniądze ſtraciwſzy z niczym do domu powracać muſiał, po wyſzłey powtórney Rezolucyi. Lecz te czynności nie

mo-



mogą być poprawione, a dobre Rady Nieuſtaiącey ſprawowanie w innych pożytecznych dla Kraiu ſtarannościach nadgradzaiąc, zyſkały pochwały. Teraz tylko do tego, co ma być albo uchylonym, albo poprawionym, mowę moię obracam,

Ma moc Rada Nieuſtaiąca tłòmaczyć Prawa, ciemne obiaśniać, ale czyliż Prawo nie powinno być tłómaczone przed Dekretem, a nie po Dekrecie? Dawniey bywały Dekreta podług praw; teraz tłumaczenie Prawa podług Dekretu wypadłego. Z tego wynika kweſtya: czyli Dekret przed obiaśnieniem Prawa wypadły, w Jurysdykcyi ſądowey po obiaśnieniu tegoż Prawa ma upadać albo zoſtawać w ſwoiey podług prawa dawnego mocy? Prawo na Seymach ſtanowione było Prawem obiaśnione, od daty obiaſnienienia ſtaie ſię Prawem nowym dawne znoſzącym: A że Prawa nie na przeſzłość, ale na przyſzłość obowiązuią, czyli tego Rada Nieuſtaiąca dopełniła, ściſle nam roztrząſnąć należy.

De-



Departament Woyſkowy nie ieſt bez przeſtępſtwa; Bo w którym to prawie ieſt pozwolono, aby iednego obnażać dla okrycia drugiego? ſkaſſowała Wozy Rada, bo pewna z przenikłości w przyſzłość, iż Woyſka naſze nie będą użyte do marſzu dla odzyſkania odebranych Kraiow, ale w ſpokoyności na mieyſcu czekać będą reſzty Kraiu zaboru, iako nieochybnego Praw wzgardy ſkutku.

Departament Skarbowy nie wiele wykroczył, tylko iednych Obywatelow uwolnił od powinney opłaty, ażeby na nas podatkowania nowy obmyślił proiekt. Przeſtąpiła Rada Prawo wyznaczaiąc aſſygnacye za głoſnemi nie ſekretnemi Wotami, któreby ſię może nader hoynym ſprzeciwiły ſzafunkom, że przezwiſka Departamentow nie wykraczaią, ale Oſoby wnie wchodzące. Rezolucya Rady o Proceſſach Stan Rycerſki krzywdząca, i iedyny ubogiey Szlachcie od możniey ſzych odzyſkania własności znoſząca ſpoſob, przez niedozwolenie szkodzenia

pro-



Proceſſem; wykroczyła nietylko przeciwko cytowanym Prawom 1768. 1726. ale i przeciwko wyraźnemu 1659. iż „ *Banniti & Publicati*, na „ którychby Publikaty na Seymie, w „ Trybunale Koronnym, lub w W.X. „ Lit: i w ſądach naſzych *Minoris Sub-* „ *ſellii* ſtanęły, mieyſca ani protekcy, „ żadney, iako w Koronie, w W. X. „ Lit: i w Xięſtwie Ruſkim mieć nie „ maią . „ Znalazło to przeſtępſtwo Prawa w Radzie Nieuſtaiącey Protekcyą ; a przeto nie z powodu ciekawości, kto Stan Rycerſki ważył ſię poniżać, ale z powodu ſprawiedliwey trwożliwości o Stan naypierwſzy, obawiać ſię nam potrzeba. *Pluralitas* w Radzie decyduie, Rada Nieuſtaiąca w równey liczbie z Stanem Rycerſkim początkowo obierana, potym wybieraiąc Kandydatow *ex Equeſtri Ordine*, wybiorą z pomiędzy ſiebie; z tych gdy powiękſzy ſię liczba Senatorow, targnąli ſię raz na Stan Rycerſki, odważyć ſię mogą tłómaczeniem Prawa do ściſleyſzych granic przywieść Władzą i Prerogatywy N. P. ktòrego nayſprawie-



wiedliwiey Stan Rycerſki z pomiędzy ſiebie na tym ſtopniu oſadził. Obrał Go Królem w czaſie, w którym Królowie wſzyſtko dobrze czynić mogli, ale Konſtytucyą 1775 roku ſtanowiącą Radę, przeiſtaczaiącą Formę rządu Republikańſkiego, zmnieyſzyła Monarchy Władzą. Ta aby nie była zmnieyſzona, w naypilnieyſzym powinniśmy mieć baczeniu. Jeſt Prawo, że *Acta nemini ſunt deneganda;* dopraſzano ſię dawniey, aby Protokuły, które ſą Aktami Rady Nieuſtaiącey, produkowane były; i chociaż w Głoſie ſwoim śmiałym, bo niewinnym, JW Małachowſki Stta Sand: zaſtępuiący mieyſce JW. Marſzałka Rady informował nas; iż w Rezolucyach przez ſekretne Wota naſtąpionych, choćby i nayſzkodliwſzych, nie mogły być rozpiſy. Upraſzamy iednak o komportowanie tych Protokułow, z ktòrych rozpiſu poznamy, kto iakiego w ſekretnych mògł być Wotach zdania; dowiemy ſię z tych Protokułu treści tych czynności, które JW. Zakroczymſki zwięźle dla oſzczędności czaſu nadmienił; z tych to poznamy,

ko-



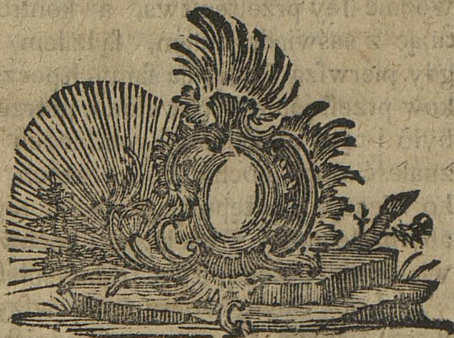
komu wdzięczność i uszanowanie za posłuszność Prawu, i za odwagę w obstawaniu przy Praw całości w sercach zostawić winniśmy. Nakoniec inaczey niech się to sprawdzi: *Oderint peccare boni virtutis amore, oderint peccare mali formidine pœnæ.* Z tych Protokułow poznamy co poprawić, co odmienić, a co zniszczyć potrzeba.

Zapatruiąc się na czynności 1775 roku Rady, z głosow przeszło Seymowych wielu przezacnych Senatorow, Ministrow, i Posłow, okazuiących dowodnie Jey przestępstwa, a konfrontuiąc z zaświadczeniem, sądziłem, iż gdy pierwszą Radę dla samych początkow przestępuiącą chwalono, potrzeba było i tę w dosadnieyszych, ieżeli się znaleść mogą, pochwalić wyrazach, iako więcey przestępuiącą; a to dla tego, aby następność z większości pochwał, większości przestępstwa domyśliłasię.

Lecz Seym wolny temu wszystkiemu zaradzi, biorąc za pośrzednictwo sprawiedliwość. Ma Rada pochwałę za dobre czynności, aby następną zachęcić, a niech się przy Rezolucyach przeciw-



ciwko Prawu wypadłych nieutrzymuie; niech zoſtaną uchylone przeciwne ſprawiedliwości teyże Rady wyroki, które ſzkodę powſzechności i ſzczegulności, z którey ſię ſkłada powſzechność, uczyniły. A tak po wyłączeniu mylnych, ſame użyteczne dla Oyczyzny zoſtawiwſzy czyny, na ów czas Rada może ſię ſzczycić, iż maiąc na czele Spraw dobrych Maieſtat, chwaloną być powinna.



GŁOS
J. W, JMSC PANA
ANTONIEGO
MAŁACHOWSKIEGO
PISARZA WIELKIEGO KORONNEGO
POSŁA ZIEMI ŁOMŻYNSKIEY
NA SESSYI SEYMOWEY D. 26. 8BRIS. MIANY.

Naſi Wielce Mciwi Panowie i Bracia.

Prawda i Sprawiedliwość powinny być uſtawicznym Prawidłem czułego i gorliwego Posła, i nieodſtępnym zaſzczytem dobrze myślącego Obywatela. Któryż pod słońcem Narod powſzechnie we wſzyſtkich mieſzkańcach taką ſię chełpić może sławą? ani ściąga na cały Kray plamy wyſtępna jednego Rodaka nieoſtróżność, ani żądać przyſtoi, abyśmy będąc ludźmi, być mogli bez błędu. Ten pomiar obowiązków, i słabości względem całego świata wzięty, odnoſi ſię w przyzwoitey ſłuſzności, do każdey ſzczegulności, z wielości Osob złożoney.

Przeczyć niegodzi ſię, aby w przypadkach niektórych Rada w Kraiu Nieuſtaiąca albo więcey czyniła, niżeli Prawo dozwoliło, albo przykrzey tłoma-

czyła, niżeli całość ſpokoyności publi-
czney radziła. Wſzakże znamy dokła-
dnie, iż ta Rada z trzech Stanów Rze-
czpltey wybrana, Naywyżſzą i w Na-
rodzie, i u Poſtronnych miedzy Sey-
mem a Seymem, całey Rzpltey ozna-
cza reprezentacyą, którą każdy Rząd
Republikantſki doſkonały, koniecznie
ma ułożoną. My zaś lat kilkadzieſiąt na
jey potrzebę, zwolniwſzy pamięć, nay-
ſzczegulnieyſzą doznanych nieſzczęść
wyznać powinniśmy przyczynę. Otoż!
w umiarkowaniu zdrożności Rady, zda-
iemy ſię tyle zachować wagi, aby po-
prawa rzeczy, ni raz udzieloney, za-
wſze jednak w obrębach Prawa, ukraca-
ła powagi, ni właściwie potrzebney tak
względem Kraiu, również i względem
zagranicznych Mocarſtw nie zmniey-
ſzyła Konſyderacyi.

Srzodek naydoſkonalſzy wypływa,
że gdy gorliwość Obywatelow Stanu
naſzego Proiektów kilka w tey toczącey
ſię okoliczności podała, aby J. P. Mar-
ſzałek Koła, do ułożenia jednego z wſzy-
ſtkich, raczył po dwuch lub trzech z Pro-
wincyi wyznaczyć, a w dniu jutrzey-
ſzym, gdy będzie donieſiony, zupełne
tey trudności przynieſie ułatwienie. O
co z mieyſca mego dopraſzam ſię.

M O W A

J. O. XIĄŻĘCIA JMCI

JANUSZA TOMASZA SWATOPEŁKA-

CZETWERTYNSKIEGO

PODKOMORZEGO J. K. Mci

KAWALERA ORDERU S. STANISŁAWA

Z Woiewództwa Bracławſkiego na Seym Walny Ord: Warſzawſki

P O S Ł A,

Po rozłączeniu ſię Izby Senatorſkiey z Poſelſką, w teyże Izbie

DNIA 27. PAŹDZIERNIKA 1778. R.

M I A N A.

JJ. OO. JJ. WW. Mciwi Panowie Kolledzy, Bracia, i Dobrodzieie.

Głos każdego Posła w ten czas ſwego ſzacunku nabiera, gdy użyty jeſt na utrzymanie właśnie prawdziwey wolności; lecz Głos z krytyk złożony, a po honor i ſławę czyią ſięgaiący, nie może ſię nazwać wolnym, ani też przyzwoitym.

Y tak Głos Jaśnie Wielmożnego Krzuckiego Posła z Województwa Wo-

 łyń-

łyńſkiego na dniu wczorayſzym ſłyſzany, ſtaie ſię dla mnie na dniu dziſieyſzym ſłuſznym do mówienia powodem.

Prześwietny Stanie Rycerſki, luboś teraz na ten czas krótki z Praw obowiązku, zapewne że nie z właſney woli, to odłączenie od ſpołeczeńſtwa Stanu Senatorſkiego Starſzych Braci Twoich przyiąć muſiał: ſpodziewam ſię jednak (że ſię nie mylę) żeś ſię tak nie wyłączył, byś nie miał wymierzać ſię zawſze winnym dla tychże ſzacunkiem.

Ubliżył zaiſte w Głoſie ſwoim J. W. Wołyńſki jak ſzacunku, tak uſzanowania, który jeſt ze wſzech miar winny temuż Stanowi Senatorſkiemu, w Oſobie J. W. Biſkupa Chełmſkiego.

Ten Mąż Wielki, cnotą i poprzyſiężoną wiernością Maieſtatowi i Oyczyznie znakomity, powtórną przyſięgą wraz z nami Delegowanemi do examinowania Czynności Rady Nieuſtaiącey będąc Delegowanym obowiązany, czyliż nie więcey znaleść był powinien wiary i wdzięczności, aniżeli krytyki?

Zoſtawałem dotąd w głębokim milczeniu, póki każdy ſtawał w Głoſach ſwoich przy obronie Wolności, i Praw

Na-

Narodowych całości, i nie znałem, co to jeſt ſprzeciwić ſię, lub odpowiadać takiemu w tey Izbie rozlegaiącemu ſię Głoſowi; i Głos J. W. Wołyńſkiego jako Godnego Poſła zawſze ſzanowany i ſzacowny bez ochyby u mnie byłby, gdyby w granicach zaiſte ſprawiedliwey utrzymany był przyzwoitości.

Mówić bowiem o niewzruſzoną Praw całość, mówić ſtaiąc przy obronie Wolności, jeſt to i obowiązkiem każdego dobrze myślącego Oyczyzny Syna, jeſt oraz i powinnością; ale mówić tak, aby nicować czyie ſentymenta, i dotykać oſoby ſumnieniem i cnotą rządzące ſię, ani jeſt modz ziednywać dla ſiebie ſzacunku, ani approbacyi.

Był Delegowany J. W. Biſkup Chełmſki wraz z nami do examinowania Czynności Rady Nieuſtaiącey, a do tego był nam i Prezyduiący; mogę śmiele mówić (nie używſzy podchlebſtwa) był godnym nam Przewodnikiem do odbycia tego Dzieła; zdał już z ſiebie przed Stanami doſtateczny rachunek z włożonego na ſiebie obowiązku; i zdał taką z ſiebie liczbę, którą mu właſne ſumnienie i przeświad-

cze-

czenie dyktować mogło; ani potrzebował sobie przypomnienia tego od J. W. Wołyńskiego ku utrzymaniu *SigilliConfessionis*, bo jako Biskup i temu z Urzędu swego zadość czynić potrafia; mniey zaś stosować się może ta explikacya do dopełnienia tych obowiązków, które włożone miał na siebie od Prześwietnych Stanów J. W. Biskup Chełmski. Uiścił się zaiste tymże dostatecznie, nie ubliżył nic w dowodnym Relacyi swey uczynieniu, coby mogło być godnym censurowania tegoż; Jeżeli nakoniec odwołał się do Protokułu examinu Czynności Rady Nieustaiącey, przez nas Delegowanych wszystkich zebranego, i rękami naszemi podpisanego; czyliż mógł kiedy tym zgrzeszyć, gdy się odwołał do własnego Dzieła? chyba jednym tym zgrzeszył, że niechciał próżnym rozciąganiem swoiey Mowy zabierać Obradom naszym tak drogiego czasu, i że nie wstępuie w ślady tego, który to pod powłóką Patryotyzmu zbieraiąc z każdego cudze wzory, wysila i natęża umysł swóy, żadnego ztąd Publicznemu nie przynosząc pożytku Oyczyzny Dobru.

Więceyby pewnie mógł konwinkować

wać J. W. Wołyńſki w Głoſie ſwoim, gdyby chciał był zadać ſobie więcey pracy w używaniu czytanego Protoku-łu examinu Czynności Rady Nieuſta-iącey, a zważył pilne Deputacyi zapy-tania, gdzie zdrożone od Prawa nieco zdawała ſię upatrywać czynności Rady, oraz odpowiedzi na nie, teby prędzey oświeciły J. W. Wołyńſkiego, i doſta-tecznieyſzą ciekawości przynioſłyby jemu ſatysfakcyą, aniżeli wyciągać u-mieſzczenia w Relacyi tego wſzyſtkie-go od każdego z Delegowanych, co mógł mieć z examinu Czynności Rady Nieuſtaiącey; bo to jeſt tylko, co żą-dać niſzczyć i truć czas tak wycięczo-ny Obrad naſzych.

Zaiſte Dzieło dwuletne w tak krót-kim czaſie od nas pzzeyrzane, gdyby w czym przez ſamą krótkość czaſu do-ſtatecznego ſwego dopełnienia nie wzię-ło, czyliż nie powinno znaleść wzglę-dności i uwagi, na to ſamo pomniąc, żeśmy ludzie? to i od ſiebie ſamych rzeczy niepodobnych wyciągać nam nie należy.

Na koniec, Prześwietny Stanie Ry-cerſki, ſtań ſię ſam obrońcą niewinno-ści, jeżeliśmy za poſługę naſzę winni

na-

✿ ☆ ✿

nagany; niechże ją od ciebie ſamego odbieramy, a niech nie będziemy każdego podług upodobania ſwego myślącego wyſzukaney podlegli krytyce, ufamy w wyborze tak wielkich i zacnych Mężów, znaleść oraz i niewinności uciemiężoney obrońców. Niech w tak poważnym Kole Głoſy z ſamych oczernień ſkładaiące ſię mieyſca nieznachodzą, a przybędzie zaiſte pożądanego i tak ſzacownego dla Obrad naſzych czaſu.



GŁOS
J. P. ADAMA CIECISZOWSKIEGO
ŁOWCZEGO Y POSŁA ZIEMI LIWSKIEY
NA SESSYI SEYMOWEY
Dnia 27. Pazdziernika 1778. Roku
W IZBIE POSELSKIEY
MIANY.

Prawdziwie z ukontentowaniem każdego dobrze myślącego przychodzi doznawać na tym Seymie, i ściśle Praw zachowanie, i rozmyślne wszystkich Magistratur roztrząsanie. W tych dwóch czynnościach okazuie się postać naywyższey władzy, i zamysł użytecznego Prawodawstwa. Skrupulatna albowiem przez Rzecz-Pospolitę samowładcą aż do naydrobnieyszych punktów Prawa obserwa, daie przykład wszystkim Obywatelom jak maią mu być posłuszni. Wierne w czynności dykasteryów weyrzenie sprawi nie tylko w osobach do nich umieszczonych

chwa-



chwalebny powod do nieſkażitelnego powinności ſwoich dopełnienia, ale poda teraz Seymuiącym Stanom, obſzerne pole do zbawiennych dla Kraiu uſtaw.

Różność w Relacyi, a ztąd wynikła różność w zdaniach, o czynnościach tych Magiſtratur, nikogo dziwić niepowinna; ufam albowiem charakterowi dyſtyngwowanych tych Oſob, iż każda podług przeświadczenia i poięcia ſwego, mówiła i ſądziła, a tak poſtępuiąc, powołaniu ſwemu zadość uczynić ſtarała ſię.

Z tylu ſłyſzanych głoſów, poiął to każdy dokładnie, że wiele jeſt rzeczy chwalebnie i pożytecznie przez Radę urezelwowanych, ſą zażalenia na niektóre decyzye; te trzymam że raczey oboiętność Prawa, i ufne z przeświadczenia w tłomaczeniu onego uprzedzenie, aniżeli chęć, lub zamiar ſzkody, i ukrzywdzenia czyiegożkolwiek dyktowały. Gdyby nawet w tey Izbie produkowano rozpiſy; znalazłyby ſię pewnie dla ſtron oby-



obydwóch z Prawa obrony; a może koleią decyzyi nieuprzedzony umyſł poſtrzegłby w ſzczegulności, w radzących omyłki. Te omyłki gdyby przyſzły do rozſądzenia naſzego, w różności zdań, a nawet i w ſpoſobie poięcia, okazałoby ſię podobno, że i my ludźmi jeſteśmy.

Zgadzam ſię na poprawę Decyzyi, z omylnego tłómaczenia Prawa wypadłych; zgadzam ſię na okryślenie mocy tłómaczącey; zgadzam ſię na uſtawę tego, co jeſt do powſzechnego żądania, i z pożytkiem publicznym; ale żeby ta uſtawa była końcem dobra publicznego nie celem zamierzenia do żadney oſoby, inaczey w kolei okoliczności nie będzie długo trwała; wſzakże ta koley uſtawnie ſię odmienia, i widocznych tey prawdy doznaiemy ſkutków.

Jeżeli który Departament, to zapewne ſpraw Cudzoziemſkich w umyſłach Prawodawczych głębokiey potrzebuie rozwagi. Dwa ſą obiekta onego: pierwſzy ważny, maiący za

cel.



cel negocyacye z poſtronnemi w Kraiu, lub za granicą, drugi tylko ściąga ſię do korreſpondency donoſzącey o publicznościach, dla wiadomości Miniſtrów naſzych u obcych Potencyi, i wzaiemnie. Co do pierwſzego zamiaru ſłyſzałem z uſt Prezyduiącego i Delegowanych, iż cokolwiek ściąga ſię do negocyacyi, to eſt: noty, reſponſa, liſty do Monarchów, odpowiedzi, inſtrukcye Pojſłom w zdarzonych razach dawane, relacye, wſzyſtko to przychodzi do wiadomości i decyzyi Rady *in pleno*, i jeſt zawarte w jey Protokule; a ſkładaiący ten Departament, niechcąc w niczym ſami przez ſię czynić, we wſzyſtkim odwoływali ſię *ad plenum.* Zdaie mi ſię, że w Rzeczach poſpolitych przezorniey nad to czynić nie można, i dla własney oſtróżności, i dla beſpieczeńſtwa publicznego. Drugi obiekt korreſpondencyi, nie jeſt zapewne tey wagi, gdy nie zawiera żadnego pożytku lub ſzkody, ściągaiąc ſię jedynie do publicznych wiado-

do-



domości. Wszakże wszyscy, aż nadto o tym przekonani, że nie jesteśmy w tym stopniu, ażeby z Ministrami naszemi za Granicą jakowe bywały negocyacie; te tylko z zlecenia Dworów przez Ministrów obcych czynią się z Departamentem Rady, która zaraz o nich jest informowana. Gdy ten Departament, nie ma żadney kraiowey Juryzdykcyi, w którąby wglądał; niepotrzebuie tych formalności jak inne. Gdy szczegulniey jest oddany, przez Prawo Roku 1775. dozorowi Nayiaśnieyszego Króla, Pan ten troskliwy o Wolność Narodową, pewnie w zawiadywaniu onego nic nieopuści, coby cień jaki podać mogło Wolności, gdy obiekta onego wymagaią równie przezorney, jak sekretney Rady, przeświadczony jestem, że robić go Kancellaryą publiczną, byłoby szkodliwym w konsekwencyach. Życzyłbym zatym, ażeby urządzenie onego co do drugiego obiektu we wszystkich częściach oddać

z-u



zupełnie do dyſpozycyi Nayiaśnieyſzego Króla, i Naſtępców Jego, których intereſs zawſze być muſi złączony z intereſſem Kraiu. Dla czego upraſzam, ażeby do Proiektu dopiero przeczytanego obiaśniaiącego władzę **Rady**, dodać te ſłowa = „ Departament ſpraw Cudzoziemſkich „ ze wſzyſtkich negocyacyi w Kraiu, lub za granicą czynionych, ſprawę dawać powinien będzie Radzie „ *in pleno*, w którey Protokule Generalnym wſzyſtkie do tychże negocyacyi ſłużące papiery mieścić ſię „ będą. Urządzenie zaś tego Departamentu, we wſzyſtkich częściach „ zupełnie dyſpozycyi Nas Króla, i „ Naſtępców naſzych zoſtawuiemy.



GŁOS ODPOWIADAIĄCY

J. W. JMCI PANA

IGNACEGO

KRZUCKIEGO

POSŁA WOŁYNSKIEGO

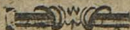
NA SESSYI SEYMOWEY W IZBIE POSELSKIEY DNIA 27. PAZDZIER: MIANY.

Przy początkowym mey Funkcyi sprawowaniu zamiar niewinnych Intencyi moich exkuzowaćby mnie powinien, gdyby w wczorayszym moim Głosie dla kogo co przykrego usłyszano było. Myśl moia do jedyney Praw obrony obrócona, była mi powodem; gdy Examinatorowie examinuią Radę, znałem za powinność wchodzić w Examinatorów doniesienia, z których com słyszał przeciwnego Radzie, przemilczeć o tym miałem za zdrożność; i podałem wprawdzie Proiekt, aby Protokuł był zapisany, i przez Examinuiących podpisany: lecz Ichmć Deputowani zaświadczą mnie, iż wziąwszy na nieuprzedzoną uwagę, mówiłem pierwey podług Prawa, nie upierałem się powtóre przeciw Polityce Rządu, którey sekret jest we wszystkich wielkiey wagi Negocyacyach duszą. Nie chciałem zaś uwłaczać w niczym J. W. Sekretarzowi

Ogrodz-



Ogrodzkiemu, śmiele zapewniam; bo z Uſtanowień Seymu 1775. naynaganniey-ſzych, to jedno temuż Seymowi przynoſi zaſzczyt, iż tak zacnego, doſkonałego, i J. K. Mci zaſłużonego, Męża w dożywotnim Sekretaryi umieścił ſtopniu; abym przeto jednomyślność do Obrad potrzebną pſuć nie zdawał ſię, przepraſzam żałącego ſię J. W. Sekretarza Ogrodzkiego, za ſamą oſobiſtości urazę, jeżeli jakową znayduie, co nigdy nie było moią myślą; a nie czynię to z powodu, żeś jeſt bliſkim boku Nayiaśnieyſzego Pana; bo mnie żaden duch ambicyi nie unoſi, ale to czynię dla przekonania, iż nigdy Zacnych ludzi nie zwykłem obrażać: Tym więcey J. W. Biſkupa Chełmſkiego względem nieſkazitelności Charakteru u mnie wyſoce poważanego; Choćbym zaś w wyrazach moich zapędził ſię; czyliż moie wymówienia ſię pociągnąć były powinny Xcia Jmci Bracławſkiego, do rozmyślnie nieprzyſtoynego poſtępowania w tym, w czym mnie nieſłuſznie poſądza? na tak więc długie i nieprzyzwoite gadanie, nie mam co więcey odpowiedzieć, jak jego właſną Mowę na niego ſamego obrócić, z tym dodatkiem i z tą tylko odmianą: iż wymazawſzy gdzie Krzucki, tam napiſać Czetwertyńſki, a gdzie Wołyńſki, tam niech zoſtanie Bracławſki.



GŁOS
JASNIE WIELMOZNEGO
MICHAŁA
MOKOSIEY
DENISKA
PISARZA GRODZKIEGO KRZEMIENIECKIEGO
POSŁA WOŁYNSKIEGO
DNIA 28. PAZDZIERNIKA ROKU 1778.
NA SESSYI SEYMOWEY
MIANY.

Kiedy doświadczone Rzeczypospolitey losy smutną w powszechności Obywatelów wyrażaią postać, a skutkowane pociski haniebny Polskiemu imieniowi i jego dzielności uczyniły zarzut; Doznał

Oby-



Obywatel i mieszkaniec jak szczęście Polskiego Narodu, wspacznym przechylone zwrótem, przecież boleśnieyszey, nad skutek nie chcemy dozierać przyczyny. Próżno Zwierzchności Narodowey władzy czarney potwarzy narzucamy zakałę, gdy moc Rzeczypospolitey w trzech zamieszczona Stanach, cnotliwych chęci wzbrania jednemu okazać dowody. Czuiemy skołataną Rzeczpospolitą, i tytułem jey ratunku za przodkuiącym powszechnym Oycem ubiegamy się z Ofiarą posługi naszey. Ale w pogotowiu duch Partyi truie szczere chęci nasze, aby fałszywego Patryotyzmu i Powagi blaskiem czas i zbawienne zamąciwszy cele, w zamiarze prywaty swoie skutkował korzystanie. Ta jedna przyczyna stopniami nas do upadku prowadziła, w tey nieoschłemi



mi bliznami przeświadczony Narod czuć obrzydzenia niesklania się. Ambicya władzy i honorów nie cierpiąca w Magistraturach, a wspartą reputacyą w domowych Rzeczypospolitey obrótach, znakomitey równaiąca się potędze, umysł Narodu zwyciężyła uprzedzeniem; wystawione czynności Nieustaiącey Rady, przez mnogowidz wzruszyły dotkiwość w wolnym Narodzie nie leniwo. Głosy nasze nie *in jure monendi* użyte, lecz stylem exacerbandi zarumienione szły po stopniach godności nieposzlakowane dotykaiąc Osoby, i, stało się, żeśmy okazali Sąsiadom, może i tu nasienie niezgody na swóy pożytek rzucaiącym, jakby skład Rzeczypospolitey nie był jey członkami, jakby to były części Sylli, Maryusza, Pompeiusza i Cezara. Izaliż Polakom brakne-



knęło nieprzyiacioł, że miedzy sobą zapalczywości zgaszenia szukaią mety? Izaliż ten koniec Seymów, aby Krasomóstwo pogrzebowe sławie własney odprawiało ćwiczenie? własne a smutne obłąkania się naszego przeświadczenie codzienne nas przekonywa, że tam, gdzie w wspolney miłości i Braterskich przebaczeniu omyłek, jednomyślnie do kardynalnych uszczęśliwienia Oyczyzny iąć się powinniśmy celów, na własnych żądła tępiemy ciałach. Czymże się przed pozostałą w domach Bracią chlubić będziemy? może że do siedzących wyżey, będzie nam łatwiey wymówek pocisski wymierzać? Tak jest ta fatalna niepostrzeżenia się naszego kondycya, iż jednych zemstę nasycaiąc, drugich ambicye karmiąc, wzruszeni burzenia duchem miotamy się we-

dle



dle świątości, z swoiey natury czci godney, z czystych intencyi miłości i zaufania. Bądźmy więc próżni tego, cokolwiek nam bezstronności odeymuie hasło, i to pierwsze w czwartym Seymowania tygodniu rozpoczęte Dzieło dopełnić raczmy, sposobem w Prawie opisanym, dla Narodu, nie dla Osob oboiętnym, i rozciągłym wyrazem nie daymy Nieustaiącey Radzie do tłómaczenia Prawa przez Nas pisanego okazyi. Nadewszystko w ścisłą to bierzmy uwagę, aby ta Seymowania materya pierwszą i ostatnią nie była, i z tego powodu i obowiązku przykładu, który dać powinniśmy całemu Narodowi z sprawiedliwości, na czyje zaskarżenie czynności Rady rozeznawać zabieramy się. Konstytucya Seymu ostatniego dopuszcza na piśmie zaskarżenia czynić temu,

kto



kto od Rady uciążonym być się czuie, nie mamy Delatora; bo dotąd Laska o nim niezawiadomia Nas. Więc bez zażalenia Rezolucye nie mogą być rozpoznawane. Na Relacyą zaś JJ. WW. Delegowanych ogulnym sposobem w Proiekcie wyrażonym wszystkie znosić Rezolucye, byłoby to podług wielkiego Zdania J. W. Chełmskiego wraz dobre i złe wycinać drzewo. Zastanawiać się zaś nad rozpoznaniem każdey z osobna Rezolucyi gdybyśmy chcieli na tym kończyć Seym, rozpoznania byśmy nieskończyli. Zdałoby mi się więc wrócić do Konstytucyi 75. Roku, i rozeznanie Rezolucyi *in Materiis Judiciariis* Sądom Seymowym poruczyć. Wyraz w Proiekcie zabraniaiący, aby Interessa Obywatelów pod żadnym pretextem do Rady przynoszone nie

by-



były, zdaie ſię łamać Konſtytucyą 76. Roku, która mówi o Departamencie Sprawiedliwości; Examinować będzie wſzyſtkie Memoryały i Skargi Obywatelów, dla rozſądzenia tych Memoryałów przez Sądy Seymowe podawać je będzie *in pleno*. Którey Konſtytucyi uchylenie poddaię Zdaniu Prześwietney Izby: czy może, i jak może naſtąpić. Ponieważ zaś Rezolucye Rady o uwolnieniu Senatu od Proceſſów, o Suſpenſach, o Tradycyach, i Dekret oczywiſty Trybunału Wielkiego Xięſtwa Litewſkiego znoſzące, ſprawiedliwie dotkliwość naſzę wzruſzyły, i jako tykaiące publicum łatwiey rozeznać ſię mogły, że ſą ſzkodliwe; więc one znieśmy. Dla czego chęcią dogodzenia ſprawiedliwości, i oſzczędzenia czaſu kardynalnym Rzeczypoſpolitey potrzebom żądane-



nego, Proiekt *in deliberatione* będący naganiam, a podług myśli przezemnie tłomaczoney inny do Laſki oddaię, o przeczytanie ſuplikuię.



GŁOS
J. W. JEGOMOSCI PANA
IGNACEGO
KRZUCKIEGO
POSŁA z WOIEWODZTWA WOŁYNSKIEGO
NA SESSYI SEYMOWEY W IZBIE POSELSKIEY DNIA 29, PAŹDZIERNIKA.
MIANY.



Dla tego ſprawować ſię dobrze, aby Pograniczne nie ſtrofowały Narody, ieſt to bardziey dbać o Zagranicznych pochwały, niż o ſwoiego Narodu wdzięczność; jeſt czekać



kać chwały tym czynnościom, które Narodom Sąſiedzkim pożyteczne a Naſzemu ſzkodliwe. Spraw zaś naſzych powinien być Swiadek ieden BOG, cel naſzych czynności, Publiczne Dobro, pobudką do nich, Cnota, nadgroda honor.

Bogdaybym ſię omylił w mym porozumieniu, iż nader ſzczęśliwie zdarzony Seym wolny po tylu niewolnych, ieſt dla okazania Narodowi dymku wolności, któren w Głowach naſzych licznieyſzych na uſzczerbek cudzego honoru, niż na Obronę obracamy Oyczyzny; przyczyna tego łatwa, iż niektórzy przyzwyczaieni ieſteśmy po konfederacku myślić, i czynności naſze po konfederacku regulować. Przyſzedł czas, iż wolność zmnieyſzona Konfe-

de-



derackiemi Seymami, przez teraźnieyſzy mogłaby być odzyſkana, ale cóż? jeſt inna polityka; trzeba pokazać Seym bezczynny wolny, aby go Seymem Konfederackim naypierwſzym, po tym ſkończonym, znieść na zawſze.

Nietylko to do nas ſamych należy oſzczędzać drogie czaſu momenta, ale i do Ciebie JW. Marſzałku, abyś prawdziwą potomności po ſobie zoſtawił ſławę, i przykład. Sławę z użytecznie Praw ſtanowionych, przykład w używaniu oſzczędności czaſu. Nie ſtanowiąc Praw, a dozwalaiąc głoſow, będzie z tego Seymu *magnum nihil*; bo coż ma mowa nie do publicznego ściągaiąca ſię intereſſu? *vox vox prætereaque nihil.*



Nigdy Posłowi być Głos przerwany nie powinien, do póki sam nie powie, że skończył. Ja powiadam, że za godzin dwie dopiero skończę, ale w tym czasie mnie danym mam nim wolność władać. Poświęcam go na Dobro Oyczyzny, i w tym przeciągu, w którymbym sam tylko miał mówić, niechay wszyscy Kolledzy lepiey i dokładniey *in Turno* zaradzaią. Inaczey albo *Turnus*, albo nieskończyłem.



M O W A

J. W. JEGOMOSCI PANA

ALEXANDRA

POTKANSIKEGO

STAROSTY RADOMSKIEGO

POSŁA WOIEW: SANDOMIR;

DNIA 29. PAŹDZIERNIKA ROKU 1778.

Na Seymie Walnym Warſzawſkim.

M I A N A.



J.O.JW.NaſiWielceMościwi Panowie Bracia, Kolledzy, i Dobrodzieie.

W Połowo ſpełzłym Obradom Naſzym poświęconego czaſie, pierwſze uſt moich otwarcie, od winnego Zgromadzonych tu Mężow, Oyczyzny dobra Piaſtunow, zaczynam uwielbienia: Składam oraz Tobie JW. Marſzałku krótkie z ſerca o-

świadcze-

czenie; żeś na wolnym Seymie (co dotąd było rzadkiego) z wyboru ſtałeś ſię wybranym do tey Laſki, którą iak władać umieſz, tak podſilaiących zdatności, i Cnot gromadą otoczony, nie Tobie Laſki nieſkazitelney, lecz ciebie nieſkazitelnego Laſce powinſzować należy.

Pierwſzy głos móy, lecz nie pierwſze mówienia żądanie, teraz uiſzczać mam ſpoſobność: czego na prześladowanych obronę użyćbym chciał. Pozwolcie zatym J.O.J.W. Panowie, niech mi ſię godzi, nieprzytomną, troſzkę winną, nad miarę przeſtępſtwa cierpiącą, bronić ſpełzłą, nieuſtaiącą Radę.

Prawda, że ta Magiſtratura z ſzacownych do boku Króla, Pana Narodu, złożona, Mężow; nie wſzyſtkich dogodziła żądaniu.

Prawda, że mocą i ſiłą pełna, uchyłpnela ſwey władzy, lecz niedzi w: bo i morze, że nie ma grobel, częſtą falą i bałwany, ſięga oddalonych pobrze-



brzeziow: Jdzie zatym: nie krakać na przeſzłą Radę, bo ta przecięż więcey zrobiwſzy dobrego niż złego, przez ſetną część tyle za dobre, co za złe, nie odbiera nadgrody; Radzić o przyſzłey, nie gadać o przeſzłey, Zgromadzonym nam tu przyſtoi i należy. Tkliwość i czułość naſza (ieżeli ią kto poſiada) ſprawiać nas dla drugich powina delikatnemi. Za co tak liczne i przenikaiące pociſki rzucać na Mężow, którzy i wierność dla Majeſtatu, i czułość Patryotyczną dla Oyczyzny okazać ſtarali ſię? Takaż to to ſprawiedliwość, tym to Przezacnym Mężom, Króla, i Oyczyzny; przezornie byłym ſtróżom.

Oboſtrzać Prawem, nie zaś godnych uſzanowania ſtroſować, ieſt naſzym obowiązkiem.

Dzień nam onegdayſzy i wczorayſzy ſpełzł cały na ſamych wyrzutach, poſtać tylko wyſtępku w ſobie maiących, tak właśnie, iakbyśmy do mówienia tylko, nie do czynienia czas mieli wyznaczony: Broń Boże! ieżeli na dłużey ochoczość koniecznie mówie-

nia



nia w nas nie zwątleie? i ieżeli napierać śię będziem głośow, chociaż w tey śamey myśli dopiero co przed nami powiedzianemi? przyznać będzie można: że na pośiłek ſtrapioney Oyczyzny, na raku z poradzeniem naſzym ſpieſzemy.

Seym wolny, na którym trzeba koniecznie coś dobrego udziałać, pelznie na głośach; lepiey mało mówić, więcey czynić.

Upraſzam zatym Ciebie JW. Marſzałku, troſkliwy o dobro Oyczyzny Mężu! abyś z pod trzech-dniowey wychodzący Proiekt deliberacyi, raczył ad Turnum podać; Niech bez uſtanne przydatki broźdzące, tu iuż mieyſca niemaią. Inaczey, z deliberacyi w deliberacyą wpadaiąc, Zbawiennieyſzey Uſtawie, zabierzem Czas i Mieyſce.



GŁOS
J. W. JEGOMOSCI PANA
SZYDŁOWSKIEGO
SZAMBELANA J. K. Mci
POSŁA NURSKIEGO
NA SESSYI SEYMOWEY
DNIA 29. PAŹDZIERNIKA ROKU 1778.
w Izbie Poselskiey.
MIANY.

Jaśnie Oświeceni Jaśnie Wielmożni Mościwi Panowie Bracia i Dobrodzieie.

W Głębokim dotąd milczeniu szanowałem twoie Prześwietny Stanie Rycerski zdania, i teraz otwieraiąc moie usta, powinne chwalebnych twoich czynów wyznaię poważenie; a że z własnego mego przeświadczenia, nie znayduię, coby w działaniach Prześwietney Rady Nieustaiącey rozumiane być mogło szkodliwym, przeto tak z okoliczności doniesienia exami-

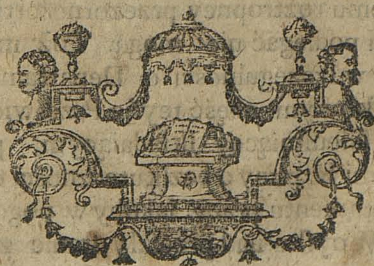
nuiących czyny Teyże Prześwietney Rady, iako też Proiektu względem teyże Rady ułożonego, a do rezolucyi na dniu dzisieyszym przychodzącego, mam honor moie otworzyć zdanie.

Prześwietna Nieustaiąca Rada, złożona z wyboru znakomitych w Oyczyznie Mężow, użyteczne z prac swoich przyniosła Publico & Privato skutki, przyspieszała Exekucyą trudnioney sprawiedliwości, rozwiązywała w przemysłach pełne wątpliwości. wynalazki, wewnętrzney i zewnętrzney spokoyności pilnowała obrębów, równą w maiętnym i uboższym Prawu utrzymywała podległości; przeciez widzę nie uniknęła tego, ktoremu powszechnie wspołeczności ludzkiey nayniewinnieysży podlega mniemaniu; słyszane albowiem na przeszłych Sessyach głosy, zdaią mi się tłumić te zaszczyty, które rzadka w tym wieku wdzięczność, w chwalebnych tey Magistratury wielbić powinna działach; lecz iako cnota wyprobowana staie się doskonalszą, tak cnotliwi z doświadczenia być powinni poważania godnieyszemi. W tym ia szacunku znayduię osoby składaiące przeszłą Radę, iako wsprawowaniu obowiązkow swoich czułą i przychylną dobru publicznemu okazuiących staranno-

ści

ści. To zaś co Delegowani do examinowania Teyże Nieustaiącey Rady działań, skutkiem wierności i z obowiązku przysięgi swoiey upatrzyli, bynaymniey nie ubliża zasłużoney pracuiącym chwały, ani zdań onychże wątpliwym czyni; widziane bowiem w Dyaryuszach czyli w protokułach zmazania, na ten czas podlegałyby iakiemu rozumieniu, gdyby napisaną rzecz dobrą zatarły, albo poprawą stan rzeczy pogorszyły, lub publiczne dobro albo prywatny obywatelów maiątek uszczerbiły; lecz gdy pochodzą z roztropnego Prześwietney Rady ułożenia, zwykłe zachowywanego, iżby iedney Sessyi czynności przez Sekretarza konnotowane, na następuiącey czytać, i coby w konnotowaniu opuszczone było, oddać lub niewyrażone dostatecznie odmianą albo poprawieniem obiaśnić, tamże zmazać, a dopiero poprawione podpisać; przeto z tak chwalebnego zwyczaiu przeciwnemu roztropney przezorności tłumaczeniu podlegać nie mogą. Toż mówić mogę w szczegulności o Departamencie Woyskowym, część teyże Prześwietney Rady Nieustaiącey składaiącym, przed Stanami Rzpltey o bezskuteczności tegoż Departamentu pracy: iakoby w pogorszonym Woyska nad przeszły stanie znalezio-

zioney doniesionym; lubo zapewnienia z ust J.K. Mci zawsze uszczęśliwieniem Narodu tchnących, o polepszoney teraz sytuacyi woyska, słyszane, przeważać powinny przeciwne doniesienia; z tym wszystkim ktobykolwiek ieszcze w tym niedowiarstwa znalazł się mniemaniu, łatwo iawnemi z zaprzysiężonych Likwidacyi i Tabell być może w tey prawdzie przekonany dowodami, podobnież i inne w działaniach Prześwietney Rady Nieustaiącey, widzenia i wynalazki, gdy żadnego prawa i komużkolwiek nie uczyniły pokrzywdzenia, ale i owszem w zupełnym powierzoney od Stanów Rzpltey władzy znayduią się ograniczeniu, mieć powinny w oświadczeniach wdzięczności nadgrodę. Co się zaś tycze ułożonego z naruszeniem władzy Rady Nieustaiącey Proiektu na ten z mieysca mego nie zgadzam się.



MOWA

J. W. JMCI PANA

ANTONIEGO

SUCHODOLSKIEGO

SĘDZIEGO ZIEMSKIEGO

Y POSŁA POWIATU WOŁKOW:

W JZBIE POSELSKIEY

DNIA 29. PAŹDZIERNIKA ROKU 1778.

MIANA.

Jaśnie Oświeceni Jaśnie Wielmożni Kolledzy i Dobrodzieie.

Ktoby nie przyznał Osobom przeszłą Radę składaiącym szacunku, ktoby za tak pracowite dzieła, dla Oyczyzny użyteczne teyże Prześwietney Radzie nie oświadczył wdzięczności, sądzić można iż takowy Obywatel iest iednostronny.

Lecz



Lecz gdyby taż Rada wszystkie swoie czynności uwielbiać chciała, musiałbym przyznać, że to czyni iako w własnym interesie.

Niech przekonaną zostaie Prześwietna Rada iż Rzplta Seymuiąca oboiętnym okiem na czynności Rady patrząc widzi w niey Dzieła Obywatelskie, Dzieła Heroiczne, widzi też omyłki, czuie oraz szkodliwą i zbyt wyniosłą moc Rady.

Nie iest moią myślą wyliczać złe lub dobre przeszłey Rady sprawy, dosyć słyszeć oboyga, lecz moim zdaniem zastanowić się nad iey wielowładztwem.

Kto nie widzi iż moc tłómaczenia Prawa znosi iestestwo Praw, znosi wszystkich Obywatelòw bespieczeństwo, chociaż na nayiaśnieyszych zasundowane Prawach.

I słusznie w òw czas tytuł Rzpltey Rada sobie przyzna, gdy moc tłómaczenia Prawa przy niey zostanie, więcey bowiem iest Prawo tłómaczyć, czyli (wyraźniey mówiąc) do swoiego naciągać zdania, a niżeli stanowić.

Kto nie widzi iako wdawanie się przez Radę pod iakimkolwiek pretextem

tem



tem w moc Sądową ciągnie za sobą poniżenie wszystkich Juryzdykcyi ultimæ Instantiæ, łamie Prawo naykardynalniey sze Prowincyi Lit: o niewzruszoney mocy Dekretów stanowione.

Kto nie dóyrzy, iako taż Prześwietna Rada pod iakim bądź tytułem, maiąc moc sądową, maiąc moc tłómaczenia Prawa, maiąc w mocy Woyskowe sądy, może podnieść aż nazbyt wysoko Panowanie swoie, może uczynić się całemu Kraiowi straszną.

Kto tu proszę nie przelęknie się Rady, gdy ona Prawo tłómaczyć a Dekreta nullitate Kassować będzie.

Gdy wolno Jey dać Rezolucyą, że ten i ów Dekret nie prawny, a czasem i że nie wedle tego Prawa, które Prześw: Rada tłómacząć przeistoczy.

Włada teraz Prześw: Rada absolutnie Prawem, bo nie Prawu służy, ale nad nim panuie, gdy toż Prawo pod swoie podbiia zdanie.

Włada maiątkiem Obywatelow, bo iednym exekucyą Dekretu wstrzyma, drugim zupełnie podniesie.

Włada i życiem bo ma sądy Woyskowe ciągnie z tak odległey Prowin-

cyi



cyi Lit: Obywatelów dla ſpraw acz naymnieyſzych, więc włada wſzyſtkim, panuie abſolutnie nad wſzyſtkiemi.

Zoſtawić zatym Prześw: Radę przy tak ſtraſzney mocy, ieſt to iedno, co ſkaſſować wſzyſtkie Prawa; ieſt iedno, co ſię poddać pod Jey abſolutne Panowanie: ieſt iedno, co odnowić dawne a Przodkom Naſzym ſtraſzne dwunaſtu Woiewodów rządy.

Uſkarżaliśmy ſię może i nie raz na przeſzłe pod Konſederacyą Seymy, a cóż na nas Obywatele mówić będą, gdy na teraźnieyſzym Wolnym Seymie omylemy ich nadzieie.

Co pomyślemy ſami o ſobie gdy ſtanie nam w oczach naſze ſzkodliwe czynności przedłużenie.

Kończę za tym Głos móy w tym zdaniu iżbyśmy przynaymniey iednomyślnie i nie odwłócznie oddany ad deliberandum podpiſali Proiekt z dołożeniem przenieſienia Kommiſſyi Woyſkowey Lit: do Litwy, tylko co do ſamych ſądow, w czym, że ieſt Obywatelów żądanie, czytam Inſtrukcyą.



G Ł O S

Jaśnie W. Imć P.

WALICKIEGO

WOJEWODZICA i POSŁA RAWSKIEGO
Na Seſſyi Seymowey w Izbie Poſelſkiey

Dnia 30. Października Roku 1778.

M I A N Y



PRZESW: STANIE RYCERSKI.

W Wolnym zrodzony Kraju czuię tę Obywatelſtwa powinność, aby w pierwiaſtkowym wieku moim do publicznych spoſobić ſię uſlug.

W tych dopełnianiu powinne uſzanowanie dla Majeſtatu, ſzacunek dla Senatu, względność dla Stanu Rycerſkiego zachować, ieſt i będzie moim obowiązkiem.

Mam to dla siebie szczęście, pierwszy raz będąc Posłem, że na Wolnym Seymie pod Twoią Jaśnie Wielmożny Marszałku Laską, i między tak godnemi Kollegami mówić zaczynam, pod tą Laską, która cnotą, i rzetelnością sentymentow Twoich zaszczycona, skuteczne dla Oyczyzny wrozy pomyślności.

Upływaią nam drogie momenta Seymowania na nieustannym Rady Nieustaiącey oskarżaniu, i na oney exkuzowaniu; więc należałoby nam iuż temu założyć tamę, i koniec uczynić.

Oskarżać Radę, ile wyrazami, jakie tu słyszeć się dały, i powtarzać to, co już było powiedziane, bynaymniey dobru Oyczyzny, bynaymniey przyspieszeniu czynności Seymowych nie pomaga, ani też Obywatelstwa zaszczyca.

Przystąpić tedy życzyłbym do jak nayprędszego podanych Projektow ułatwienia.

Czy-



Czytany na dniu Wtorkowym, i ad deliberandum dany Projekt ma w celu, żeby znieść prawie iak wszystkie Rezolucye przeszłey Rady Nieustaiącey, względem zaszłych od niey tłomaczeń Praw.

Powtòrny Projekt na dniu wczorayszym podany, też same Rezolucye Rady do Sądow Seymowych odsyła.

Co do pierwszego, to iest; do zawieszenia Rezolucyow Rady, byłoby to jawnym popełnieniem od nas niesprawiedliwości, że bez wysłuchania dowodow, wszystkie iednak tamujemy Rezolucye, a przecięż z doniesienia JJ. WW. Examinatorów słyszeć się dało, że wiele ta Rada użyteczności dla dobra publicznego uczyniła, procz niektórych tylko zaskarżonych Rezolucyi.

Mamy prawo Roku 1776. pod Tytułem: *Objaśnienie ustanowienia Rady Nieustaiącey*, które mówi w te



słowa: *A w czymby jakiekolwiek Osoby przestępstwo Prawa postrzegły, a uciśnienia siebie, lub kogożkolwiek przez Radę Nieustaiącą doświadczyły; na każdy następuiący Seym o to wszystko Zaskarżenie na Radę zanieść mogą, przez przełożenie na piśmie &c.* Więc to Prawo, jako nam daje moc poznania, tak inaczey dopełniać go nie należy, tylko w nakazaniu podania w szczegulności zaskarżeń do ułatwienia; inny zaś biorąc przedsię sposob, przestąpiemy Prawo.

Tym bardziey otworzylibyśmy niezmierną drogę pieniactwu, gdyż ci, ktorzy przy wątpliwości Prawa, za wytłomaczeniem Rady otrzymali w Sądzie sprawiedliwy Dekret, teraz za zniesieniem wszystkich rezolucyi, nowe na tym fundamncie rozpoczynać będą mogli Processa.

A przecię na zapobieżeniu Processom i pieniactwu, wiele Obywatelom zależy.

Co do drugiego Projektu, uważyć trzeba, iż chcieć odesłać Rady Rezoucye do Sądow Seymowych, iest to tych-



tychże Sądow układ i zamiar odmienić! ieſt to przeſtąpić uſtanowienie Sądow Seymowych Konſtytucyą Roku 1775. objaśnione, którey te są słowa: pod Tytułem: *Ordynacya Sądow Seymowych. Oprócz tych wyżey wymienionych Spraw rodzaiow, inne żadne do tego Sądu należeć nie będą, ani Dekreta żadnych niżſzych, i wyżſzych Subſeliów. Sąd tenże poznawać mocy mieć nie będzie, pod żadnym tytułem, pretextem, i wynalazkiem, a gdyby w tym Sądzie w Sprawach iemu nienależnych cokolwiek nad Ordynacyą ninieyſzą przeciwnego naſtąpiło, ipſo facto nullitatis być powinno.* Więc gdy są warunki Prawem oſtrzeżone, że prócz gatunkow Spraw, tamże w Ordynacyi wyrażonych, żadna inna mieścić ſię niemoże, a zatym w tym chcieć czynić odmianę, ieſt to iſtotną materyą Statûs.

Dla czego choćby też Rezolucye Rady przez Sądy Seymowe roztrząśnione zoſtały, toby na fundamencie tego Prawa, *ipſo facto nullitatis* były Kon-



Koſtytucya także Roku 1776. nakazała, pluralitate roztrząſać na Seymach zaſkarżenia na Radę przez kogokolwiek podane, więc odſyłaiąc Sprawę na Sądy Seymowe, ieſt odmienić Prawo, równie tedy i w tym zachodzi materya Statûs.

Uważyć i to należy, iż upragnione tak dawno przyśpieſzenie ſprawiedliwości, znaczny poniesie uſzczerbek. A przecię to ieſt nauſilnieyſze Obywatelow po Województwach żądanie, ten naywiękſzy każdego człowieka w społeczności żyiącego interes, ten przymiot Rządu, aby jak naypręd ſze dla każdego sprawiedliwości przybliżyć dopełnienie.

Krzywdąby to było nayprzykrzeyſzą tym więcey *dla* ſłabſzych, i ubożſzych Obywatelow, którychby pod różnemi pretextami do Sądow Seymowych pociągano, a którym oſobliwie też z odlegleyſzyh Województw, ciężko na takowy wyſtarczyć expens, więcby częſtokroć i Spraw ſwoich odſtąpić muſieli.

My



My zarówno o każdego w Kraju pomyślność, o ubespieczenie fortun, i pewność jego maiątku ſtarać ſię powinniśmy.

Uchwalone świeżo przez nas w Setorſkiey Izbie per pluralitatem Prawo, z przydatkiem dodanym, nakazuje nam, w ſzczegulności zaſkarżone przeciwko Radzie nieuſtaiącey roztrząſać punkta. A więc nie generalnie, tylko nominatim, i nie na Sądach Seymowych.

Z tych tedy przyczyn nie można znoſić wſzyſtkich Rezolucyi Rady, ani ich odſyłać na Sądy Seymowe; gdyżby to było nieſprawiedliwością, pomnożeniem pieniactwa, wchodzeniem w materye Statûs i bezprawiem. Darmo różnemi racyami tłumić oczywiſtość, gdyż z ſiebie ſamey ieſt widoczna.

Z mego więc przeświadczenia, i obowiązku mówić to, co czuię, i poznaię; sądziłbym, żeby nominatim każde-



żdego zaſkarżenie roztrząſnąć; i jeżeli nieſłuſzna naſtąpiła Rezolucya, to ją uchylić; jeżeli zaś sprawiedliwa, to ią potwierdzić.

Tym więc ſpoſobem dopełniemy Prawa, i oſtrzeżenia w zaświadczeniu uczynionego, a ſłuſzność zachowuiąc względem Rady, dla zaſkarżeń uczyniemy sprawiedliwość.

Upraſzam więc z mieyſca mego, aby te obydwa Projekta nie były przyięte, a tylko Każde zaſkarżenie Rady oſobno roztrząſane i decydowane zoſtało.



GŁOS

J. W. JMCI PANA IGNACEGO DEMBINSKIEGO

POSŁA KRAKOWSKIEGO NA SESSYI SEYMOWEY DNIA 30. PAŹDZIERNIKA ROKU 1778. W JZBIE POSELSKIEY MIANY.



Prześwietny Stanie Rycerſki.

Nie wchodzę w przyczyny i potrzebę warunku będącego pod deliberacyą: iuż tu ieſt tyle powiedziano w tey okoliczności, że ſzczupłe moie nic niemoże dodać oświecenie; Nad warunkiem tylko chcę Prześwietnemu ſtanowi Rycerſkiemu moie przełożyć uwagi.

O Da-



Dany nam ieſt od dni kilku ieden proiekt na deliberacyą; Jeſzcze niewiedząc, czy ſię podoba więkſzey liczbie, podano drugi z ſmutnym obwieſzczeniem; że tamten przy powſzechney nawet zgodzie utrzymać ſię dla maiących influencyą nie może. O czaſy nieſzczęśliwe dla Oyczyzny! czaſy nayokrutnieyſze! gdy nie tylko kraiu całość, maiątki partykularnych ſą uſzkodzone, lecz nawet umyſły Obywatelſkie naydotkliwſzy cierpią uſzczerbek. Już widzę ów powſzechnie rozumiany iedyny wydzwignienia Polſki ſpoſob, to ieſt iednomyślność, ieſt bezſkuteczny, ieſt daremny; iuż nam inaczey rozumieć go trzeba, iuż nie ſami z ſobą, ale z influencyą maiącemi iedno myśleć mamy. Lecz zaſtanowmy ſię trochę i mówmy wyraźnie.

Zabrania nam JW. Poſeł Roſſyiſki uſtanowić taki warunek, iaki nam ſię naylepſzy zdaie, a to na fundamencie Traktatow przyiaźni, Gwarancyi, i nie wiem iak ie ieſzcze nazwać: powſzechny odgłos, nie mamy ſposobności od nich ſię uchylić; nie czas ieſt to

te-



teraz roztrząſać: lecz zważmy dwie iſtotne okoliczności: pierwſza, deklaracye uſtawiczne iak pragną, i życzą nam naylepſzego w kraiu porządku; druga, w czymby to mogły być naruſzone wſpomnione traktaty; moim zdaniem, ſłuſzniebyśmy tę Przyiaciołkę naſzę urazić mogli zawieraiąc z inſzemi Mocarſtwami Przymierza przeciwko niey, odbieraiąc Poddanym Moſkiewſkim Handel, nagabaiąc granice, i inne podobne przypadki. Lecz zrozumieć nie mogę co Moſkwa za uſzczerbek dla ſiebie znayduie! czy u nas Obywatel czyli Magiſtratura idzie po tłómaczenie Prawa do Rady nieuſtaiącey; czy tradycye względem kapitału czy względem prowizyi, czy Konſyliarz zdanie ſwoie zapiſze przed przyſtąpieniem ad ſecreta vota, czy nie? czy dekret W. X. Lit: będzie uchylony czy nie? Nie znać tu zaiſte intereſow zobopolnych, które związki kraiow czynią, widać tylko iednę oſobę, pożytkuiącą z zbytniey podległości i nieuważney boiaźni iednych, a z przeſadzania i żądzy robienia ſwego ſzczęścia drugich. Dla tego nie zabieraiąc drogiego czaſu mam



honor oświadczyć myśl moię i życzenie, ażeby przełożywszy JW. Posłowi Rossyiskiemu iak nienaruszenie dochowuiemy przyiaźni, tak zaradzili o porządku wewnęrrznym, iak stan kraiu wyciąga, a podane proiekta aby były ieszcze przeczytane i ten uchwalony, który Prześwietna Jzba większością głosow potwierdzi. Przytym upraszać nam trzeba Prześwietnego Senatu, aby się żywiey przychylał do chęci naszych użycia krótkiego czasu seymowania.



GŁOS
J. W. JMSC PANA
MIKORSKIEGO
POSŁA Y PODKOMORZEGO
GOSTYNSKIEGO
NA SESSYI
DNIA 2. LISTOPADA 1778. ROKU
W IZBIE POSELSKIEY
MIANY.

Każde, mniemam, polityczne przeświadczenie, uznaie za dobre, i użyteczne z maxym i sprężyn rządowych, ustanowienie Rady Nieustaiącey.

Istotna albowiem Rzpltey własność, i skład rządu wolnego Narodu, tego wymagały, ażeby władza wykonywaiąca, oddzieloną była od władzy Prawodawczey i Sądowey.

Od początku wolności ta była Rządu wada: że moc wykonywaiąca nie była w jedney Zwierzchności,

 ale



ale w wielu Osob z sobą niezwiązanych i niepodległych.

Nie wymyśliła dla wolnego Państwa polityka troistego podziału władzy w jedney zwierzchności, lub jedney w wielu, tylko umieściły ją w rządzie osobnych władz jako składu rządu porządek domowy.

Władza wykonywaiąca w wolnych Narodach niemogąc być, jak częstokroć w Monarchiach, wyższą nad Prawa, ale będąc podległą Prawu i winną zdawać z czynów rachunek, usprawiedliwiać kroki, i zamiary swoie; przyczynia wiele skutków pomyślnych dobru powszechnemu, zabespiecza własność i spokoyność, osiąga w Narodzie zaufanie, gdy inney władzy nie przywłaszcza.

Doznała Rzymska Rzplta w ten czas naywięcey ucisku i zamieszania, gdy jedna władza oddzielna, inne władze sobie przywłaszczała.

Y dla tegoć to Prawami lat 1775.

i



i 1776. przezornie obwarowanym jeſt: = ażeby Rada Nieuſtaiąca żadnym ſpoſobem nie wdała ſię w moc Sądową i Prawodawczą.

Nic nienawiśnieyſzego w wolnym Narodzie, jak gdy władza wykonywaiąca przywłaſzcza ſądową.

Ztąd w pierwſzey Mowie wyraziłem: że władze Sądowe w nayw yżſzych Magiſtraturach umieſzczone, ſą Prawami fundamentalnemi do wolności ſtóſowanemi ugruntowane.

Inappellabilitas wſzyſtkiemi Prawami, a nawet Roku 1776. jeſt zabeſpieczona.

Przełożyłem okropne ſkutki przeniesienia mocy Sądowey do wykonywaiącey, a od niey, do Prawodawczey.

Z tego powodu podnieſione już niektóre Rezolucye Rady, a z Obywatelſkiey troſkliwości J. W. Inowrocławſki maiąc moc z Prawa, podał dodanie, względem Rezolucyi

 Ra-



Rády o Dekretach finalis decisionis; które dodanie jako zgodne z Prawem i ja z innemi Kollegami popierałem, a słysząc niepozwalanie na podanie, zadumiałem się nad uszczerbkiem władzy Poselskiey.

Na dniu onegdayszym ten zacny Poseł odstąpił od tegoż dodatku w ogólności, i odmienił na Proiekt mówiący o Rezolucyi zawieszaiącey Dekret Assessorski miedzy Zydami, a Miastem Krzemieńcem.

Z żywym przerażeniem słyszeć się dały słowa dotkliwe, powagę tey Izby, i bespieczeństwo uszczerbiaiące.

Dziękuiemy tobie J. W. Inowrocławski, żeś użył modestyi w Odpowiedzi, maiąc wzgląd na powagę tey Swiątnicy, na Prawa przyzwoitą spokyyność tey Izby zabespieczaiące, chwałę ci i wdzięczność oświadczamy.

Proiekt ten, jako stosuie się do jedney ostatniey Roku 1778. Rezolu-

cyi



cyi Rady Nieustaiącey, wstrzymuiącey Kategoryą Dekretu Assessorskiego miedzy Zydami, a Katolikami Krzemieńca, tak gdy ta Rezolucya Rady nie ściąga się do Kategoryi miedzy Miastem, a Xiążęciem Jmcią Sanguszkiem Starostą Krzemienieckim, więc Proiekt ten jest rzetelny.

Zawieszenie exekucyi Dekretu, a czyliż nie jest dziełem mocy Sądowey? Sprawa czekała Sądu w Assessoryi, a w Prześwietney Radzie tłómaczone Dokumenta do mocy Sądowey należące.

Widziemy z pism drukowanych, że Rezolucya Prześwietney Rady ściąga się szczegulnie do wstrzymania Kategoryi miedzy Chrześcianami i Zydami, a nie do Kategoryi Starościńskiey.

Pracuiemy nad poznaniem Rezolucyi Rady, więc mieszać inne Starościńskie Kategorye Dekretu, których Rezolucya Rady Nieustaiącey nieobeymuie, nie można.

Wy-



Wyłuſzczone dowody z ſtrony Chrześcian i Zydów do Sądu Aſſeſſorſkiego należały, które w podanym wykładzie czytamy, i Nas o czyſtey ſprawiedliwości Chrześcian przekonywaią; wiadoma zaś Zydowſka względem Chrześcian Mieſzczan przewrótność, pognębione ichże, a nayiſtotniey Prawa fundamentalne o Magiſtraturach Ultimæ inſtantiæ, każdego przekonać powinna.

Ta przyczyna polityczna władzy Sądowey ultimarum inſtantiarum, i potrzebna oſtróżność, aby w żaden ſpoſob moc Sądowa nie wpływała do mocy wykonywaiącey. Niechay nam będzie iſtotnym prawidłem, i powodem do ſkłonienia ſię na Votum Affirmativum Proiektu o Krzemieniec.

A jako nigdy, bardziey wolność nie jeſt naruſzona, jak oſkarżeniami; bo ſkoro Obywatelom nieubeſpieczona niewinność, a pozbawiona

chwa-



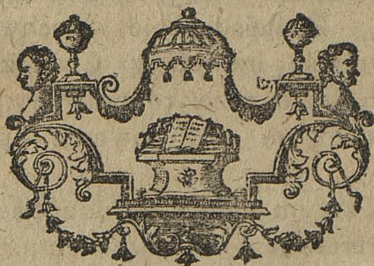
chwała, cnocie; wolności pewnie nie będzie Obywatelſkiey; Tak wſzyſcy przekonani zoſtawſzy, że Departamen ſpraw Cudzoziemſkich uczynił to wſzyſtko, cokolwiek do Jego obowiązków należało; a to znayduie ſię w Protokule generalnym. Przeſzło Seymowe zaś o Radzie Zaświadczenie pochwaliło Czynność intereſſów Cudzoziemſkich, dało przez to prawidło pierwiaſtkowym postępowania ſpoſobem.

A zatym godny ze wſzech miar Sekretarz tegoż Departamentu, zbiorem wſzyſtkich cnot i zaſługami w Oyczyznie zaſzczycony, cienia nawet na honorze nieſkazitelnym cierpieć niemogący, czytaniem jego przyſięgi nieſłuſznie dotkniony, niechay ma ſprawiedliwą cnot i prac ſatysſakcyą, a to przez dodanie do tego Proiektu o Rezolucyach Rady, słów następuiących: = „ kończąc „ materye o Rezolucyach Rady U- „ rodzonemu Ogrodzkiemu Sekreta-

„ De-



„ rzowi Wielkiemu Koronnemu i
„ Departamentu intereſſów Cudzo-
„ ziemſkich za dokładne ſprawowa-
„ wanie funkcyi i prace, wdzięcz-
„ ność i chwałę oświadczamy.



GŁOS
JASNIE WIELMOZNEGO
MICHAŁA
MOKOSIEY
DENISKA
PISARZA GRODZKIEGO KRZEMIENIECKIEGO POSŁA WOŁYNSKIEGO
DNIA 2. LISTOPADA ROKU 1778. NA SESSYI SEYMOWEY MIANY.

Nie chciałbym nigdy Głosu moiego w tym podnosić brzmieniu, ażeby echo jego dotkliwe komukolwiek przynosiło znaczenie; i dla tego, zawsze w publicznym mówieniu, szczegulne grzechów pociski, nie znaiąc winnego bez wymierzenia, trafiać mogą w przeświadczenia



nia ſkutki. Nie miałem innego mówienia powodu, tylko że zamieſzkałemu mnie z Pradziadów moich w Powiecie Krzemienieckim, z którego mam honor być Posłem, nie tayna była inwolucya, przez jednego, do Miaſta Krzemieńca przychodnia wzniecona, która cały prawie zamieſzawſzy Powiat, wzruſzyła wiekami ugruntowane Dworów i gruntów w Mieście Krzemieńcu, prócz Obywatelów Woiewództwa, Posiadanie; dla którego zapytania, zoſtały Dwory Szlacheckie opuſzczone, i grunta puſte. A że w Proceſſie miedzy Miaſtem a Zydami tytułowanym, i ta Kategorya w Dekretach Kommiſſyinych i Aſſeſſorſkich, jeſt umieſzczona, było więc to powinnością moią bronić ztwierdzenia tychże Dekretów, które wſpół-Ziomkom moim, a na Funkcyą Po-

ſel-



ſelſką Obieraczom, uciążliwość przynioſły. Oddzielone Miaſto Krzemieniec od przyiazdu na puł mile rozciągaiącemi ſię błotami i rzeką, które wygodnego nie dawały przyiazdu. Załatwił Xiąże Jmć Marſzałek W. Lit: Staroſta Krzemieniecki, i uczynił publico przyſługę, gdy przez też błota groble i moſt na rzece, do czterdzieſtu tyſięcy wynoſzącym koſztem zafundował. Dekreta Aſſeſorſkie od użytku i własności tey grobli i moſtu Xiążęcia Marſzałka odſądziły, a Mieſzczanom należeć uznały, i ſtało ſię, że już znowu moſt opadł, a Obywatele i wſzyſcy Podróżni z boiaźnią jedni przeieżdżaią, drudzy obmiiaią. Ta była druga przyczyna, podanemu Proiektowi ſprzeciwienia ſię, którą czułem z uchyloney wygody publiczney, i zkrzywdzenia Xiążęcia Marſzałka,

któ-



którému że winienem wdzięczność, chlubię się. Wszyscy dla zaradzenia Rzeczypospolitey zgromadzeni radziby widzieć stan jey polepszony, mówiąc do materyi szczegulniey, w pomnożeniu dochodów Skarbowych, bez powiększenia podatków. Dekret Assessorski przyczynił w tym trudności; bo oddalaiąc Zydów ab incolatu i od wolności, uszczuplił Prowenta Starościńskie, a zatym i Kwartę do kilkunastu tysięcy złot: pomnieyszył; ta więc przyczyna wszystkich skład w Rzeczypospolitey czyniących interessować powinna. Niewiem kto może w tey materyi z wiadomości rzeczy dokładniey argumentować; bo co mówię, z widzenia oczami moiemi przeświadczony jestem. Wiem to, że ile Zydzi Krzemienieccy maią wiary, tyle nie zbywa Mieszczanom na talentach i

spo-



ſpoſobności utrzymania tego w karbach, czego nad Prawa żądaią. Ktokolwiek w tey Prześwietney Izbie z zaſiadaiących przeieżdżał i bywał, niech uzna, czyli ſpoſob życia Mieſzczanów w Prowincyach Ruſkich, zwłaſzcza pomnieyſzych Miaſteczek, może więcey przynieść korzyści Kraiowey przez podnieſienie ich loſu, nad powiękſzenie Prowentu Rzeczypoſpolitey z Podatku Czopowego w Propinacyi? Ale te pobudki niechay będą pomnieyſzego względu godne w Prześwietney Izbie. Nie na tym rzecz. Prawa całość, jeſt uſzczęśliwieniem Narodu. Prawo Roku 1661. wyznaczyło Komiſſyą do Krzemieńca, i tey wyroki za Prawo mieć chciało. Dekret Aſſeſſorſki znioſł tę Konſtytucyą i Kommiſſyą w Roku 1664. Jeżeli więc Dekreta Aſſeſſorſkie nieomylne



ne i niewzruſzone być mogą, za coż Dekret Aſſeſſorſki w Roku 1643. zapadły względem Miaſta Krzemieńca, taż Aſſeſſorya powtórym w Roku przeſzłym wyrokiem ſwoim, zniſzczyła pierwſzy? A niſzcząc rzeczony Dekret, zniſzczyła dwie Nieuſtaiącey Rady Rezolucye: pierwſzą podług myśli Przywileiów od Królów Polſkich i Xiążąt Litewſkich, jeſzcze Dziedziców, podług woli Konſtytucyi 1661. Roku, i z niey z Roku 1664. zapadłey Kommiſſy, tudzież ad normam Dekretu Aſſeſſorſkiego Roku 1643. porządek w Mieście Krzemieńcu ſtanowiących. Drugą zakazuiącą wſzelkim Juryzdykcyom, aby pod jakimkolwiek pozorem, w tłómaczenie i przeiſtoczenie właſnych nie wdawały ſię Dekretów. Idzie więc zatym, że nie Rada Dekret Aſſeſſorſki, ale Dekret

Aſſeſ-



Aſſeſſorſki, Konſtytucye, Kommiſſye, ſwóy poprzedniczy Dekret i dwie Rady Rezołucye przepiſał. Więcey jeſzcze; bo Prawo Kardynalne Rzeczypoſpolitey wzruſzyl; poſpolicie bywa, że rzecz wielką od małych zaczynaią ludzie, aby wprowadzone præjudicatum ſłużyło ku dopełnieniu zamyſłu. Od Zydów zaczęto, zapomniawſzy, że etiam infidelibus ſervanda juſtitia. Maią oni jeſzcze przed Unią X, Lit: od Dziedziców, Królów i Xiążąt nadane ſobie na grunta i place Przywileie, wſpomnionemi odemnie Prawami i ſamychże Dekretem Aſſeſſorſkim ztwierdzone, a co naywiękſza, Konſtytucya 1569. Seymu Unionis Lubelſkiego zagruntowane. Zapozwano ich, i od tych Przywileiów odſądzono. Wſzyſcy prawie Woiewodztwa Wołyńſkiego Obywatele podobne-



bnemiż Przywileiami maią ſobie nadane grunta i place w Krzemieńcu, już i Obywatelów zapozwano, gdy więc wnieſione præjudicatum przeciwko prawu nie zwątlone będzie: wſzyſcy i ja ſwoie własności wiekami poſiadane utraciemy. Idzie zatym, że Obywatele X. Lit: Generała Kijowſkiego, Woiewodztw Podolſkiego i Podlaſkiego, za podobnemi Prawami Fortuny ſwoie poſiadaiąc, maią zagrożenie, że Przywileiów Unią potwierdzonych, wzruſzenie już nie będzie rzeczą nową. A zatym dla ubeſpieczenia Poſſeſſyi Obywatelów Powiatu Krzemienieckiego, w Mieście Krzemieńcu i moich, na które okazuię w Prześwietney Izbie Przywileie, warunku o tychże Przywileiach dołożenia żądam.



MOWA
J. W. JMC PANA
PUTTKAMERA
SĘDZIEGO ZIEM: i POSŁA
XIĘSTWA ŻMUDZKIEGO
W IZBIE POSELSKIEY
MIANA.



Prześwietny Stanie Rycerski JOO. JJ. WW. Kolledzy i Dobrodzieje.

Otwierać uſta w celach właſney Obywatelſtwu czułości, i dowodzić ią umyſłem wſpolnym z uwagą, ſą to zamiary ſzczegulne Polſkiego charakteru.

Nie w inſzym więc ſpoſobie myślenia, zabieram głos móy, przymawiaiąc ſię do wnieſioney materyi, która im więcey z ſiebie ieſt ważną, tym delikatniey być powinna rozważoną w obradach naſzych, aby



Kardynalne Prawa, i zaſzczyty Narodu nie ſtały ſię wzruſzone; a ieſzcze pod ſłodkim haſłem wolnego Seymu, Seymu od tak znacznie zciekłych niepraktykowanego czaſow, Seymu w codziennym dowodzącego doświadczeniu, z iak łaſkawym J. K. Mość Pan naſz Mił: przychyla ſię ſtoſunkiem do każdych wſpartych na Prawie żądań ſtanu Rycerſkiego. Te, mówię, względy Nayjaśnieyſzego Pana zagrzewaią ſerca zaradzaiących w tey świątnicy, i zbawienne czynią pobudki, aby z oſnowy Obrad teraznieyſzych naypożytecznieyſze Oyczyznie wynikały dzieła.

Toczy ſię Przezacny Stanie Rycerſki ſpór kilkodzienny: jeżeli Rada Nieuſtaiąca, z powodu dozwoloney ſobie mocy tłumaczenia Prawa, może przeiſtaczać Dekreta Trybunalſkie, i onych zaſtanawiać exekucyą; a zatym co ieſt pożytecznieyſzym Narodowi, czyli

ta-



takowa moc Rady nieustaiącey, czyli też niepodległość wzruszeniu Dekretow ultimarum instantiarum.

Znam szacunek i nieodbitą potrzebę Prześwietney Rady Nieustaiącey, znam, że skoro ster iey w rękach J. K. Mci P. N. Mił., w rękach i pod dozorem iednego z naysprawiedliwszych Monarchów, toć nie inaczey mógł być zmierzony, tylko w intencyach pożytkow Oyczyzny. Znam oraz, że każdy rządny Narod, bez podobney Magistratury obeyść się niemoże: ale razem śmiem mówić, że niema pod słońcem żadnego Mocarstwa, bądź jakimkolwiek rządem obracanego, w którymby nieobserwowano niektórych maxym, jako kardynalne i nieporuszone; i chociaż te w rzadkich przypadkach zdaią się niektórym mieszkańcom dotkliwe, przecież naymędrszy Prawodawca przeistaczać ie nie śmie, aby takowa odmiana nie wzruszyła sprężyn, na których spokoyność powszechna zabeśpiecza się.

Waż-



Ważność i niepodległość wzruszeniu Dekretow Trybunalskich, a zwłaszcza w W. X. Litewskim, iest z rodzaju tych to kardynalnych maxym, jakie inaczey podniesione być niemogą, chyba offiarą tylą wiekami pisanych Konstytucyi, na których beśpieczeństwo, siedziby swojey każdy zapewnia Obywatel. Do tey uwagi wyszczegulnić należy dzielnieysze artykuły swobod Rzeczypospolitey naszey. Z pomiędzy tych liczyć się powinne, ustąpione od dawnych Królów, Narodowi moc i powaga sądzenia finalnego spraw Obywatelskich. Ten to nayznakomitszy upominek od owych Monarchów stał się ozdobiony nadaniem Prerogatywy Majestatu. Wszystkie zaś Prawa, a raczey dzieła niestartey potomnością sławy i przezorności w prawodawstwie przodków naszych, wszakże, nie do innego zmierzały kresu, tylko aby ten celny kleynot Oyczyzny iak nay-



naydoyrzaley był ſtwierdzony. Ktokolwiek nieuprzedzonym duchem zaſtanowi ſię nad tą prawdą przyznać muſi, że powaga Dekretow Trybunalſkich, jako oſtatecznych wyroków, ieſt ſzczegulnym zaſzczytem Narodu Polſkiego, prawidłem formuiącym kamień angularny wolności, i czynnego Obywatelſtwa.

Rozpoſtarło ſię w prawdzie echo na odzew niektórych Oſob zaſkarżaiących Dekreta Trybunalſkie W. X. Litt: że ſentencye tego to ſubſellium były zdrożne od ſprawiedliwości. Któryż ſąd kiedy od ſtron proceduiących równie był uwielbiony? Rada Nieuſtaiąca nie teyże ſamey podlega kolei?

Ale roztrząśnimy bespieczeńſtwo, jakie mamy zawarowane w Trybunałach. Skład ich nie ieſtże formowany z Obywatelow? alboż niemuſzą wybrani Deputaci przyſięgać

na



na wierną ſtraż praw i ſprawiedliwości? którzyż kiedy formowano Dekret, bez wyrazu legalnych racyi, i jakaż więc być może Publico lepiey zapewniona wiara? Ale też zważyć i to należy, że jeżeli Prawa nioſą rygor na wyſtępnych, przepiſały one warunek na niepilnuiących ſtopnia prawności. *Lex jubet non diſputat.* Któż temu winien, że nieczuły na ſtopnie Prawa i porządek onego Aktor jakowey ſprawy, nayſprawiedliwſzą przez ſwóy nierozmyſł utraca pretenſyą.

Czułe o dobro Narodu, i ocalenie prorogatyw Stanu Rycerſkiego, ſerce J. K. Mci Pana mego Miłościwego dało nie iednokrotne świadectwo w Radzie Nieuſtaiącey, ile uznawa pożytecznym ocalenie Powagi Dekretow Trybunalſkich W. X. Litew: dla teyże Prowincyi: za którą pieczołowitość Pańſką mamy wſzyſcy Poſłowie Litew: zlecenie

przez



przez Inſtrukcye naſze głębokie u Tronu Jego Królewſkiey Mości Pana mego Miłościwego złożyć podziękowanie. Nieuwłaczam bynaymniey troſkliwości ſłyſzaney tu od niektórych kolegow, a zmierzaiącey do ſpoſobow zachwiania Dekretow Trybunału W. Xſtwa Litewſkiego. Sledziłbym ich zdania, ſkorobym mógł być przekonany, że takowa nowość pożyteczną ſtanie ſię narodowi, gdyby powierzona mi Inſtrukcya od wſpół-Braci ſurowie nienakazywała ſtawać przy niepodległości Dekretow Trybunalſkich i gdybym niebył pewny, że wſzyſtkie Województwa i Powiaty W.X. Litewſkiego przytomnym tu JWW Kolegom moim, podobny zaleciły warunek. Gdy tedy powſzechne ieſt brzmienie W. Xſtwa Litewſkiego o ważności Dekretow Trybunalſkich, gdy żaden Poſeł nad przepis Inſtrukcyi, pomknąć ſię bez grzechu niemoże, gdy nakoniec nie ieſt

to



to Seymu wolnego zamiarem uwłaczać tak ſzacowną ſwobodę Narodu; przeto śmiem dopraſzać ſię Prześwietney Izby, aby będący w deliberacyi Projekt, podług myśli Praw dawnych W, X. Lit: ułożony, był podpiſanym; i aby odtąd Prześwietna Rada Nieuſtaiąca wſzelkie Obywatelſkie memoryały, zaſkarżaiące ſądowe wyroki, nieprzyimowała; maiąc iuż doświadczenie ile to Narod zatrważa i poruſza.



GŁOS
J. W. JMC PANA
PUTTKAMERA
SĘDZIEGO ZIEM: i POSŁA
XIĘSTWA ŻMUDZKIEO
Na Sessyi Seymowey w Izbie Poselskiey
Dnia 4. Listopada MIANY

ZNAM dostatecznie moc i powagę tey Swiątnicy w stanowieniu praw nowych, i przeistaczaniu dawnych; znam też równie, że to naydzielnieysze Narodu mieysce, ma swoie przepisy, i oznaczone stopnie obrządków. Duch bowiem przezornego Prawodawstwa przeyrzał tę potrzebę, i samym Prawodawcom przeznaczył do postępków regułę, rozdzielając gatunki ich czynności.

Seym wolny nadaje wprawdzie wolność każdemu z ucharakteryzowanych, do składu Rzeczypospolitey podawać Projekta; i lubo powołany Mąż do tak



poważney Swiątnicy, w celach pożytku publicznego zwykł zamierzać; przecież myśl jego iść powinna pod rozwagę całey Izby, jeżeli nie jest zdrożną nad formę Prawa.

Podany od J. W. Wołyńskiego na wczorayszey Sessyi Projekt kwitu dla Kommissyi Skarbu W. X. Litt: daje poznawać gorliwość jego i talenta; ale śmiem mówić ze wszelkim uszanowaniem Osoby, tak zacnego Męża: że w czasie, w którym tylko materye Kwitow traktować się powinne, nie jest podobnym przystosować warunek tak kardynalny, warunek totalnie przeistaczający formę Magistratury upoważnioney w Narodzie; á zwłaszcza przez uwagę, że lubo Rzeczpospolita jedno polityczne formuje ciało, jednakże części onego mają swoje różniące się własności: Prowincye udzielne, udzielnemi są zaszczycone prawami i ustawy. Przeto w zaradzeniu ogulnym, gdy wpadnie materya względem odmiany formy wewnętrzney, którey z pryncypalnych Prowincyi, niemoże i mieć Poseł do jey składu nie należący innego tonu, tylko życzenie, aby taż Prowin-

cya



cya korporalnie zaradziła o sposobie odmiany takowey Ustawy.

Przezacny Stanie Rycerski, Iesteśmy mocą legiślacyi zaszczyceni, ale razem obowiązani przyzwoicie ją dopełniać. Rodzay kwitow jest wam znany; wszakże zawierać więcey nie może tylko świadectwo szczegulne o uiszczonych przyzwoicie powinnościach wybranych Osob do administracyi Skarbu. Ostrzegł to już J. W. Marszałek Seymowy, jako Mąż przezorny, wybrany do steru tey Jzby. Możeż to być dziełem poważnym, przyklejać Ustawy do wdzięczności winney zasłużonym Osobom, i przez nie odmieniać postać Magistratury? ale daley, powiem: jeżeli materya takowa na podobne wniesienie może być traktowaną; albowiem każdy to przyzna, że Korona Litwie, á Litwa Koronie przepisywać forsą formy Rządów nie może; ale co Prowincye przez się zaradzą dla wewnętrznego pożytku, to w ogule approbować; i natym się wśpierają Przywileje Unii Narodow.

Kommissya Skarbu Wielkiego X. Litewskiego jest ustanowiona dogadzając



czasowi determinowanemu w niey do podatkowania; rozdział jey na dwie ośmio-niedzielne Kadencye jeſt doſtarczający okolicznościom, jakie do jeyże czynności być mogą należne, á razem legalny, bo Prawem oznaczony.

Wyniknęła ta materya z czynioney Likwidacyi teyże Kommiſſyi, á więcey z uroſzczonych opinii odgłoſu. Zbior zacnych Mężow wyznaczony do examinu rachunkow i czynności oney, w którym mieściłem ſię liku, pewnie, że nayczulſzym okiem przezierający podane Tabelle, i one kombinując z Taryffami, każdego gatunku podatkowania, nie doyrzał śladu przeſtępſtwa rzeczoney Kommiſſyi; w czym odwoływam ſię do doſkonałey relacyi J. W. Biſkupa Kujawſkiego, mówił tylko ten godny Senator, że według Jego zdania, Regeſtratura Skarbu Litewſkiego zdawała ſię być trudną, i że należałoby, aby na wzór Kommiſſyi Koron: Kommiſſya Litew: w ciągu rocznym agitowała ſię. Co do pierwſzego Artykułu: Kommiſſya Litt: w tymże ſpoſobie podała ułożone Regeſtra Percept i Expensow, w jakim na poprzedzonych Seymach czy-

niła



niła Kalkulacye swoje: á tym samym nie zatrudniała rzeczy w pojęciu, kiedy plan rachunkow nie był odmienny; á zatym nie popełniła grzechu, śledząc zwyczay dawny i dotąd nienaganny.

Co do drugiego: nie może być przyzwoitym tey Swiątnicy stosować się do pomienionego wniesienia, kiedy Prowincya, którey jest właściwą rzeczą zaradzać o wewnętrznych dziejach, nie czyni do ciebie Stanie Rycerski żadney odezwy. Jey to bowiem zostawić należy zapobieżeniu, aby wynalazła sposob zatarcia tak mocno rozszerzoney opinii względem Raty podaney Praenotatorié; á co wam doniesie, Przezacny Stanie Rycerski, z obrady Korporalney swojey, to oney dozwalać i approbować. Smiele zaręczam, że Prowincya W. Xięstwa Litt: tak, co do Kadencyi jako do Schemma podanego od Prześwietney Rady Nieustającey Kommissyi Skarbow: zaradzić nie omieszka.

Nie mówię inszym duchem, tylko nayczulszym w poprzysiężoney Oyczyźnie wierności i brzydzącym się każdym wyrazem uprzedzenia. Obywatelstwo i ów wykonany jurament, jedno-



dnoſtaynym móy umyſł zaymują o-
gniwem, abym sprawiwſzy ſię wiernie Oyczyźnie, ſtawał gorliwie przy ocaleniu prerogatyw tey Magiſtratury, o którey sprawiedliwych poſtępkach, po tak mocnym Examinie Onych, jeſtem przekonany. Jeſtże, Przezacny Stanie Rycerſki, jakowe zaſkarżenie na Kommiſſyą Skarbu Litew: dowiedzione? że taż Kommiſſya niedóyrzała intrat publicznych? popełniła ich uſzczerbek, albo jakowe dla ſiebie czyniła zyſki? Wiadomo, że Tabella Percept niedoſtarcza Tabelli expenſow. Jeżeli tedy zalega Penſya, niektórym nieopłacona, tego wcześnie spodziewać ſię należało; á zwłaſzcza tym, którzy nie są wprowadzeni w Tabellę penſyi determinowanych oſtatnim Seymem, i tylko idealną karmili ſię nadzieją.

Komuż jeſt taynym, że Prawo z dwóch lat Kommiſſyom kalkulować ſię nakazało, że na Seymie 1776. Rata Marcowa Prænotatorié była podana, i że od owey Raty teraźnieyſze rachunki zacząć ſię powinny. Ale co do Raty Marcowey Roku teraźnieyſzego, już ta jeſt rozaſſygnowana woyſku, i na inne

opła-



opłaty, i że to naſtąpiło, ſkoro nie ma zaſkarżenia, wątpić nienależy.

Nierozſzerzając zatym tak widocznych prawd, i racyi, upraſzam Prześwietney Jzby, którey jeſt właſnym zachowywać ſię w obrębach ſwoich i śledzić dawne zwyczaje, aby Projekt kwitu podany przez J. W. Kijowſkiego, á napisany ſpoſobem dawnieyſzych kwitow, oraz wyrażający doſtatecznie ſtan dopełnioney likwidacyi, był podpisany, na dowod wdzięczności od Narodu dla owych zacnych Mężow, ſkładających Kommiſſyą Skarku W. X. Litewſk:

Mieymy wzgląd na czas nader zcieńczony do Obrad, ani zaſtanawiaymy ſię, nad nowością układow przeciwnych Prawu; dziedziczy tu bowiem sprawiedliwość tłumiąca każde wybiegi. Przyſtępuymy do tego co pożytecznym być może Oyczyźnie, á odwracaymy każde chęci zamieſzania uſtaw Narodu; á które zaś są zaniechane podnośmy do swego jeſteſtwa.

Są u Laſki złożone Propozycye N. P. i różne Projekta wſpół-Kollegow. Przyſtąpmy do ich roztrząśnienia. Wnieſienie wczorayſze J. W. Podko-

mo-



morzego i Posła Krakowskiego zawiera w sobie ważną materyą. Winszuję temu godnemu Mężowi, że czułością oświadczoną uprzedził inne zdania. Spieszmy więc drogą cnoty do zaradzenia w tak ważnych materyach.



GŁOS
J. W. JMSC PANA
MICHAŁA
MOKOSIEY
DENISKA
PISARZA GRODZKIEGO
KRZEMIENIECKIEGO,
POSŁA WOŁYNSKIE:
Dnia 4. Listopada 1778. Roku.
NA
SESSYI SEYMOWEY





Myli się kto rozumie, że Delegowani do Rachunkow Kommissyi Skarbu W. X. Litewskiego, którym i ia miałem honor Kollegować; nie iednomyślnie przed J. KROLEWSKĄ MCIĄ, i Stanami Rzeczypospoli-

 tey



tey o Dziełach i Rachunkach tegoż Skarbu uczynili Relacyą. Dwa Projekta, ieden przez Jaśnie Wielmożnego Kijowſkiego, drugi przezemnie do zakwitowania Kommiſsyi Skarbu Litewſkiego podane, in deliberatione będące przeświadczą Prześwietny Stan Rycerſki o tym ſzacunku, który iednoſtaynie czuią Delegowani, czuje każdy Obywatel dla tych wielkich Mężow, wielkich w Kommiſſyi Skarbu Litewſkiego pracownikow, oświadczaią tę wdzięczność obydwa Projekta! i gdy Projekt J. W. Kijowſkiego z czterech Rat, a móy z dwóch lat Kommiſſyą kwituje, nie ma żadney okazyi, któraby myśli Delegowanych podział czynić mogła. Ale miłość współ Ziomkow nie ieſt do naśladowania cnotą, kiedy nad miłość Oyczyzny, nad całość iey dobra, wyżſzą w ſercu Obywatela znayduje względność. Tym to grzechem Rzeczpoſpolita nieſzczęśliwa

ſar-



ſarka na tych synow, ktorzy ſzczupłey ſwey Matki dochod, albo ſłabo ſzacuią, albo nim ſilnie ſzaſuią. Nie ieſt w tym ſtanie Skarb W. X. Litt: bo podług zwyczaju na Seymie oſtatnim, acz złym ſkutkiem dopełnionego, dwuletnią Skarbu Litewſkiego perceptę, i iey expens okazał niewątpliwą. Gdy iednak na tymże Seymie za Rok 1776. powinnego nie dopełnił rachunku, a na Seymie teraznieyſzym; podług Prawa, gdyby podobnież z lat dwóch, to ieſt: 76, i 77. kalkulował ſię Rok teraźnieyſzy, którego Percepta Marcową i Septembrową Ratą iuż do Kaſſy wpłyneła, zoſtałby nie examinowany, i tak świat by ſię ſkończył, a Rok Percepty Skarbowi Litewſkiemu pozoſtałby. Gdy więc przez złożone w Delegacyi Memoryały, nie zapłacenie penſyi Departamentowi Marſzałkowſkiemu, Radnym Panom, i innym z przepiſu Prawa należności są dowiedzione, i Rok zale-



ległey Percepty ieſt okazany, a Rachunek powinny z teyże Roczney Percepty, dla złego Kadencyi umiarkowania, podług zdania teyże Kommiſſyi, nie mógł być zdany, Schema z woli J. K. M. Nieuſtaiącey Rady, dla Skarbu Oboyga Narodów ułożone, dotąd przez Kommiſſyą Litew: nie uſkutecznione; nie łatwe tychże Rachunkow poięcie ſprawuią; należy Rzeplitey zgromadzonym Stanom omyłki poprawić, i ſkutecznieyſzy ułożyć ſpoſob. Tym ſię więc różni Projekt móy, od Projektu przez J. W. Kijowſkiego podanego, że tym dwóm przypadkom dopełnia zaradzenia. Jeżeli więc iednomyślności dowodem, Miłości Oyczyzny ſkutkiem przyięty być niemoże, należy mi podług Prawa, ſzukać per Turnum ſzczęścia.



GŁOS TEGOZ, NA *TEYZE SESSYI.*



Słyszane na dniu dzisieyszym w tey Prześwietney Izbie Głosy, wznieciły kwestyą, że Kwit Kommissyi Skarbu Litewskiego powinien być czysty, i żadna Konstytucya nowa, wraz z kwitem byłaby przeciwko Prawu stanowiona. Chlubię się w tey Przaświetney Izbie, że znać



znać, i rozumieć wszystkie Oyczyste Prawa więcey mam chęci, niżeli skutkow oney doświadczać mogę; i dla tego ciekawie słuchałem, ktoby mi rzeczone Prawo, wzbraniaiące wewnętrznego ulepszenia Rządu, de Folio cytował, i kiedy ciekawości mojey nie nasyciłem, obowiązek czuję, iak dla Oyczyzny mojey myślę, powiedzieć. Rozumieć nie mogę, kto Seymuiącey Rzeczypospolitey Praw stanowienia zakłada granice; jeżeli iest wolna, wolno jey w czasie Seymu, i w mieyscu, w którym się spodoba, Prawa stanowić. Nie zna Wolny Narod tego Prawa, i niema go, któreby wolność stanowienia Praw do wewnętrznego ułożenia Rządu ściekało. Gdzie więc Prawa niema, służą Rzeczypospolitey praejudicata. Mogła Rzeczpospolita, daiąc Nieustaiącey Radzie zaświadczenie, dopełniać swoje warunki i ostrzeżenia. Mężowie w Kommissyi Skarbu Litewskiego zasia-



ſiadaiący, nie są tylko ſłużebniki Rzeplitey: może więc Rzeczpoſpolita oświadczaiąc im wdzięczność za przeſzłe dzieła i trudy, włożyć zlecenie przyſzłych waruiące omyłek. Troſkliwość o Prerogatywy W. X. Litewſkiego nie wzruſzy ſerca znaiącego Stan Oyczyzny ſwojey. Znam ja Rzeczpoſpolitą, znam trzy Jey Stany, ale w powinności trzech Prowincyow ſkład Rzeczypoſpolitey czyniących, nie znam dla Oyczyzny różnicy. Z trzech Prowincyi ſkładaią ſię trzy Stany, wraz wſzyſtkie dla całego Kraju, i wzajem dla ſiebie Prawa ſtanowią, nikt więc nikomu nie czyni zarzutu, ale w iednym związku wzajemnego ſzukamy uſzczęśliwienia. Gdyby oſobne Prowincye, oſobne dla ſiebie ſtanowiły Prawa, nie mogłyby iedney oznaczać Rzeczypoſpol: i tym ſpoſobem Rzymſkie Państwo zginęło, że różność umyſłow, różne do upodobania ſtanowiła Prawa; Poſpólſtwo nie



nie na dobro Oyczyzny, ale na pożytek wyſtawionych na czele ſwoim Oſob czyniło ſtaranie ; z tąd poſzło, że *plebis opes in minuta Paucorum potentia crevit ;* bądźmy więc cudzym przypadkiem oſtróżni, i kiedy spodziewana podatkowania nowego materya, wcześnie umyſł naſz poruſza, zabiedz więc temu niepośledni będzie pomocą, gdy te dochody, które Rzplita teraz ma, dobrze uregulujemy. Przeſtańmy uiſzczać tę potwarz, że prywatne do Oſob na czele ſwoim poważanych przylgnienie, ćmi w nas poznanie ſzkody publiczney. Pragniymy w przód uſzczęśliwienia Oyczyzny, abyśmy w ſzczegulności nie byli uciśnieni ; tym więc końcem Projekt podałem i spodziewam ſię, że in turno więkſzością życzliwych poſpolitemu Dobru głoſów przyięty będzie; więc proſzę o *Turnum.*



MOWA
J. W, JMSC PANA
FRANCISZKA
BOUFFAŁŁA
ŁOWCZEGO NADWOR: W. X. L.
POSŁA z XSTWA ZMUDZ:
NA
SESSYI SEYMOWEY
Roku 1778. Oktobra w Izbie Poselskiey.
MIANA.



Przezornie Rzeczpospolita w pierwszeństwie ustaw Seymowych, materye Ekonomiczne umieściła; te bowiem nayistotniey rząd krajowy oznaczają, bez nich ani rząd zwać się, ani skutkowanym być niemoże.

W naturalnym i przepisanym z Prawa porządku, nie pierwey na przyszłość ustawy pisać należy, aż się przeszłość wyexaminuje, która daje miarę z poprzedzaiących skutkow, następnemu

mu rozrządzeniu, a to ſię w przyſzłym ſkarbow oznacza rachunku, o którym co do Kommiſſyi Litew: po krótce rzecz będzie.

W uformowanym ſtanie Rzeczypoſpolitey z licznego Senatu, i wielu Wojewódzkich i Powiatowych Pośłow ſkładanym, niemoże być inſzy ſpoſob weyrzenia w czynności Juryzdykcyi, a pryncypalnie w rachunki ſkarbowe, jak przez delegowanych. Tych Obywatelſtwa obowiązek, i zaprzyſiężona wiara, ſprawuje, ufność w Stanach Rzeplitey, które do ich relacyi zwykle przywiązuią ſię.

Nad ten bowiem ſpoſob w naturze rządu Rzeczypoſpolitey (niechcąc go zamierzać in infinitum) nic innego rezolucyi Seymowych ſtanowić niemoże.

Zachowała Rzeplita w tym Seymowaniu Prawo w naznaczeniu Delegacyi do Rachunkow, przyſtąpiła z niemi Kommiſſya Skarbu Lit: wygotowanenemi do kalkulacyi. Zdaje ſię więc, iż z ſtrony zwierzchności Rzeplitey, i z ſtrony podległości iey od Kommiſſyi, Prawu i zwyczajowi zadoſyć ſię ſtało.

plitey



Osobliwszym atoli jakowymści sposobem Jaśnie W. Prezesa teyże Delegacyi głos relacyą o rachunkach był znaczącym, albowiem co do istoty indefinitivè, a co do rzucenia różnych opinii z przygotowania na to ułożony, tego przecie utaić nie mógł, że Kommissya Skarbu Litew: z przychodow swych i rozchodow wyexplikowała się, na którey gdy żadnego decessu nie oświadczono, realność rachunkom przyznano. Esse bowiem & non esse, w żadnym dziele i w żadnym onego skutku, razem być niemoże.

Gdy więc Kommissya żadnemi decessami niezawinia, Rzeplita w zakwitowaniu iey dłużną być niemoże.

Lecz gdybym się niezdał być za Kommissyą skarbu Lit: *oratorem agens* ośmielam się spytać JWW. do iey rachunkow delegowanych, których mam honor w koleżeństwie mym widzieć tu, i nayzupełnieyszym witać poważeniem, z tych zacni Mężowie iedni iuż w zgromadzonych Stanach uczynili, drudzy niech tu wyznać raczą swe oświadczenia *præcise & definitivè*, jeśli co winna Kommissya Skarbu Lit; albo nie? wszakże gdy winna

(2) niech

niech płaci, gdy niewinna niech się wolną ſtaje od krytyki, i ſpokoyną przez zakwitowanie.

Y toć to ieſt, co znaczy fundament rachunkow ſkarbowych, i treść relacyi przez Delegacyą do nich ſtoſowaną, a w Seymowaniu czynić się powinney. Co zaś do nadmienionych punktow w głoſie JW. Prezeſa, czyli do rzuconych z nich ſuppozycyi. Wyiaśniaiąc te ſtratagemmata przedsięwziąłem explikacyą.

Było mówionym o Racie Marcowey 1776. R. że woyſko maiąc funduſz na Podymnym i czopowym, przez się mimo Kommiſſyą Skarbową wybrało, i że niedanego kwitu Kommiſſya przed Delegacyą nie produkowała; z oboyga o tym wzmianki zdaje się prawda. Ale gdzież rzeczywiſtſze na nią dowody, i gdzie definicya o tym Delegacyi, przed Stanami?

Że woyſko ſame tę Ratę wybrało, o tym powſzechna wiadomość, gdy naówczas woyſko we warty były przy Kancellar: na importowane Podatki, i na reſztę mimo Kommiſſyą, woyſkowe exekucye zaſzły; czy więc Kommiſſya ſkarbowa winna za nieprodukowanie



wanie kwitu, czy woyſko za niedanego?

Ale pódźmy w tę rzecz głębiey, a kweſtyi nie będzie, i próżne wnieſienie do Seymu iey okaże ſię.

Że woyſko tę Ratę odebrało, dowod naypewnieyſzy, gdy ſię nie ſkarżyło, ani ſkarży o nią. Zwrócił ſię od Seymu przeſzłego ten podatek, do rządu i percept Kommiſſyi, na którym przedtym woyſko funduſz miało, póżnieyſze Raty iuż, do oſtatniey wypłacone, i kwity na nie dowodzą, że woyſku nic niezalega.

Nakoniec Kommiſſya woyſkowa z tey raty woyſku przez ſię wypłaconey na Seymie przeſzłym kalkulowała ſię, i zakwitowana. Ku jakiey więc potrzebie, & *ad cujus inſtantiam* rzecz od kweſtyi wyięta, pod poſtacią kweſtyonowania w relacyi zażyta, i przez nią do Seymu wnieſiona, dla napełnienia ſłuchaiących, i niedoſłuchiwaiących uſzu, podeyrzeniem?

Przez taioną na to definicyą, pokazaną chęć tylko ſkutkować w Impreſiach; przez rzucone ſuppozycye, w czym dalſze dowody.

W ciągu bez kweſtyi, kweſtyonowania czyli relacyi umaſkowaney



w kweſtye acz próżne, było mówionym, że Kommiſſya ratę oſtatnią Marcową do przyſzłey kalkulacyi zoſtawiła, a niedomówiono, że Kommiſſya dwôma Kadenciami Marcową i Oktobrową odprawuiącą ſię, Marcową ratę w Oktobrze, a Oktobrową w Marcu, & *conſecutive* tymże porządkiem zwykła, i muſi kalkukulować; ani inaczey być może ſkutecznym, gdyż Komiſſiya Koron: kwartałami expediuiąca ſię, eden kwartał kalkuluje w drugim.

Pocóż ſię ten wnioſek w ſzeręgu kweſtyi, a pod tytułem relacyi mieścił? wſzak Kommiſſya; na którey racie ſkończyła przeſzło-oſtatnie; od tey zaczeła teraźnieyſze ſwe rachunki. A jak rata Marcowa w Oktobrze do kalkulacyi przypadaiąca, z pod przeſzłych rachunkow teraźnieyſzym zoſtała do percepty, tak wzajemnie teraźnieyſza oſtatnio Marcowa, na kadencyi Oktobrowey idąca do obrachunku, do naſtępuiącey w przyſzłym Seymie zoſtaje kalkulacyi.

Między Seymem a Seymem, gdy dwa Roki czaſu, w rachunkach więc ſkarbowych dwóletnich, czterma ratami ſkładanych, trzeba ſzukać do tyle percept.



A gdy tyle ieſt w rachunku Kommiſſyi. Więcey chcieć byłoby to nie zgubiwſzy ſzukać.

Kommiſſya ani chce ani chcieć może ſzerſzego kwitu, jak za tyle czaſu, i za tyle precepty expenſów z wieła wykalkulowała ſię, i tego iey po wykalkulowaniu, gdy deceſſu niema, odmówić niemożna. A znalażſzy zupełność przychodow i rozchodow nad to mówić a indefinitivè dla impreſſy, ieſt to próżno czyli nienawiśnie mówić i dowodzić powſzechną o ſkutku podmowy opinią.

Podawſzy Kommiſſya cztery raty prowentow, i na nie expenſow *calculatoriè* więcey ich w dwóch leciech między Seymami podać niemogła, ani w kompucię rat niemogła niepołożyć za pierwſzą tey raty 76. Marcowey, która z pod przeſzłego rachunku *ad futurum calculum* zoſtawiona. A incluſivè z tą położywſzy cztery raty, piątey umieſzczać nienależało. Raz, że ſię oſtatnia Marcowa rata (iakem iuż powiedział) aż nateraznieyſzey Oktobrowey obrachowywa Kadencyi, Drugi raz, iż w dwóletnie percepty piątą ratę umieścić, byłoby to przydać do-



chodow w teraźnieyſzey, a uiąć ich przyſzłey kalkulacyi.

Cóż ieſzcze do uwagi, i tę piątą ratę oſtatnió-Marcową a do teraźnieyſzego w Oktobrze obrachunku przypadaiącą dla wiadomości o rozporządzeniu iey dochodow, podała Kommiſſya prænotatoriè, dla uwiadomienia iak ie rozporządziła, do wſzyſtkich ſperandowanych z niey percept wydała aſſygnacye, & *in ſpecifico* one w rachunku prenotowała. Widziała tedy Delegacya i o kalkulacyi rat czterech, i o prenotacyi piątey Raty. Swiadczyć więc ieſt winna, iż na cztery okalkukułowane co do percept i expenſow raty kwit Kommiſſyi Prawem ſłuſzności należy.

O połtrzecia tyſiąca zł: przybyłey do Roku na Kancellarie Expenſy, niezapomniała pierwſzego Głoſu relacya, lubo i w tym definicia opuſzczona = albowiem kiedy w Delegacyi było to przeświadczonym, iż za przybyłemi podatkami, gdy Kommiſ: Lit: nietrzymamaiąc *po Koronnemu* wielu i ſzczegulnych do każdego podatu Regentow, dwuma w całey ſwey Kancellaryi obchodzi ſię Officiantami; niema czego przyganić, że ViceRegen-



łow kreował, iuż to dla przybyłey pracy, iuż to potrzebnych na przypadek choroby, i śmierci ſtarſzych Officyaliſtow, a menaż penſyi naylepiey da ſię w ſzacunku poznać, gdy do Koronnych na to wydatkow proporcyonowanym będzie.

Nie dyſaprobowana ta kreacya na Delegacyi przezornością JWW. Delegowanych =a pocóż ią, między punktami relacyi umieſzczaiąc, Definicya o potrzebie, i o ſprawiedliwym w tym rozrządzeniu ubliżona? chyba aby liczbą ieśli nie walorem punktow, ſkrytykować Kommiſſyą; albo choć pod pozorem krytyki nabawić publicum impreſſyi, przeciwko Kommiſſyi, zmierzaiąc do celu, który powſzechnością wiadomy na ſatysfakcyą intrygi ieſt przedſięwziętym; i z jakiego Gniazda te i inne złośliwe a zawſze Falſzywe płodzą ſię czernidła.

Nieopuſzczoną w teyże JW. Prezeſa: Relacyi dzieſięciu Tyſięcy złł: wypłaconych Jmci P. Malczewſkiemu, który miał Konſtytucyą oſobną: czemu Komiſſya i z tego względu zadość uczyniła, że zaſiadaiący w likwidacyiney Komiſſyi ieden z Lit:, talentami, i pilnością, oraz wiadomością intereſſow Prowincyi,

wielce w niey ieſt dla Litwy potrzebnym. Słuſznie więc zdawało ſię præferować, tę dla niego ſzczupłą a prawem nakazaną ſatysfakcyą, o którey czyniony do rady Raport nie był przyganionym,

A gdy o pułtrzecia tyſiącą złotych do Roku na przybyłych z przybyłemi podatkami Officyantow i o dzieſięć Tyſięcy złł: dla Jmci Pana Malczewſkiego wypłaty wzięto za punkta do Relacyi, czyżby w niey utajono Deceſa ieśliby ſię jakie na Kommiſſyą Skarbu Litewſkiego okazały? A to gdy mówię, czuię tę prawdę, w całey powſzechności ſentymentach naymocnieyſzym przekonaniem. Przyświadczyli to w Głoſach ſwoich JWW. Delegowani, a naywſpanialſzym świadectwem ſtał ſię Głos, J. W. Jmci Pana Kijowſkiego, jako z Korony do Skarbu Litew: delegowanego dowodzący, że Kommiſſya, z percept i expenſow zupełnie wykalkulowała ſie.

Na Percepty Taryſowe, jako to na Kwarty, Podymne, pogłówne, czopowe, nie ſame rachunki z zawartemi w nich w ſzczegulności Ratami, przez każde Województwo i Powiat Summaryuſzami, lecz na komprobacyą onych



reprodukowane były originalne Taryfy, konfrontowane z rachunkami, i realność do fzeląga dowiedziona, i okazana.

Nad podatki poborowe, jako to Cła, i w kilku miaftach czopowe, przez adminiftracyą Skarbową gofpodarowane, dla wfparcia rachunku Ratami przez repartycye wyprowadzonego, fkładane były oryginalne Regeftra Officiantow, i kombinowane z Rachunkami, Realność *ad affem, & exactitudinem* ich dowiodły.

A czyż ieszcze ściśley kalkuluią fię w prywatnych flużbach Pifarze Prowentowi, Nieprzyfięgli, i nie tak wyfokiey jak Kommiffarze Skarbowi, z obywatelftwa, maiątkow, zaflug, cnot i przymiotow Konfyderacyi?

Tych przecie rodzajow Percept krytyka fpofobionego na nie Głofu niedofięgła, lecz fię zwróciła na podatek Procentowy, *ad Cafum* onego alleguiąc; że Summaryufzu do niego nie było. Już też mafz prawdę przed oczyma Prześwietny Stanie Rycerfki, a niewinności Gorliwy obrońco, i tylko wczytaycie fię w rozdać fię maiącą drukiem Tabellę *ad rem* tego podatku, czyli do krytyki o nim, przygotowaney fporządzoną, a co do Explikacyi poda-



tku, słowo w słowo z Rachunku wyięto.

Jak miała Kommissya jaśniey i szczegulniey z Procentowego podatku explikować się? Taryf niepodała, bo na podatek co rata odmieniaiący się ich nie było, niemasz, i być niemoże. Raporta co do Raty z Kancellaryow przysyłane są każdoratnym Regestrem, a oraz Summaryuszem, jaki się i do Rachunku wprowadził, i na komprobacyą onego, oryginalne Regentow złożyły się Raporta. Wolno na koniec krytykuiącym duchom, maiąc w dowodzie drukowaną o tym prowencie Tabellę z Rachunku wyiętą, odezwać się do Kancellaryi, ieśli prawdzie i pewności wierzyć nie chcą, że dwa a dwa są cztery.

Gdyby na koniec i była kwestya o Sumaryusz do podatku Procentowego, a czyż iest ona do istoty Percepty, a z niey Expensy? porzućmy słowo Summaryusz; *ideę* znaczące, idźmy do treści onego, która się zawiera w zupełności przychodu i rozchodu Niech o nim mówi delegacya, że nie całkowicie podany. A gdy mówić niemożna, trudno kolorami kwestyi do Summaryuszu formowaney ćmić Prawdę, i w kałkulacyi Seymowey o istotę rachunkow, o zupełność



czyli realność, Percepty i Expensy w nich zawartey idzie, nie zaś o sposob schemmatis Konstytucyą nie przepisany.

Jeśli przywykłym do obrządkow Kommissyi Koronney; niektórym sentymentom, zdało się pretendować Kopii we wszystkim z Litew: Komis: wystawuiąc przed nią za Oryginał Koronną. To pretensya nader wyniosła, i kto iest szkoły Kommissyi Koron: alumnem, czyli za nią propria laude oratorem. Niech pobędzie w Litewskiey szkole, a dopiero pozna, i z sposobow administracyi, i z skutkow administrowania Dyfferencyą, gdy iey przez uprzedzone przywiązanie do osobistych zwyczajow, czyli przez iednostronne względy widzieć niechce.

Nie puszczała bezcenną arendą Kommissya Litew: podatku żadnego administracyi swojey podległego, ale w nim gospodarowała; i przez widomy Prowent, a w nim aukcye dość pracowite i pożyteczne swe gospodarstwo, nie chlubnie dowodzi. Nie znalazł Departament Skarbowy w Radzie nieustaiącey na żadnym Prowencie w Skarbie Litew: aukcyi, jaki się zdarzył na sztemplu Ksiąg Zydowskich, i jakie zachodziły o Kontrakt Tabaki okoliczno-



ści, te przeciw Kommiſſyi Litewſk:, ani wynikły, ani allegowanemi być mogą. Ja na oſtatek zamilczam o tym, z Obywatelſtwa mojego więcey maiąc przyczyn do Prowentu Skarbu Litt:, i uwalniaiąc go z napaśnych opinii, niechcę ich wkładać na Obiekt Koronny, przypadło mi tylko z rzeczy zażyć tey Ewazyi przeciw wyſtawianym na model jakowymści Kommiſſyi Koronney obrządkom, czyli Summaryuſzom, których będąc teraz delegowanym nie miałem honoru widzieć. A ieśli te malowidła JPP. Regenci do każdego podatku w Koronie konſerwowani dla upozorowania potrzeby ſwych Funkcyi multyplikuią, życzyłbym ad ſucceſſus Skarbu mniey żądać tych malowideł, a więcey korzyſtać z ochrony Expenſow Skarbowych; gdyż nie nazywa ſię to dobrym Goſpodarſtwem, gdzie na ſzeląg pożytku groſz expenſu wykłada ſię. Nierozumiem na koniec nad czym w Taryffowym podatku oſobliwa Regencya Skarbowa pracuie; dyferencya albowiem na Ratach taryffowych zdarzana tak rzadka i tak mała, że ſię z kilku w iedno złączoną wyporządkowałaby Regencyą.

I to to ieſt co ganiąc drugiego nie-



wygodnym bywa niesłusznie siebie chwalić, i czerpać pochwały z zrzódła nagany. Albo z krynicy pochwał wysączać krytykę wspomnieniem o Memoryałach czyli pretensorach do Skarbu Litewskiego, czyż nieciągneło Definicyi naturalney, że Kommissya wykalkulowała się, co do szeląga z całego swego przychodu, i rozchodu, niewinna temu, że percepta Expensom niewystarcza; a na tym grunt rzeczy i Relacyi, którey zdało się dla rozsiana pomnażanych opinii wspomnieć o tych Memoryałach, względem ich exkuzy niedomówić, i zostawić impressyą iakoby Kommissya tym Supplikantom z siebie zawiniła, która tak iest w tym punkcie, i innych Extra rachunku skarbowego w sametylko subpozycie rzuconych winna, iak słońce winne temu gdy go patrzeć nań niechcący niewidzi.

Tę rzeczywistość gdy za Kommissyą Skarbu Litewskiego z pobudki czystych sentymentow opowiedziałem, mówiąc za nią, mówię przeciw niey razem, że albo niech Delegacya wyda świadectwo, iż Kommissya winna iaki deces skarbowi Rzepltey, i niech wraz zapłaconym zostanie, albo gdy go niemasz, niech zakwitowaną będzie. Dla



nas dosyć na wydanie Kwitu przeświadczenia z zasiadaiących tu JWW. Delegatow, a toż Senatowi nastąpi od równie delegowanych JWW. Senatorow Nie tayne Publico samegoż JW. Prezesa oświadczenie, że nie sądził w Głosie swym Kommissyą Decessom podległą, i wspomniał tylko niektóre Punkta i na delegacyi kwestyonowane, i że były przez Kommissyą rezelwowane. Winą cało różniących się opinii ubliżona w tymże Głosie Definicya, na którey Rzeczpospolita zwykła przestawać. Więc to się tym sposobem załatwi, że gdy Prześwietny Stan Rycerski postąpić zechce według świadectwa od siebie Delegowanych, i Senat równą J. WW. Senatorow Deferencyą obeydzie się. A ja kończę Głos móy na tym. *Reddatur unicuique quod suum est.*



ZDANIE
Jaśnie W. Imć P.
WIKTORYNA
WISZOWATEGO
MIECZNIKA ZIEMI ŁOMŻYNSKIEY,
POSŁA ROZANSKIEO,

Przymawiaiąc się do Propozycyi od Tronu wyszłych, na Wolnym Seymie w Izbie Poselskiey dnia piątego Miesiąca Listopada Roku 1778.

OSWIADCZONE



Prześwietny Stanie Rycerski JJ. OO. JJ. WW. Nasi Wielce Mościwi Panowie Bracia i Dobrodzieje.

Pierwiastkowe ust moich w tey Praw Swiątnicy w zabranym głosie wyrazy, lepiey odemnie użytemi być nie mogą, iak na wyznanie dla Was JJ. OO. JJ. WW. Kolledzy i Dobrodzieje, powinnego dla każdego z Osob w szczegul-



gulności, i dla wszystkich skład Narodu Polskiego czyniących w ogulności uwielbienia i szacunku, z przyłączeniem powinnego dla Was dziękczynienia, za przekonanie Mnie w oczach Zgromadzonych Stanów, że ufność moia w sercach Waszych nad zamiar swoje znalazła siedlisko, i że w pośrzód zasłużonych tego, Narodu Mężow, w wybraniu Mnie do Kommissaryi Skarbu Koronnego dobrocią serc Waszych uwieńczony i zaszczycony zostałem, wdzięczność, którąm Wam winien za łaskawe Wasze względy, rzeczywiście i skutecznie okazane, wyrysuje na umyśle moim wieczystą łask Waszych pamiątkę, że miło mi będzie sprawuiąc usługę Publiczną, tę chlubę głośnemi wyznawać usty, że iestem na tym Urzędzie dziełem i ofiarą dobroczynnych serc Waszych.

Od zaczęcia Seymu teraznieyszego w zaciszonym zostawałem milczeniu, nie widząc naglących do odkrycia mego Zdania okoliczności; teraz gdy zbliżył się czas do stanowienia Prawa w Izbie Naszey, z Propozycyi od Nayjaśnieyszego KROLA podanych, wyniknąć maiącego, moje nad niemi

Uwagi



Uwagi, podług włafnego przeświadczenia, jako Obywatel swoię kochaiący Oyczyznę, jako Poseł fwego dopełniaiący obowiązku, przełożyć Prześwietnemu Stanowi przedfięwziąłem.

Znayduję bowiem na pierwfzym wftępie Podań Jego Krolewfkiey Mci uprojektowane Prawa, wielkiego w Oyczyznie nafzey Zamoyfkiego, które On z swemi pomocnikami pracy na dopełnienie przepifu Prawa przefzło Seymowego, i okazanie przyfługi Krajowi urobił, i ułożył, żeby były do przyfzłego Seymu dla doftatecznego onych rozpoznania odłożone.

Jeżeli te Prawa Projektowane są użyteczne dla całego Narodu, lub nie? ieżeli są ftofowane do Stanu i rządu Republikantfkiego? jeżeli wzmocnienie wolności nafzey lub obaliny i upadek oney przynofzą? ieżeli fprawiedliwość wfkrzefzaią, albo onę tłumią? jeżeli równość Stanu Szlacheckiego utrzymuią, albo ze wfzyftkim znofzą? jeżeli nakoniec są do wykonania spofobne, lub wcale trudne i niepodobne? jeżeli z mocą nadaną zgodne, albo onę przewyżfzaiące? Myśli mojey roz-



wodzić niechcę, bo nie ieſt teraz czas; ale mówię: że oddaiąc Rozwadze Seymu przyſzłego ułożenie Prawa tego, potrzeba przeiſtoczyć opis przeſzłoSeymowego Prawa, które na Seymie teraznieyſzym napiſane, Prawa Codicis ſkrócenia Proceſſus rozpoznać kazało, wſzakże ieſt to w woli i mocy naſzey, i to uczynić nam nie ieſt zbronno. Ja tylko z mieyſca mego proſzę, aby te Projektowane Prawa były dla roztrząśnienia Obywatelom naydaley w początku Roku następuiącego rozeſłane, z któregoby myśl Obywatelow w czaſie przyſzłey Inſtrukcyi dla Posłow od Województw okazała ſię, a ozebrani na przyſzły Seym Posłowie, żeby nie inaczey, jak tylko podług danych Inſtrukcyi, pod nieważnością sprawili ſię, Prawem teraznieyſzym nayuroczyściey warowane było.

Co do Prawa Wexlowego: rzeczą ieſt pewną, że one własność w odzyſkaniu każdego przyśpieſza, ale i to taynym być nie może, w jak niezliczone wprowadza zamęty; to to Prawo, które ſzerokie pole utworzyło do utraty Maiątkow Szlacheckich; to, które mło-



młodym do zguby swey własności bitą utorowało drogę; to na reſzcie, które wſzelkiego oſzukania, podſtępow i wyłudzenia pierwſzym w Kraju naſzym ieſt narzędziem; tego więc ſzkodliwego dla Stanu Szlacheckiego Prawa uchylenie, ſtanie ſię pożytkiem Rzeczypoſpolitey, niech one podług swego pierwſzego ieſteſtwa, w ſamym mieści ſię handlu i ſtanie Kupieckim.

W trzecim rzędzie Podań widzę zabronienie wydawania Kadúkow po wyiściu poſiadania lat pięciudzieſiąt, nie czynię sprzeczki żadney nad tą zbawienną Propozycyą, ale życzę, aby te ſzczegulnieyſze zachowane były oſtróżności, żeby Prawo natury, podług opiſu dawnieyſzych Konſtytucyi, aż do oſmego pokolenia w dochodzeniu własności ſwojey, nie cierpiało gwałtu, aby Dobra Szlacheckie Ziemſkie w czaſie dawnieyſzych wieków przez przemoc odięte, zamianą Seymową, a nienadaniem od Rzeczypoſpolitey nie wzmocnione, pod prawo Królewſzczyzn przyſwojone, na mocy Konſtytucyi 188. — de Bonis nullo Jure receptis — non obſtante quavis præſcriptione, etiam



etiam za Kadukami do ſtanu Szlacheckiego doſtawały ſię, i do ſwojey wracały Ziemſkości.

Nadchodzi czwarte od Tronu podanie, jak nayużytecznieyſze dla kraju, tak w wykonaniu nayzawilſze i naytrudnieyſze: Powiękſzenia Woyſka i utrzymania onego; ktokolwiek czuje ſławę Narodu, kto przenikłym przegląda umyſłem ſzczęśliwość swey Oyczyzny, kto ſię zaſtanawia nad smutnym doświadczeniem świeżego rozbioru Krajow Rzeczypoſpolitey, kto weyrzy na moc ſąſiaduiących z nami Mocarſtw, i na ſłabość naſzę, kto wyſtawi nachyloną do upadku i zagubienia Imienia Polſkiego Oyczyznę naſzę, kto wſpomni na przykry, a wſkroś serce przerażaiący oddział pod obce panowania Braci naſzych, czyli łatwo wnieść nię będzie mógł, że nie odbita ieſt potrzeba powiękſzenia Woyſka, opatrzenia go przyzwoitym żołdem, uzbrojenia w Woyſkowe rynſztunki? ale z drugiey ſtrony, czyliż tayno ieſt komu, że Kray naſz zubożony, że handel zniſzczony, że rolnictwo upadło, że Produkta Krajowe znikczemnio-

nio-



nione, że Podatki nad moc uiſzczenia ſię nałożone zoſtawiły Nas w niemożności powiękſzenia onych, odięły ſpoſób ratowania ſwojego Kraju; z bogactw, handlu, i zagęſzczenia pieniędzy zupełnie Nas wyzuły, a w oſtatnim poſtawiły niedoſtatku ſtopniu.

Zgadzaiąc wſzakże te z sobą przeciwne okoliczności, trzy spoſoby dla powiękſzenia Woyſka i zapłąty onego, bez uciążenia własnego Kraju widzę przyzwoite; A nayprzód jeżeli, obrócìemy oko na Opactwa liczne w Polſzcze, gdy zechcemy przypomnieć ſobie, że pierwiaſtkowe Opatow obowiązki były sprawować swoim koſztem Zagraniczne w potrzebach Rzeczypoſpolitey Poſelſtwa; gdy naſtępnie powinnością było z mocy Prawa ubogich Szlachty dzieciom dawać żywność i ćwiczenie, a dziś to wſzyſtko ieſt zaniedbanym i nie uiſtacza ſię, i sam tylko Tytuł z Dobrami Opactw, bez dopełnienia obowiązków, pozoſtał ſię; toć nie będzie ciężarem żadnym dla Opatow, że połowę ſwego dochodu, końcem powiękſzenia Woyſka do Skarbu

Publi-



Publicznego oddadzą, i owszem miło (spodziewam się) tym zacnym Obywatelom być powinno, udzielić cząstkę ku zaratowaniu wspolney Oyczyzny.

Drugi sposob być znam z koniecznego ratunku Oyczyzny wynikły, kiedy w Kraju naszym Zakonnego w rozlicznych rodzajach Zgromadzenia Funduszami opatrzonego, widzę liczną wielość, a Osoby po tychże Zakonach do uczenia Młodzi Narodowey zdatne (ile pod dozorem nayzacnieyszych Osób Kommissyą Edukacyi Narodowey składaiących, które za jey prawidłami iść będą obowiązane)znaleść się mogą-aby te Klasztory z urządzenia Kommissyi Edukacyi Narodowey uczyły, a zapłaty dotąd na Nauczycielow łożone, aby na powiększenie Woyska były obrócone.

Na reszcie rozumiem, że dobra Ekonomika,oszczędzenie Skarbu Publicznego, uchylenie mniey potrzebnych nadgrod, zniesienie szczodrych Pensyi, i umnieyszenie wydatkow Publicznych, stanie się sposobem trzecim na utrzymanie i powiększenie Woyska.

W tym



W tym tu właśnie mieyſcu sądzę być przyzwoitością, wyrazić moje zadziwienie nad wielością długow przez Rzeczpoſpolitą winnych; niech ſię każdy umyſł duchem uprzedzenia nieuuwiedziony zaſtanowić raczy, w iakim Kray cały zoſtaje upadku; doniesiono ieſt w Izbie złączoney, że Rzeczpoſpolita winna ieſt ogulnego długu do kilkudzieſiąt Millionow złł. Pol: zkąd dwa nieodbite rodzą ſię wnieſienia: albo że przyidzie ten czas, w ktorym My wſzyſcy, i cały Narod złożyć tę Summę będziemy muſieli, albo część jakowąś Kraju od zaboru pozoſtałego obrócić na zaſpokojenie żądanych długow. Rozumiałbym zatym konieczną potrzebę, złemu nad nami wiſzącemu na teraznieyſzym zapobiedz Seymie, to ieſt: aby Ci, którzy ſwoje do Rzeczypoſpolitey roſzczą Pretenſye, raczyli na to pamiętać, że i oni są Obywatelami, że ieżeli im Oyczyzna winna długi, niech na to wſpomną, że oni po Bogu wſzyſtko winni Oyczyznie, i niech sobie przypiſzą winę, czemu tych zaſtarzałych i zadawnionych nie upominali ſię, w czaſach przeſzłych

dla



dla Kraju szczęśliwszych długow? nieteraz kiedy postać Skarbu Publicznego, samą okazuje nędzę i niedostatek. Z tych pobudek upraszałbym Prześwietnego Stanu Rycerskiego, aby do Rzeczypospolitey roszczone Pretensye, kiedy nie uchylone, przynaymniey do czasow pomyślnieyszych z swoią ważnością zawieszone były.

Jest za co dziękować Nayjaśnieyszemu Panu, że z prawdziwego do swego Narodu przywiązania, jako iest żywiołem Oycowskiego Jego Serca, Młodź Szlachecką w uformowanym Korpusie Kadetow umieścić, i one co należy do ćwiczenia się, własnąo swóy Narod troskliwością utrzymywać, Nauczycielami dobrotliwie opatrzyć, i Skarb swóy Królewski na utrzymanie tegoż Korpusu Kadetow z Młodzi Szlacheckiey złożonego, łożyć łaskawie raczył. Winna Oyczyzna nasza słodką w sercach naszych pamięć, za dobroczynne nad Narodem naszym J. K. M. okazane względy, nie można nie przyznać, żeby taż chęć utrzymywania Korpusu Kadetow i na teraźnieyszym Seymie widocznie nie okazywała się,

gdy



gdy Nayjaśnieyſzy Pan żądaiąc Sprawiedliwości po Seymuiącey Rzeczypoſpolitey pragnie, aby Officyerowie, i Nauczyciele tegoż Korpuſu płatni byli. Ja z mego przeświadczenia radbym uiſzczonych widzieć oczekuiących za ſwoje uſługi w winney im nadgrodzie. Lecz gdy Skarb Publiczny nie ieſt w tym Stanie, aby Ciż dopełniaiący uſługi publiczney ſwoię odebrali należytość, rozumiem: że z wyżey natkniętych ſpoſobów pomnożenia Skarbu, i to mogłoby mieć swoje podſycenie.

W porządku ſwoim widzę zalecenia Nayjaśnieyſzego Pana Kommiſſarzów Kommiſſyi Edukacyiney, Ja dla tych Mężow ſławy nieśmiertelney godnych nie wyſilam ſię na pochwały, tylko, że wieczna być wdzięczności pamiątka powinna za ich troſkliwą do wydoſkonalenia Młodzi Narodowey w Szkołach Publicznych ćwiczącey ſię ſtaranność, z oczywiſtego mówię przekonania. A cokolwiek Ci Przezacni Kommiſſarze dla naywiękſzego ulepſzenia, i pożytku Młodzi Szlacheckiey wnoſić i przekładać będą, spodziewam

ſię,



ſię, że cały Stan naſz z miłym ſłuchać, i przepiſem Prawa wzmocnić, będzie raczył, ukontentowaniem.

Na koniec jako Serce J. K. M. Oycowſkie zawſze tchnie Duchem uſzczęśliwienia Oyczyzny, tak zamiar Jego względem porównania Tabelli Dochodow przychodzących do Skarbu Publicznego z Tabellą wychodow, że być powinien zrównany, nic nad to niemaſz sprawiedliwſzego; o co i ja z mieyſca mego, gdy mam honor upraſzać Prześ: Stanu Rycerſkiego, liczę pomyślną porę oświadczyć Prześw; Stanowi, żem w tey mówił czułości, w którey każdemu Obywatelowi bez uprzedzenia mówić i myślić przyſtoi. Wſzakże zdanie moie poddaiąc pod Przeſąd twóy Prześw: Stanie Rycerſki, ſłodką moią będzie zawſze korzyścią głos móy Waſzemi dobrze myślącemi ſpaiać, i zgadzać, Zdaniami; A teraz podaię Projekt względem zaradzenia o Opactwach Duchownych oboyga Obrządkow w Polſzcze, oſtrzegaiąc, aby ieżeli będzie przyięty, żeby Opaci, jakiegokolwiek powołania byli obowiązani do oddania połowy Intraty na Woyſko; i podaiąc go do Laſki; o przeczytanie upraſzam.

GŁOS

Jaśnie W. Imć P.

POTOCKIEGO

STAROSTY SZCZERZECKIEGO

NA

SEYMIE ORDYNARYINYM

Roku 1778. d. 5. Liſtopada w Izbie Poſelſkiey przy Rezolucyi Projektu względem Poſelſtw Zagranicznych.

MIANY.

Nie było myślą moią wycieńczonego ſkracać bynaymniey Obradom czaſu, i z tey to przyczyny ieden tylko Głos móy w tey Praw Swiątnicy dotąd był ſłyſzanym. Pociągniony do tłomaczeniaſię z celow, acz jaſnych, czyſtych, i podeyrzeniu żadnemu podlegać niepowinnych,

Projektu



Projektu względem zagranicznych Posełstw na dniu wczorayszym do deliberacyi podanego, z tym ukontentowania uczuciem, które sprawiać Sercu Obywatelskiemu zezwalaiące zgodnie zwykły okrzyki: mam powinność rozwiązania zastanawiaiących i trudniących Xcia Jmci Ponińskiego, godnego Posła Poznańskiego Uwag.

Ze w Projekcie dopiero wspomnionym, przeciwność ani Osobistość żadna mieysca nie ma; dosyć iest na przeświadczenie każdego, iż prócz obowiązkow Poselskich, Praw całości postrzegania, Instrukcya Mielnickiey Ziemi ieszcze w Izbie Senatorskiey, co do Punktu tego, przezemnie czytana, ostrzeżenie, o które tu idzie, zawiera. Nad to taż Instrukcya uczy, co w pierwszym iuż wspomniałem Głosie, że jak nie było wolą pozostałych w Domach Braci, ani władzą wysłanych na Seym 1775. Posłow, Rozdawnictwa J. K. Mci Panu Mił: odeymo-

wać



wać, tak ieſt zleceniem Województwa mego, ażeby na tym Seymie powrócone Nayjaśń: Panu zoſtało. Nie ściśnienia przeto władzy Królewſkiey, ani utwierdzenia nawet Konfederackiego Seymu R. 1775. czynności celem Projekt móy ieſt podany, gdy owſzem cokolwiek Seym ów Paktom Konwencyinym, i innym Kardynalnym Prawom uwłoczył, dopomnieć ſię, aby do karbow powróconym było, moim ieſt zamiarem.

Nie ſzerzę ſię z dalſzym tłomaczeniem, bo wolnym od tego znam Poſła każdego, bo wyręczył mię w tey mierze doſtatecznie ſzacowny Brat i Kollega móy Jmć Pan Lubelſki, z łaſkawego Prześw: Stanow wyboru, naſtępuiącey Rady Marſzałek. Ufam, iż na Seſſyi wczorayſzey otworzone Jego względem Poſelſtw Zagranicznych Zdanie, tak uſprawiedliwiać zaczyna podchlebne Serc Obywatelſkich ku niemu ſkłonienie,

jak



jak mnie przekonywa, że przez usług swoich Oyczyznie i Królom zdolność, pomnoży Imieniowi memu z nieposzlakowaney nigdy dla Oboyga wierności chluby.

Przestaię na tym, iż moim było obowiązkiem i miłą czynnością, podać do Laski Projekt, jaki na dniu wczorayszym był czytany; do przezorności, woli, i władzy Izby Prawodawczey należy odmienić co, przydać, albo poprawić.



MOWA

JASNIE WIELM: JMSC PANA
ANTONIEGO
PUŁASKIEGO

STAROSTY CZERESZYNSK:
PUŁKOWNIKA W. X. LIT:
POSŁA Y SĘDZIEGO SEYMOWEGO
WOJEW: CZERNIECHOWSKIEGO
NA SEYMIE
DNIA 7. LISTOPADA ROKU 1778.
MIANA.

Zebym uczuciu nader miłemu dla ſerca moiego pierwey, niż czynności umyſłu dał mieyſce; zręcznie mi tu przychodzi Tobie J. W. Marſzałku ſzczere wyznać życzenie, że i na ten Urząd dać ſię wybrać umiałeś, i pokazałeś ſprawowaniem jego, że nie mnieyſze dowcipu, jak duſzy poſiadaſz przymioty.



Chwalić Ciebie, jest to zlewać warty szacunek na to Grono Zacnych Mężów, którzy Cię ocenić i wpośrzód równie zdatnych, zdatnieyszego wyznaczyć potrafili. Ale lubo mi wdzięcznie nader zastanawiać się nad wyznaczeniem myśli, i mnie i Wam Jaśnie Wielmożni Kolledzy podchlebnych; przeyść jednak muszę do materyi takiey, która im mnie bliżey dotyka, tym ją czuley wam przełożyć, tym pilniey od Was słuchanym, tym więcey skutecznym, jak nayżywiey być pragnę. Z dwóch powodów mam do Was mówić: za Bratem jako Brat, i jako Poseł; bo mi Województwo moie zleciło to w Instrukcyi.

Nie będę ja tu Ciebie Przezacny Stanie Rycerski starał się rozrzewniać wyraźnie nad losem teraznieyszym Brata mego, że biegu swego z honorem dopełnia, i chociażby mu miley było daleko za własną życie ryskować Oyczyznę, cudzey broniąc wolności, jeszcze mu jakaś zostaie chwała; Ale jak bolesno zwrocić oczy na przeszłość, jak mi przykro wspominać o Dekrecie, a

bar-



bardziey o przyczynie, która do niego była pobudką; nie jeſt to moią myślą, naganiać wyroki wyſadzoney na Brata mego z Seymu 1775. Delegacyi, i lubo przy właſney dla Króla mego wierności, po przywiązaniu do obowiązków iſtotnych poczciwości, czuię, że krew moia tak daleko zgrzeſzyć nigdy nie mogła. Nie ſkarżyć ſię tu przed Wami, ale proſić o to Was przychodzę, abyście przez wzgląd nad nieſzczęſnym Obywatelem, jednoſtaynemi do Nayjaśnieyſzego Pana wnieśli głoſami, żeby pamięć tey plamy zatarta na wieki zoſtała. Gdybym nie znał Duſzy Nayjaśnieyſzego Pana, bałbym ſię, żebym nie próżno proſić za Bratem moim przychodził; bo codzienne niepoſpolitey dobroczynności okazy, mniey wylewne Serce, jużby dawno wyczerpały, ale ſerce Stanisława Augusta nie liczy przeſzłych Dobrodzieyſtw, ale do nowych coraz chętnie chwyta pochopy, i w ten czas właśnie w ſwoim jeſt żywiole, kiedy kogo uſzczęśliwia.

Was tylko Jaśnie Wielmożni Kolle-

 dzy



dzy jak nayżywiey uprafzam, byście raczyli przyftać na żądanie moie; niech wie cały świat, że w Polfzcze rządzoney przez naylepfzego z Królów KRÓLA, umieią przebaczeniem winy w czafie zachować Oyczyznie zdatnego Obywatela, który że życia na zafługi, krwi na obronę, tchu oftatniego na wyznanie wdzięczności Monarfze i Oyczyznie fwoiey zażyie, jeft to w moiey mocy zaręczyć. Jeśli, Przezacni Mężowie, Serca Obywatelfkie te powody porufzą, chcieycie dać zezwolenie Wafze na żądanie moie, które nie podaniem Proiektu w tey materyi kończę, ale naygorętfzą proźbą do Ciebie J. W. Marfzałku Koła Rycerfkiego, abyś raczył zanieść przed Tron Nayłafkawfzego KRÓLA intereffowanie fwoie, o które profząc mam nadzieię w Sercach czułych J. WW. Kollegów moich, że fwemi proźbami moię do Ciebie wefprzeć raczą.



MOWA

J. O. XIĄZĘCIA JMCI

MACIEIA

JABŁONOWSKIEGO

STAROSCICA KOWELSK:

POSŁA WOIEWODZTWA KALISKIEGO

w Izbie Poselskiey d. 7. List: 1778.

MIANA.

NASI WIELCE MOSCI PANOWIE BRACIA Y DOBRODZ:

Mówić podług własnego przeświadczenia, mówić jak wrodzona miłość Oyczyzny dyktuie, jest to nie tylko każdego w ogulności Obywatela, ale każdego w szczegulności Posła, część władzy naywyższey reprezentuiącego, nayistotnieyszym obowiązkiem.

Tego ja dziś dopełniaiąc, pierwszy raz tą funkcyą zaszczycony, pierwszy raz usta moie w tey tu Swiątnicy otwieraiąc, nie mogę przyzwoiciey zacząć jak od złożenia winnego uszanowania

Wam



Wam J. OO. J. WW. Mściwi Panowie Bracia i Dobrodzieie.

Były już i mówienia materye, i liczne zabierane głosy, tych w głębokim słuchałem milczeniu, daiąc pole mówienia Kollegom, którym i kilkakrotne funkcyi odprawowanie, i wiek doyrzalszy, więcey doświadczenia nadały. Lecz gdy dziś w Proiektach nam podawanych, nie samego dobra publicznego cel zamierzony widzę, gdy niektóre prawdziwą Oyczyzny miłością tchnące, w odwłókę pusczane, Proiektom szczegulnie osobistości tyczącym się ustępować muszą, trudno milczeć; bo duch Obywatelstwa, bo instrukcya o dobru Publicznym zaradzać każąca, mówić przymusza.

Tak liczne Proiekta, w tych dniach na deliberacyą nam podane, ledwie pamięcią zasięgnione być mogą, w tych tylko co się do dobra Publicznego właściwie sciągaią, zdanie moie wynurzyć umyśliłem, zastanawiaiąc się nad Propozycyą od Tronu co do wexlów podaną.

Wprowądzenie ustawy wexlów, surowością prawa, co do ich satysfakcyi,

obo-



oboſtrzone, jeżeli porównywało nas z innemi rządnemi, handlownemi, i zakredytowanemi Państwami, tym użyteczniey ſzym ſtawaćby ſię było powinno Kraiowi naſzemu, gdy zaſtępowało jakożkolwiek nikczemny kurs pieniędzy, z ich niedoſtatku pochodzący. Złe użycie naylepſzym uſtawom przyzwoite, i z tey ſpodziewane ſkutki, w łatwości dźwignienia ſię Obywatelowi, intereſſami przyciśnionemu, zamieniło w ſpoſob tym prędſzego podupadnienia, pomnażaiąc ruynowania ſię przyczyny. Co miał rzetelny Obywatel, w nagłey intereſſu gwałtowności, ſkwapliwſzy znaleść ratunek u kapitaliſty, oſtrością prawa, o niezawodnym na terminie uiſzczeniu ſię, zapewnionego, to prędzey znalazł ochoczego do takowey uſługi ten, któren albo władzą Rodziców, rozrządzone maiąc wydatki, aby dogodził zbytecznym, nie dba co za zyſki offiaruie, za wydarzoną uczynność, w ſkrytey lub mniey konieczney potrzebie; albo ten, któren utraciwſzy fortunę, oſławiwſzy ſwą nierzetelność na nadzwyczayny zezwala procent, mniemaiąc, że drogo opłacić nie może

rzad-



rzadki dla siebie kredyt. Umiała z potrzeby jednego, z rozrzutności drugiego użytkować łakoma lichwa, a tey ofiarą stawać się musiał, nayuczciwszy i naypewnieyszego fundufzu Obywatel. Tym bardziey że ukryty lichwiarz pod powszechnym ukaziciela nazwiskiem, doznawać nie może, ani prawa nagany, ani społeczności wzgardy. Uznały tę wadę nayrządnieysze Państwa, zabraniaiąc u siebie wexlów na ukaziciela, które ażeby i u nas zniesione, i za nieważne ogłoszone były, jest moim zdaniem. Utrzymuiąc wszelako w swey ważności te wexle, które jako w dobrey wierze, przed podpisaniem niniey-szego Prawa są wydane, z tym jednak ostrzeżeniem, ażeby takowe na ukaziciela wexle, przez ich właścicielów w Kraiu znayduiących się w przeciągu trzech miesięcy, a za granicą w sześciu miesiecach w którymkolwiek Grodzie zaoblatowane zostały. To, co do Szlachty. Kupcom zaś wydawanie wexlów, na ukaziciela niech pozostanie wolność. Że zaś nie maiący pewnego fundufzu żadnego wexlu dawaćby nie powinien, przeto przychylam się do Proiektu uzna-

nia



nia za żadne wſzelakich wexlów danych przez Obywatelów, lat 24. jeſzcze, alboli też urzędowney dobr ceſſyi od Rodziców, lub krewnych ſwoich niemaiących. A dla tym beſpiecznieyſzego zapobieżenia podſtępkom, wolno będzie takowych w małoletności danych wexlów, nie płacić, chociażby za odebraniem z wiekiem do rąk własney fortuny; i takowy kredytor zawſze odſądzonym być powinien.

Materya tak powſzechnie ſtan każdego intereſſuiąca, znaydzie pewnie w tey Izbie zdania; te jeżeli w ſwych ſkutkach nienaypomyślnieyſze być mogą, warte zawſze zaſtanowienia ſię, bo ku ſzczegulnemu każdego dobru dążące. Uprzedzaiąc tych opowiedzenie, to tylko uwadze zacnych Kollegów podać żądam. Ze miedzy ſamym Kupcem a kupcem zoſtawić wexle, jeſt to umnieyſzyć Szlachcicowi ſpoſobu doſtania pieniędzy. Kupiec będzie miał wſtręt pożyczania na zapis na dobrach; bo co mu po nich? tych zaieżdżanie, w nich goſpodarowanie, z przychodów kalkulowanie ſię, bynaymniey z ſtanem jego niezgadza ſię. Albo więc beſpie-



ſpiecznieyſzych dla ſiebie nie znayduiąc zyſków, wyprowadzi ſię z Kraiu, albo niechcąc ſwych ſumm puſzczać na niepewny, kłótliwy i nadto zatrudniaiący zarobek, będzie je trzymał zamknięte, mało w Kraiu pieniędzy, a gdy i te kurſować nie będą, niech każdy ſobie wyſtawia nadto widoczną powſzechną i właſną ſzkodę. Zeby zaś zmnieyſzyć panowanie wexlów miedzy Szlachcicem a Szlachcicem, upadnie ono ſamo, jeżeli Szlachcic równie jak i Kupiec łatwą i prędką mieć będzie drogę do odzyſkania ſwey właſności. Jeżeli będzie mógł znaleść w bliżſzym ſubſelium *Dekret executionis*, nie koniecznie w Trybunale ſzukać tego Regeſtru, i tam czekać pokąd wſzelkie łatwe na przeciągnienie jego ſpoſoby nie będą wyczerpane. Gdy *in cauſa ſimplicis debiti* ani Senator, ani Poſeł, ani na jakieykolwiek bądź funkcyi zoſtaiący nie będzie mógł dobrodzieyſtwem prawa z pokrzywdzeniem pożyczaiącego, zaſtawiać ſię. Tak ubeſpieczony Szlachcic zapis na dobrach nad wexel będzie przekładać, przy ſzybkiey ſprawiedliwości i ten maiąc użytek, że mu

wię-



więcey uczyni wieś jakażkolwiek, nad nie nie importuiące chociażby i przyresztowanie dziedzica. Bespieczeństwo jego zapisu przewyższać nawet będzie wexlowe, gdy w przypadku potioritatis po zapisach dopiero wexle kollokowane będą jak Prawo 1775. obwarowało.

Opisuiąc więc wexle, oglądaymy się na przyszłe z takowego prawa korzyści, ale nie zamykaymy oczu na mogącą teraz z niego wyniknąć partykularnych a przeto i Kraiu stratę W stanowieniu prawa myśleć tylko o sobie bez zapatrzenia się na przyszłość, jest bez wątpienia nie słuszna; robić dla przyszłości zapominaiąc o sobie, być może wspaniała, czy zupełnie sprawiedliwa, wątpię.

Zostaie mi jeszcze mówić o propozycyi piątey, względem Korpusu Kadetów. Przychylenie się do tey Propozycyi jako barzo sprawiedliwey, wypełnienie zlecenia Instrukcyi, w Punkcie Korpusu Kadetów tyczącym się, wypłacenie się wdzięcznością za edukacyą w tey Szkole Rycerskiey odebraną, są to powody nadto słusznie do mó-

wie-

wienia w tey materyi pobudzaiące, abym ją w milczeniu miał zachować. Bądźmy tego pamiętni jako w wszyst-kich prawie Paktach Konwentach, gwałtownie i usilnie dopominaliśmy się o ustanowienie Szkoły Rycerskiey, każdy w tym dobro publiczne upatru-iąc. Doczekaliśmy się tego szczęśliwe-go momentu: mamy Króla łaskawe-go, który uszczęśliwienie Narodu na tym zakłada, i tym Panowanie swoie w potomne wieki chce wsławić, że pod styrem Rządu jego nauki kwitnąć, i wraz do wyższego stopnia doskonało-ści przychodzić zaczynaią: widząc zaś dokładnie Nayiaśnieyszy Pan, że nay-więcey dobra edukacya młódzieży ten zamysł uskutecznić może, o ustanowie-niu teyże Szkoły Rycerskiey obmy-ślać zaczął, i skutek prac swoich otrzy-mał. Obiecywać sobie mogliśmy, że tak zbawienne dzieło, długą trwałością zaszczycać się będzie mogło. Ale wi-dziemy z opisu stanu nieszczęśliwego w którym zostaie toż Korpus Kadetów, że tylko przez dwa lata początkowe płatnym było, w trzecim już roku, ani w wyznaczonym czasie, i te po części

tylko



tylko należytość swoię odbierać zaczę-
ło. A w dalszym lat przeciągu, gdy
wcale nie regularnie taż należytość do-
chodziła, zawiaduiący Korpusem, usta-
wnym i licznym nie mogąc wystarczyć
wydatkom, przymuszeni byli zreduko-
wać ich liczbę od dwuchset, aż do
sześćdziesiąt, a i na tych nawet utrzy-
manie do połowy blisko płacy Office-
rom i Nauczycielom odciągnąć musia-
no, z upewnieniem, iż w czasie ta za-
ległość będzie oddaną. Prześwietny
Stanie Rycerski! będziemyż tak nie
czuli na powszechne dobro, i sławę Na-
rodu naszego? puściemyż w zaniedba-
nie to tak mądre ustanowienie? nie ty-
czeż się to nas wszystkich wspolnie,
gdy braci krewnych naszych w tym
Korpusie mieścić możemy, gdzie wpa-
iaiąc młodzieży Obywatelstwa senty-
menta, hoduią ią równie do woienne-
go rzemiosła, jak i do cywilnego stanu?
należą się znaczne summy Korpusowi
Kadetów, i J. W. Moszyńskiemu,
Referendarzowi W. X. Litt: ale jeżeli
J. W. Moszyński do zaspokoienia się od
Rzpltey dziś Seymuiącey nie wynay-
dzie jakowego sposobu, i oddanie mu

awan-



awansowanych summ na Skarb zwali się, śmiem spodziewać się; że gdy w zakładaniu własnemi pieniędzmi potrzeb Korpusu, dobro Publiczne, sława Narodu, były Jego celem, nie tak gwałtownie potrzebny, zechce czekać pomyślnieyszego dla Rzpltey czasu, zezwalaiąc, aby wprzód wypłacona była summa 488,117. złot: Officerom i Metrom zaległa. Jestem sam świadkiem, dać mi mogą świadectwo kilku Kollegów moich, którzy wraz ze mną w Korpusie zostawali, że się w nim znayduią Professorowie uczeni, Metrowie zdatni, Officerowie na służbie znaiący się, a ci go opuścić będą musieli, nie będąc w stanie uczciwego wyżywienia się.

Ale mało na tym, że młodzież edukacyą kosztem Rzpltey odbiera, gdy im prawie wszystkie odeymuiemy sposoby okazania skutków teyże edukacyi. Tułać się muszą po cudzych Kraiach, i tam dla siebie mieysca i wyżywienia szukać, gdy tym czasem u nas Regimenta, i niektóre Urzędy Cywilne Cudzoziemcami zapchane. Niech zasłudze i talentom tama nie będzie zagro-

dzo-



dzona, ale niech Polak zawſze ma pierwſzeńſtwo. Nierządźmy ſię tym przeſądem, że Polak do niczego niezdatny; mamy tego przeciwną praktykę na Regimencie Gwardyi Pieſzey Litewſkiey, który i karnością wſzelką, i ſłużbą nayregularnieyſzą zaſzczyt nam przynoſi; a nie tylko, że Officerowie jego ſami prawie Polacy, ale nawet wielu, którzy w Korpuſie Kadetów edukacyą odebrali.

Mamy Kawalerya Narodową z żołnierza Polſkiego złożoną, a żołnierza bitnego, walecznego, i dziś w gotowości dania dowodów męſtwa ſwoiego, przecież widziemy, że przy dobrym rządzie, i ſłużba regularnie odprawiana, i karność wſzelka zachowana, mimo fałſzywego o nas mniemania, że karności podległemi być nie umiemy. Nie zaſtanawiam ja ſię nad wyliczaniem tylokrotnych przykładów, wſzyſtkim wiadomych, gdzie Cudzoziemcy z lekkowierności naſzey korzyſtać nie omieſzkali, maiąc offiarowane ſobie bez żadney uwagi pierwſze ſzarże, zyſkawſzy na nich, co im ſię podobało, ſobie pieniądze, a nam nieſławę zoſtawili.

Prze-



Przeto jeſt moim zdaniem, ażeby zlecić Departamentowi Woyſkowemu, ażeby baczniey ſze dawał oko w mieſzczeniu Officerów po Regimentach, żeby Jchmość Panowie Kadeci wychodzący z Korpuſu, a w tym rzemieśle wydoſkonaleni, zawſze pierwſzeńſtwo otrzymywali, a przez to wzbudzi ſię emulacya w młodzieży do doſkonalſzego ćwiczenia ſię, będąc pewnemi, że zaſługi ich i talenta cenić umieią. Założy ſię tama nieſnaſkom po Regimentach miedzy Rodakami i Cudzoziemcami. Zołnierz Polſki chętniey powinność ſwoię będzie wypełniał pod Officerem Polakiem, którego przynaymniey zrozumieć może, czego po nim wyciąga. Co jako mam w Inſtrukcyi moiey polecone, tak o dopełnienie tego z mieyſca mego dopraſzam ſię.



MOWA
J. W. JMSCI PANA
ANTONIEGO BĄDZYNSKIEGO
STOLNIKA Y POSŁA
ZIEMI MIELNIC: WOIEW: PODLASKIEGO,
DNIA 7. LISTOPADA ROKU 1778.
W IZBIE POSELSKIEY
w Czasie Seymu Ordynaryinego wolnego
MIANA.

Łatwo każdy z doświadczenia poznać może, jak nieszczęśliwym i krytycznym czasom, sami nawet Monarchowie ulegać, i z naycelnieyszych Praw swoich wyzuwać się przymuszeni zostaią. Y ten ci to był czas, to jest: Rok klimakteryczny 1775. bodayby nigdy niesłyszany, gdy nas okropnie, i fatalnie rozdzielił od współ Braci naszych, wzruszył Kardynalne Prawa, odiął wolny szafunek Łask KRÓLOM Naszym, uroczystemi Prawami i wiekami stwierdzony. Niepodobna



więc w głębokim to utrzymywać milczeniu, i poźnieyszym ten przykład podawać czasom, który uszczerbia całość Praw kardynalnych Majestatycznych, co czyni uymę zawsze stałosłownemu a Królom Panom swoim nieskazitelnie wiernemu Narodowi. Przyrzekliśmy atoli uroczystym Prawem, w czasie pożądaney Nayjaśnieyszego Pana Elekcyi, podobnież jak i Poprzednicy nasi, wszystkich praw do tey Nayważszey dostoyności należących dla Majestatu dotrzymanie, zabespieczyliśmy te obietnice nayfolennieyszą dla nas otrzymana wzaiemnością, ugruntowaliśmy, naostatek Konstytucyą 1768. Traktatową, miedzy materyami kardynalnemi, iż te Prawa co do Królewszczyzn, jako *præfectura & nervum Authoritatis Regiæ*, żadnym sposobem, ani na Seymie wolnym, ani w czasie bezkrólewia, ani Konfederackim poruszone, Dobra alienowane w naturę inną zamieniane nie będą. Lecz gdy to czasowa przy krytyczney influencyi, skazić potrafiła przemoc, potrzebą zdaiemi się jest konieczną, dla ocalenia przyrodzoney Narodowey sławy, przywrócić to

wszy-



wſzyſtko, i wprawić w właściwe ſtarożytnych uſtaw karby, co z tych wypadło, aby nam to nigdy nie było wyrzucanym. Oto wſzyſtkie Staroſtwa, Królewſzczyzny, Dzierżawy i Woytoſtwa *Juris Regii indubitata* co do wolnego ſzafunku proprietas, któremi hoynie i łaſkawie Nayjaśnieyſzych Królów naſzych, Ręce dyſponowały, zaſługi ſowicie nadgradzały, Woyſkowych w ſwych mieſiącach kontentowały, a tym ſpoſobem, ſobie do wierności, Oyczyznie do wyſług zagrzewały, ſzkodliwie Konſtytucyą R. 1775. Jure Emphiteuſi rozdyſponowane zoſtały, przez co już ma być naypewnieyſzy śrzodek i założona tama, praktykowaney niegdyś zazdrości, emulacyi i nieukontentowania, nie mniey ſpoſob w odięciu pluralitatis. Byli przezorni, czuli, i wyſoce roſtropni poprzednicy naſi, którzy radą, męſtwem i krwią, rozprzeſtrzeniaiąc dla nas ſwych potomków, ſiedliſka miłych ſwobod, znali oni doſtatecznie, coby być mogło na zawadzie, tym to drogo nabytym zaſzczytom, zaſtępowali oni chętnie właſnemi pierſiami Królów i Panów ſwoich, ocalali obfitym krwie



ſwoiey wylewem, drogość życia i Panowania tychże, i czyliżby w ſwym czaſie, niewymogli na wdzięcznych dla ſiebie i Państwa ſwego Królach, wyzucia ſię z tego Prawa Królewſzczyzn, gdyby te w czym onychże uſzkadzali? a wſzakże więcey dokazali, gdy z całości iſtotnego Prawa dziedziczney ſukceſſyi bez wyrządzenia przykrości onychże wyzuli, a w wyſokim ſtopniu wſpolnie prawodawczey mocy ſtaneli, i nam to Prawo miłego uczeſnictwa zoſtawili, tego zaś delikatnego Królewſzczyzn ſzafunku, jako ſobie nigdy nieſzkodzącego, a więcey pomagaiącego na znak ſuperioritatis ſtatûs nigdy ſię nie tknęli. O gdyby powſtać mogli z ſwych popiołów, ſławni owi nie tylko w Oyczyznie, ale i w Europie Wodzowie i Bohatyrowie naſi, których tu nie wyliczam, bo ſą wiadomi! daliby oni świadectwo, co ich do tych pracowitych i azardownych wyſług pociągało; powiedzieliby nie myl nie, iż miłość Oyczyzny i Króla, tudzież ſpodziewana nadgroda *in pane bene merentium*. Cóż ich uſpoſobiło w doſkonałych i użytecznych dla Oyczy-

zny



zny posługach, w dopełnieniu zagranicznych Poselstw? *panis bene merentium*, co dziś zachęcić może odważnego i walecznego żołnierza, do woiennych prac i trudów dla obrony miłey Oyczyzny, gdy żadney nadziei nadgrody spodziewać się nie może. Ta pensya służbiejego przywiązana, nie może mu być dożywotnią, tylko do póki pracować może, siły stargane wiek skrępuie, i czymże ów dzielny woiownik będzie zasilał ostatek dni życia swoiego? czym sobie słodzić będzie okropne azardy, ciosy, kalectwa, i wylanie krwie dla swey Oyczyzny? jakiey, zkąd, i od kogo nadgrody spodziewać się będzie nadto wysługuiący się publico z własney aż do zadłużenia, lub utracenia dziedziczney fortuny swoiey, w Naywyższych Magistraturach, a to w funkcyach Deputackich, Poselskich, bez-płatnych? nie masz Królewszyzny, tylko na tych miast Emphiteusis, czymże okaże swoię przyrodzoną łaskawy i hoyny Król wspaniałość? i czyliżby nayobfitszych skarbów jego dostatki, wydostarczyć mogły, kontentować tych,

któ-



ktorzy słusznie na to zasłużyli? wszakże mieć Pana we wszystko obfituiącego, sława dla Narodu iest: umnieyszać mu Praw z wolnego szafunku, uymą oczywistą dla nas samych iest; wszakże poruszeniem fundamentów, obalać się musi cała naymocnieysza struktura, w ktorey założony iest depozyt naydroższey dla nas wzaiemności, troskliwości i boiażni mieć nienależy, aby tych nie użyto *ad nocivam pluralitatem*. Król Łaskawy z Narodu wolnie obrany, tenże Narod kochaiący, bez szafunku Królewszczyzn mieć może zawsze Pluralitatem, ktorą już widziemy, i doświadczamy bez tychże Królewszczyzn, przecież ta swobodom naszym nie szkodzi, bo wszystkie okoliczności Statûs, są Prawami ograniczone, a nareszcie wszak to od nas samych wszystko zawisło, nie daymy się cnocie poruszyć; a uięcie żadne i upodlenie do tey wcisnąć się niepotrafi, maiąc w pamięci *respice finem*. Z tych tedy wszystkich miar, nie zdaią się przekonywać użyte przyczyny do ustanowienia Prawa Emphiteutycznego; i owszem



ſzem rzeczywiście ſą ſzkodliwe, złe za ſobą prowadzące konſekwencye. Niechay więc te wſzyſtkie *ad Jus Majeſtaticum*, to jeſt: *ad priſtinum ſui Fontem* powrócone zoſtaną: niechay Nayjaśnieyſzy Pan zoſtanie przy Prawach ſwoich, niech te bierze zaſłużony, zazdrości nie zaſługuiący ſię, a ztąd póydzie użyteczna dla Oyczyzny emulacya; niech nareście będzie obwarowany dla Skarbów z czterech Kwart awantaż, podług Luſtracyi 1765. przez biorącego za Przywileiem płacić ſię maiący, cztery zaś Staroſtwa Nayjaśnieyſzemu Panu prawem dziedzicznym uſtąpione, niech nienaruſzenie zoſtaną, a ztąd pomnożone zoſtaną intraty Skarbowe, ureguluie ſię Tabella Expens, ſtanie ſię pewnieyſzym funduſzem dla aukcyi Woyſka, i utrzymaniem Szkoły Rycerſkiey, publiczne wyſługi chętnieyſzymi i ſkutecznieyſzemi ſię ſtaną. A czyliż i ten świeży naychwalebnieyſzy wyrok Nayjaśnieyſzego Pana, dobrowolnego wyzucia ſię z Praw *Juris Caduci, in determinata præſcriptione* niepowi-

nien



nien się ſtać do tego pobudką? O te więc Prawo znieſienia Emphiteuzeos, Expektatyw, i wſzelkich zamian Królewſzczyzn, za dobra dziedziczne naſtąpionych, *amore boni Publici*, *mente* Inſtrukcyi moiey Przezacnego Stanu Rycerſkiego dopraſzam ſię, i Proiekt *in eum finem* podaię.



ZDANIE
J. W. MICHAŁA
MOKOSIEY
DENISKA
PISARZA GRODZ: KRZEMIENIECKIEGO
POSŁA WOŁYNSKIEGO
Przy podanym Proiekcie do uchylenia Praw Emphiteutycznych
DNIA 7. LISTOPADA 1778. ROKU

Ile jeſt obowiązku dla Monarchów, ſzukać właſnych Poddanych użytku i ſzczęśliwości; tyle powinności Poddanych, ſtawać przy Doſtoieńſtwie Majeſtatu, Jego całość właſnym życiem, Jego prerogatywy całą ſwoią bronić iſtnością.

Wyliczać dowody, któremi bezſtronne dobrego Obywatela ſerce, o wyſilonych na uſzczęśliwienie Oyczyzny, J. K. Mci P. M. ſtarannościach jeſt przekonane, nie jeſt potrzebą czuiącemu to zawſze Prześ: Stanowi Rycerſkiemu. Momentalne ptzeświadczenia pomnaża świeżo dopełniona ofiara w ściśnieniu

Iu-



Iuris Caduci, i w tey powolności, z którą N. Pan cofnąć raczył na dniu wczorayſzym, na złe przełożenia wyiednany Kaduk; ſpokoyność Obywatelów W. X. Lit. Generała Kijowſk: i całey prawie Ruſkiey Prowincyi wzruſzaiący. Honor atoli Narodu Polſkiego, niepoślednią w tey mierze ſprawić powinien pobudkę. Wieleż to piſm w Kraiu, i w Europie ſkarży, że Narod Polſki zawſze Królom i Panom ſwoim wierny, targnął ſię na uięcie Prerogatyw Królowi ſwemu, który, że ściśle Narodowi Paktów dochował, Seym Wolny zchlubne w tey mierze i ſprawiedliwe daie świadectwo. Zrzućmy więc to z ſiebie czernidło, i co Przemoc, i co chciwość Seymu Delegacyinego odięła haniebnie, powróćmy na Wolnym Seymie, dla zaſzczytu Narodu. A jeżeli Gwarancya i teraz narzut wzbronienia dopełnić przedſięweźmie, bądźmy głuchemi, dokąd uroczyſta Nota, a w Konſtytucyą Seymu tego weyść maiąca, nie będzie nam podana.

Tym ſpoſobem Potomność wymawiać nas będzie, że nie Narod, lecz Gwarancya Prerogatywy Królowi odebrała.



ZDANIE
TEGOZ
NA SESSYI TEYZE,
PRZY
Podanym Proiekcie do Nobilitacyi i Indyenatu dla Osob żądaiących.

Miłość Oyczyzny i Króla w nieuprzedzonym zdaniu, różnicy i podziału nie zna; bo ta wraz kierowana pomyślność Kraiu, podzielona doświadczone przynosi zamieszanie. Oświadczone przez usta J. W. Marszałka Stanu Rycerskiego, J. K. Mci Pana Naszego Miłościwego żądanie, pozwolenia Nobilitacyi i Indygenatu Osobom pewnym dobrze Rzeczypospolitey i sobie zasłużonym, odnawia sławę Polskiego Narodu, gdy do jego Obywatelstwa i zaszczytów nieoziębłą dotąd w obcych okazuie zazdrość.

Nam



Nam zaś rodowitym tey Oyczyzny Synom nadarza okazyą dowieść, że w dopełnieniu woli J. K. Mci, żarliwe do Jego Pańſkiey Oſoby przywiązanie uiſzczać ſkutkiem, czuiemy powinność. Nieoddzielne w tey okoliczności i dla Kraiów Polſkich pomnożenie dobra przezieraymy; przyiąwſzy albowiem wzbogacone maiątkiem Oſoby do naſzego Obywatelſtwa, millionowe ich ſummy uczyniemy Kraiowemi; przeciwnym zaś ſpoſobem, błąd przeſądu naſzego uznać nam przyidzie, lecz w ſpoźnioney porze, gdy niedoſtatek w Kraiu żywſzę każdemu przynieſie uczucie.

Z tych więc powodów, oświadczam wſpół Kollegów moich, a z Woiewodztwa Wołyńſkiego Posłów, Proiektu czytanego przyięcie.



M O W A

J. W. JMSC PANA

I G N A C E G O

KRZUCKIEGO

POSŁA z WOIEWODZ: WOŁYNSKIEGO

NA SESSYI D. 7. LISTOPADA

ZA SZKOŁĄ RYCERSKĄ KADETÓW

M I A N A.

PRZEZAC: STANIE RYCERSKI.

Nie można ani podobna przemilczeć tego, com winien z osoby moiey, iż będąc w Szkole Rycerskiey, która od wielu Poprzedników Nayjaśn: Pana obiecywana, a za teraźnieyszego Panowania naywspanialey i z ukontentowaniem całego Narodu erygowana została, do dozoru tey Szkoły, przy częstym na nas łaskawym względaniu, przybrał Nayjaśnieyszy Pan Xcia Jmci Czartoryskiego, któren usilną swoią starannością, ustawiczną pracą, ani nayszacownieyszego swego

zdro-



zdrowia, ani ſzczodrych ſwey Fortuny nie oſzczędzał wydatków. Y te to wſpaniałomyślności dowody ſą ſkutkiem ſzczęśliwości dla Szkoły Rycerſkiey. W tey Szkole pod dobroczynną bacznością Nayiaśn: Pana, i J. O. Xcia Jmci dozorem doznaliśmy, iż będąc Synami Obywatelów, byliśmy traktowani jak prawdziwe Nayjaśnieyſzego Pana Dzieci. W tey to Szkole Rycerſkiey miedzy rozlicznemi Naukami, na które i maiątek Rodziców znacznie oſzczędzony, i ſpoſobność od doſkonałych brania informacyi Nauczycielów ułatwiona zoſtała, na dopełnienie naywinnieyſzego hołdu przynaymniey wyznaniem pochwał tak Dobrego Monarchy złożyćby ſię potrzeba. Lecz wpatruiąc ſię w mnogość przymiotów, ledwo je zliczyć, a cóż dokładnie opowiedzieć? nie jeſt moią zdatnością. Niech przynaymniey dopełnię, co było wpaiane w umyſł i ſerce każdego z nas, aby wierność nieſkażoną dochowywać ſwoiemu Królowi, i niezrównaną ku Oyczyznie pałać miłością; tego jeżeli dopełniamy, widzicie w nas będących dawniey Kadetach, a tera-



raznieyszych waszych Kollegach. Nie mówię ja tu o sobie, bo szczerze wyznaię, iż z dawanych mi Informacyi nie umiałem korzystać, ale macie tu Przezacnego Kollegę Xcia Jmci Stanisława Poniatowskiego Posła Warszawskiego, któren w nayzbawienniey szym, uszczęśliwienie publiczne zawieraiącym przez siebie podanym Proiekcie, i w życzeniach przyiaznych Oyczyznie, daie poznawać widocznie, jak jest użytecznym Mężem, i przekonywa koniecznie, jak będzie w czasie naypożyteczniey szym. Widzicie tu dowody zacności nieustanne w Xciu Jmci Ponińskim Pośle Poznańskim, iż nie przestaie na uczynioney godney Poddanego Monarsze swemu ofiarze, dla zaszczytu wolnego i wiernego Narodu, gdy znaiome mi Starostwo Bracławskie z okładem czterdziestu tysięcy czyniące intraty, i które już od lat dwóch aktualnie posiada, odstępuie i składa; ale i na tym nie przestaie; bo znowu powtórną czyni wspaniałość, kiedy tysiąc czerwonych złotych zaległey swey Gaży ofiaruie na Korpus Kadetów. Nie podobna przemilczeć Xcia Jmci Sapiehy Posła

Brze-



Brzeſkiego, którego doſkonałe ſentymenta, dopełnienie nieſkażone dobrego Poſła obowiązków, czynią Kadetom zaſzczyt; a nad to, że równie do Kaſſy Szkoły Rycerſkiey z ſwey Gaży importować deklaruie. Jeſt tu i więcey tegoż Korpuſu, którzy życzliwą Oyczyznie ſłużenia tchną chęcią. Na zawdzięczenie tey to dobroczynności Nayłaſkawſzemu Królowi P. M. Mił: to w nayſzczerſzym oświadczam wyznaniu, iż nieodmienney życzliwości, i naypowinnieyſzey wdzięczności dawać dowody, będzie moią uſilnością; a obſtawaiąc przy Doſtoynościach i Prerogatywach Tronu krew lać gotowem; żyiąc, żyć będę Królowi memu wiernym; umieraiąc, umrę wiernym.



MOWA
J. W. JEGOMOSCI PANA
TADEUSZA
PUZYNY
STAROSTY FILIPOWSK:
POSŁA z XIĘSTWA ZMUDZKIEGO
NA SESSYI SEYMOWEY
w IZBIE POSELSKIEY
ROKU 1778. DNIA 9. LISTOPADA.
MIANA.



J. OO. J. WW. MWM.
Panowie Kolledzy Bracia i Dobrodzieie,



W Ten czas, kiedy nadchodzi pora zakładaiąca koniec Obradom Naſzym w tey Izbie, kiedy z prawa należy wkrótce złączyć ſię z Senatem, mówię do Was Przezacni wſpół-Kolledzy, a

* mó-



mówię w materyi *Publicum* dotykaiącey, w okoliczności Cła Kurlandzkiego; znam ten moment dosyć drogi, którego raczcie pozwolić, wszakże idzie o intereſs Wasz i Obywatelow całość.

Proiekt Xcia Kurlandzkiego w tym momencie powtórnie czytany, zawiera w sobie dwoiakie żądanie; nayprzód materyą o Cłach, które Xiąże Kurlandzki wybierał od Obywatelow Prowincyi W.X, Lit: i Xſtwa Zmudzkiego, aby poszła w receſs, powtóre lenność Powiatu Piltyńskiego, aby była Oſtwierdzona, pierwszy punkt wyłącza Obywatelską o Cło sprawę z pod Sądow J.K Mci Relacyinych, i puszcza sprawę w receſſ, aby dać pole przedłużeniu winney ukrzywdzonym sprawiedliwości, drugi punkt rzecz w kweſtyi będącą poddaie pod approbatę.

Niech Prześwietny Stan Rycerski raczy zaſtanowić się nad tym głęboką uwagą: wyłączać sprawę o Cło Kurlandzkie z pod Sądow Relacyinych i mieścić ią w receſſie, ieſt tym samym uymować właściwym Prerogatywom

JK.



J.K.Mci dosyć poprzedniczemi Seymami ściśnionym, teraźnieyszy Seym wolny spodziewam się, iż będzie od tego daleki, bo wiem, iż my wszyscy tu przytomni Posłowie od współ-Braci Naszych przynieśliśmy z sobą serce wierne pełne uszanowania i przywiązania ku Tronowi.

Nie można ażeby choć pokrótce o osnowie tey sprawy Prześwietny Stan Rycerski nie był zainformowany

JO. Xiąże Kurlandzki *a Vasallus Reipublicæ* arbitralnie postanowił Komory Celne w Miastach swoich Jakubsztadzie i Frydrychsztadzie, tudziesz na wielu mieyscach graniczących z Prowincyą W.X. Lit: a to po mimo *Pacta subjectionis & Privilegia nobilitatis*, na tych od produktow naszych lądem do Rygi prowadzonych, i od tey prowadzoney z tamtąd soli, żelaża, i innych Szlachcie Prowincyi W.X. Lit: i ich poddanym potrzebnych rzeczy nie tylko z ostatnim Cło wyciska uciemiężeniem, ale też konfiszkować nawet towarow nie przestaie.



Sprawa Obywatelſkiego pokrzywdzenia od lat ośmiu wprowadzona do Sądow J.K. Mci Pana Mego Miłościwego Relacyinych przy aſſyſtencyi JWW. Inſtygatorow Oboyga Narodow w ſpoſobie dyſputuiącym prawo JO. Xiążęciu Kurlandzkiemu do wybierania Cła na traktach Kurlandzkich od Szlachty Litewſkiey, która po wielu ſtopniach Proceſſu i po odbytych kontrowerſyach zoſtaie u Sądu pod deliberacyą.

Teraz roztrząſać o Cle Kurlandzkim, ani czas, ani mieyſce nie ieſt przyzwoite, gdy tylko obradom, a nie ſądom poświęcone, bo chcieć czytany dopiero przyiąć proiekt, ieſt bez wyſłuchania dowodow i odwodow ferować Dekret.

O coż tu idzie? ieżli tu Xiąże Kurlandzki ma prawo do wybierania Cła, i takowe Regale nadane ſobie od Rzpltey okaże, zapewne mu Dekret ſądow J.K.Mci Relacyinych ſłuſzność wybierania Cła przyſądzi; ieśli zaś nie okaże? Wolność Szlachty od tych podatkow bedzie zabeſpieczoną z ſatysfak-



fakcyą ukrzywdzonym, a iako znam przykładną gorliwość Prześwietnego Stanu Rycerſkiego o prawa i prerogatywy Szlachty, ktòrey doſyć z ukontentowaniem moim naſłuchałem ſię w tey Izbie, tak w mocney jeſtem ufności, że Xiążęciu Kurlandzkiemu nie nada nowych praw do wybierania Cła, bo zna, iż przez nie byłaby dana moc Wazallowi narzucać podatki na Nas ſamych, a ieśli ieſt kweſtya o prawa, więc oczewiście wypada: iż nie ieſt ſłuſzne żądanie receſſu, bo ſąd Dekretem ułatwi kweſtyą, ile gdy nadto i Konſtytucya oſtatnia 1776. Roku Titt: Xięſtwo Kurlandzkie wyraźnie opiſała, iż gdzieby ſzło o właſciwy ſens prawa między Xięciem a Szlachtą, takowego prawa kognicya należeć ma Królowi Jmci w Sądzie Jego Relacyinym.

A co ſię tycze Powiatu Piltyńſkiego, doſyć ieſt zacytować prawo 1768. Fol: 91. §. 16. w Słowach=Powiat Piltyńſki przy prawach, z ktòremi od Króla Jmci Duńſkiego „ de anno 1585. iako część Inflant był Polſzcze

przy-



„ przywrócony, przy Stanie świeckim
„ na zawſze zoſtanie, & circa formu-
„ lam Regiminis de anno 1617. za-
„ chowany być powinien, „

Te dopiero wyłożone odemnie obiaśnienia dowodnie przeświadczaią, iż w proiekcie umieſzczone żądanie Xcia Kurlandzkiego chce decyzyi *in materiis Statûs*, które na Seymie wolnym *unanimitate* konkludowane być powinny podług Konſtytucyi 1768. Fol: 91. §. 16. i Fol: 99. §. 9. Titt: Poſłuſzeńſtwo Juryzdykcyi.

A gdy ſą rzeczy w oſnowie intereſſuiącey *Publicum* Was Przezacni Obywatele Prowincyi Litewſkiey równym ze mną charakterem Poſelſtwa zaſzczyceni, proſzę abyście raczyli u Laſki co do tego punktu złożyć Inſtrukcye dla przeświadczenia, że cała Prowincya Litewſka czuie głęboką przykrość celnego na traktach Kurlandzkich podatkowania.

Cie-



Ciebie JW. Marszałku Seymowy cnotą i przymiotami znakomity Imieniem Prowincyi W.X. Lit: usilnie z wynurzeniem prozby wzywam, abyś raczył z przywiązania ku Obywatelom twoiey i naszey oyczyzny łaskawie przełożyć Nayiaś: Panu ostatnią dolegliwość i ucisk bezprawnego na Cłach Kurlandzkich wymagania, a oraz dla skrócenia tak długiey na traktach od Celnikow aggrawacyi, aby raczył nakazać publikacyą Dekretu; znam twą dosyć na ucisk Obywatelski czułość, spodziewam się, iż przyimiesz na siebie obowiązek doniesienia, bo prosi to serce, które Ci Laskę oddało.

Ciebie nakoniec Prześwietny Stanie Rycerski w słodkiey wychowany wolności gorąco proszę, abyś w tey materyi Prerogatywy Szlacheckie osłabiaiącey, umknął Twoiego zezwolenia, Ja z mieysca moiego na ten proiekt iako zawieraiący w sobie *materiam status* nie pozwalam. I na żaden ,proiekt i na głos nie pozwalam, aż póki nie odbiorę od JW. Marszałka decyduiącey rezolucyi, iż tego proiektu nie podpisze.

Mó-



Mówię przy Prawach ocalaiąc moich wſpół-Obywatelow. Ty Przezacny Stanie Rycerſki wſpieray prawo, bo tam wolność, gdzie prawo; *non aliunde florent Respublicæ, quám ſi Legum vigeat, authoritas.*



M O W A

J. O. XIĄZĘCIA JMCI
JANUSZA TOMASZA SWATOPEŁKA
CZETWERTYNSKIEGO
PODKOMORZEGO J. K. Mci
KAWALERA ORDERU S. STANISŁAWA
Z Woiewództwa Bracławskiego na
Seym Walny Ord: Warszawski
P O S Ł A,
DNIA 9. LISTOPADA 1778. R.
M I A N A.



*JJ. OO. JJ. WW. Kolledzy Bracia
i Dobrodzieie.*

W Każdey Wolno-Rządney Rzeczy-pospolitey cóż może być nad to milszego, iak modz użyć wolnego Głosu, a użyć go na użytek właśnie Publicznego Dobra; używam go przeto z tym żywszym uczuciem, im pragnę przezeń stać się użytecznym powszechnemu Oyczyzny moiey Dobru.



Przezacny Stanie Rycerſki, nie chciey mnie mieć w tym posądzeniu, abym znać tego Porządku Seymowania nie chciał, gdy zacznę nie od tey materyi tyczącey ſię Wexlow teraz wziętey, lecz w Porządku podanych nam od Tronu Propozycyi; nie odbiegnę otworzenia zdania mego i do tey materyi, pragnę zaś otworzyć teraz zdanie moie; iak czuię być tego potrzebą Publiczną w podanych Propozycyach od Tronu, abym ſię iuż nie uprzykrzał żądaniami memi o Głos, gdy traktowane tu będą.

Zaczynam zatym od tego Głos mόy, w czym ieſtem przeświadczony, że każdy z nas w tey tu Swiątnicy Obrad mieſzczący ſię, nie będzie od tego rozumienia dalekim, iż dla każdego chcieć być dobrze Rządzonym Krόleſtwa, naycelnieyſzym fundamentem ieſt, utrzymanie ſprawiedliwości.

Znaiąc to doſkonale Nayiaś: Krόl, Pan Naſz Mił: iako prawdziwy Ociec Oyczyzny, na czym naywięcey zależy



ży utrzymanie Dobrego rządu Rzpltey Naſzey, okazał przeto naywiękſzy dowod troſkliwości Swoiey, kiedy od tak dawna żądaną Praw Korrekturę, do tąd ſwego ſkutku nie biorącą, przez wybor ze wſzech miar Zacnego Męża JW. Zamoyſkiego Ex-Kanclerza W. K. i z powſzechną na przeſzło-oſtatnim Seymie od Stanow Rzpltey Naſzey zgodą przyiętego, użył do uſkutkowania dzieła tego. Nie zawiodł zaiſte nadziei naſzych ten Zacny mąż, gdy uſkutecznione Dzieło w Daninie Publicznemu Oyczyzny Dobru ofiarowane, złożył w Ręce Króla, ktory łącząc łaſkawość ſwoię z troſkliwością Narodu, uprzedził żądania powſzechne, gdy ſam żąda tego, aby to tak wielkie Dzieło, wielkiey oraz i uwagi wymagaiące, w tak krótkim czasu przeciągu roztrząſane nie było, zawieſzaiąc tegoż Decyzyą do przyſzłego Seymu: pragnie, aby ten dwuletni czas udzielony, ſtał ſię każdemu w ſzczegulności Obywatelowi do rozpatrzenia ſię w tym dziele zarównym wymiarem.

 Ktoż



Ktożby tego oczywiście nie poznawał, iak więcey nie żąda ten naylepſzy z Królow, tylko uſzczęśliwienia ludu ſwego? uprzedza żądania powſzechne, na to iedynie, aby dał poznać, że nie chce nikomu właſney wiązać woli. Daymy zatym czas rozważeniu tego dzieła; moim zaś zdaniem ſądziłbym Przezacny Stanie Rycerſki, aby dla tym większego w tym dziele oświecenia ſię, każdemu w Woiewodztwie ſwoim w ſzczegulności Obywatelowi ta udzielona wolność była, iżby mógł otworzyć zdanie ſwoie, czyli w generalności na całe to dzieło, czyli w partykularności na który Rozdział, z właſnego przeświadczenia iego rozumieniu podpadły, podaiąc go na piśmie ułożone na Seymiku Relacyinym Urzędnikom, i Obywatelom Woiewodztwa ſwego, dopiero pro & contra zebrane Zdania niech determinuią Obywatelow Woiewodztwa, do przyięcia tych Praw, które zdawać ſię będą dla Dobra Publicznego użyteczne, i te unanimitate przez Obywatelow ugodzone i przyięte, niech w Inſtrukcye Poſłom na Seym

przy-



przyſzły obranym włożone będą; tym ſpoſobem, gdy każdy Obywatel będzie miał część udzieloną reflexyi uczynienia nad tym Praw nowych ſkładem, nie będzie zatym czuł ſię uciążonym z uſtanowienia tychże. Tych iednak Praw przyięcie na Seymie naſtępuiącym Ordynaryinym, a do tego Wolnym, nie pluralitate, lecz unanimitate aby naſtępowało, co Prawem na teraźnieyſzym Seymie, aby poſtanowiono było, tak rozumiem i u ſiebie przeświadczony ieſtem. Dzieło bowiem to iak Zbior Praw brzmienie w ſobie maiące, tak być może i użyteczne Kraiowi, ale i los Króleſtwa, los w ſzczegulności każdego, że zawiſł od dobroci tegoż, nic nad to pewnieyſzego, a zatym i nad Decyzyą iego zaſtanowić ſię, że należy, nic oraz ſłuſznieyſzego.

Przyſtępuię teraz do materyi o Prawie Wexlowym traktuiącey ſię; tu zaraz wyſtawmy przed oczy, Przezacny Stanie Rycerſki, iak wiele Prawo Roku 1775. udzielaiące mocy, i rozciągnione w ſzczegulności bez excepcyi na

wſzy-



wszystkich dawania wexlow, smutnych sprawiło skutkow. Oto młodzież nayprzód z tey łatwości korzystaiąc, iż do żądań własnych bez wielkiego zatrudnienia dostarczaiących summ dostawała, chwyciła się iak nayżywiey do zaciągania tychże, i przezto samo do zruynowania tylu fortun w Kraiu naszym przyszło; a co naygorsza, gdy przez potaiemne wydawania wexlow, iedni staią się okazyą inwolwowania w takowe interessa Rodzicow; i lubo Prawo iest im na obronie, że takowych przez Dzieci summ zaciąganych wypłacać obowiązani nie są; iednak częstokroć znie woleni raz affektem, potym utrzymaniem wiary publiczney, skłaniaią się do zaspokoienia summ takowych, a przez to samo drugim Dzieciom swoim czynić krzywdę muszą, ratuiąc zle rządzącego się iednego. Drudzy rządzący się iuż substancyą własną, obiąwszy długami nieco obarczoną, zamiast przez dobry rząd starania się wyiścia z długow, znowu przez potaiemne wydawania Wexlow, do reszty siebie ruynuiąc zzawodem, a częstokroć krzywdą innych

Oby-



Obywatelow, z Fortun wychodzą. Ustałyby zaprawdę tak łatwe summ zaciągania, gdyby, iak Prawo Statutowe mieć chce, zeznawane coram Actis wszelkie Zapisy były; sama wiadomość Publiczna iakby wszystkich o własne beśpieczeństwo kredytuiących ostrzegała, tak oraz i wstrętem stałaby się do tak niełatwego summ zaciągania, a przez to wstrzymanie oczywisty wypływałby sposob do zabieżenia zruynowania Fortun Szlacheckich. Moim przeto zdaniem sądziłbym, aby Wexle, iako tylko iedynie do handlu i kommunikacyi z Zagranicznemi Kraiami służą, tak aby między Kupcami samemi tylko, iako też Stanu Szlacheckiego obywatelami temi tylko, którzy maiąc kommunikacyą z postronnemi Kupcami o Produkta kraiowe różne facyendy z temiż czynią; walor swóy i moc miały. Co się zaś tycze Stanu Szlacheckiego w Kraiu własnym summ zaciągania, niech dawna forma, podług Praw Statutowych, powróci się; niech ubespieczenie onych zasadza się na nie odwłoczney satysfakcyi i prędkim rozsądzeniu; niech rygor Dekre-



kretu iak nayoſtrzeyſzy będzie, z przyſądzeniem nawet powrócenia rzetelnych, za uczynienie zawodu, Prawnych koſztow; niech ſię rygor Dekretu rozciąga iak nayściśley na Fortunach Obywatelow, a nie na Oſobach; niech i lat dwadzieścia cztery Oſobom Subſtancyi od Rodzicow ſobie wypuſzczoney nie maiącym, nie będą zaſłoną do wolnego ſumm zaciągania; niech każdy Kredytor nie na Oſobie, lecz na Subſtancyi beſpieczeńſtwo kredytu ſwego zakłada, a tak każdy ſtarać ſię będzie wſtrzymywać ſię od ſumm zaciągania, a zaciągnąwſzy, wypłacić ſię zapewne uſiłuie.

Wypływa tu ieſzcze materya, która nie mniey uwagi znachodzićby powinna, ku pożytkowi Dobra Publicznego dążąca; a to zapobieżenie wychodzenia tak znacznego z Kraiu naſzego za Granice pieniędzy; zaſtanowmy ſię nad tym tylko, Przezacny Stanie Rycerſki, czemu zapewne zprzeczyć nie będziemy mogli; oto widziemy nieodbitą potrzebę wydatkow, iuż to na utrzymanie

nie



nie i doſtateczne opatrzenie w teraźnieyſzym ſtanie zoſtaiącego Woyſka naſzego, a dopiero na powiękſzenie onegoż; iuż to na Cywilne potrzeby, którym przez niedoſtatek w ſkarbie Publicznym pieniędzy, nie tak dogadza ſię, iakby ſię należało; iuż to na koniec, na umorzenie długow winnych od Rzpltey, a prawdziwie zredukowanych i zmnieyſzonych do oſtatniego ſtopnia. Cóż zatym za ſpoſob ieſt pomnożenia dochodow Publicznych, by wyſtarczyły tymże potrzebom? Powie pewnie kto, że Induſtrya w wynaydowaniu pomnożenia Dochodow Publicznych, ta oraz tychże i przyſporzy Skarbowi Publicznemu; zaiſte ieſt to iedno, co prawdę wyznać, iż chwalebne rozrządzenia Kommiſſyi Skarbu Koronnego, które nam ſię iuż dały widzieć, iak pomnożyły tenże ſkarb, tak oraz i nadzieię nam czynią coraz znacznieyſzego podwyżſzenia onegoż; lecz nie ſpodziewać ſię, by do tego w tak prędkim czaſie przyiść mogły możnego ſtanu, aby potrafiły zaſtąpić tak wielkie potrzeby publiczne. Przypada zatym



tym koley na pomnożenie podatkow Kraiowych; nigdy zaiſte nie byłoby myślą moią przeciwić ſię wſzelkiemu podatkowania rodzaiowi, (byleby nie zbytecznie był uciążliwy) w innym iednak czaſie, nie w tym teraźnieyſzym, w którym ięczy każdy obywatel w ciężarze zoſtaiąc niemożności i tych poſtanowionych wypłacenia podatkow; ledwiebym nie zgadł, a mało zapewne omyliłbym ſię, że każde Woiewodztwo w Inſtrukcyach ſwoich ulżenia raczey, a niżeli pomnożenia Podatkow żądaią. Któż bowiem tego czuć, i znać nie może, że dochod ſkarbu zawiſł od Bogactw ſzczegulnie Kraiowych? Myśmy iedyny sposob zbogacenia Kraiu naszego mieli, Wywoz Produktow Kraiowych, a teraz i ten nam w Handlu, przez Króla Imci Pruſkiego gdy nie ieſt zupełnie zatamowany, to przez branie nadzwyczaynego Procentu do oſtatniego ſtopnia zoſtał poniżony, tak dalece, że Obywatel lubo traci na tym oczywiście dla ſkąpości w Kraiu naszym pieniędzy, by miał groſz gotowy, zdobywa ſię, choć z właſną ſtratą, na

ten



ten wywoz Produktow. Można zatym łatwą wziąć miarę, co naſz Kray niſzczy i zuboża: oto wyiście więcey pieniędzy naſzych w cudze Państwa, niż tychże weyście w Kray naſz; z tąd pokazuie ſię iawny tychże niedoſtatek, kiedy z właſną ſtratą Produtka naſze Kraiowe zprzedaiemy, abyśmy ten groſz mieć mogli, na którym braknąć nam iuż poczyna. Dowiodł nam oczywiſtą tę prawdę doſkonale Głoſem ſwo im niedawno w tey tu Izbie ſłyſzanym, ze wſzech miar Godny Xiąże Jmć Poſeł Warſzawſki, odkrył należycie niedoſtatek kraiowy, dał poznać, iak nam należy na to mieć baczność nadewſzyſtko, abyśmy wſtrzymywali ſię choć po części od wyprowadzania pieniędzy naſzych za Granice, a tym ſię ſtarali obchodzić, czego ſam Kray naſz w właściwych Produktach doſtarczać do potrzeb naſzych może; ten ſpoſob dopiero co nas dzwignąć może od oſtatniego, do którego iuż iuż dążemy, uboſtwa. Stalibyśmy ſię i użytecznieyſzemi, i ſpoſobnieyſzemi do pomnożonych Podatkow znoſzenia Kraiowych, gdyby

w



w Kraiu naſzym na tym nie brakowało, co nas bogaci, a ſkarb Publiczny pomnaża.

To zatym otworzywſzy zdanie moie, poddaię go Twemu Przezacny Stanie Rycerſki przezornieyſzemu rozważeniu, a dwa Proiekta, ieden w porządku uſkutecznienia Legis Sumptuariæ, drugi Addytament do Prawa Wexlowego oddaię do Laſki, o których przeczytanie upraſzam.



GŁOS

J. W. JEGOMOSCI PANA

DŁUSKIEGO

STAROSTY ŁUKOWSK:

POSŁA z WOIEWODZTWA

LUBELSKIEGO

NA SEYMIE WALNYM

WARSZAWSKIM

Roku 1778. Dnia 9. Liſtopada.

MIANY.

Nic zapewne w tey praw Swiątnicy niechciałbym wnoſić; coby powſzechnego użytku nie było zamiarem. Znam to bowiem dobrze, iż ſama traktowaćſię miana ogólność, i w tey ſtanowione Prawa, Wydział ſzczegulney ſzczęśliwości każdemu dać

po-



potrafią Obywatelowi. A partykularnie ſprzyiaiące intereſſom naſzym uſtawy, nie będąc duchem prawdziwey Legislacyi,, dogodne iednym, ſzkodliwe drugim, ſtanowić będą przepiſy. Tycheśmy rozliczne widzieli przykłady, na pamiętnym owym Seymie Delagacyinym, na którym cofnąwſzy rozległych Rzpltey granic, rozſzerzyliśmy nieſkończone między Obywatelami zamieſzanie, użyteczną na żądanie każdego ſkłonnością.

Są i były zaiſte warte zaſtanowienia naſzego rzeczy, o których Seymowi ninieyſzemu zaradzać przynależało. Jedne proponowane przed nacilkiem prywatnych żądań i zarzuconey rozlicznemi proiektami; Izby naſzey dobyć ſię z pod nich niemogły, drugich dla zwróconey na partykularność attencyi proponować w Izbie naſzey nie przyſzło. Tego rodzaiu ieſt przepiſanie uſtaw dla Konfederacyi, których nieograniczoną władność, i zawſze pod nową ukazu



zuiąca ſię poſtacią, i rządu formę, Obywatelſką wzruſza ſpokoyność.

Zwyczayna Xciu Jmci Marſzałkowi W. K. i zawſze doznawana Miniſtra tego o ſwobody Narodowe gorliwość, przy rozłączeniu Izby naſzey z Senatorſką w głoſie ſwoim otwieraiąc zdanie, nieprzepomniała tey ważney okoliczności.

Lecz gdy czas nad nią zaſtawiać ſię nam niepozwala, a powrót do Izby Senatorſkiey przybliża ſię. Choć to mi przypomnieć przynależy, na co zawſze Seymy miały pamięć, i co wſzyſtkich nas Poſłuiących ieſt intereſſem. Łatwo zapewne domyślać ſię, iż chcę mówić o Seymikach Relacyinych. Tak ieſt zapewne Prześwietny Stanie Rycerſki, winniśmy zawierzeniu pozoſtałych w domach braci naſzych, którzy los Oyczyzny nam poruczyli, uſprawiedliwienie ſię im z naſzych działań. I uwiadomienie ich o uſtawach przez nas ſporządzonych, które podług Prawa ſkutek

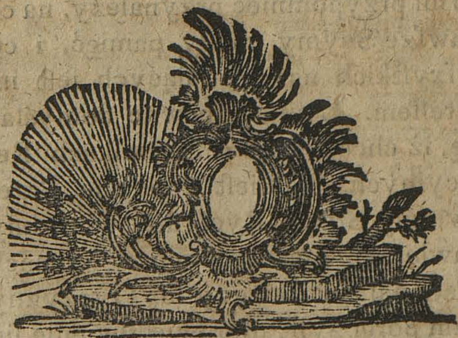
ſwóy



ſwóy od tych Seymikow zaczynać maią.

Mówiąc o tak powſzechney nam wſzyſtkim rzeczy, którąśmy winni Braci naſzym, iak iedyne ich dla nas ufności wywiązanie, ſpodziewam ſię powſzechną zyſkać iednomyślność.

A gdy Proiekt do tego niepotrzebuie deliberacyi, podaię go, dopraſzaiąc ſię o przeczytanie i o nieodwłóczne nań zezwolene.



M O W A

Jaśnie Wielmożnego

MARKOWSKIEGO

CHORĄŻEGO MIELNICKIEGO

POSŁA PODOLSKIEGO.



Wyuczyliśmy się poprzedzonemi Seymami ustawy Prawa napełniać gratyfikacyą, nadgrodą, wdzięcznością, pensyą, zamianą, Emfiteuzym Expektatywą, nadaniem Królewszczyzn w Dziedzictwo; Kommissyą Remissy; i tam daley; Podobnież i teraz biegą do nas liczne nacisku Projektów wspomnionas rodzaje zawieraiące, i tak natarczywie nas attakuią, iż nawet Prawem przepisany porządek Seymowania obronić nas nie potrafia.

Przebóg! czyliż iuż nie czas przestać karmić żądze swoie krzywdą Oyczyzny? Czyli nie czas poznać, iż Rzplita, prócz nayokropnieyszego nieszczęścia odpadłych krajów, w pozostałego nawet dochodach upada; bo z iedney strony Produkta Krajowe na Komorach obcych

połowę

połowę ceny oddaią; z drugiey kupowanie soli reſztę pieniędzy zabiera, jakże można od tey ubogiey Oyczyzny łaſk żądać, zwłaſzcza takich, które ſzczupłe Skarbow dochody coraz bardziey zmnieyſzaią?

Wzywam was JJ. WW. Kolledzy, abyście razem zemną, tym chcącym dochody publiczne krzywdzić, ſtanęli na przeſzkodzie, wſtępu broniąc ſkażonym prywatą, i za naymnieyſzy krok uſługi czynioney, kweſtuiącym nadgrody.

Szczęśliwſzą może zacznie być Oyczyzna, gdy ſama czyſta chwała uwieńczy zacne ſprawy, a kara nieuchybna hańbić będzie Praw przeſtępſtwa.

Stawam ſię może komu Głoſem moim nie miły, lecz pozwalam tym mnie zawſze karać, czym drugim zawiniam.



MOWA

Jaśnie W. Imć P.

POTOCKIEGO

STAROSTY SZCZERZECKIEGO

POSŁA ZIEMI MIELNICKIEY

NA

SEYMIE ORDYNARYINYM w R. 1778.

w Izbie Poselskiey, przy czytaniu Projektu tyczącego się Rady Nieustaiącey.

MIANA.

Mijam czynności Rady nieustaiącey od Seymuiących Stanów iuż ocenione, gdy przy zaświadczeniu Dzieł pochwał godnych, ściśnienia szerzącey się nad zamiar władzy, oraz wad i omieszkań poprawy uznały potrzebę. Idę do zrzó-

dła, to ieſt: do uſtanowienia Rady Nieuſtaiącey, i objaśnienia tegoż uſtanowienia; tam jeśli uchybione znayduią ſię cele, jakże w czynnościach różnić ſię mogły? Nie miała przez uſtanowienie Roku 1775. mocy ſtanowienia Prawa, ma przez objaśnienie Roku 1776. tłomaczenia Prawa moc obſzernieyſzą, i nie równie niebeśpiecznieyſzą. Nie miała według uſtawy 1775. wdawać ſię w rzeczy Sądowe; ma wlaną w ſiebie Roku 1776. w Sądowe Magiſtratury.

Nie umiem ja Przezacni Mężowie tak wielkich pogodzić przeciwności! nie umiem znieść z ſobą Przyſiąg tak opacznych, kiedy ſkładaiący Radę wykonywaią je, że podług Prawa przepiſu w rzeczy ſądowe wdawać ſię nie będą; i Ciż zaſiadaiący w Departamencie Woyſkowym, równie ſumnienie ſwoje obowiązuią, że według Prawa ſądzić będą. Mało

ieſt

ieſt w Kraju naſzym takowych, którzyby nie mogli być pociągnieni do tey, z liczby naywyżſzych, Magiſtratury Sądowey, Exekucyą i mieczem władaiącey. Wlaniem tym więc, i przeiſtoczeniem Kommiſſyi Woyſkowych w Departament Rady, ſtaje ſię taż Rada Obywatelom ſtraſznieyſza, tak przez mocy tłumaczenia Prawa z władzą Woyſkową połączenie wſzechwładztwo ſkładające, jako też przez oddalenie ſię zaraz w początkach od pierwſzych zamiarów ſwoich, Woła do Was przezorni Prawodawcy całość ſwobod oyczyſtych, woła Przyſiąg świętość, i beśpieczeńſtwo pozoſtałych w domach Braci, powierzaiących Nam loſy ſwoje, i udzielaiących władzy, którey nie udzielali Seymy oſtatnie ſkładaiącym Poſłom. Niechcieli oni, owſzem zabraniali Konfederacyi, nie chcieli uſtaw nowych, nie chcieli znieſienia dawnych, owſzem całość onych warowali, ani

ni przeszła przez myśl nikomu formy Rządu odmiana, Krajow Rzeczypospolitey oderwanie, Rozdawnictwa J-K. Mci Panu Mił: a w szafunku Łask i nadgrod przezornemu, odięcie; wywieść się zawsze z tego mogą przeszłemi i teraźnieyszemi Instrukcyami Województwa.

Niechciałbym ja przymawiać się do Projektu zaświadczaiącego czynności Rady Nieustaiącey; bo wiem, że być niemoże w dostatecznych i potrzebnych, lecz dogodnych tylko wyrazach, bo zawsze będzie utwierdzaiącym.

A gdy na tym wolnym Seymie niemożna uchylić Ustaw i Przepisow, ani żądanych, ani przyiętych od Narodu Seymow niewolnych, tyle Praw Kardynalnych wzruszaiących, co powszechnym iest żądaniem przywiązanego nierozdzielnie do

Kró-

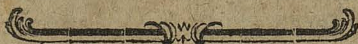
Królow, Praw i swobod swoich Obywatelstwa, niech by się przynaymniey godziło znieść te przeciwności niebeśpieczne w zrzódle, z którego dalsze wypływaiąc, straszną i podeyrzaną Radę Nieustaiącą Narodowi nie wystawiać nie mogą. Niechby jak tłomaczenią Prawa moc poprawieniem iednosłównie odięto; tak Woyskowe Oboyga Narodow Kommissye wyłączeniem z Rady do pierwiastkowych Ustaw R. 1764. i Roku 1768. powrócone zostały. Zniosłoby to widoczne przeciwności, uspokoiło troskliwość Obywatelską, nie sprzeciwiłoby się, owszem w granicach swoich zostawiłoby gwarancyą w Roku 1775. zapadłą; a przeto uśmierzyłoby nawet niektóre troskliwsze o jey, niżeli swobod Narodowych całość, umysły, gdyż moc tłomaczenia Prawa, jako i przeistoczenia Kommissyi Woyskowych Koronney i Litew-



tewſkiey, pamiętnym ieſt Seymuiącey Konfederacyi Roku dopiero 1776. Dziełem.



MOWA
NAYJASNIEYSZEGO
KROLA
P. N. Mił:
Przy rozłączeniu ſię Poſłow od SENATU





LUbo mi do ukochanego Ludu, do Narodu mego ieſt miłym użyciem głoſu; czuię iednak, że ſą okoliczności, że użycie tego daru ſmutne być muſi, a w okoliczności rozłączenia dolegliwego i na czas chociaż oddalaiącego ſię Stanu Rycerſkiego, przyzwyczaiony przez lat kilka do Waſzey przychylności, niemogę nieczuć bolu, abym cię stanie Rycerſki choć na czas miał utracić. Lecz iż Prawo tak chce, taki porządek wolnego Seymowania przepiſa-



ło, gwałt sobie czynić muszę. Puszczam Was, Stanie Rycerski, do świątnicy praw stanowienia, przeświadczony będąc o Waszey doskonałości, duchy wymównych ust waszych dalymi się poznać, że serca choć w nieprzytomności moiey władać iednomyślnością będą, ile gdy świadkiem, Ty Stanie Rycerski, czy stości serca mego być możesz, pochlebiam może sobie ale, wypersłwadowanemi spodziewam się iesteście o pragnieniu uszczęśliwienia Narodu. Przeszło się iuż po całym Narodzie o nayczystszych Intencyach, które miałem i mam dla Oyczyzny, więc i tam gdzie nie będę, imie i życzliwość okazywać się będzie. Niemiałem mówienia intencyi, Głos Xcia Marszałka męża wielkiego odemnie naywięcey poważany, daie mi pochop cokolwiek o myślach moich wytłumaczenia. Powiedział na dniu onegdayszym JX. Kanclerz W. Kor. Imieniem moim w propozycyach odemnie podanych, iak dziś powtarzano



no, że mam za rzecz potrzebną, aby od wſzyſtkich obywatelow owoc pracy JP. Zamoyſkiego, czyli proiekt praw przez niego ułożony był przeczytany, a natym Seymie aby nic o tym nietraktowano i teraz obliguię aby nic, *nec pro nec contra* niebyło ſtanowiono. Prawo wexlowe, zgadzam ſię na to, aby było poprawione, iednak aby zupełna odmiana nie naſtąpiła, potrzebną dla kraiu ieſt rzeczą. Co ſię tycze Kadukow, iż dobrowolnie odemnie ofiara ieſt uczyniona, rozumiałem, że ieſt i będzie w Prześw: ſtanach oceniona, ile gdy Ja iey ſam uſtępuię; a nie będą żądały, abym barziey ieſzcze był ſciſniony, iżbym ſpadaiącą ſubſtancyą z óſmego graduſu nieſtaiących ſukceſſorow miał wolność rozrządzać. Lecz gdy teraz wnioſł Xże Jmć Marſzałek W. K. aby do 12. graduſu ten ſpadek rozciągnąć, rozumiem że nad zamiar moiey ofiary Prześw: ſtany użyć niezechcą, ani wyciągać więcey, niż to com ia dobrowolnie złożył.

 Nad



Nadchodzą uwagi nad ostatniemi propozycyami od Tronu podanymi. Daie mi tu pochop i przynagla mówić sprawiedliwość, aby Prześw: Stany zważyły tyczący się Expens Woyskowy w Roku 1776. zmnieyszona kwota do 7,200,000. zkąd ubyło do Kassy Woyskowey 910,000 a iednak Woysko nie zmnieyszone, ale utrzymywane w sposobney sytuacyi, zaco narod wi nien wdzięczności, nie naganę. Prawda, że wniedoskonałym opatrzeniu są dotąd wszystkie Regimenta, lecz w tym krytyka mieysca mieć niepowinna, ale wdzięczność publiczna nastąpić, za Regulament porządny, za ammunicye, i mundury nowe, i za inne opatrzenia, z którym dziś gotowe woysko wyniść w pole: a ieżeli czego niedostaie potrafią Prześw: Stany remonstracyą Departamentu Woyskowego przyiąć za słuszną. Niechcę ia uprzedzać zdania i decyzyi Prześw: Stanow, gdzie sama prawda za sobą mówić będzie: niemasz

zbyt



zbyt nadgrodzonych, lecz owſzem ſzczupłe penſye ſłużącym Rzeczypoſpolitey ſą wyznaczone. Krol uſtąpiwſzy Staroſtw, odrzekaſię oſtatniego ſzafunku rozdawniczey władzy kadukow. Co gdy prawda dyktuie mi mówić, będzie to za prawidło dla was: To powiedziawſzy, do ciebie, godny Marſzałku, Stanu Rycerſkiego obracam ſię; ieſteś odemnie dawno i teraz ukochany, nie dla tego, że ſię łączyſz z krwią moią, ale dla wielu przymiotow i talentow; a naybarziey, że cię znam być poczciwym i rzetelnym, ieſteś świadom ſerca i czyſtości, iak myślę i czynię.

Przez uſta iego mówić będę, a przez niego do mnie i do ſerca mego łatwy każdemu przyſtęp; Jemu wierzyć raczcie Prześw: Stany, o potrzebie dawania zdania, iż myślą ſprzyiaiącą Oyczyznie będą tchnące, dla którey uſzczęśliwienia gdybym mógł życiem okupić i ſamey Krwi wylaniem, Bogu bym dziękował



wał, żebym się stał ofiarą i świadectwa chęci życzliwych. Idź Stanie Rycerski do Izby swoiey, oddal się na czas, abyś z owocem pomyślności do mnie i do Senatu powrócił: Miło mi będzie cieszyć się z pożyteczności z wami.



MOWA

J. W. JMCI PANA
MICHAŁA
GIEŁGUDA
SZAMBELANA J. K. MCI
POSŁA XIĘSTWA ZMUDZKIEGO
NA SESSYI SEYMOWEY
w JZBIE POSELSKIEY
MIANA.

J. OO. J. WW. MCIWI
Panowie Bracia Kolledzy, i Dobrodzicie.

Na dniu wczoray ſzym ieſzcze chciałem mówić, i proſiłem o Głos, co nie było pewnie od Ciebie (bezparcyalnie władnącego Laſką;) Marſzałku uſłyſzanym, gdy mi ów głos nie był dany. Na dniu dziſieyſzym pierwiaſtkowie, gdy mi w tey tu Prześw: Izbie otwierać uſta przychodzi, rzetelnym i powinnym znam być obowiązkiem, dawno czułe wynurzyć ukontentowanie, że przewodnikiem koła Naſzego ſprawiedliwe ſerc wyroki, Ciebie JW. ze wſzech miar czci godny Marſzałku udarzyły. Mówiąc Poſłem

(z

z Prowincyi Lit: nie ubliżam oraz winnego, Tobie JW. Mokronoſki, Pośle z Woiewodztwa Podlaſkiego dopełnić podziękowania, żeś będąc na przeſzłym Seymie z Prześwietnych Prowincyow Koronnych Marſzałkiem, był równie dla Prześwietney Prowincyi Lit: nieparcyalnym przewodnikiem Za co iako wielbi iednoſtaynie terazznieyſzość, tak wielbić nieomylnie będzie i potomność.

Co do Proiektow w deliberacyi będących pozwolicie JOO, JWW. Mci Panowie Bracia Kolledzy i Dobrodzieie, abym powinne dokonawſzy zaſtanowienie umyſłu mego, rzetelne uczynił o nichże niektóre reflexye.

W nierozłączoney ieſzcze Jzbie naſzey z Senatorſką, gdy ſię czyniły od Deputowanych do examinowania czynności Rady Nieuſtaiącey Relacye: iednych ſłyſzeliśmy z tychże uwielbiaiących Jey dzieła, drugich przeciwnie. Za co atoli tak pierwſzym, iak powtórnym nie mogę być iak tylko wdzięczny; pierwſzym: iż czule pilnuiąc powinności Deputowanego, o naymnieyſzych widzianych ſobie Rady nieuſtaiącey pomyłkach nas wiadomemi uczynili, powtórnym; iż małey ważności a ludziom iako ludziom częſto przytrafla

ſiaiące ſię nadarzenia od naſzey wiadomości uſunęli, końcem iak ſię domyślam, próżno a długo ſtrawić maiącego czaſu, co wſzakci natychmiaſt z ſamey ſię rzeczywiſtości wielką prawdą być ukazuie, kiedy nad tąż czynnością dłużey iak tydzień bawiemy, nie maiąc więcey dni Seymowych iak dwanaście.

Będąc ia zatym ſzczegulnego przekonania przyiacielem, gdy upatruię w pierwſzym podanym Proiekcie, a przez 4. dni będącym w deliberacyi, iż Rada Nieuſtaiąca, nie będąc wyraźnie zawiniona, ma więcey iak wyraźnie pokutować, gdy ſię z żadnemi do niey nie maią uciekać memoryały ſzukaiący ſprawiedliwości pokrzywdzeni Obywatele; w drugim zaś na dniu wczorayſzym tylko podanym, gdy nayduię, że w czaſie ſwey rozprawy przed póyściem Sędziow do namowy Obywatel może podać wątpliwość Prawa, a przeto ſąd od wyroku zaſtanowić, póki od Rady Nieuſtaiącey wſpomnioney Prawa wątpliwości nie naſtąpi rozwiązanie; w takowym przypadku ſąd, gdyby ſiedział bezczynnie, nim rezolucya z Rady przyidzie, ſtrata czaſu wielkąby Obywatelſtwu uczyniła ſzkodę; gdyby zaś zakweſtyonowaną ſprawę zatrzymawſzy, poſtąpił do ſądzenia ſpraw drugich, wykroczyłby

)(prze

przeciw Prawu 1726. konſerwat zakazuiącemu, z wielorakich przyczyn wielce ſzkodliwych, a zatym że czas do końca Obrad Seymowania zbliżony i reſztę dni nie zoſtawiłby na prawdziwy użytek Oyczyzny, z mieyſca moiego życzyłbym, ażeby nie przyczyniaiąc więcey nowych Radzie Nieuſtaiącey przepiſow, iako doſyć prawa iaſne maiącey, zauſać J,K.Mci P.N.Mił: od początkow panowania prawdziwie Oyca Oyczyzny dowodzącego, i Radzie przy boku Jego Pańſkim nieuſtaiącey, ile przez ſamychże J.OO.J.WW.Mość PP. Braci i Dobrodzieiow, z naycnotliwſzych Mężow wybraney, iż czy to prawnym procederem, czy to iakowym innym przypadkiem od przemocy zgnębieni Obywatele, przychodzący do J. K.Mci P.N.Mił: i Rady Jego Nieuſtaiącey otrzymuią i prawny i ſkuteczny ratunek.

Maiąc zaś załecenie w inſtrukcyi moiey, ażebym przy trwałości Dekretow oczywiſtych Prowincyi Lit; obſtawał, dopraſzam ſię aby i teraźnieyſzym prawem obwarowane było nie wzróſzenie Dekretow oczywiſtych prawnie ſądzonych, i podług reguł prawa odeſzłych.



MOWA
JASNIE WIELMOZNEGO
TYSZKIEWICZA
PISARZA W. W. X. LIT:
MARSZAŁKA SEYMOWEGO
NA SESSYI OSTATNIEY

DNIA 14. LISTOPADA ROKU 1778.

W JZBIE SENATORSKIEY

MIANA.





wyrokow przedwiecznych nieporuſzoną nigdy ſtałością, i niechybnym przyczyn pośrzednich biegiem umocniony przyrodzenia porządek tak chciał i tak uſtanowił, że iak noc za dniem,

 tak



tak iedna Sprawa naſtępuie za drugą; pierwſzey koniec koniecznie ſtyka ſię z naſtępuiącey początkiem.

Bez wyłączenia, wſzyſtkie życia ludzkiego czynności na mieyſcu iakimkolwiek ſię dziać, a z czaſem ſię zaczynać, i czaſem muſzą ſię zamykać.

Seym teraźnieyſzy Wolny i Walny od podobnego oſtatniego Seymu więcey niż pół-wiekiem, bo 52. Lat przeciągiem odſadzony, z przepiſu Prawa po dopełnionych onego obowiązkach kończy ſię.

Zawołani Liſtem okolnym W. K. Mci Pana Naſzego Mił. na Seym, ſtawiliśmy ſię ku pomocy tym Oycowſkim ſtaraniom, które W. K. Mość łożyſz na dobro Narodu powſzechne, nie ażebyśmy niezrównanemu w mądrości Panu światła dodali, albo Go radą naſzą wſparli, ale ażeby



byśmy, iż tak uſtawa chce i nakazuie, Rządu Kraiowego Rozrządzenia od W. K. Mci uczynione; lub żądane z uſzanowaniem przyiąwſzy, moc onym Prawa nadali. Szczupły czaſu wymiar obiąć nie mógł wſzyſtkich potrzeb; Namyſły naſze przyſtąpieniem Prześwietnego Senatu, i Naywyżſzym W. K. Mci wyrokiem utwierdzone zoſtały, i mocy Narodowey Uſtawy nabyły. Z Seymem dziś kończy ſię Prawodawnicza Stanu Rycerſkiego od Narodu na ten Seym mu pozwolona, a od W. K. Mci przyznana Władza, którą u Tronu W. K. Mci ſkładamy; a nim z używania oney na Seymikach Relacyinych wſpół Braci naſzym Sprawę zdamy, pozwol Nayiaśnieyſzy Królu P. N. Mił: przed Maieſtatem Twoim, przed Prześwietnym, Senatem, a gdyby można przed całym Narodem, przełożyć czyſtość poſtępkow Naſzych, i uſprawiedliwić ſzczupłość czynności udziałanych.

(2) Niech



Niech Nam ani zazdrość, ani niebaczność, ani zawiſtna krytyka nie zarzuca, żeśmy nie wiele dla Oyczyzny Dobra na tym Seymie zrobili; Praca i czynność nie wielością rzeczy, ale onych ważnością powinny ſię mierzyć i ſzacować.

Na Ludziach godnych i zdatnych, i uſługa Monarchow i Pańſtw całość, i gruntowność Rady polega.

Dziełem Naſzym nayważnieyſzym, a dla uſługi publiczney naycelnieyſzym, rozumiemy być obranie Rady Nieuſtaiącey do Boku W. K. Mci przydaney. Co Rodowitość miała w całym Narodzie nayozdobnieyſzego, co mądrość naygruntownieyſzego, co miłość Oyczyzny znakomitemi okazana zaſługami nay wſpanialſzego, to Mężowie do Rady od Nas wysadzeni w zupełney poſiadaią doſkonałości.

Uſta



Ufa tedy Stan Rycerſki, że ta Rada z naygodnieyych w Oyczyznie Mężow złożona, o nayczyſtſzych W.K. Mci dla Dobra publicznego myślach przekonana, zupełnie do woli Jego zawſze Prawem i Oyczyzny miłością kieruiącey ſię, będzie ſię ſtoſowała, Rzpltey potrzeby opatrywała, i wſzyſtkie ſwe powinności przykładnie pełniła; ażeby ną przyſzłym Seymie na nieſprzeczne zaświadczenie zaſłużyła.

Do wymiaru rozciągnioney na cały Narod Oycowſkiey pieczołowitości i iſtotnych Tronu obowiązkow ſtoſowną W. K. Mość obdarzony mądrością, przeniknąłeś gwałtowne Kraiu potrzeby, tak do ogulności Obywatelow, iako do oſobności ściągnione, i kazałeś ie zamknąć w Propozycyach od Tronu podanych. Przyieliśmy ie z uſzanowaniem, roztrząſneliśmy z pilnością, i bez ociągania ſię Prawem mieć chcieliśmy.

No



Nowym Dobrodzieyſtwem chcąc W. K. Mość życzliwy ſobie obowiązać Narod, uczyniłeś Nas zdatnym do oświadczenia ſwey dobroci naczyniem.

Ptzyimuie Oyczyzna z naydowodnieyſzą wdzięcznością W. K. Mci łaſkę uſługą Naſzą dopełnioną, ktora własność Obywatelow Maiątkową w każdym polorownym, dalekoż barziey w wolnym Państwie, Swiętą i nietykalną przeciwko chciwości zabeśpiecza, ktora niebaczney młodości do utraty Maiątku tamę zarzucá, ktora naywyżſze Sądowych Zwierzchności wyroki za ſtałe i nieporuſzone uznaie, a umacniaiąc Sądową Powagę, zaręcza Obywatelom właſność, oney beśpieczeństwo i ſpokoyność przeciwko pieniactwu, abo ambicyi nad ſamą ſprawiedliwością górować uſiłuiącey.

Relacyine Seymiki przywrócone, ten Waſzey Krolewſkiey Mości,

ten



ten Oyczyznie przynoſzą pożytek, że Prawa uſtanowione prędzey i łacniey do wiadomości przyidą Obywatelow, a wiadomość odwróci, chociaż niedobrowolne, przeſtępſtwa, a dobrowolnym zaś odbierze wymówkę i ochronę; że gorliwość o Dobro Oyczyzny, życzliwość W.K. Mci oświadczona, ſtaranność o zlecone Jnſtrukcyami Sprawy, zaſłużoną od Ziemianow, w nadgrodzie odbiorą pochwałę, a przewrótność ſzczegulnych zyſkow pociągi, pożytki powagą Poſelſkiego Charakteru z odarciem Oyczny wyrobione, i inne nieprawne obróty zoſtaną pohańbione, i na przyſzłe czaſy od ſprawowania Poſelſtwa mogą być odraczone.

Wyznaię Nayiąśnieyſzy Królu Panie Naſz Miłośc: że te Uſtawy w Swiątnicy Praw zapadłe, kilkanaście zaledwie kart w nowych zaymą Konſtytucyach, Nie zoſtawiemy po Nas Tomów, ale też w dziele naſzym

nie



nie będą ſię znaydowały Tytuły: wdzięczność i nadgroda w nazwiſka Polſkie i Rzymſkie przybrana; Aſſekuracye, Względy, Zamiany, i tym podobne napiſy dawnieyſzym Polakom ſamym życiem Oyczyznie ſłużącym nieznane, i od nich nie używane.

Z tym Nayiaśnieyſzy Królu Panie Naſz Miłoś: do Praw Swiątnicy weſzliśmy Zdaniem, że krzywdę wſzyſtkim czyni, kto publiczny i do wſzyſtkich należący maiątek do jednego ſiebie przeciąga, że prawdziwy Syn Oyczyzny dla jey pożytku, dobra, zdrowia i ſamo życie nieść powinien na ofiarę, i że nikt prawdziwie ſzczęśliwym w Oyczyznie utrapioney być nie może; a z nieſzczęścia jey korzyſtać, jeſt oſtatniey hańby dopełnieniem.

Wſzak równą z każdym innym Seymem mieliśmy moc Prawoda-

wni



wniczą, a przed Nami i przykłady; mogliśmy więc Nas ſamych przed wſzyſtkiemi nie zapominaiąc, Rzeczy-poſpolitey ſzafować Dziedzictwem, ale pamiętni na Kontrakt Narodowy *in Pactis Conventis* zawarty, W. K. Mci do ſzafunku i nadgrody zaſłużonym wracaliśmy; żeś Nayjaśnieyſzy Królu Panie Naſz Miłoś: niechciał ofiary z rąk tak wiernych, tak życzliwych, tak Tobie przywiązanych przyiąć, nie zaglądamy w taiemnik myśli i ułożenia Pańſkiego.

Już muſiał ſię rozeyść odgłos po Kraiu, o Tron W. K. Mci odbity, który będzie od Rodopiſów przeſłany do naſtępnych wieków pamięci, że znaleźli ſię miedzy Nami Mężowie, którzy otrzymane zaſług ſwych nadgrody z powodu ſzczerego Obywatelſtwa do ſzafunku W. K. Mci przywracali, i onych chętnie odbiegali.

Nie



Nie dla chluby, ale dla Seymu teraznieyſzego zaſzczytu, maiąc ſpoſobność i pewne ſrzodki, a naprzykrzenie ſię w odwodzie, mógłbym ſię ſtarać, ażeby moia uſługa zwyczayna, nadzwyczaynie była nadgrodzona; ale niechciałem, ażebyś W. K. Mość, któryś na ſiebie i ſwoich zapomniał, na mnie jednego pamiętał: za nayobſitſzą poczytam to dla ſiebie nadgrodę; jeżelim, Zdaniem W. K. Mci i Prześwietnych Stanów, dobrze, wiernie i zdatnie ſłużył Oyczyznie moiey, a dla Oyczyzny tę odemnie przyſługę kładę za naywiękſzą, jeżeli przykad móy od naſtępców mych na tym Urzędzie będzie naśladowany.

Ta jeſt treść uſprawiedliwienia ſię Naſzego: w małey liczbie wieleśmy rzeczy uczynili ważnych, a więcey jeſzcze podobno, żeśmy przy Władzy nie czynili, cośmy mogli czynić.

Po-



Pozwol teraz Nayjaśnieyſzy Królu Panie Naſz Miłoś: nayglębſze u Tronu W. K. Mci złożyć podziękowanie, nie tylko imieniem Stanu Rycerſkiego, ale całey Oyczyzny za ſtaranność około dobra jey Oycowſką, od wſtąpienia na Tron nieuſtanną, za ofiarę ſzacownego Twego zdrowia na prace, trudy i bezſenności, za cierpliwość w przeciwnościach niezwyciężoną, za zamyſły do uſzczęśliwienia Narodu dążące, i do tego jedynego kreſu kierowane, za łaſkawość i pomoc Obywatelom w każdey przygodzie oświadczoną, za wybieranie Oſob do Urzędów Sądowych zdatnych, i chęć utrzymania nieſkażoney ſprawiedliwości; ſłowem: za cały ciąg Panowania wiecznych wyroków dobrocią tey Koronie pozwolonego, który cały W. K. Mość na uſzczęśliwienie jey obracaſz, natężaiąc ſtarania i troſkliwość, ażebyś ją po-

ró-



równał z Narodami w Europie nayszczęśliwszemi.

Nieśmiem daley rościągać mowy moiey, i dobroczynności Twych Nayiaśnieyszy Królu Panie Nasz Miłoś: Narodowi świadczonych wyliczać, bo niektóre wymieniaiąc, a drugie opuszczaiąc, zamilczanym uczyniłbym krzywdę; gdybym zaś wszystkie okazywał wdzięczności Narodowey, mowy moiey nigdybym nie skończył.

Kończę ją Nayjaśnieyszy Królu Panie Nasz Miłościwy. Stan Rycerski na powrót do Braci i domów swych zabieraiący się przy dzisieyszym Ręki Twey Pańskiey ucałowaniu, składa u Tronu serca niemniey gorliwością o Dobro Oyczyzny, jako chęcią zasłużenia się Maiestatowi pełne: nie odrzucay tey, nad którą większey dać nie może, ofiary; a na wzaiemność nie innego od W. K.

Mci



Mci doprafza fię daru, tylko ażebyś poftępkom jego i czynnościom tę przyznał czyftość, która w wprawdziwych Obywatelach powinna fię znaydować, a znaleziona Królowi mądremu fię podobać.

Prześwietny Senacie, pośrzedniczy miedzy Tronem i Narodem Stanie, Twoią powinnością było Nas oświecać, radą obiaśniać, uwagami, przykładami zachęcać; Nafzą z oświecenia korzyftać, uwagami dawać fię przekonywać, zachęceniem fię uymować, za co wfzyftko dziękczynieniem obowiązków Nafzych dopełniamy.

Jefzcze Nayiaśnieyfzy Królu Panie Nafz Miłościwy dozwól mi kilka słów powiedzieć, których użyię na podziękowanie Prześwietnemu Stanowi Rycerfkiemu, nie za to tylko, że mnie jednomyślnie do służenia fobie i Oyczyźnie wezwał, ale

bar-



bardziey i niemal jedynie za to, że ſprawuiąc ſwóy Urząd bez ſkazy, zaſzczyt Narodowi, a honor wolnego dóyściem Seymu Panowaniu W. K. Mci uczynił.

Przezacni Mężowie trzymaliśmy jedno ſeymuiąc, trzymaymy jedno powróciwſzy do Domów; głośmy przed Ziemianami, że mamy Króla, który łaſkami Berło ſwe zdobi, mamy Pana, który cnotą i mądrością Tron oświeca, mamy Oyca, który dla Oyczyzny dobra gotów życie łożyć, wſzyſcy a wſzyſcy wielbmy Króla, ſzanuymy Pana, kochaymy Oyca.



MOWA

J. W. JMCI XIĘDZA

MŁODZIEIOWSKIEGO

KANCLERZA W. KORON:

NA KOńCU SEYMU Z POżEGNANIEM STANÓW

MIANA.

Gdyby to dotąd było można, żeby i w pomyślności niezwolnionym, i przeciwnościami niezrażonym J. K. Mci około dobra Oyczyzny ſtaraniom, dopełnione ſtoſownością żądanych ſkutków odpowiadały zamiary, nie ochybnie Kray cały wydźwigniony z nierządu, Prawa wſzyſtkie przywrócone do ſwoiey mocy i dzielności, wſkrzeſzona Narodu Polſkiego ſława, równym obdarzyłyby tę Koronę blaſkiem i powagą, jakiemi zą Panowania, naypamiętnieyſzych naſzych Monarchów Kazimierza Wielkiego, i Naſtępców jego Dziedziców, ledwo nie wſzyſtkich ſłynęła.



Przeciąg blisko półtrzecia wieku, dla mężnych dzieł wielkości, a bardziey jeszcze dla Praw mądrości, dla Tronu wspaniałości, w prawdziwey Historyi Oyczystey nayozdobnieyszy, a od dzisieyszego Rzeczypospolitey stanu tak daleki, że zaledwie można wierzyć, ażeby Potomność od Przodków tak szanownych pochodziła i jeden z niemi składała Narod; ten mówię półtrzeciowieczny przeciąg, byłby naszym dzieiów udziałem, i STANISŁAWA AUGUSTA Berło z wspomnionych Jego Poprzedników zrównałby Panowaniem.

Ale we wszystkich trudnych przedsięwzięciach, cnota, wysokie przymioty, zdatność do wykonania, i dobre zamysły, dzieło tylko zaczynaią, a przypadki pomyślne, lub przyiazne okoliczności, zarzucone usunąwszy przeszkody, do zamierzonego prowadzą końca. Wielkich ludzi sława nie tak od cnot i talentów znakomitych dobrze zażytych, jak od wielkiego pochodzi szczęścia i pomyślnych zdarzeniów.

Je-



Jednakże uſiłowania o takie ſprawy, które powſzechne Narodu zamykaią pożytki; dla ſamego onych chcenia i ſzlachetnego zamiaru ściągaią na ſiebie chwałę: chociaż dla opornych niewczeſności, dla przeſzkod zewnątrz zarzuconych, dla zawad głęboko zaſadzonych, lub przypadków, tych nie ſprawuią ſkutków, do których chwalebne uſiłuiącego zamyſły jedynie dążyły.

W zamiarach trudnych, które mocy rozumu nadzwyczayney, długiego czaſu i przyczyn rozmaitych zbiegu potrzebuią, chcieć i uſiłować, jeſt doſyć do ziednania ſobie wielkiego u Potomności Imienia, wdzięczności zaś od tych, na którychby dobyte z trudności zwyciężonych użytki ſpływały.

Miedzy ludzkiemi przemyſłami niemaſz celnieyſzego nad Oyczyzny ſwoiey, abo powſtaiącey do mocy potęgi i wielkości podwyżſzenie, abo upadłey (co daleko trudnieyſzym jeſt dziełem) podźwignienie.



Oyczyzna naſza za oſtatnich Piaſtów, i pod domu Jagielońſkiego Berłem, i w ſzeręgu poważnych w Europie Mocarſtw liczona, odmieniwſzy kſztałt Rządu, odmieniła Powagę, i z ſwoiego uſunęła ſię mieyſca. Pod każdym Panowaniem Rząd nie dobrze umocniony, w początku Rzeczypoſpolitey wolniał, i moc Narodową oſłabiał, męſtwem Rycerſtwa Polſkiego za Stefana dwóch pierwſzych Wazów, i oſtatniego Piaſta, ſława oręża Narodowego ponowiona, ciągłego Oyczyznie nie przyniosła ſzczęścia. Pogrom on woienny błyſkał, nie świecił; migał, i zginął. Zwycięſtwa odnieſione, nic do potęgi Kraiowey nie przydały; bo rząd, na którym ſię moc Państw obraca, coraz bardziey ſłabiał; i nie mógł zahamować wzmagaiącego ſię miedzy możnieyſzemi Obywatelami poróżnienia. Już zaś po Państwie! gdzie moc prywatna przemaga władzę publiczną, albo ją do ſwoich naciąga zamiarów.

Moc Państw na dzielnym i gruntownym ſtoi rządzie; a rząd uſtawiczną



czną zasiła się radą; ta jednak sama nie wiele waży, jeżeli jey nie wspiera, i nie jest z nią złączone Prawodawstwo.

Rządu naszego, od samych wolności pierwiastek, Rada Narodowa nie krzepiła należycie; bo na wolnych Seymach co dwie lecie przypadaiących zasadzona, nie mogła ani niespodzianych w czasie bez Seymu przewidzieć przygod, ani onym wcześnie i skutecznie zabieżeć! Być Narodem ogromnym, rządzić się bez Rady, radzić się niewcześnie albo po czasie, to wszystkie zdrowego rozumu, i dobrey polityki wywraca początki.

Komuż tu nie wiadomo, jak Obywatelów niebacznych, można mówić, zapamiętałych, niesforność tę samę co drugoletnią Radę truła, i nieskuteczną częstokroć czyniła? a jako w składzie skażoney natury dzieie się, że złe rzeczy pędem niepowściągnionym na gorsze spadaią; tak do częstszego coraz, zawsze jednak od większey



kſzey Seymuiących liczby, a podczas od całego Stanu przychodziło Seymów zrywanie, aż naoſtatek za Jana Kazimierza pod Laſką Jędrzeia Maximiliana Fredro Stolnika pod ów czas Lwowſkiego, do tego zuchwałość przyſzła, że niewidzianym jeſzcze przykładem nieſzczęſny ów Sicińſki na powagę Narodu Seymuiącego ſam jeden targnął ſię bezbożnie, jednym głoſem bieg Seymu wſtrzymał, Seym zerwał, a co powſzechne dopełniło nieſzczęście; kſztałt rządu nie wyrokiem Narodu, ale złym przykładem; nie Prawem, ale Prawa przeſtępſtwem; nie uſtawą, ale jey bezwſtydnym gwałceniem, od zdań więkſzości do jednego głoſu przeciągnął ſzczegulności. Dzień ów Obywatelſkiey pamięci, i dnia nazwiſka niegodny! Dzień od nayciemnieyſzych nocy czarnieyſzy w Dzieiach Narodowych! zamyka ów los fatalny, od którego wſzyſtkie publiczne nieſzczęścia, Kraiów oderwanie, Rządu zniſzczenie, Narodu ſłabość, i pogarda od Cudzoziemców początek wzięły. Odtąd Juryzdykcye zoſtały bez Sędziów, Sędziowie bez

peł-



pełnienia Urzędowych powinności, nayświętſze uſtawy Kraiowe bez uſzanowania i exekucyi, Rzeczpoſpolita w naygwałtownieyſzych potrzebach bez Rady; bo te jednego przenaiętego albo zapamiętałego zuchwalca złość tamowała. To właściwe nazwiſko burzycielom Rad Narodowych przynależy; oni to licznieyſzy Seymów niedoſzłych lub zerwanych regeſtr, w którym żadnego nie maſz prawdziwie dla dobra i miłości Oyczyzny zerwanego, zrobili.

Dobro Publiczne przybrane zawſze bywało pozorem, a ponęta zyſku, niechęć do Dworu, Domów poróżnienie, do ſtron przywiązanie, prawdziwym powodem.

Takowa nieſzczęśliwość publiczna w świeżey przeſzłości tak ſię daleko doświadczać dała, że przez lat trzydzieści Królеſtwo tak obſzerne, z tak mocnemi ſtykaiące ſię Sąſiadami, i z niemi do czynienia maiące, ſtało bez Rady, wyiąwſzy jeden Seym dwuniedzielny, i to poſtrachem ſkoiarzony.

Ta-



Takowy nierząd, nie w jednego pewnie uwadze zrobił Rzeczpospolitę naszę, podobną to do owego podróżnego nie od zbóyców, ale od własnych Synów zranionego; nie znalazł się Samarytanin, któryby rany opatrzył; to do Paralityka przez lat trzydzieści ruszyć się niemogącego, nie było któby go do wody zdrowie daiącey przybliżał; to do gmachu wspaniałego obalonego, którego podniesienie przechodziło umieiętność naydoskonalszego Architekta. Niech w tey uwadze teraz stanie wstydu i hańby warta bezbożney Filozofii teraznieyszey nauka, która losy świata ślepemu przysądza zdarzeniu. Któż zaś nie widzi, że jest ręka Przedwieczna, która jedne Mocarstwa dźwiga, drugie w przepaść wtrąca, a na ich mieysce mocnieysze wystawuie; strącone gdy jey się podoba z przepaści wydobywa, hardę poniża, a poniżone podnosi, nie jestże tey prawdy dowodem, oczewista Naywyższego nad tą Koroną Opatrzność w wolnym i jednostaynym J. K. Mci na Tron wybraniu okazana? Ta Opatrzność STANISŁAWA AU-



AUGUSTA zdatnym i dzielnym uczyniła naczyniem do wydźwignienia Króleſtwa Polſkiego z oſtatniego nierządu i zamieſzania.

Przedwiecznego wyroku jeſt dzieło, że J. K. Mość na Króla i Zbawiciela Oyczyzny ſtworzony, i w czaſie teyże Oyczyznie naypotrzebnieyſzym do Korony powołany. Co tylko Tron oſiągnął, zaraz dwa godne wielkiey ſwey duſzy zamyſły wykonać przedſięwziął; Rzeczpoſpolitą do rządu u Obywatelów, a do powagi u poſtronnych przywrócić: zamyſły trudne! ale dla zacności nadzwyczaynie chwalebne, a tak z ſobą złączone, że za wykonaniem pierwſzego, drugi ſnadno naſtąpi; bez niego zaś żadnym obyczaiem niemógłby być przedſięwziętym, a daleko bardziey, pomyślnie dopełnionym; jeżeli z przyſłowia, wiemy: że pomyślne początki zaſzczyt do połowy doprowadzonego dzieła zyſkuią; wyznać powinniśmy, że J. K. Mość jeſt pewien nieśmiertelney ſławy; bo przedſięwziętą od ſiebie rządu Kraiowego naprawę, ſzczęśliwie



śliwie za większą pomknął już połowę, i na takim postawił stopniu, w jakim nieznaydował się od początku Rzeczypospolitey.

Naygłównieysze Zwierzchności Panuiącey udziały, trzy władze jak mogło być naylepiey na czas teraznieyszy wyporządzone i czynnemi zrobione są pracowitym J. K. Mci dziełem, a mocnym wdzięczności Narodowey pociągiem. Gdyby zaś Oycowskim J. K. Mci o Dobro powszechne staraniom, i żądzy natężoney przyprowadzić Oyczyznę do jak naylepszego stanu, okoliczności sprzyiać chciały; widzielibyśmy dotąd władzą Prawodawczą w zamiarach swoich niezawodną. Lecz wielkie i trudne dzieła leniwym czasu kończą się postępem, i długiemi się laty doskonalą.

Wszelako przy wiadomych wszystkim trudnościach, przy zarzuconych Oycowskiey J. K. Mci pieczołowitości przeszkodach i w twardych wcale przypadkach, potrafił J. K. Mość, nieporównaną mądrością, pracą, i nie-

prze-



przezwyciężoną cierpliwością ſame przeciwności naciągać do poprawy Rzeczypoſpolitey, jeżeli nie w miarę życzenia ſwoiego, to przynaymniey według możności.

Pobłogosławił Pan Zaſtępów J. K. Mci władzy ſwoiey Namieſtnikowi, że Jego uſilnością i ſtaraniem dòyście Seymów, przynaymniey co do porządku wewnętrznego i materyi Ekonomicznych ubeſpieczone, że Seymiki więkſzości Głoſów poddane, że Ziemſkie Juryzdykcye po wielu mieyſcach długo wakuiące, zdatnemi ludźmi zaſadzone, i bieg ſprawiedliwości ułatwiony, że Skarb Publiczny w porządek, a Woyſko, jakie jeſt, w karność wprawione, a co naywięcey, że Praw Exekucya na pilney jeſt baczności.

Srzodkiem do tych dzieł znakomitych, Oyczyznie pożytecznych, i do poprawy rządów tak potrzebnych, były Seymy pod związkiem Konfederacyi odprawione, których i pomimo wolą ſwoię koiarzonych umiał J. K.

Mość



Mość na Dobro pospolite używać. Czuło jeszcze J. K. Mci serce, że Narod wzdychał do Seymowania wolności. J. K. M. z nadmiaru dobroci szczegulne ludu swoiego wyprzedzaiąc żądze, zadosyć czynieniem wymierzał proźby, łaskawością same przeniosł życzenia, do powszechnych przychylił się chęci, i za Rady przy Boku swoim zdaniem czas Prawem przepisany na Seym wyznaczył wolny. Spodziewał się zaraz, że wolność zdań i głosów nie na zepsucie Seymowey Rady, ale na powszechne użytki i przypadki będzie obrócona. Jakoż na tym nie zawiodł się mniemaniu; wszystkie albowiem kończącego się Seymu czynności poszły według Prawa przepisu, żądania J. K. Mci, i propozycye od Tronu w czym czas mógł wystarczyć odebrały rezolucyą, mądrość w postępkach, skromność w przekładaniu zdań, umiarkowanie w przeciwieniu się, łatwość w odstąpieniu onego, i inne prawdziwe bacznych, uważnych, i rozsadnych Mężów zalety, są właściwe teraznieyszego Seymu przymioty, przez które J. K. Mci sercu jest miłym,

łym,



łym, a następuiącym Seymom będzie przykładem. Już tedy Prześwietne Stany na Seym ten zgromadzone! J. K. Mość z Waszych Oyczyźnie wyrządzonych usług kontent zupełnie, koniec onym na ten czas ogłasza; i kogo przy Boku Jego na usłudze publiczney włożone w tey Stolicy Królestwa nie zatrzymuią obowiązki, każdemu daie wolność do domu i Braci odiechania. Zegna was z przytuleniem do Oycowskiego serca, a za upominek dobrotliwey o Dobro Pospolite troskliwości, każdemu czyni zalecenie.

Po was Przewielebni Biskupi tego chce, żebyście w Dyecezyach utrzymywali porządek, a na obyczaie, nauk czystość, Duchowieństwa przykładność, bacznemi byli.

Ty Prześwietny Swiecki Senacie masz być młodszych Braci oświeceniem, do zdrowey Rady przewodni-



dnikiem, w zachowaniu Praw ścisłym, powinności do twoiey Godności przywiązane, pełniącym, tymże młodszym Braci przekładaiącym: że w Prawach ustanowionych zamykaią się prawdziwe pożytki Oyczyzny, którey bez wspolney Rady, jedności i nieiakiey Obywatelskiego maiątku ofiary, ratować nie można.

Zacny Stanie Rycerski! zupełną Tobie J. K. Mość oświadcza satysfakcyą, za przykładne przez cały czas Seymu funkcyi Poselskich sprawowanie. Zaręcza swoie na zdatność i zasługi wasze pamięć, a obowiązuie Cię na miłość Oyczyzny, ażebyś, gdzie wyborowi twoiemu zostawione są ziemskie Urzędy, obierał Mężów nie tylko cnotą, poczciwością, zasługami znakomitych, ale też Prawa znaiomość, polor, i rozsądek maiących: a którzy tu miedzy WMciami Sędziowską jesteście zaszczyceni władzą, żąda po

was



was, żebyście podług przepisu Prawa bezwzględną czynili sprawiedliwość.

Nakoniec, godny koła Rycerskiego Marszałku, żeś nie omylił publicznego oczekiwania o twoiey zdatności do piastowania Laski, o twoim rozsądku i umieiętności zasługiwać na przyiaźń i zaufanie Braterskie; sprawiłeś przez to J. K. Mci ukontentowanie prawdziwe, uczyniłeś i honor, że za Panowania jego pierwszy Seym pod Twoią Laską stanął wolny, uczyniłeś tenże i sobie żeś umiał, to grzecznością, to perswazyą, to proźbą obligować każdego, żeby w obrębach przyzwoitości, wolność zdania swoiego utrzymywał: uczyniłeś nakoniec honor i całey Izbie, żeś, gdy przez nią do przodkowania oneyże za nayzdatnieyszego z Prowincyi Litewskiey był osądzony; to Pierwszeństwo tak sprawowałeś, że się w niczym równości nie ubliżaiąc, po-

wsze-



wſzechną approbacyą wyboru twoiego na tę Funkcyą pozyſkałeś. Ma ci więc za to wſzyſtko Oyczyzna wdzięczność, a J. K. Mość tę zaſtępuiąc w przydatnych okazyach za uſługę publiczną chwalebnie odprawioną łaſkawe względy przyrzeka.

A teraz tak Tobie, jako i całemu Rycerſkiemu Stanowi, w charakterze Poſelſkim tu obecnemu, na znak Dobroci ſwoiey, dla Was dobroczynną do ucałowania ofiaruiąc Rękę, potym przodkować wam będzie do Swiątnicy Boſkiey na podziękowanie za czas pozwolony Seymowi ſzczęśliwie ſkończonemu.



DELEGOWANI
DO
KONSTYTUCYI



Z SENATU

Przew: Rybiński Biskup Kuiawski.
W. Xże Radziwiłł Kasztelan Wileński.
W. Xże Sułkowski Woiewoda Kaliski.
Xże Lubomirski Woiewoda Lubelski.

Z stanu Rycerskiego.
Z Prowincyi W. X. Lit:

Urodzeni Xże Radziwiłł Generał Adjutant J.K.Mci, Poseł Wil:
Górski Kasztelanic i Poseł Zmudzki.

Z Prowincyi Wielko-Polskiey.

Wierzchleyski Pisarz Ziem: Wschowski, Poseł Poznań:
Małachowski Pisarz W. K. Poseł Łomżyński.

Z Prowincyi Mało-Polskiey.

Walewski Podkomorzy i Poseł Krakowski.
Markowski Chorąży Mielnicki Poseł Podolski.

Do examinowania Rady Nieustaiącey z Senatu.

Przewod: Okęcki Biskup Hełmski.
W. Ogiński Kasztelan Trocki.
- - - Xże Sułkowski Woiewoda Gnieźnieński.
- - - Kluszczewski Kasztelan Biecki.

Z Stanu Rycerskiego.
z Prowincyi W. X. Lit:

Urodzeni Kamieński Pisarz Ziemski i Poseł Lidzki.
Kuszelewski Sędzia Ziemski i Poseł Wiłkomirski.
Makowiecki Podkomorzy i Poseł Słonimski.

z Pro-

Z Prowincyi Wielko-Polſkiey.

Mikorſki Piſarz i Poſeł Kaliſki.
Kobielſki Podſędek i Poſeł Sieradzki.
Radzicki Podkomorzy i Poſeł Zakroczymſki:

Z Prowincyi Mało-Polſkiey.

Urodzeni Xże Lubomirſki Woiewodzic i Poſeł Kiiowſki.
Staniſław Potocki Kaw: Ord: S. St: Poſeł Lubelſki.
Januſz Xże Czetweryńſki Kaw: Ord: S. S. Poſ: Bracł:

Do Departamentu Woyſkowego, z Senatu.

Przew: Oſſolińſki Biſkup Kijowſki.
W. Gurowſki Marſzałek Nadwor: Litt:
- - - Przebendowſki Wwda Pomorſki.
- - - Węgleńſki Kaſztelan Hełmſki.

Z Stanu Rycerſkięgo.

Z Prowincyi W. X. Lit:

Urodzeni Alexandrowicz Sęd: Ziem: i Poſeł Grodzieńſki.
Medeſzka Stta Skirſtym: Poſeł Kowieńſki.
Puzyna Stta Filipowſki Poſeł Zmudzki.
Strutyńſki Generał. Poſeł Starodubowſki.

Z Prowincyi Wielko-Polſkiey.

Kęſzycki Stta Moſińſki Poſeł Poznańſki.
Działyńſki Woiewodzic i Poſeł Kaliſki.
Oſmiałowſki Stolnik i Poſeł Dobrzyńſki.
Myſzczyńſki Sędz: Ziem: i Poſeł Zakroczymſki.

Z Prowiucyi Mało-Polſkiey.

Woyna Szambelan J. K. Mci, Poſeł Sandomirſki.
Hrabia, Kraſicki Poſeł Kijowſki.
Stoinſki Podſt: Urzędow: Poſeł Lubelſki.
Pułaſki Stta Cereſz: Poſeł Czerniechowſki.

Do wyſłuchania Rachunków Kommiſſyi Skarbu W. X. Litt: z Senatu.

Przew: Rybińſki Biſkup Kuiawſki.
W. Ogińſki Kaſztelan Trocki.
- - - Pruſzak Kaſztelan Gdańſki.
- - Szydłowſki Kaſztelan Zarnowſki.

z Sta-

Z Stanu Rycerſkiego.
z Prowincyi W. X. Lit:

Urodzeni Kozakowſki Sędz: Ziem: i Poſeł. Kowieńſki.
Puttkamer Sędz: Ziem: Poſeł Zmudzki.
Chrapowicki Szamb. J. K. Mci, Poſeł Połocki.
Rdułtowſki Chorąży i Poſeł Nowogrodzki.

Z Prowincyi Wielko-Polſkiey.

Gomolyńſki Inſtygator Koronny, Poſeł Łęczycki.
Szydłowſki Szamb: J. K. Mci, Poſeł Nurſki.
Łączyńſki Regent Kommiſ: Skarbu Kor: Poſeł Goſtiń:
Boleſz Stolnik i Poſeł Gnieznieńſki.

Z Prowincyi Mało-Polſkiey

Potkańſki Stta Radomſki Poſeł Sandomirſki.
Giżycki Podſt: Owrucki, Poſeł Kijowſki.
Deniſko Piſarz Grodz: Krzemień: Poſeł Wołyńſki,
Bądzińſki Stolnik i Poſeł Mielnicki:

Do Kommiſſyi Skarbu Koronnego.
Z Senatu.

Przew: Turſki Biſkup Łucki.
Wielm: Rogalińſkł Wwda Inflantſki.
- - - Giełgud Kasztelan Zmudzki.
- - - Młodziejowſki Kaſztelan Nakielſki.

Z Stanu Rycerſkiego.
Z Prowincyi W. X. Litt:

Urodzeni Kościałkowſki Szamb: J. K. Mci Poſeł Wiłkomirſki.
Boufałł Łowczy nadworny Litt. Poſeł Zmudzki.
Wolmer Chorąży Nadworny Litt. Poſeł Smoleńſki.
Suchodolſki, Sędzia Ziemſki, i Poſeł Wołkowiſki.

z Prowincyi Wielko-Połſkiey.

Urodzeni Zakrzewſki Kaſztelanic Poſeł Poznańſki.
Sierakowſki Podkomorzy i Poſeł Płocki.
Staniſław Xiąże Poniatowſki Generał Lieut: Poſel War:
Szymanowſki Reg: Kancell: Mniey: Kor: Poſeł Socha:

z Prowincyi Mało-Polſkiey.

Boreyko Stolnik i Poſeł Podolſki.
Hryniewicki Sędzia Ziemſki i Poſeł Bielſki.
Chołoniewſki Szamb: J. K. Mci Poseł Bracławſki.
Leduchowſki Stt: Włodzimirſki Poſeł Czernichowſki.

Do wyſłuchania czynności Kommiſſyi Edukacyi Narodowey.

Z Senatu.

Przewieleb: Giedroyć Biſkup Zmudzki.
Wielm: Xże Jabłonowſki Wojewoda Poznańſki.
- - Zienkowicz Kaſztelan Smoleńſki
- - Grocholſki Kaſztelan Bracławſki.



z Stanu Rycerſkiego.

z Prowincyi W. X. Litt:

Urodzeni Bohuſz Miecznik Wileńſki, Poſeł Smoleńſki.
Kazimierz Xżę Sapieha Gener: Art: Litt: Poſeł Brzeſki Litewſki.

z Prowincyi Wielko-Polſkiey.

Łuba Stta Stawiſzyń Poſeł Poznańſki.
Górſki Podſtoli Podſtar: Grodz: i Poſeł Warſzawſki.

z Prowincyi Mało-Polſkiey.

Potkańſki Podkomorzy i Poſeł Sandomirſki.
Uſtrzycki Kaſztelanic i Poſeł Inflantſki.

Do Kommiſſyi Likwidacyiney z Senatu.

Przew: Okęcki Biſkup Hełmſki.
Wielm: Dąmbſki Wojewoda Brzeſki Kujawſki.
- - - Zaba Kaſztelan Połocki.
Lipińſki Laſztelan Halicki.

z Stanu Rycerſkiego.

z Prowincyi W. X. Litt:

Urodzeni Jelſki Podſtoli Grodzień: Poſeł Starodubowſki,
Kaszyć Podſtar. Grodzień: i Poſeł Orſzańſki.

z Prowincyi Wielkopolſkiey.

Węgorzewſki Gener: Adjutant J. K. Mci Poſeł Kaliſki.
Kretkowſki Stta Przedecki Poſeł Brzeſki Kujawſki.

z Prowincyi Mało-Polſkiey.

Pſarſki Generał Major Poſeł Sandomirſki.
Głuſki Podſędek i Poſeł Lubelſki.



